

Kalendr. xlv.

Cena 50 ct.



5505

Czasopismo

II

1871

1871



HALICZANIN
i
CHOCHOŁKA
KALENDARZ
humorystyczny



1871

1871

Główny skład w własnej ajencji
w handlu B. Gorczyckiego. Lwów Rynek Kamienica ks. Ponińskiego.

We Lwowie. — Drukiem i nakładem Kornela Pillera.

St. Krzyżanowski

w rynku pod liczbą 176,

poleca swój świeżo zaopatrzony

Handel galanteryj, papierów, przyborów do pisania i rysunków,
oraz rozmaicie mieszanych towarów, jako to:

Bieliznę męską po cenach fabrycznych:

Koszule zonesowe od zlr. 1.15, do zlr. 3. —

dto. płócienne i wełnowe od zlr. 2 do zlr. 6. —

Kalesony dto. od zlr. 1.25, do 1.60.

Kołnierze w najnowszych krojach od 15 cent. do 30 cent.

Manszety od 30 cent. do 65 cent.

Garnitury damskie: manszety z kołnierzykami, krawatki mułowe, koronkowe, najgustowniej garnirowane. **Największy wybór szalików, krawatek, fontazi jedwabnych i wełnianych, męskich i damskich, krawatki** od 10 cent. do 60 centów.

Szalki od 25 cent. do zlr. 2.50 ct.

Perfumerje francuzkie i angielskie z wszystkimi potrzebami do toalety.

Mydła perfumowane, ziołowe, glicerynowe, migdałowe, kokosowe od 5 cent. do zlr. 1. —

Doborowy skład rękawiczek gładcowanych, jelonkowych, dunkskich i sukniennych.

Męzkie gładce 3 razy stebnowane, zlr. 1. —

dto. jelonkowe zlr. 1.20 ct.

dto. sukienne od 75 cent. do zlr. 1.50.

Damskie gładce od 90 cent. do zlr. 1. —

dto. jelonkowe zlr. 1.30 cent.

dto. sukienne od 60 ct. do zlr. 1.25 ct.

Półbućki męzkie najlepszego krajowego a własnego wyrobu: **kozłowe** zlr. 4.50 ct., **cielęce** zlr. 5. —

Lakier medjolański zlr. 5.50 ct. **Jucht angielski** zlr. 6. —

Sznurówki wiedeńskie, zlr. 1.30 ct.

dto. francuskie bez szwu zlr. 2, 2.50, 3.50 i 4.50 ct.

Zonesy szwajcarskie po 18 ct. łokieć.

Bawelna Pottendorfska 1 funt od zlr. 1 do 2. —

Srebra Chińskie stołowe po cenach fabrycznych.

Chustki fularowe Ostindyjskie od zlr. 1 do 3. —

dto. chachener od zlr. 2.50 do zlr. 5. —

dto. płócienne wełnowe, tuzin od zlr. 3 do zlr. 8.25 ct.

Największy skład biżuterji francuzkiej, mianowicie: brosze i kulczyki talmowe, emaliowane, lawowe, stalowe, z pasty tureckiej, i brylantów amerykańskich.

Albumy berlińskie w gustownych oprawach od 25 cent. do zlr. 9. Albumy grające od zlr. 10 do zlr. 20. —

Necessery męzkie i damskie podróżne.

Torby i torebki ręczne i podróżne; torby myśliwskie z przyrządem

Laski, najgustowniejsze od 30 cent. do zlr. 2. —

Pu'aresy, od 50 cent. do zlr. 4.50. —

Tytonierki i cygarnice od 40 cent. do zlr. 2.50.

Portmonetki i woreczki skórzanne od 20 ct. do zlr. 1.50

Cygarniczki piankowe, od 20 centów do zlr. 6. —

Fajki tureckie stambuki od 10 cent. do 50 cent.

Spinki do rękawów i kołnierzy od 3 cent. do zlr. 1.50 ct.

Skarpetki saksońskie i szkockie, 1 para od 30 do 75 cent

Paski czemienne męzkie i damskie w różnych gatunkach cenach.

Cukiernice pół i całofuntowe od 70 ct. do zlr. 3.

Grzeblenie słoniowe, bawołowe, kauczukowe, bukszpanowe szylkretowe gęste i rzadkie, od 15 cent. do zlr. 1.50

Szczoteczki do zębów i paznogi.

Szczotki do sukien i włosów w rozmaitych kształtach.

Szczyrki wiedeńskie od 15 cent. do 50 ct.

dto. angielskie od 50 cent. do zlr. 1.50 ct.

Brzytwy dto. od 30 ct. do zlr. 1.50 ct.

Lornety teatralne od zlr. 5 i wyżej.

Wachlarze karnawałowe i inne od 50 ct. do zlr. 3.

Kolje damskie, normy, branslety, szpilki do włosów wykładane perłami weneckimi i koralami, tudzież brylantami amerykańskimi.

Medalliony na fotografie od 20 ct. do zlr. 2. —

Łańcuchy, stalowe, talmowe i kauczukowe od 15 centów do zlr. 2.50. —

Parasole, jedwabne *gros de Naples* od zlr. 5 do 12. —

Kaloszki lipskie gumielastyczne: męzkie, od zlr. 1.50 ct do zlr. 2.90 ct.

dto. damskie, od zlr. 1 do zlr. 2. —

Wielki zapas włóczki berlińskiej, 10t po 24 centów.

Niel i jedwabie, we wszystkich kolorach dowolnej cienikości.

Igły angielskie, paczka 6 ct. **Igły francuskie** 10 i 20 centów.

Listwy na ramy złożone i ramki na fotografie od 10 ct do 80 ct. i wyżej.

Zabawki berlińskie i pragskie.

Piłki i balony elastyczne od 10 cent. do zlr. 1. —

Lalki z włosami od 40 centów do zlr. 3. —

Nadto:

Przy nadchodzącej porze jesiennej sprowadziłem bardzo znaczny wybór najnowszych i najgustowniej garnirowanych **ubrań damskich**, jedwabnych, włóczkowych i tybetowych, jakoteż baszliki, kapuzy, chusteczki, szalki, i t. p. wyroby filselowe: koszule kolorowe, kataniki trykotowe, kalesony, pończochy, skarpetki i pończochy myśliwskie.

Również przyjmuję zamówienia na wszelkie bilety wizytowe i na ramy do obrazów.

≡ Przesyłki na prowincję uskuteczniam najpункtualniej odwrotną pocztą. ≡

Powróciwszy obecnie z podróży,

sprowadziłem wyż wspomniane towary z fabryk pierwszorzędných, a zadawalniając się najskromniejszym zyskiem, sprzedaję je w równej jakości, jak każdy inny handel, po znacznie niższych cenach.

Dziękując Szanownej Publiczności za dotychczas doznawane zaufanie, polecam się nadal Jej łaskawym względom.

Z poważaniem

St. Krzyżanowski.

Haliczanin

KALENDARZ POWSZECHNY

zastosowany

do potrzeb wszystkich mieszkańców Galicji

i

CHOCHLIKA NOWOROCZNIK

humorystyczno-satyryczny

na rok pański

1871,



który jest rokiem zwyczajnym mającym dni 365.

KALENDARZA TEGO ROK

XIX.

(Z ilustracjami Martynowa i W. Zagórskiego.)

L W Ó W.

DRUKIEM I NAKŁADEM KORNELA PILLERA.

Papier z fabryki Czerlańskiej z głównego skład u JULIUSZA REISSA we Lwowie.

5505
11 a

Okresy roczne.

WEDŁUG KALENDARZA nowego		starego
Rok bieżący ma: Liczbę złotą . . .	15.	15
Epaktę	IV.	XV.
Okrąg słońca (Cyclus solaris) . . .	18.	18.
Poczet rzymski	15.	—
Literę niedzielną	D.	A.
Osnowienie	—	—

Dzieli się na kwartałów cztery, jako to:

Reminiscere. Trinitatis. Crucis. Luciae.

W nich przypadają:

1. Posty nakazane. Wielki post, trwający od Srody popielcowej aż do Wielkiejnocy.

Post adwentowy, w Środy, w Piątki i Soboty od pierwszej Niedzieli adwentowej aż do Bożego Narodzenia.

Zapusty trwają przez 4 tygodnie i 6 dni.

Wielkanoc ruska i rzymska razem przypadają.

2. Suchedni. W Środę, w Piątek i w Sobotę, t. j. 1, 3, 4. Marca.

W Środę, Piątek i Sobotę, t. j. 31. Maja, 2. i 3. Czerwca.

W Środę, Piątek i Sobotę, 20., 22. i 23. Września.

W Środę, Piątek i Sobotę, t. j. 20., 22. i 23. Grudnia.

3. Wigilje, to jest: posty przypadające w dzień poprzedzający uroczystości następujące:

a) W Dnie Krzyżowe, czyli 3 dni przed Wniebowstąp. Pańsk.

b) Do Zielonych Świątek.

c) Do św. Apostołów Piotra i Pawła.

d) Do Wniebowzięcia N. M. Panny.

e) Do Wszystkich Świątych.

f) Do Niepokalanego Poczęcia N. M. P.

g) Do Bożego Narodzenia.

Jeżeli która z tych wigilji przypada w Niedzielę, wtedy przenosi się na Sobotę poprzedzającą, a jeżeli uroczystość Bożego Narodzenia przypadnie w Piątek lub w Sobotę, wtedy post miejsca nie ma.

4. Dnie krzyżowe. W Poniedziałek, Wtorek i Środę przed Wniebowstąpieniem Pańskim, t. j. 15., 16. i 17. Maja.

5. Dnie normalne. Uroczystość Zwiastowania N. Marji Panny; Środa Popielcowa; cały wielki tydzień; Niedziela Wielkiejnocy; Niedziela Zielonych Świątek; uroczystość Bożego Ciała; uroczystość Narodzenia N. M. Panny; uroczystość wszystkich Świątych; trzy dni ostatnie adwentu i uroczystość Bożego Narodzenia.

Ruchome święta według kalendarza rzymskiego.

Wielkanoc	9. Kwietnia.
Wniebowstąpienie Pańskie	18. Maja.
Zielone Świąta	28. Maja.
Niedziela św. Trójcy	4. Czerwca.
Boże Ciało	8. Czerwca.
Pierwsza Niedziela Adwentu	3. Grudnia.

Ruchome święta według obrządku grecko-katolickiego.

Tryodym pocyna się	17. Stycznia.
Nedila miasopustna	31. Stycznia.
Nedila Syropustna	8. Lutego.
Woskresenie Chrysta	28. Marca.
Woznesenie Hospoda	6. Maja.
Soszestwo św. Ducha	16. Maja.
Wsich Świątych	23. Maja.

Posty nakazane ruskie.

Pist welyki od nedili syropustnoj do Woskresenia.

Pist przed św. Petrom i Pawłem, od perwoj nedili po Sosze-
stwi św. Ducha przez 3 nedil.

Pist do uspenja Bohorodycy od 1. do 15. Awhusta.

Pist przed Roźdestwom Chrystowom, od 15. Nov. do 24. Dek.

Dnie normalne dworskie.

Dzień 1. Marca, jako rocznica zgonu ś. p. cesarza Franc. I.

Dzień 6. Kwietnia jako rocznica zgonu ces. Marji Ludwiki.

Dzień 12. Kwietnia jako rocznica zgonu ces. Marji Teresy.

W stosunkach kalendarzowych publicznych rok bieżący zaczyna się w Sobotę d. 1. Stycznia o północy.

Zaćmienia przypadające w roku 1871.

W roku 1871 przypadają dwa zaćmienia słońca i dwa zaćmienia księżyca, z których jednak tylko pierwsze zaćmienie księżyca u nas w Europie będzie widzialnem. Te cztery zaćmienia są następujące:

1. Zaćmienie księżyca, częściowe, dnia 6. Stycznia. Początek jego będzie o godzinie 9. min. 22 wieczorem srodek o godz. 10. min. 52, koniec zaś o godz. 12. min. 22 po północy. Wielkość tego zaćmienia wynosić będzie $8\frac{1}{2}$ cali, to jest $\frac{2}{3}$ części tarczy księżycowej. Widzianem ono będzie w całym swym przebiegu w całej Europie, Afryce i Zachodniej Azji.

II. Zaćmienie słońca dnia 18. Czerwca. Będzie ono środkowe, obrączkowe, widzialne tylko w Australji, na Oceanie spokojnym, i przyległych brzegach azjatyckich. U nas wcale go widać nie będzie, przypada bowiem zaraz po północy, a mianowicie początek jego o godz. 2. min. 36, po północy, zaś koniec o godz. 5. min. 52 rano.

III. Zaćmienie księżycy dnia 2. Lipca, częściowe widzialne tylko w Australji i południowej Azji. Podług naszego zegaru początek jego przypada o godz. 2. min. 2., zaś koniec o godzinie 4. min. 4 po południu, widzianem więc u nas nie będzie. Wielkość jego 4 cale, to jest $\frac{1}{5}$ część tarczy księżycowej.

IV. Zaćmienie słońca dnia 12. Grudnia, całkowite widzialne w Indjach Wschodnich, Chinach, Australji, tudzież na Oceanie Indyjskim i Spokojnym. U nas nie będzie widzianem, przypada bowiem początek jego podług naszego czasu na godzinę 3. min. 7 po północy, zaś koniec na godz. 8. min. 26. rano.

Cztery astronomiczne pory roku:

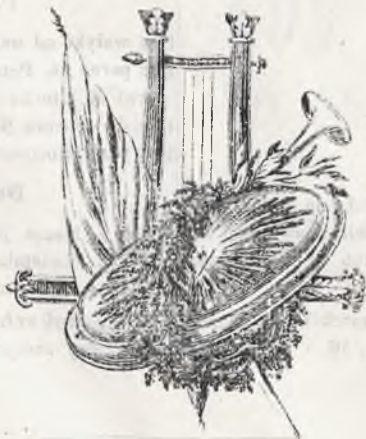
Wiosna dnia 20. Marca przy wejściu słońca w znak barana. — Lato dnia 21. Czerwca przy wejściu słońca w znak raka. — Jesień dnia 23. Września przy wejściu słońca w znak wagi. — Zima dnia 21. Grudnia w znak koziorożca.

Panującym planetą w roku 1871 jest Wenus.

Wenus jest to po słońcu i księżycu jedno z najjaśniejszych ciał niebieskich na firmamencie, i ukazuje się nam mieszkańcom ziemi raz jako jutrzienka, a innym razem jako gwiazda wieczorna. Oddalona od słońca 15 milionów mil, obiega na około tegoż w 224 dniach. Wielkość jej dosięga objętości naszej ziemi.

Stan powietrza.

Rok ten zazwyczaj wilgotny i dość ciepły. — **Wiosna** początkowo chłodna a szczególnie w Kwietniu przy niestalem powietrzu, dopiero ku końcowi cokolwiek się ociepla, który to stan powietrza trwa aż do Czerwca. **Lato** przeplatane deszczami, parne, niekiedy tylko czas burzliwy. **Jesień** przyjemna i sucha, przymrozki wczesne lecz nie ostre. **Zima** z początku sucha, przy końcu ostra aż do Marca.





Dnie tygodniowe	Ś w i ę t a		Słońca		Księżycyca		Odmiany księżycyca i domyślne stan powietrza
	rzymsko - katolickie	grecko - katolickie (Dekemwrij 1870)	wsch. G. M.	zach. G. M.	wsch. G. M.	zach. G. M.	
1. Ewang. u Mateusza św. w Rozdz. 2. W owym czasie, gdy Herod umarł.		Knyha Roźdestwa Chrysta. Maft. 1.			wiecz.	rano	
1 Niedziela A. Nowy Rok		20 N. 28. p. Roz. Hl. 3.	7 58	4 10	1 42	4 15	<p>☀</p> <p>Petnia dnia 6 o godzinie 9 min. 57 wiecz. Mrozy ze śnieżycą.</p> <p>☾</p> <p>Ostatnia kwadra d. 14 o godz. 8 min. 32 rano. Powietrze łagodne.</p> <p>☼</p> <p>Nów d. 31 o godz. 2 min. 8 rano. Śnieżycyca z deszczem.</p> <p>☾</p> <p>Pierwsza kwadra d. 28 o godz. 2 min. 48 wieczór. Śnieżycyca i mróz. W Styczeniu rośnie dzień od 1. do 31., o 1 godzinę. Długość dnia w przecięciu 9 godzin. Księżycyca oddala się od ziemi dnia 2. i 30. przybliża się dnia 18.</p>
2 Poniedz. Makarego Op. W.		21 Ilnatya Jep. M.	7 58	4 11	2 2	5 23	
3 Wtorek Genowefy P.		22 Anastazyi M.	7 58	4 12	2 26	6 29	
4 Środa Tytusa Bisk.		23 10 Mucz. w Kr.	7 58	4 13	2 55	7 32	
5 Czwart. Telesfora P. M.		24 Jewhenyi. †	7 58	4 14	3 32	8 29	
6 Piątek Trzech Króli		25 Roźd. Chrysta.	7 58	4 16	4 20	9 19	
7 Sobota Walentego B.		26 Sobor P. Bohor.	7 58	4 17	5 16	10 0	
2. Ewang. u Łukasza św. w Rozdz. 3. O Chrystusie w w 12. latach.		Jisus uchodyt do Ehyptu. Maft. 2.					
8 Niedziela A. L. po 3 Kr. Seweryn.		27 N. Stef. Muc. Hl. 4.	7 58	4 18	6 22	10 32	
9 Poniedz. Marcyanny P. M.		28 Mykity.	7 57	4 19	7 34	10 59	
10 Wtorek Pawła Pust. W.		29 SS. Mład. 1400.	7 55	4 20	8 49	11 22	
11 Środa Honoraty.		30 Anysyi M.	7 54	4 22	10 5	11 42	
12 Czwart. Ernestyny.		31 Melanyi M.	7 54	4 23	11 24	12 0	
13 Piątek Hilarego B. W.		1 Henw. 1871. Ob. H.	7 54	4 24	r. 43	wiecz.	
14 Sobota Feliksa z Noli		2 Sylwestra P.	7 53	4 26	2 4	- 20	
3. Ewangelia u Jana św. w Rozdz. 2. O godach w Kanie Galilejskiej.		Joan propowiadajet pokajanie. Mark. 1.					
15 Niedziela A. 2. p. 3. Kr. Imię Jez.		3 N. po Boh. Hl. 5.	7 52	4 27	3 36	- 41	
16 Poniedz. Marceli P. M.		4 Małachya Pr.	7 52	4 29	4 50	1 6	
17 Wtorek Antoniego Op. W.		5 Fteopompta †	7 52	4 30	6 12	1 37	
18 Środa Pryski P. M.		6 Bohojaw. Hosp.	7 51	4 31	7 25	2 19	
19 Czwart. Dionizego P. W.		7 Sobor s. Joanna.	7 50	4 33	8 27	3 11	
20 Piątek Fabiana i Sebastiana		8 Hryhorya Pr.	7 49	4 34	9 14	4 16	
21 Sobota Agnieszki P. M.		9 Polyjewkta.	7 49	4 35	9 50	5 31	
4. Ewang. u Mateusza św. w Rozdz. 8. O oczyszczeniu trędowatego.		Jisus poczynajet uczyty. Maft. 4.					
22 Niedziela A. 3. p. 3. Kr. Winc. M.		10 N. 1. po Boh. Hl. 6.	7 48	4 37	10 17	6 49	
23 Poniedz. Zaślub. N. P. M.		11 Hryhorya Jep.	7 47	4 39	10 3	8 7	
24 Wtorek Tymoteusza B. M.		12 Tatyanny M.	7 46	4 40	10 57	9 23	
25 Środa Nawrócenie św. Pawła		13 Jermyla M.	7 45	4 42	11 14	10 35	
26 Czwart. Polikarpa B. M.		14 SS. Otec w Synai.	7 44	4 44	11 30	11 45	
27 Piątek Jana Chryz. B. W.		15 Pawła Ftyw.	7 43	4 46	11 47	r. 53	
28 Sobota Karola Wielkiego W.		16 Petra Weryhy.	7 42	4 47	wiecz.	2 1	
5. Ewang. u Mateusza św. w Rozdz. 8. O łódce Chrystusa.		O Mytari i Faryzei. Euk 18.					
29 Niedziela A. 1. p. 3. Kr. Franc. Sal.		17 N. 2. po Boh. Hl. 7.	7 41	4 48	- 6	3 9	
30 Poniedz. Martyny P. M.		18 Antonya Welyk.	7 40	4 49	- 28	4 15	
31 Wtorek. Piotra Nol. W.		19 Makarya Prep.	7 39	4 50	- 55	5 19	

KALENDARZ ŻYDOWSKI.

25. Grudnia 1870. 1. Tebeth 5631.

3. Stycznia 1871. Post. Obież. Jerozol.
23. " " 1. Sabat.

L u t y

ma dni



Februarius

XXVIII.

Dnie tygodniowe	S w i ę t a		Słońca		Księżycyca		Odmiany księżycyca i domyślny stan powietrza
	rzymsko - katolickie	grecko - katolickie	wsch.	zach.	wsch.	zach.	
			G. M.	G. M.	G. M.	G. M.	
1 Środa	Ignacego B. M.	20 Eufymyja W.	7 37	4 52	1 28	6 19	<p>●</p> <p>Pełnia d. 5. o godz. 3. min. 31 popołudn. Dość łagodnie.</p> <p>☾</p> <p>Ostatnia kwadra d 12. o godz. 4. min. 36 wieczór.</p> <p>☼</p> <p>Ciężkie zimna, po- tem odwilż.</p> <p>☼</p> <p>Nów dnia 19. o godz. 3. min. 24 popołudn. Dżdżysto i powódzie.</p> <p>☾</p> <p>Pierwsza kwadra d. 27. o godz. 12. min. 14 w południe. Szaruga i wilgoć.</p> <p>☼</p> <p>W Lutym rośnie dzień o godzinę i minut 27. Długość dnia w prze- ciągu 10 godz. 10 min. Księżyc oddala się od ziemi 26to a przy- bliża się 13go.</p> <p>☼</p> <p>Przepowiednie według kalendarza 100 letniego.</p> <p>Luty: od 1. do 7 pogodnie; potem po- chmurno i zimno, od 9. wielkie mrozy, 14 deszcze ze śniegiem aż do 26., ostatnie dni nieprzyjemne i burz- liwe.</p>
2 Czwart.	N. P. M. Gromnicznej.	21 Maksyma Prep.	7 35	4 54	2 11	7 12	
3 Piątek	Błażeja B. M.	22 Tymofteja.	7 33	4 56	3 4	7 57	
4 Sobota	Weroniki P. M.	23 Klymenta Jep.	7 32	4 57	4 7	8 33	
6.	Ewang. u Mateusza św. w Rozdz. 20 O robotnikach w wjnnicy.	O obłudnom syni. Euk. 15.					
5 Niedziela	A. Starozap. Agaty P.M.	24 N. 3. po Boh. Ht. 8.	7 31	4 59	5 19	9 2	
6 Poniedz.	Doroty P. M.	25 Ksenyi Prep.	7 30	5 1	6 35	9 27	
7 Wtorek	Romualda Op. W.	26 Ksenofonta.	7 28	5 3	7 53	9 48	
8 Środa	Jana z Matty.	27 Joanna Chr.	7 26	5 4	9 12	10 7	
9 Czwart.	Apolonii P. M.	28 Jefrema Prep.	7 25	5 7	10 31	10 26	
10 Piątek	Scholastyki P.	29 Ihnatyja M.	7 23	5 9	11 52	10 46	
11 Sobota	Łucyusza B. M.	30 Treh Światyt.	7 22	5 10	r 1 14	11 9	
7.	Ewang. u Łukasza św. w Rozdz. 8. O nasieniu i wielorakiej roli.	O strasznom sudi. Matf. 25.					
12 Niedziela	A. Przedmiesop. Eulal.	31 Miasop. Ht. 1.	7 20	5 11	2 36	11 37	
13 Poniedz.	Katarzyny P.	1 Fewr. Kyra i Joan.	7 18	5 12	3 57	wiecz.	
14 Wtorek	Walentego Kapł. M.	2 Strytenyje Hosp.	7 17	5 13	5 12	- 13	
15 Środa	Faustyna M.	3 Symeona i Anny.	7 15	5 15	6 16	- 59	
16 Czwart.	Julianny P. M.	4 Izydora Prep.	7 13	5 16	7 8	1 58	
17 Piątek	Silwina B.	5 Ahaftyi M.	7 12	5 18	7 47	3 9	
18 Sobota	Flawiusza B. M.	6 Wukola Prep.	7 10	5 20	8 17	4 25	
8.	Ewang. u Łukasza św. w Rozdz. 18. O uzdrowieniu ślepego.	O posti i myłostyni. Matf. 6.					
19 Niedziela	A. Zap. Mansweta B. W.	7 Syrop. Ht. 2.	7 8	5 22	8 41	5 43	
20 Poniedz.	Sylwana B. M.	8 Parftenyja Prep.	7 6	5 23	9 0	7 0	
21 Wtorek	Eleonory król.	9 Nykyfora M.	7 5	5 24	9 18	8 14	
22 Środa	Popielec. Piotra K. w A.	10 Charłampya.	7 3	5 26	9 34	9 26	
23 Czwart.	Romany P.	11 Własya M.	7 2	5 28	9 51	10 36	
24 Piątek	Macieja Ap.	12 Meletyja Arch.	7 0	5 29	10 9	11 45	
25 Sobota	Anastazji P.	13 Subota zadusz.	6 58	5 31	10 29	r. 54	
9.	Ewang. u Mateusza św. w Rozdz. 4. O czarcie kuszącym Jezusa.	O Naftanaiy. Joan 1.					
26 Niedziela	A. I. Post. Wiktora W.	14 N. I. Post. Ht. 3.	6 55	5 33	10 54	2 1	
27 Poniedz.	Aleksandra M.	15 Martyniana.	6 54	5 34	11 24	3 6	
28 Wtorek	Romana Op. W.	16 Pamfyła.	6 53	5 35	12 0	4 8	

KALENDARZ ŻYDOWSKI.

22. Lutego. 1. Adar.

Marzec

ma dni



Martius

XXXI.

Dnie tygodniowe	Ś w i ę t a		Słońca		Księżycyca		Odmiany księżycyca i domyślny stan powietrza	
	rzymsko - katolickie	grecko - katolickie	wsch.	zach.	wsch.	zach.		
			G. M.	G. M.	G. M.	G. M.		
1 Środa	Such. Albina B. W. †	17 Fteodora Tiron.	6 51	5 36	wiecz.	5 r. 4	Pełnia dn. 7. o godz. 5. min. 15 rano. Poęspno z wilgocią.	
2 Czwart.	Symplicjusza P. W.	18 Lwa Papy rym.	6 49	5 38	— 50	5 52		
3 Piątek	Kunegundy P. †	19 Archypa M.	6 47	5 40	1 49	6 31		
4 Sobota	Kazimierza Król. †	20 Lwa Jep.	6 45	5 42	2 57	7 2		
10.	Ewang. u Mateusza św. w Rozd. 17. O przemianieniu Pańskiem.	O rozstablennom w Kaparnaum. Mark. 2.						Ostatnia kwadra dn. 13. o godz. 11 min. 55 wieczór. Burzliwe powietrze, śnieżyca.
5 Niedziela	A. 2. Post. Teofila B. W.	21 N. 2. Post. Hl. 4.	6 42	5 44	4 12	7 28		
6 Poniedz.	Kolety P.	22 Tymofteja Prep.	6 40	5 45	5 31	7 51		
7 Wtorek	Tomasza z Akw. Wyzn.	23 Polykarpa Ep.	6 38	5 47	6 52	8 11		
8 Środa	Jana Boż. W.	24 Obr. hl. s. Joanna	6 36	5 48	8 14	8 31	Nów dnia 21. o godz. 1. min. 35 rano. Odwilż.	
9 Czwart.	Cyryla i Met. BB. WW.	25 Terasya Arch.	6 33	5 50	9 37	8 51		
10 Piątek	40 Męczenników.	26 Porfyrya.	6 31	5 51	11 1	9 13		
11 Sobota	Konstantyna W.	27 Prokopya Prep.	6 30	5 53	r. 25	9 39		
11.	Ewang. u Łukasza św. w Rozd. 11. O wypędzeniu djabłów.	O hriadeniu po Christi. Mark. 8.						Pierwsza kwadra d. 29. o godz. 8. min. 20 rano. Powietrze niestałe. W Marcu rośnie dz. o godzinę i minut 47. Długość dnia w przecięciu 11 godzin. Księżyc oddala się od ziemi 26. a przybliża się 10.
12 Niedziela	A. 3. Pos. Grzegorza W	28 N. 2. Post. Hl. 5.	6 28	5 54	1 47	10 12		
13 Poniedz.	Nicefora B. M.	1 Mart. Wasyliya M.J.	6 25	5 56	3 4	10 55		
14 Wtorek	Matyldy Wd.	2 Fteodota.	6 23	5 57	4 11	11 50		
15 Środa	Longina M.	3 Jewtropia.	6 22	5 58	5 6	wiecz.	W Marcu rośnie dz. o godzinę i minut 47. Długość dnia w przecięciu 11 godzin. Księżyc oddala się od ziemi 26. a przybliża się 10.	
16 Czwart.	Heriberta B.	4 Herasya Prep.	6 20	5 59	5 48	— 56		
17 Piątek	Gertrudy Wd.	5 Konona M.	6 18	6 0	6 19	2 9		
18 Sobota	Edwarda M.	6 SS. 42 Mucz.	6 16	6 1	6 44	3 25		
12.	Ewang. u Jana św. w Rozdz. 8. O nakarmieniu 5000 ludzi.	O yscitenyi nimaho. Mark. 9.						Przepowiednie według kalendarza 100-letniego. Marzec: Powietrze zmienne bardzo śniegiem przeplatane deszczem.
19 Niedziela	A. 4. Post. Józ. Obl. M. P	7 N. 3. Post. Hl. 6.	6 13	6 3	7 5	4 41		
20 Poniedz.	Eufemii M.	8 Wasyliya M.	6 12	6 5	7 22	5 56		
21 Wtorek.	Benedykta Op.	9 40 Mucz. z S.	6 9	6 6	7 38	7 9		
22 Środa	Oktawiana M.	10 Kodrata M.	6 7	6 7	7 55	8 20	Przepowiednie według kalendarza 100-letniego. Marzec: Powietrze zmienne bardzo śniegiem przeplatane deszczem.	
23 Czwart.	Wiktoria M.	11 Sofronya Ep.	6 5	6 9	8 12	9 31		
24 Piątek	Gabryela Arch.	12 Fteofana Prep.	6 3	6 10	8 31	10 40		
25 Sobota	Zwiastowanie N. M. P.	13 Nykyfora Patr.	6 1	6 11	8 53	11 47		
13.	Ewang. u Jana św. w Rozdz. 7. O żydach, którzy chcieli ukam. Jez.	O synach Zwedyjowych. Mark. 10.						Przepowiednie według kalendarza 100-letniego. Marzec: Powietrze zmienne bardzo śniegiem przeplatane deszczem.
26 Niedziela	A. 5. Czarna. Emanu. M.	14 N. 5. Post. Hl. 7.	5 59	6 13	9 21	r. 53		
27 Poniedz.	Ruperta B. W.	15 Wenedykta Ep.	5 56	6 15	9 56	1 56		
28 Wtorek	Syksta P. W.	16 Sawyna.	5 54	6 16	10 40	2 55		
29 Środa	Eustazego Op. W.	17 Aleksya Prep.	5 52	6 18	11 33	3 46	Przepowiednie według kalendarza 100-letniego. Marzec: Powietrze zmienne bardzo śniegiem przeplatane deszczem.	
30 Czwart.	Kwiryna M.	18 Kyryła Arch.	5 50	6 20	wiecz.	4 28		
31 Piątek	7 Bolesci N. M. P.	19 Chryzanfta.	5 48	6 21	— 36	5 2		

K A L E N D A R Z Z Y D O W S K I

6. Marca. 13. Adar. Post Estery.

7. „ 14. „ Purim czyli Haman.

8. Marca. 15. Adar. Suszan Purim.

23. „ 1. Nizan.

Kwiecień

ma dni



Aprilis

XXX.

Dnie tygodniowe	Ś w i ę t a		Słońca		Księżycyca		Odmiany księżycyca i domyślny stan powietrza
	rzymsko - katolickie	grecko - katolickie	wsch.	zach.	wsch.	zach.	
			G. M.	G. M.	G. M.	G. M.	
1 Sobota	Hugona B. W.	20 Prep. Otec.	5 46	6 23	1w.47	5r.29	
14.	Ewang. u Mateusza św. w Roz. 21 O wjeździe Jezusa do Jeruzalem.	O hriadeni Jisusa wo Jerusalem. Joan. 12.					
2 Niedziela	A. 6. Palm. Franc. z P.	21 N. 6. Post. Hl. 8.	5 44	6 25	3 4	5 53	● Pełnia dnia 5. o god. 3. min. 59. popoł. Dnie nie pogodne.
3 Poniedz.	Ryszarda B. W.	22 Jakowa Jep.	5 42	6 27	4 24	6 14	
4 Wtorek	Izydora B. W.	23 Nykona Prep.	5 40	6 28	5 46	6 33	
5 Środa	Wincentego Fer. W.	24 Zacharyi Prep.	5 39	6 29	7 11	6 53	☾ Ostatnia kwadra dn 12. o godz. 7. min. 27 rano. Pięknie i ciepło.
6 Czwart.	Wieczera Pańska.	25 Czeter Welyki.	5 37	6 30	8 37	7 14	
7 Piątek	Wielki Piątek.	26 Piątek Welyki	5 35	6 31	10 4	7 39	
8 Sobota	Wielka Sobota.	27 Subota Welyka.	5 33	6 33	11 31	8 10	
15.	Ewang. u Marka św. w Rozdz. 16. O zmartwychwstaniu Jezusa.	O bożestwi Jisusa. Joan 1.					☼ Nów dnia 19. o godzinie 8 min. 39 wieczór. Powiet. dosyć ciepłe.
9 Niedziela	Wielkanoc.	28 N. Woskres. Hosp.	5 31	6 34	r. 54	8 50	
10 Poniedz.	Poniedz. Wielkan.	29 Faned. Woskres.	5 29	6 35	2 6	9 42	
11 Wtorek	Leona Wiel. P.	30 Wtor. Woskres.	5 28	6 36	3 6	10 46	
12 Środa	Juliusza Pap.	31 Ipatya Jep.	5 27	6 38	3 51	11 58	
13 Czwart.	Justyna Męcz.	1 Apryl. Maryi J.	5 24	6 39	4 25	wiecz.	
14 Piątek	Waleryana M.	2 Tyta Prep.	5 22	6 41	4 51	1 14	☾ Pierwsza kwadra d. 28 o g. 1 min. 24 rano Dnie pospelne i przy-mrozek.
15 Sobota	Anastazji M.	3 Nykyty Prep.	5 20	6 42	5 12	2 30	
16.	Ewang. u Jana św. w Rozdz. 20. O ukazaniu się Jezusa uczniom.	O newirnym Ftomi. Joan 20.					☼ W Kwietniu roślin dzień o god. i min. 36. Długość dnia w przecięciu 13 godzin. Księżyc oddala się od ziemi dnia 2. i 29. a przybliża się dnia 15.
16 Niedziela	A. 1. Przew. Kalista M.	4 N. Antyjas. Hl. 1.	5 18	6 44	5 29	3 44	
17 Poniedz.	Rudolfa B.	5 Hl. Pr. Bob.	5 16	6 45	5 45	4 56	
18 Wtorek	Apoloniusza M.	6 Josyia Prep.	5 15	6 46	6 1	6 7	
19 Środa	Emmy Wd.	7 Jewtychia Jep.	5 14	6 47	6 17	7 17	
20 Czwart.	Agnieszki z g. Pol. P.	8 Heorhya Prep.	5 12	6 48	6 35	8 27	
21 Piątek	Anzelma B. W.	9 Irydiona Ap.	5 10	6 49	6 56	9 36	
22 Sobota	Sotera i Kaja M.	10 Sobor S. Hawr.	5 8	6 51	7 21	10 44	
17.	Ewang. u Jana św. w Rozdz. 10. O Chrystusie dobrym pasterzu.	O Myronosnyciach. Mark. 15.					Przepowiednie według kalendarza 100-letnego.
23 Niedziela	A. 2. p. Wielk. Wojciecha.	11 Myronosiecz. Hl. 2.	5 7	6 52	7 52	11 48	
24 Poniedz.	Jerzego M.	12 Baryona Prep.	5 3	6 54	8 32	r. 48	
25 Wtorek	Marka Ew.	13 Joanna List.	4 59	6 56	9 21	1 41	
26 Środa	Kleta P. M.	14 Matrony Selun.	4 57	6 59	10 20	2 26	
27 Czwart.	Peregryna W.	15 Arystarcha Ap.	4 56	7 1	11 27	3 3	
28 Piątek	Witalisa M.	16 Ahapii i Ireney.	4 54	7 2	wiecz.	3 32	
29 Sobota	Piotra Męcz.	17 Simeona Prep.	4 52	7 3	—39	3 56	Kwiecień: Z początku wilgoć ze śniegiem, 9. do 14. pogoda, potem aż do końca powietrze zmienne z przymrozkami.
18.	Ewang. u Jana św. w Rozdz. 19. O odejściu Chrystusa do ojca.	O rozslabennom. Joan. 5.					
30 Niedziela	A. 3. p. Wielk. Op. s. Józ.	18 N. Rozslab. Hl. 3.	4 51	7 4	1 56	4 17	

K A L E N D A R Z Ż Y D O W S K I.

16. Kwietnia.	15. Nisan.	Początek Wielkanocy.	12. Kwietnia.	21. Nisan	Święta Sw. Wielk.
7. " "	16. " "	Drugie Sw. Wielkan.	13. " "	22. " "	Koniec Wielkanocy.
			22. " "	1. Ijar.	

M a j

ma dni



Majus

XXXI.

Dnie tygodniowe	Ś w i ę t a		Słońca		Księżycyca		Odmiany księżycyca i domyślny stan powietrza
	rzymsko - katolickie	grecko - katolickie	wsch.	zach.	wsch.	zach.	
			G. M.	G. M.	G. M.	G. M.	
1 Poniedz.	Filipa i Jakóba Ap.	19 Joanna Prep.	4 49	7 6	3 16	4 36	<p>☀</p> <p>Pełnia dnia 5. o godzinie 0 min. 33 po północy.</p> <p>Z początku pogodnie.</p>
2 Wtorek	Zygmunta król.	20 Fteodora Try.	4 47	7 8	4 39	4 55	
3 Środa	Znalez. św. Krzyża.	21 Januaria.	4 45	7 9	6 4	5 15	
4 Czwart.	Floryana męcz.	22 Fteodora Syk.	4 43	7 11	7 32	5 37	
5 Piątek	Piusa V. Pap.	23 Heorhija M.	4 42	7 13	9 2	6 6	
6 Sobota	Jana Ew. Oleju.	24 Sawwy M.	4 40	7 14	10 31	6 43	
19.	Ewang. u Jana św. w Rozdz. 16. O przyczynie odejścia Chrystusa.	O Samarianyni. Joan 4.					<p>☾</p> <p>Ostatnia kwadra dn. 11 o godz. 3. min. 59 po południu.</p> <p>Dżdżysto.</p> <p>☀</p> <p>Nów dnia 19. o godzinie 12 min. 21 w południe.</p> <p>Pogoda.</p>
7 Niedziela	A. 4 p. Włók. Dom. P.	25 N. Samarian H. 4	4 38	7 15	11 52	7 31	
8 Poniedz.	Stanisława B. M.	26 Marka Jew.	4 37	7 17	r. 59	8 32	
9 Wtorek	Grzegorza Naz. B. W.	27 Symeona Jep.	4 35	7 19	1 51	9 44	
10 Środa	Izydora Or. W.	28 Jazona Ap.	4 33	7 20	2 29	11 1	
11 Czwart.	Kandyda M.	29 9 Mucz. w Kiz.	4 32	7 21	2 58	wiecz.	
12 Piątek	Pankracego M.	30 Jakowa Ap.	4 31	7 22	3 20	— 18	
13 Sobota	Serwacego B. W.	1 Maj. Jeremyi Pr.	4 30	7 24	3 38	1 33	
20.	Ewang. u Jana św. w Rozdz. 16. O skutku prośby w imieniu Jezusa.	O śliporożdennom. Joan 9.					<p>☾</p> <p>Pierwsza kwadra d. 27. o godz. 2. min. 38. po południu.</p> <p>Dosyć chłodne dni.</p> <p>☀</p> <p>W maju rośnie dzień o 1 godzinę i 15 min. Długość dnia w przecięciu 15 godzin.</p> <p>Księżyc przybliża się do ziemi dn. 14. a oddala się dnia 26.</p> <p>Przepowiednie według kalendarza 100-letniego.</p> <p>Maj przyjemny i ciepły, 7. grzmoty i deszcz aż do 17., poczem pogoda niestała.</p>
14 Niedziela	A. 5. p. Wielk. Bonifac.	2 N. Śliporoż. H. 5	4 29	7 25	3 54	2 46	
15 Poniedz.	Zofii i 3 cór M.	3 Aftanazyja M.	4 28	7 27	4 9	3 57	
16 Wtorek	Jana Nep. M.	4 Pelahyi P.	4 27	7 28	4 25	5 7	
17 Środa	Peschalica w. } Dni krzyżowe	5 Iryny P.	4 25	7 29	4 42	6 16	
18 Czwart.	Wniebowstąpieniu Pan.	6 Wnieb. Hosp.	4 24	7 30	5 1	7 25	
19 Piątek	Piotra Celest. P. W.	7 Znam. cz. Kresta.	4 23	7 32	5 24	8 33	
20 Sobota	Bernarda Sen. W.	8 Joana Bohoś.	4 22	7 33	5 53	9 40	
21.	Ewang. u Jana św. w Rozdz. 15. i 16. O przyjściu pocieszyciela Ducha św.	O prostawieniu Isusa. Joan. 17.					<p>☀</p> <p>Księżyc przybliża się do ziemi dn. 14. a oddala się dnia 26.</p>
21 Niedziela	A. 6. p. Wielk. Heleny P.	9 N. SS. Ot. H. 6	4 21	7 33	6 29	10 42	
22 Poniedz.	Julii P. M.	10 Izai Pr.	4 20	7 34	7 15	11 38	
23 Wtorek	Dezyderyusza B. M.	11 Kokija.	4 19	7 35	8 10	r. 26	
24 Środa	Joanny wd.	12 Jepyfanyja Jep.	4 18	7 36	9 13	1 4	
25 Czwart.	Urbana P. M.	13 Hlykeryi M.	4 17	7 38	10 23	1 35	
26 Piątek	Filipa Ner. W.	14 Isydora M.	4 16	7 39	11 37	2 0	
27 Sobota	Jana P. M.	15 Pachomyja weł.	4 15	7 40	wiecz.	2 22	
22.	Ewang. u Jana św. w Rozdz. 14. O zesłaniu Ducha świętego.	O sosszestwii św. Ducha. Joan 7.					<p>☀</p>
28 Niedziela	A. Zielone święta.	16 S. sz. S. Ducha H. 7	4 14	7 41	— 53	2 41	
29 Poniedz.	Boniedz. Zielon. Śg.	17 Pon. S. Ducha.	4 14	7 42	2 11	2 59	
30 Wtorek	Feliksa Pap. M.	18 Fteodata M.	4 13	7 43	3 33	3 17	
31 Środa	suched. Petroneli P.†	19 Patrykia Jep.	4 12	7 44	4 58	3 37	

K A L E N D A R Z Ż Y D O W S K I.

9. Maja. 18. Ijar. Szkolne święto Lag-Beom.
21. „ 1. Siwan.

26. Maja 6. Siwan. Zielone święta.
27. „ 7. „ Drugie święto Z. S.

Czerwiec

ma dni



Junius

XXX.

Dnie tygodniowe	Ś w i ę t a		Słońca		Księżycyca		Odmiany księżycyca i domysłny stan powietrza
	rzymsko - katolickie	grecko - katolickie	wsch.	zach.	wsch.	zach.	
			G. M.	G. M.	G. M.	G. M.	
1 Czwart.	Nikodema M.	20 Ftałateya.	4 11	7 45	6 27	4 2	
2 Piątek	Erazma B. M.	21 Jowa Prawed.	4 10	7 46	7 56	4 34	
3 Sobota	Klotyldy Kr.	22 Wasyłyja Ep.	4 9	7 47	9 23	5 16	
23.	Ewang. u Mateusza św. w Rozd. 28. O władzy Chrystusa.	O ispowidaniu Isusa Chrysta. Maft. 10.					Pełnia dn. 3. o god. 8. min. 0 rano. Powietrze pogodne.
4 Niedziel.	A. 1. po S.Sw. Trójcy.	23 N. 1. Wsz. SS. III. 3	4 8	7 47	10 40	6 13	
5 Poniedz.	Bonifacego B. M.	24 Mychaila Prep.	4 8	7 48	11 42	7 22	
6 Wtorek	Norberta B. W.	25 Obr. Hl. ś. Jana.	4 8	7 49	r. 28	8 40	Ostatnia kwadra dn. 10. o god. 2. min. 10 rano.
7 Środa	Roberta Op. W.	26 Karpa Ap.	4 7	7 50	1 1	10 1	Pogoda dość piękna.
8 Czwart.	Bożo Ciało.	27 Fteraponta.	4 7	7 50	1 26	11 19	wiecz.
9 Piątek	Prima i Felicyana M.	28 Nyky.	4 6	7 51	1 46	— 34	
10 Sobota	Małgorzaty kr.	29 Subota zadusz.	4 6	7 52	2 2	— 34	
24.	Ewang. u Łukasza św. w Rozd. 14. O wezwaniu na wieczereż.	Petro ide wo ślid Isusa Chrysta. Maft. 4.					Nów dn. 18. o godzinie 4. min. 3 rano. Pogoda trwa ciągle
11 Niedziela	A. 2. p. Sw. Barnaby Ap.	30 N. 2. Tło Chr. III. 1	4 6	7 53	2 17	1 47	
12 Poniedz.	Onufrego Pust. W.	31 Fteodozyi M.	4 6	7 53	2 33	2 57	
13 Wtorek	Antoniego z Pad. W.	1 Junyj. Fteodora Os.	4 6	7 54	2 49	4 6	Pierwsza kwadra d. 26. o godzinie 0, min 18 po półnoocy.
14 Środa	Bazylego B. W.	2 Nykyfora M.	4 5	7 55	3 7	5 15	Powietrze zmienne.
15 Czwart.	Wita i Modesta M.	3 Łukylyana M.	4 5	7 56	3 29	6 24	
16 Piątek	Lutgardy P.N. Serca Jez.	4 Mytrofana.	4 5	7 56	3 55	7 31	
17 Sobota	Adolfa B.	5 Dorofteja Jep.	4 5	7 57	4 29	8 35	W czerwcu rośnie dzień do 20. o min. 19 a po 20. spada o min. 5. Długość dnia w przecięciu 16 godzin.
25.	Ewang. u Łukasza św. w Rozd. 15. O zgubionej owcy i groszu.	Nyкто ne może dwom gospodarom służyty Maft. 6.					Księżycyca przybliża się do ziemi dn. 11. a odala się dnia 16.
18 Niedziela	A. 3. p. Sw. Jakóba Strep.	6 N. 3. po Sosz. III. 2	4 5	7 57	5 12	9 34	
19 Poniedz.	Gerwazego i Prot.	7 Wysaryona Pr.	4 5	7 58	6 5	10 24	
20 Wtorek	Sylweriusza P. M.	8 Fteodora Str.	4 5	7 58	7 5	11 6	
21 Środa	Alojzego Gonz.	9 Kiryly Arch.	4 5	7 58	8 13	11 39	
22 Czwart.	Paulina B. W.	10 Tymofteja Jep.	4 5	7 58	— 25	r. 6	
23 Piątek	Zenona M.	11 Warftłomea Ap.	4 5	7 58	10 39	— 29	
24 Sobota	Narodz. ś. Jana Chrzcic.	12 Onufryja Prep.	4 5	7 58	11 55	— 47	Przepowiednie według kalendarza 100-letniego.
26.	Ewang. u Łukasza św. w Rozd. 5. O obfitym połowie ryb Piotra.	O Sotnyci. Maft. 8.					Czerwiec pogodny aż do 22go, poczem aż do końca deszcze i nieprzyjemnie.
25 Niedziela	A. 4. p. Sw. Prospera B.	13 N. 4. po Sosz. III. 3	4 6	7 58	wiecz.	1 4	
26 Poniedz.	Jana i Pawła M.	14 Akilyny M.	4 7	7 58	1 13	1 21	
27 Wtorek	Władysława Kr. W.	15 Ammosa Pr.	4 7	7 58	2 33	1 40	
28 Środa	Leona Pap. W.	16 Tychona.	4 8	7 57	3 57	2 1	
29 Czwart.	Piotra i Pawła Ac.	17 Manuyła M.	4 8	7 57	5 24	2 28	
30 Piątek	Wspom. św. Pawła.	18 Leontyja M.	4 9	7 57	6 51	3 4	

KALENDARZ ŻYDOWSKI

20. Czerwca. 1. Tamuz.

Lipiec

ma dni



Julius

XXXI.

Dnie tygodniowe	Ś w i ę t a		Słońca		Księżycyca		Odmiany księżycyca i domyślny stan powietrza
	rzymsko - katolickie	grecko - katolickie	wsch.	zach.	wsch.	zach.	
			G. M.	G. M.	G. M.	G. M.	
1 Sobota	Teobalda Op.		4 10	7 56	8 13	3 52	
27.	Ewang. u Mateusza św. w Rozd. 5. O sprawiedliwości.		O dwóch bisnujuszczeych sia. Maft. 8.				
2 Niedziela	A. 3. p. S. Naw. N. P.	20 N. 5. po Sosz. III. 4	4 11	7 56	9 24	4 56	Pełnia dn 2. o godz. 3 min. 12 po południu Pogoda, niekiedy nawalnice
3 Poniedz.	Heliodora B. W.	21 Meftodyja Jep.	4 12	7 56	10 18	6 13	
4 Wtorek	Józefa Kal. W.	22 Jewsewya Ep.	4 12	7 56	10 58	7 35	
5 Sroda	Filomeny P.	23 Ahrypiny M.	4 13	7 55	11 28	8 57	
6 Czwartek	Izajasza Pr.	24 Rozł. św. Joanna.	4 14	7 54	11 50	10 16	
7 Piątek	Willebalda P. W.	25 Fewronyi M.	4 14	7 53	r. 8	11 32	Ostatnia kwadra dn. 9. o godz. 2. min. 43 wieczór.
8 Sobota	Elżbiety król. wd.	26 Dawyda Ftcs.	4 15	7 53	— 24	wiecz.	Powietrze gorące.
28.	Ewang. u Marka św. w Rozd. 8 O nakarmieniu 4000 ludzi.		O rozstabennum żyłamy. Maft. 9.				
9 Niedziela	A. 6. p. S. Jana z Dukli	27 N. 6. po Sosz. III. 5.	4 16	7 53	— 46	— 45	☺ Nów dnia 17. o godzinie 7. min. 0 wieczór. Czas pogodny.
10 Poniedz.	Amalii P.	28 Sampsona Prep.	4 16	7 52	— 56	1 55	
11 Wtorek	Pelagii P. M.	29 Petra i Pawła.	4 17	7 51	1 13	3 5	
12 Sroda	Henryka.	30 Sob. SS. 12 Ap.	4 18	7 50	1 34	4 13	
13 Czwartek	Małgorzaty P. M.	1 Julej. Kos. i Dam.	4 19	7 49	1 59	5 21	☾ Pierwsza kwadra d 25. o godz. 7. min. 24 rano.
14 Piątek	Bonawentury B. W.	2 Położ. Rzyz Boh.	4 20	7 48	2 29	6 27	
15 Sobota	Rozesł. śś. Apost.	3 Jakynfta M.	4 21	7 47	3 9	7 27	Deszcze ulewne.
29.	Ewang. u Mateusza św. w Rozd. 7. O fałszywych prorokach.		O dwóch ślipcach. Maft 9.				
16 Niedziela	A. 7. p. S. N. M. P. Szk.	4 N. 7. po Sosz. III. 6.	4 22	7 46	3 58	8 21	● Pełnia dnia 31. o godz. 10 min. 50 wieczór. Pogoda niestała.
17 Poniedz.	Alekszego W.	5 Andryja Archiep.	4 23	7 45	4 57	9 5	
18 Wtorek	Szymona z Lipnicy.	6 Syzona Weł.	4 24	7 44	6 4	9 41	
19 Sroda	Wincentego a Paulo.	7 Ftomy Prep.	4 25	7 43	7 15	10 10	
20 Czwartek	Eliasz Pr.	8 Prokopya M.	4 26	7 42	8 29	10 34	W lipcu ubywa dzień od 1. do 31. o min. 57. Długość dnia w przecięciu 15 god. i min 26. Księżyc przybliża się do ziemi dnia 9. a oddala się dnia 21.
21 Piątek	Praksedy P.	9 Pankratya Jep.	4 27	7 41	9 44	10 53	
22 Sobota	Maryi Magdaleny Pok.	10 SS. 45 Mucz.	4 28	7 40	11 0	11 11	
30.	Ewang. u Eukasza św. w Rozd. 16. O niesprawiedliwym szafarzu.		O piati chlibach i dwojch rybach. Maft. 14.				
23 Niedziela	A. 8. p. S. Apolin. B.	11 N. 8. po Sosz. III. 7.	4 29	7 39	wiecz.	11 27	☾ Przepowiednie według kalendarza 100-letniego. Lipiec: Z początku pochmur, 4. dość chłodno, od 7. do 10. pogodnie i ciepło, od 11 deszcze, od 22. do końca parno z deszczami naprzemian.
24 Poniedz.	Krystyny i Włodz.	12 Jewftyny M.	4 30	7 38	— 18	11 45	
25 Wtorek	Jakóba Ap.	13 Sobor ś. Hawr.	4 31	7 37	1 38	r. 5	
26 Sroda	Anny, Matki N. M. P	14 Akyły Ap.	4 32	7 36	3 1	— 28	
27 Czwartek	Pantaleona M.	15 Kyryka i Julejt.	4 34	7 35	4 26	— 58	
28 Piątek	Innocentego Pap. W.	16 Aftynohena Jep.	4 35	7 34	5 49	1 40	
29 Sobota	Marty P.	17 Makryny M.	4 37	7 33	7 4	2 35	
31.	Ewang. u Eukasza św. w Rozd. 19. O zburzeniu Jerozolimy.		O małowirstwi Petrowom. Maft. 14.				
30 Niedziela	A. 9. p. S. Kuneg. P.	18 N. 9. po Sosz. III. 8.	4 39	7 32	8 5	3 45	
31 Poniedz.	Ignacego Loj. W.	19 Makryny.	4 40	7 31	8 51	5 5	

KALENDARZ ŻYDÓWSKI.

6. Lipca 17. Tamuz. Post. Zdobyć Świętyni. | 27. Lipca 9. Abh. Post. Spalenie Świętyni.
19. Lipca 1. Abh.

Sierpień ma dni



Augustus XXXI.

Dnie tygodniowe	Ś w i ę t a		Słońca		Księżycyca		Odmiany księżycyca i domyślny stan powietrza
	rzymsko - katolickie	grecko - katolickie	wsch.	zach.	wsch.	zach.	
			G. M.	G. M.	G. M.	G. M.	
1 Wtorek	Piotra w Okow.	20 Sły Pror.	4 41	7 29	9 25	6 29	
2 Sroda	N. P. Maryi Aniel.	21 Symeona.	4 43	7 28	9 51	7 51	
3 Czwartek	Znalez. św. Szczepana.	22 Maryi Mahdał.	4 45	7 26	10 11	9 10	
4 Piątek	Dominika Wyz.	23 Trofyma Mucz.	4 46	7 25	10 29	10 25	
5 Sobota	N. P. Maryi Snieżnej.	24 Chrystyny M.	4 47	7 24	10 45	11 39	Ostatnia kwadra d. 8 o god. 5. min 57 rano. Z początku dnie pośpne, poczem pogoda
32.	Ewang. u Łukasza ś. w Rozdz. 18. O Faryzeuszu i Celniku.	O bisnojuuszczomsia na nowom misiacy. Maft. 17.					
6 Niedziela	A. 10 p. Sw. Prz. Pańs.	25 N. 1 po Sosz. III. 1.	4 48	7 22	11 1	wiecz.	
7 Poniedz.	Kajetana W.	26 Uspen. ś. Anny.	4 50	7 20	11 18	— 50	Nów dn. 16. o go. 8 min 35 rano. Powietrze dżdżyste.
8 Wtorek	Cyryaka M.	27 Pantalejmona.	4 52	7 18	11 37	2 0	
9 Sroda	Romana M.	28 Prochora Ap.	4 53	7 15	12 0	3 9	
10 Czwartek	Wawrzyńca Męcz.	29 Kalynyka Mucz.	4 54	7 13	r. 28	4 16	
11 Piątek	Zuzanny P. M.	30 Syły Ap.	4 55	7 11	1 5	5 19	
12 Sobota	Klary P.	31 Jewdokima P.	4 57	7 9	1 51	6 15	Pierwsza kwadra d 23. o godz. 1. min. wieczór. Powietrze pogodne.
33.	Ewang. u Marka św. w Rozd. 7. O uzdrowieniu głuchoniemego.	O dwóch dotłynkach. Maft. 18.					
13 Niedziela	A. 11. p. Sw. Hip. M.	1 Awb. N. 11 p. SH. 2	4 59	7 8	2 46	7 3	
14 Poniedz.	Wigilia. Euzebiusza W.	2 Znat. s. kresta.	5 0	7 6	3 51	7 42	Pełnia dnia 30. o godzinie 7. min. 54 rano. Powietrze zmienne.
15 Wtorek	Wniebowz. N. M. P.	3 Isakija Prep.	5 1	7 4	5 2	8 13	
16 Sroda	Rocha Wyz.	4 Sedny Otrok.	5 3	7 3	6 17	8 38	
17 Czwartek	Anastazego.	5 Jewsyhnyia M.	5 4	7 1	7 33	8 59	
18 Piątek	Heleny m. Konst. ces.	6 Preobr. Hosp.	5 5	6 59	8 50	9 17	W sierpniu ubywa dzień o 1 god. i min. 33. Długość dnia w przecięciu 14. g. i min. 12.
19 Sobota	Benigny P.	7 Dometya Pr.	5 6	6 58	10 8	9 34	Księżycyca przybliży się do ziemi dnia 3. i 29. a oddala się dnia 18.
34.	Ewang. u Łukasza św. w Rozd. 10. O miłosiernym Samarytanie.	O Junoszy bohatim. Maft. 19.					
20 Niedziela	A. 12. p. Sw. Jacka W.	8 N. 12 po Sosz. III. 3	5 7	6 56	11 27	9 51	
21 Poniedz.	Franciszki Fr. wd.	9 Jemylyana Jep.	5 9	6 54	wiecz.	10 10	
22 Wtorek	Filiberta M.	10 Ławrentya M.	5 11	6 52	— 49	10 32	Przepowiednie według kalendarza 100 letniego.
23 Sroda	Filipa Ben. W.	11 Jewpła Archiel.	5 12	6 50	2 12	10 59	Sierpień: Od 1. do 9. deszcz, od 9. do 11. pogoda i cokolwiek deszczu, 15. pogoda aż do 25. potem deszcz aż do końca.
24 Czwartek	Bartłomieja Ap.	12 Fotya Mucz.	5 13	6 48	3 34	11 35	
25 Piątek	Ludwika kr. W.	13 Maxyma Prep.	5 15	6 46	4 50	r. 23	
26 Sobota	Zefirynty P. M.	14 Micheja Pror.	5 16	6 44	5 54	1 25	
35.	Ewang. u Łukasza św. w Rozd. 17. O uzdrowieniu 10 trędowatych.	O złych dżatelah w wynohradi. Mat. 21.					
27 Niedziela	A. 13. p. Sw. N. Serca P. M.	15 Tisp. Bo. 13. p. S. H. 4	5 17	6 42	6 45	2 40	
28 Poniedz.	Augustyna B. W.	16 Iwana.	5 19	6 40	7 23	4 2	
29 Wtorek	Ścięcie św. Jana Chrz.	17 Myrona Mucz.	5 21	6 39	7 52	5 24	
30 Sroda	Róży z Lim. P.	18 Flora i Ławra.	5 22	6 38	8 14	6 46	
31 Czwartek	Rajmunda Wyz.	19 Andrea Mucz.	5 23	6 37	8 32	8 4	

KALENDARZ ŻYDOWSKI

18. Sierpnia. 1. Elul.

Wrzesień



September

ma dni

XXX.

Dnie tygodniowe	Ś w i ę t a		Słońca		Księżycyca		Odmiany księżycyca i domyślny stan powietrza
	rzymsko - katolickie	grecko - katolickie	wsch.	zach.	wsch.	zach.	
			G. M.	G. M.	G. M.	G. M.	
1 Piątek	Idziego Op. W.	20 Samuła P.	5 23	6 35	8 48	9 20	
2 Sobota	Justa B. W.	21 Ftadeja Ap.	5 25	6 33	9 4	10 32	
36.	Ewang. u św. Mateusza w Rozd. 6. O służeniu Bogu i mamonie.	O zwanych na braki. Maft. 22.					Ostatnia kwadra d. 6. o god. 11. min. 43 wieczór. Powietrze pogodne.
3 Niedziela	A. 14. p. Sw. Joach. O.	22 N. 1. 4 p. Sosz. Hl. 5.	5 27	6 31	9 21	11 44	
4 Poniedz.	Rozalii P.	23 Ahaftonyka M.	5 28	6 29	9 39	11 44	wiecz.
5 Wtorek	Wawrzyńca Just. B. W.	24 Jewtychia M.	5 29	6 27	10 0	— 55	
6 Sroda	Zacharjasza Pr.	25 Warfołom. M.	5 31	6 25	11 27	2 3	
7 Czwartek	Reginy P.	26 Adryana M.	5 32	6 22	11 0	3 8	Nów d. 14 o god. 8. min 43 wieczór.
8 Piątek	Narodzenie N. M. P.	27 Pymena Pr.	5 34	6 20	11 42	4 7	Powietrze zmienne.
9 Sobota	Gorgonjusza M.	28 Mojseja.	5 35	6 18	r. 34	4 58	
37.	Ewang. u Łukasza św. w Rozd. 7. O wskrzeszeniu syna w Naim.	O myłosty Boha i iskrennych. Maft. 22.					Pierwsza kwadra d. 21. o god. 6. min. 46 wieczór. Powietrze ciepłe.
10 Niedziela	A. 15. p. Sw. N. Im. N. P.	29 N. 15 p. Sosz. Hl. 6.	5 36	6 16	1 36	5 40	
11 Poniedz.	Prota i Jacka M.	30 Aleksandra Patr.	5 38	6 14	2 45	6 14	
12 Wtorek	Gwidona Wyz.	31 Poloz. Poj. P. Boh.	5 40	6 12	3 58	6 41	
13 Sroda	Tobiasza Wyz.	1 Sept. Symeona.	5 41	6 10	5 15	7 3	
14 Czwartek	Podwył. św. Krzyża.	2 Mamanta M.	5 42	6 8	6 34	7 22	
15 Piątek	Nikodema M.	3 Anftyma M.	5 44	6 6	7 53	7 40	Pełnia d. 28. o g. 7. min. 18 wieczór.
16 Sobota	Kornelego P. M.	4 Wawyły M.	5 45	6 4	9 14	7 57	Dnie pogodne.
38.	Ewang. u Łukasza św. w Rozd. 14. O uzdrowieniu opuchłego.	O rozdiłeniu tałantiw Maft. 25.					W Wrześniu ubywa dzień o godzinę i minut 39. Długość dnia w przecięciu 12 god. min. 32. Księżyc oddala się od ziemi d. 7. a przybliża się dnia 20.
17 Niedziela	A. 16. p. Sw. Lamberta	5 N. 16 p. Sosz. Hl. 7.	5 46	6 2	10 37	8 15	
18 Poniedz.	Tomasza z W. B. W.	6 Zacharyi Pr.	5 48	5 59	wiecz.	8 35	
19 Wtorek	Januarego B. M.	7 Sozapta M.	5 49	5 57	— 2	9 1	
20 Sroda	Such. Eustachiego B.	8 Rold. Bohorod.	5 50	5 56	1 24	9 34	
21 Czwartek	Mateusza Ap.	9 Joakima.	5 52	5 54	2 42	10 17	
22 Piątek	Maurycyego M.	10 Mynodry.	5 53	5 52	3 50	11 14	
23 Sobota	Tekli M. P.	11 Fteodory Pr.	5 54	5 49	4 43	r. 24	Przepowiednie według kalendarz 100-letniego.
39.	Ewang. u Mateusza św. w Rozd. 22. O miłości Boga i bliźniego.	O żeni chananejskiej. Maft. 15.					Wrzesień: Od 1. dn. 12. pogodnie i ciepło, od 17. deszcze, poczem znowu pogoda aż do końca.
24 Niedziela	A. 17. p. Sw. Gerarda B.	12 N. 17 p. Sosz. Hl. 8.	5 56	5 47	5 24	1 42	
25 Poniedz.	Kleofasa M.	13 Awtenoma.	5 57	5 46	5 54	3 3	
26 Wtorek	Cypryana M.	14 Wozd. cz. kresta.	5 58	5 43	6 18	4 24	
27 Sroda	Koz. i Dam. M.	15 Nikity M.	6 0	5 41	6 37	5 43	
28 Czwartek	Wacława kr. M.	16 Jozafata Archiep.	6 1	5 39	6 53	6 59	
29 Piątek	Michała Arch.	17 Sofii M.	6 3	5 37	7 9	8 14	
30 Sobota	Hieronima Wyz.	18 Jewmynya Prep.	6 4	5 35	7 25	9 27	

KALENDARZ ŚWIĘTOWSKI

16. Września 1. Tiszri.

Nowy rok 5882.

25. Września. 10. Tiszri.

Święto pojednania.

17. " 2. "

Dzień święto N. R.

28. " 15. "

Pierwsza święto kuczak

18. " 3. "

Październik ma dni



Oktober XXXI.

Dnie tygodniowe	Ś w i ę t a		Słońca		Księżycyca		Odmiany księżycyca i domyślny stan powietrza
	rzymsko - katolickie	grecko - katolickie	wsch. G. M.	zach. G. M.	wsch. G. M.	zach. G. M.	
40.	Ewang. u Mateusza św. w Rozd. 9. O uzdrowieniu paralytyka.		O łowytwi ryb. Łuk. 5.				
1 Niedziela	A. 18. p. Sw. N.M.P. Roż.	19 N. 18 p. Sosz. III. 1.	6 5	5 33	7 42	10 39	<p>ostatnia kwadra d. 6 god. 7. min. 5 wieczór.</p> <p>Powietrze posepne i chłodne, deszcz z g. zmotami.</p> <p>Nów d. 14. o god 7. min. 52 rano.</p> <p>Powietrze dżdżyste i północno-zachod. wiatr.</p> <p>Pierwsza kwadra d. 21. o god. 1. min. 28 rano.</p> <p>Powietrze posepne i chłodne.</p> <p>Pełnia dnia 28. o god. 9. min. 47 rano.</p> <p>Powietrze zmienne rano i wieczór mgły.</p> <p>W Październiku ubywa dzień o godzinę i minut 44.</p> <p>Długość dnia w przecięciu 10 god. 48 min. Księżyc oddala się od ziemi d. 5. a przybliża się dnia 17.</p> <p>Przepowiednie według kalendarza 100 letniego.</p> <p>Październik: Z początku pogodnie, od 3. deszcze i nieprzyjemnie aż do końca.</p>
2 Poniedz.	Leodegarda.	20 Trofyma.	6 6	5 30	8 2	11 49	
3 Wtorek	Kandyda B. M.	21 Kodrata Ap.	6 8	5 28	8 26	— 56	
4 Sroda	Franciszka Ser. W.	22 Foki M.	6 9	5 26	8 56	— 56	
5 Czwartek	Placyda M.	23 Zaczat. ś. Joanna.	6 11	5 24	9 34	1 58	
6 Piątek	Brunona Wyz.	24 Tekły Perw. M.	6 13	5 22	10 21	2 52	
7 Sobota	Justyny P. M.	25 Jewfrozyjni Prep.	6 15	5 20	11 18	3 38	
41.	Ewang. u Mateusza św. w Rozd. 22. O wezwaniu na gody.		O lubwy wrahow. Łuk. 6.				
8 Niedziela	A. 19. p. Sw. Brygidy.	26 N. 19 p. Sosz. III. 2.	6 16	5 18	r. 24	4 14	
9 Poniedz.	Dyonizego B. M.	27 Joanna Boh.	6 17	5 16	1 36	4 43	
10 Wtorek	Franciszka Bor. W.	28 Charytona Prep.	6 18	5 14	2 51	5 7	
11 Sroda	Filomeli i Placydy.	29 Kyrjaka Prep.	6 19	5 12	4 9	5 27	
12 Czwartek	Maksymiliana B. W.	30 Hrehorya Prep.	6 21	5 10	5 29	5 45	
13 Piątek	Fwarda Kr.	1 Okł. Pok. P. Boh.	6 22	5 8	6 51	6 2	
14 Sobota	Kaliksta Pap.	2 Kypryana Ap.	6 23	5 6	8 16	6 19	
42.	Ewang. u Jana św. w Rozdziale 4. O chorym synie królewskim.		O woskreseniu syna wdowy w Naim. Łuk. 7.				
15 Niedziela	A. 20. p. S. Poś. K. Teresy	3 N. 20 p. Sosz. III. 3.	6 25	5 4	9 42	6 39	
16 Poniedz.	Gawła Op. W.	4 Dyonyzja M.	6 27	5 2	11 9	7 2	
17 Wtorek	Jadwigi wd.	5 Charytyny M.	6 28	5 0	wiecz.	7 32	
18 Sroda	Łukasza Ew.	6 Ftomy Ap.	6 30	4 59	— 32	8 12	
19 Czwartek	Piotra z Alk.	7 Serhya	6 31	4 57	1 45	9 6	
20 Piątek	Felicyana B.	8 Pełahyi	6 32	4 56	2 44	10 13	
21 Sobota	Urszuli P. M.	9 Jakowa	6 33	4 53	3 28	11 29	
43.	Ewang. u Mateusza św. w Roz. 18. O dłużniku i złośliwym słudze.		O rozsijanyi simene. Łuk. 8.				
22 Niedziela	A. 21. p. Sw. Jana Kant.	10 N. 21 p. Sosz. III. 4.	6 35	4 51	4 0	r. 49	
23 Poniedz.	Jana z Kapistr. W.	11 Jewłampia	6 36	4 49	4 24	2 9	
24 Wtorek	Rafała Arch.	12 Prowa M.	6 38	4 47	4 44	3 27	
25 Sroda	Kryspina M.	13 Karpa M.	6 40	4 46	5 0	4 43	
26 Czwartek	Ewarysta P. M.	14 Nazarya M.	6 41	4 44	5 15	5 57	
27 Piątek	Sabiny P. M.	15 Jewtymija P.	6 43	4 42	5 30	7 10	
28 Sobota	Szymona i Tadeusza Ap.	16 Łonhyrna S.	6 45	4 40	5 46	8 22	
44.	Ewang. u Mateusza św. w Rozd. 24. O oddawaniu monety czynszowej.		O bohatim i Łazari. Łuk. 16.				
29 Niedziela	A. 22. p. Sw. Narcyza B.	17 N. 22 p. Sosz. III. 5.	6 47	4 38	6 5	9 34	
30 Poniedz.	Klaudjusza M.	18 Osyi Pror.	6 50	4 37	6 27	10 43	
31 Wtorek	Wigil. Wolfganga B.W.	19 Joila Pror.	6 51	4 35	6 54	11 48	

KALENDARZ ŻYDOWSKI

1. Paźdz. 16. Tiszri. **Drugie święto. kuczek.**
 6. " 21. " **Palmowe święto.**
 7. " 22. " **Zgr. ozy li koniec kuczek.**

8. Paźdz. 23. Tiszri. **1. Marcheswan.**
 16. " 1. Marcheswan.

Listopad

ma dni



November

XXX.

Dnie tygodniowe	Ś w i ę t a		Słońca		Księżycy		Odmiany księżycy i domyślny stan powietrza	
	rzymsko - katolickie	grecko - katolickie	wsch.	zach.	wsch.	zach.		
			G. M.	G. M.	G. M.	G. M.		
1 Sroda	Wszystkich Świętych.		6 52	4 35	7 28	wiecz.	<p>☾</p> <p>Ostatnia kwadra d. 5. o god. 2. minut 28 po południu. Powietrze ostre.</p>	
2 Czwartek	Dzień zaduszy.		6 54	4 33	8 12	— 46		
3 Piątek	Huberta B.		6 56	4 30	9 5	1 35		
4 Sobota	Karola Bor.		6 58	4 29	10 7	2 14		
45	Ewang. u Mateusza św. w Rozd. 9. O wskrzeszeniu córki księcia.		Isus izhaniaje bisow. Łuk. 8.					<p>☉</p> <p>Nów d. 12. o god. 6. min. 42 wieczór. Pospęno, poczem śnieżyca.</p> <p>☽</p> <p>Pierwsza kwadra d. 19. o g. 10. m. 20. ano. Przymrozki i wiat ostry.</p> <p>☽</p> <p>Pełnia d. 27. o god. 3. min. 26 rano. Śnieg i zimno.</p> <p>W Listopadzie ubywa dzień o godzinę i minut 11. Długość dnia w przecięciu 9 god. 17 min. Księżyc oddala się od ziemi d. 2. i 29 a przybliża się dnia 14.</p> <p>Przepowiednie według kalendarza 100-letniego.</p> <p>Listopad od 1. do 5. dżdżysto i dosyć zimno, 7. pogoda, 17. deszcze ze śnieżycy, w końcu dość zimno.</p>
5 Niedziela	A. 23. p. Sw. Elżbiety M.		24 N. 23 p. Sosz. III. 6	7 0	4 28	11 15	2 45	
6 Poniedz.	Leonarda Op. W.		25 Arefty M.	7 1	4 26	r. 28	3 10	
7 Wtorek	Herkulana B. M.		26 Dymeirija	7 3	4 25	1 43	3 31	
8 Sroda	4 Koronatów.		27 Nestora M.	7 5	4 24	3 1	3 49	
9 Czwartek	Teodora M.		28 Terentya M.	7 6	4 22	4 21	4 6	
10 Piątek	Jędrzeja z Aw.		29 Anastasyi Rym.	7 7	4 21	5 44	4 22	
11 Sobota	Marcina B. W.		30 Zynowija.	7 9	4 20	7 11	4 40	
46	Ewang. u Mateusza św. w Rozd. 15. O nasieniu dobrem i kąkoln.		O woskresenyi doczki Jai. a Łuk. 9.					
12 Niedziela	A. 24. p. Sw. Op. N. P. M.		31 N. 24 p. Sosz. III. 7.	7 10	4 18	8 40	5 1	
13 Poniedz.	Eugeniusza		1 Nov. Kos. i D.	7 12	4 17	10 7	5 28	
14 Wtorek	Serapiona M.		2 Akindyna M.	7 13	4 16	11 30	6 5	
15 Sroda	Leopolda Wyz.		3 Akepsyma M.	7 15	4 15	wiecz.	6 55	
16 Czwartek	Otmara Op. W.		4 Joannyka Prep.	7 16	4 14	— 38	7 59	
17 Piątek	Salomei P.		5 Halaktyona M.	7 18	4 13	1 29	9 15	
18 Sobota	Ottona Op. W.		6 Pawła Archiep.	7 19	4 12	2 5	10 36	
47.	Ewang. u Mateusza św. w Rozd. 13. O okropności spustoszenia.		O wpadłom mezy rozbijnyki Łuk. 10.					
19 Niedziela	A. 25. p. Sw. Stanisł. K.		7 N. 25 p. Sosz. III. 8.	7 20	4 11	2 31	11 57	
20 Poniedz.	Felixsa de Wal. W.		8 Jerona M.	7 22	4 10	2 52	1 16	
21 Wtorek	Ofiarowanie N. M. P.		9 Onysifora M.	7 24	4 10	3 9	2 32	
22 Sroda	Cecylii P. M.		10 Szesta Ap.	7 25	4 9	3 24	3 45	
23 Czwartek	Klemensa P. M.		11 Myny M.	7 26	4 8	3 38	4 57	
24 Piątek	Jana od Krzyża.		12 Joanna Mył.	7 27	4 8	3 54	6 10	
25 Sobota	Katarzyny P. M.		13 Joana Złot.	7 28	4 7	4 11	7 21	
48.	Ewang. u Mateusza św. w Rozd. 24. O okropności spustoszenia.		O bohatim kotromu nywa mnoho zarodyła. Łuk. 12.					
26 Niedziela	A. 26. p. Sw. Piotra B. M.		14 N. 26 p. Sosz. III. 1.	7 29	4 5	4 31	8 31	
27 Poniedz.	Walerjana B. W.		15 Fyłypa Ap.	7 31	4 5	4 55	9 38	
28 Wtorek	Krescentego B.		16 Mafteja Jew.	7 32	4 4	5 26	10 39	
29 Sroda	Saturnina M.		17 Hryhorya Neok.	7 33	4 4	6 6	11 32	
30 Czwartek	Jędrzeja Ap.		18 Platona M.	7 34	4 3	6 56	wiecz.	

KALENDARZ ŻYDOWSKI

14. Listopada. 1. Kislew.



Dnie tygodniowe	Ś w i ę t a		Słońca		Księżycyca		Odmiany księżycyca i domyślny stan powietrza	
	rzymsko - katolickie	grecko - katolickie	wsch.	zach.	wsch.	zach.		
			G. M.	G. M.	G. M.	G. M.		
1 Piątek	Eligiusza B.	19 Awdyja Pror.	7 35	4 2	7 55	— 14		
2 Sobota	Bibianny P.	20 Prokla Archiep.	7 37	4 1	9 1	— 48		
49. Ewang. u Łukasza św. w Rozd. 21. O znakach na niebie i ziemi.		Isus iscilażę w Sabat Łuk. 13						
3 Niedziela	A. 1. Aw. Franciszka.	21 N. 27 p. Sosz. III. 2.	7 38	4 0	10 11	1 15		
4 Poniedz.	Barbary P. M.	22 Woweł. Ismar.	7 39	4 0	11 24	1 36		
5 Wtorek	Sabby Op. W.	23 Amfylohyja Ep.	7 40	4 0	r. 38	1 54	Ostatnia kwadra d. 5. o god. 8. minut 19 rano.	
6 Sroda	Mikołaja B. W.	24 Jekateryny.	7 41	4 0	1 54	2 11	Deszcz i Śnieg.	
7 Czwartek	Wigil. Ambrożego B.W.	25 Klymenta.	7 42	4 0	3 13	2 27		
8 Piątek	Wigil. Łukasza B. W.	26 Atyppa.	7 44	4 0	4 36	2 43		
9 Sobota	Leokadij i Walerji	27 Jakowa M.	7 45	3 59	6 4	3 1	Nów d. 12 o god. 5. minut 35 rano. Pośpne powietrze i śnieżyca.	
50. Ewang. u Mateusza św. w Rozd. 11. O poselstwie Jana do Chrystusa.		Isus iscilażę 10 pokażennych. Łuk. 17.						
10 Niedziela	A. 2. Aw. N.P.M. Loret.	28 N. 25 p. Sosz. III. 3.	7 46	3 59	7 34	3 25		
11 Poniedz.	Damazego Pap.	29 Stefana M.	7 47	3 59	9 1	3 56		
12 Wtorek	Maxentego M.	30 Andreja Ap.	7 48	3 59	10 19	4 39	Pierwsza kwadra d. 18. o god. 10. min. 15 wieczór.	
13 Sroda	Łucyi i Ottylii	1 Dek. Nauma.	7 49	3 59	11 19	5 37	Ostre wiatry poczem pogodne lecz mroźne dni.	
14 Czwartek	Nikazego B. M.	2 Awakuma Pr.	7 50	3 59	wiecz.	6 51		
15 Piątek	Ireneusza M.	3 Sofonya Pr.	7 51	3 59	— 3	8 14		
16 Sobota	Adona B. W.	4 Warwary M.	7 52	4 0	— 34	9 39		
51. Ewang. u Jana św. w Rozd. 1. O poselstwie żydów do Jana.		Zakchej przyjmażę Isusa w dom swij. Łuk. 1.						
17 Niedziela	A. 3. Aw. Łazarza B.	5 N. 29 p. Sosz. III. 4.	7 53	4 0	— 58	11 1	Pełnia d. 26. o god. 11. min. 8 wieczór. Zamiecie śnieżne z mrozem.	
18 Poniedz.	Gracyana Ocz. P.N.M.P.	6 Sawwy Ośw.	7 54	4 1	1 16	r. 20		
19 Wtorek	Nemezyusza M.	7 Awwrozyja Jep.	7 54	4 1	1 32	1 35		
20 Sroda	Such. Teofila M.	8 Patapya Prep.	7 55	4 1	1 47	2 48	W grudniu ubywa dzień o minut 16.	
21 Czwartek	Tomasza Ap.	9 Zacz. Bongr.	7 56	4 2	2 2	3 59	Długość dnia w przecięciu 8 god. i 30 min.	
22 Piątek	Zenona M.	10 Myny i Jermoh.	7 57	4 2	2 18	5 11	Księżycyca przybliża się do ziemi d. 12. a oddala się dnia 26.	
23 Sobota	Wig. Wiktorji P. M.	11 Danyła.	7 57	4 3	2 36	6 21		
52. Ewang. u Łukasza św. w Rozd. 3. W r. 15. panow. ces. Tyberiusza.		O wetykij wczერი. Łuk. 14.						
24 Niedziela	A. 4. Aw.	12 N. 30 p. Sosz. III. 5.	7 57	4 3	2 59	7 29		
25 Poniedz.	Łob. Narodzenia.	13 Spyrydyona Jep.	7 57	4 4	3 28	8 32	Przepowiednie według kalendarza 100-letniego.	
26 Wtorek	Szerepina M.	14 Ftrysa M.	7 58	4 5	4 5	9 27	Grudzień: 1. i 2. zimno. potem mroź i śnieg.	
27 Sroda	Jana Ewang.	15 Jełewteryja.	7 58	4 6	4 51	10 14	15. odwilż aż do 23. potem do końca pośpno i mrozy.	
28 Czwartek	Młodzianków MM.	16 Ahheja Pror.	7 58	4 6	5 47	10 50		
29 Piątek	Tomasza B. M.	17 Danyła Pror.	7 58	4 7	6 51	11 19		
30 Sobota	Honorjusza M.	18 Sewastyana M.	7 58	4 8	8 0	11 42		
53. Ewang. u Łukasza św. w Rozd. 2. W owym czasie dziw. ojciec i m.		Knyha Roźdestwa Chrysta. Maft. 1.						
31 Nie znia	A. p. B. War. Sylwestra.	19 N. 31 p. Sosz. III. 6.	7 58	4 8	9 11	12 0		

KALENDARZ ŻYDOWSKI.

8. Grudnia. 25. Kislew. Poświęcenie Świątyni.
13. „ 1. Tebeth.

22. Grudnia 10. Tebeth. Post. Obl. Jerozolimy.
11. Stycznia 1872. 1. Szabat.

L u t y.

Data	Przedmiot	Przychód	Rozchód

marzec.

Data	Przedmiot	Przychód	Rozchód

Kwiecień.

Data	Przedmiot	Przychód		Rozchód

M a j.

Data	Przedmiot	Przychód	Rozchód

Czerwiec.

Data	Przedmiot	Przychód		Rozchód	

Kalendarz chronologiczny powszechny.

Rachuby czasu

od ważniejszych wypadków w dziejach powszechnych a naszego narodu w szczególności.

W roku 1871 liczymy lat:

- 5820 od stworzenia świata według wyrachowania Kalwizjusza i Skaligera.
5631 od stworzenia świata według wyrachowania nowożytnych żydów, co stanowi czasoliceb żydowski (Rok 5632 zaczyna się dnia 16. września 1870.)
4164 od potopu według wyrachowania łacinników (2293 przed Chrystusem).
3975 od przymierza Abrahama (2104 przed Chrystusem).
3671 od wędrówki żydów do Egiptu za Józefa (1800 przed Chrystusem).
3371 od wyprowadzenia żydów z Egiptu przez Mojżesza (1500 przed Chrystusem).
2624 od założenia Rzymu (podług Varrona 24. kwietnia 753 przed Chrystusem).
2194 od śmierci Aleksandra Wielkiego (era filipińska) 323 przed Chrystusem
1916 od zaprowadzenia kalendarza juljańskiego, 1. stycznia, 45 przed Chrystusem.
1871 od narodzenia Jezusa Chrystusa, co stanowi powszechnie teraz używany czasoliceb chrześcijański.
1801 od zburzenia Jerozolimy przez Tytusa r. 70 po Chrystusie.
1587 od zaprowadzenia ery męczenników za cesarza Dioklecjana 17. września r. 284.
1538 od przyjęcia wiary chrześcijańskiej przez cesarza Konstantyna W. r. 333.
1514 od początku wielkiej wędrówki narodów r. 357.
1476 od podzielenia państwa rzymskiego na cesarstwo wschodnie i zachodnie za pan. Teodozjusza r. 395.
1396 od upadku cesarstwa zachodniego (rzymskiego) za Romulusa Augusta r. 475.
1260 od ucieczki Mahometa z Mekki 16. lipca r. 611, co stanowi czasoliceb mahometański, czyli tak-zwaną „Hedżrę proroka“.
1116 od założenia państwa Kościelnego przez Pipina króla Franków i początku władzy świeckiej pa-pieży za papieża Stefana II. r. 755.
1011 od wstąpienia na tron pierwszego księcia lechickiego, Ziemiowita syna Piasta i Rzepichy r. 860.
906 od zaprowadzenia religii chrześcijańskiej w Polsce przez Mieczysława I. r. 965.
906 od założenia biskupstwa poznańskiego za tegoż księcia r. 968.
853 od zdobycia Kijowa przez Bolesława Chrobrego r. 1018.
847 od przyjęcia tytułu króla polskiego przez tegoż monarchę r. 1024.
801 od powtórnego zdobycia Kijowa i Przemyśla przez Bolesława II. Śmiałego r. 1070.
781 od przybycia żydów z Czech do Polski za Władysława I. Hermana r. 1090.
774 od początku wojen krzyżowych r. 1096.
732 od podziału kraju przez Bolesława Krzywoustego pomiędzy czterech synów r. 1139, w skutek czego straciła Polska Szląsk, Pomorze i nową marchję brandeburską, a monarchowie przestali używać tytułu królewskiego.
691 od zjazdu w Łęczycy za panowania Kaźmierza II. Sprawiedliwego, na którym pierwsze uchwa-lono prawa r. 1180.
646 od sprowadzenia Krzyżaków do Polski przez Konrada księcia mazowieckiego r. 1225.
540 od pierwszego najazdu Mongołów czyli Tatarów r. 1240.
629 od bitwy z Tatarami pod Lignicą r. 1241.
552 od powtórnego przyjęcia tytułu królewskiego przez Władysława Łokietka r. 1319.
540 od pierwszego Sejmu w Chęcinach r. 1331 za Władysława Łokietka.
524 od zaprowadzenia Statutu wiślickiego. (Pierwsze prawo pisane w Polsce) za panowania Kaźmie-rza Wielkiego r. 1347.
521 od przyłączenia Rusi halickiej do Polski przez tegoż króla r. 1350.
516 od wynalezienia prochu strzelniczego przez Piotra Schwarza r. 1355.
510 od założenia arcybiskupstwa halickiego przez Kaźmierza W. r. 1361.
507 od założenia akademii krakowskiej przez tegoż r. 1364.
471 od przeniesienia tejże akademii z Bawolu do Krakowa za panowania Władysława Jagielly r. 1400.
461 od zwycięstwa Jagielly nad Krzyżakami pod Grunwaldem i Tannenbergiem r. 1410.

- 458 od unji Litwy z Koroną w Horodle r. 1413.
- 451 od uznania prawa bezpieczeństwa wolności osobistej przez uchwałę: *Neminem captivabimus, nisi jure victum* r. 1420.
- 439 od uznania rycerstwa ruskiego za szlachtę równą polskiej, za Władysława Warneńczyka r. 1434.
- 437 od nadania praw Ormianom w Polsce za Władysława Jagielly r. 1432.
- 431 od wynalezienia sztuki drukarskiej przez Guttenberga r. 1440.
- 427 od bitwy pod Warną r. 1444.
- 418 od zjazdu Piotrkowskiego i pierwszych początków izby senatorskiej i rycerskiej za Kazimierza Jagiellończyka r. 1453.
- 418 od upadku cesarstwa wschodniego (bizantyńskiego) i zajęcia Konstantynopola przez Turków r. 1453.
- 417 od połączenia Prus z Polską za Kazimierza Jagiellończyka r. 1454.
- 379 od odkrycia Ameryki przez Krzysztofa Kolumba r. 1492.
- 374 od klęski Polaków na Bukowinie za Jana Olbrachta r. 1497.
- 365 od wydania „Statutu Aleksandra“ przez kanclerza Jana Łaskiego r. 1507.
- 360 od formacji kozaków za Zygmunta I. Starego r. 1511.
- 354 od reformacji, czyli zaprowadzenia protestantyzmu przez Marcina Lutra r. 1517.
- 345 od upadku Krzyżaków i pierwszego złożenia hołdu królowi polskiemu przez księcia pruskiego za Zygmunta I. 1525.
- 334 od rokосу pod Lwowem czyli takzwaney wojny kokoszej r. 1537.
- 310 od poddania się kawalerów mieczowych królowi polskiemu za Zygmunta Augusta r. 1561.
- 305 od wprowadzenia Jezuitów do Polski r. 1566.
- 302 od Unji lubelskiej r. 1569 d. 11. sierpnia.
- 297 od zaprowadzenia w Polsce następstwa tronu przez elekcję r. 1574.
- 289 od wprowadzenia w używanie kalendarza gregorjańskiego, czyli nowo rzymskiego, 15. października r. 1595.
- 275 od unji kościoła łacińskiego i greckiego r. 1596.
- 253 od początku wojny 30-letniej r. 1618.
- 224 od buntu Bohdana Chmielnickiego r. 1647.
- 219 od pierwszego zerwania sejmu przez Sicińskiego r. 1652.
- 217 od oderwania się kozaków Siczowych od Rzeczypospolitej, i poddania się ich Moskwie r. 1654
- 216 od pierwszego najazdu Szwedów pod Karolem Gustawem i bohaterkiej obrony Częstochowy przez O. Kordeckiego r. 1655.
- 204 od wyjścia Prus z pod lenności polskiego króla r. 1667.
- 188 od zwycięstwa Jana III. Sobieskiego nad Turkami i wyswobodzenia Wiednia r. 1683.
- 115 od początku wojny siedmioletniej r. 1756.
- 103 od konfederacji barskiej r. 1768.
- 99 od pierwszego rozbioru naszego kraju, w skutek czego przeszła Galicja pod rząd austriacki r. 1771
- 98 od rozpoczęcia walki Washingtona z Anglikami o niepodległość Stanów Zjednoczonych północno-Ameryki r. 1773.
- 82 od początku rewolucji francuzkiej r. 1789.
- 80 od ogłoszenia konstytucji Trzeciego Maja r. 1791.
- 78 od drugiego rozbioru Polski r. 1793.
- 78 od ogłoszenia Rzeczypospolitej francuzkiej 21. września r. 1793 (era republikańska).
- 77 od powstania Tadeusza Kościuszki 4. kwietnia r. 1794.
- 76 od trzeciego rozbioru Polski r. 1795.
- 72 od założenia biskupstwa tarnowskiego przez rząd austriacki r. 1799.
- 65 od utworzenia księstwa Warszawskiego przez Napoleona I. r. 1806.
- 59 od klęski Napoleona w Rosji r. 1812.
- 56 od utworzenia królestwa kongresowego, W. Księstwa Poznańskiego i wolnej Rzeczypospolitej krakowskiej na kongresie wiedeńskim r. 1815.
- 50 od powstania Greków przeciw Turkom r. 1821.
- 41 od wybuchu powstania polskiego narodu d. 29. listopada 1830.
- 41 od zajęcia Algieru przez Francuzów r. 1830.
- 40 od upadku polskiego powstania i zajęcia Warszawy przez Moskali 8. września r. 1831.
- 25 od rzezi galicyjskich i wcielenia Rzeczypospolitej krakowskiej do Galicji r. 1846.
- 23 od wybuchu rewolucji francuskiej i wypędzenia Orleanów z Francji r. 1848.
- 23 od bombardowania Lwowa r. 1848 2. listopada.
- 23 od abdykacji cesarza Ferdynanda i wstąpienia na tron N. P. 2. grudnia 1848.

Poczet książąt i królów polskich.

A. Piastowie.

a) książęta lechickcy.

Ziemiowit, syn Piasta i Rzepichy, panował od 891—892.

Leszek, syn Ziemiowita, panował od 892—921.

Ziemiomysł, syn Leszka, panował od 921—962.

Mieczysław, syn Ziemiomyśla, panował od 962—992.

Bolesław I. Chrobry, syn Mieczysława, panował od r. 992—1000, w którym to roku przyjął tytuł króla polskiego.

b) królowie polscy.

Bolesław I. Chrobry, panował od r. 1000—1025.

Mieczysław I. Gnuśny, syn Chrobrego, panował od r. 1025—1034.

*) Bezkrólowie po jego śmierci trwało od r. 1034—1040.

Kazimierz I. Odnowiciel, syn Mieczysława, panował od r. 1040—1058.

Bolesław II. Śmiały, syn Kazimierza, panował od 1058—1080.

Władysław I. Herman, brat Bolesława, panował od 1081—1102.

Bolesław III. Krzywousty, syn Władysława, panował od 1102—1139.

*) Bolesław Krzywousty dzieli kraj pomiędzy czterech swych synów. Monarchowie polscy przestają używać tytułu królewskiego.

c) książęta krakowscy.

Władysław II., syn Bolesława Krzywoustego, panował od 1139—1148.

Bolesław IV. Kędzierzawy, brat Władysława, panował od 1149—1173.

Mieczysław III. Stary, brat poprzedniego, panował od 1174—1177.

Kazimierz II. Sprawiedliwy, brat poprzedniego, panował od 1178—1194.

Leszek Biały, syn Kazimierza Sprawiedliwego

Mieczysław III. Stary powtórnie, i

Władysław III. Laskonogi, syn Mieczysława

} panują na przemian od 1194—1208.

Leszek Biały powtórnie od 1208—1227.

Bolesław V. Wstydlivy, syn Leszka Białego, od 1227—1279.

Leszek Czarny, książę kujawski, prawnuk Kazimierza Sprawiedliwego, panuje od 1279—1279.

Henryk Rzetelny, *Probus*, z linii Piastów szląskich, panuje od 1279—1290.

Przemysław II., książę wielkopolski z Piastów poznańskich, panuje od 1290—1296.

Władysław Łokietek, prawnuk Kazimierza Sprawiedliwego, panuje od 1296—1300.

***Wacław I.**, król czeski z domu Luksemburg od r. 1300—1305.

Władysław Łokietek, powtórnie od 1306—1319, w którym to roku przyjmuje ponownie tytuł króla polskiego.

d) królowie.

Władysław Łokietek, od r. 1319—1332.

Kazimierz Wielki, syn Łokietka, panuje od 1333—1370.

***Ludwik**, król węgierski z domu Anjou, siostrzeniec Kazimierza, panował od 1370—1382.

*Bezkrólowie trwało od 1382—1384.

Jadwiga, córka Ludwika, panowała od 1384—1386, w którym to roku poślubiła Władysława Jagiełłę W. księcia litewskiego.

B. Jagiellonowie.

Władysław Jagiello, panował od 1386—1434.

Władysław Warneńczyk, syn Jagielly, panował od 1434—1444.

Kazimierz IV. Jagiellończyk, syn Jagielly, panował od 1447—1492.

Jan Albrecht (Olbracht), syn poprzedzającego, panował od 1492—1501.

Aleksander, brat poprzedzającego, panował od 1501—1506.

Zygmunt I. Stary, brat poprzedzającego, panował od 1506—1548.

Zygmunt II. August, syn Zygmunta I., panował od 1548—1572.

*Bezkrólewie trwało od 1572—1573.

C. Obieralni.

Henryk Walezy (Valois), panował od 1573—1574.

*Bezkrólewie po jego ucieczce trwało do 1575.

Stefan Batory, wojewoda siedmiogrodzki, panował od 1575—1586.

*Bezkrólewie po jego śmierci trwało do 1587.

Zygmunt III. Waza, książę szwedzki, panował od 1587—1632.

Władysław IV., syn Zygmunta II., panował od 1632—1648.

Jan Kazimierz, brat poprzedzającego, panował od 1648—1668.

*Po jego abdykacji trwało bezkrólewie do 1669.

Michał Korybut Wiśniowiecki, panował od 1669—1674.

Jan III. Sobieski, panował od 1674—1696.

*Po jego śmierci trwało bezkrólewie do 1697.

August II., elektor saski i

Stanisław Leszczyński | panują na przemian od 1697—1733.

August III., saski, panował od 1733—1763.

*Po jego śmierci trwało bezkrólewie do 1764.

Stanisław August Poniatowski, panował od 1764—1795.



Wyciąg alfabetyczny z ustawy stempłowej

obejmujący należności od spraw, dokumentów, pism i czynności urzędowych i prywatnych.

	zł.	ct.		zł.	ct.
Absolutorja dotyczące się studjów lub rachunków, od arkusza	—	50	Kodycyle , tak jak testamenty od arkusza	1	—
Allegata do podań podlegających opłacie stempłowej (wyjąwszy świadectw ubóstwa) od arkusza	—	15	Konta kupców i przemysłowców, od arkusza	—	5
Assygnacje , obacz Przekazy .			— bilansowe, od arkusza	1	—
Awizacje sądowe, od arkusza			Książeczki długów , jako notatki do własnego użytku, są uwolnione.		
— nie sądowe, jak długo nie służą do użytku sądowego są wolne od stempla.			Książki (druki) są nawet jako allegata wolne od opłaty stempłowej.		
Cedulki wagi , jeżeli się z nich nie robi użytku sądowego lub urzędowego, są wolne od stempla.			— inne, obacz Księgi handlowe .		
Cessje bezpłatne jak darowizny, od arkusza			Księgi handlowe i profesyjne , księgi główne, konta-korrente, saldo-konto kupców, fabrykantów i profesjonalistów, od arkusza mierzącego najwięcej		
— prócz tego zaś pomiędzy małżonkami nierozwiedzionymi, rodzicami i dziećmi, według wartości 1%; pomiędzy innym pokrewieństwem aż włącznie dziećmi rodzinstwa według wartości 4%; bezpłatnie we wszystkich innych wypadkach, według wartości 8%. (Dodatek 25/.)			726 cali kwadratowych	—	25
— płatne, lecz nie opiewające na pretensje długu, lecz na inne prawa, równają się ugodom kupna lub sprzedaży, według wartości pieniężnej, skala III.			— mierzącego nad 380 cali kwadratowych	—	5
— na wekslach (Gira), są wolne od opłaty stempłowej nawet w razach, gdy służą za allegata.			— mierzącego 380 lecz nie nad 726 cali kwadr.	—	10
— dotyczące innych pretensji dłużniczych, według wartości nie pretensji, lecz zapłaty, skala II.			— mierzącego nad 726 cali kwadr.	—	15
— na spisach ładunkowych, spisach składawych, certyfikatach, zaliczkach na okręta, policach zabezpieczeń morskich, na rzekach i przekazach bankowych, od każdej cessji			Księgi zawierające kopie listów są uwolnione od opłaty stempłowej.		
Darowizny między żyjącymi podlegają podwójnej opłacie stempłowej, od arkusza			Kwity na rzeczy szacowane, według wartości skala II; na sumy poniżej 2 zlr. wolne od opłaty stempłowej.		
— na wypadek śmierci, od pierwszego arkusza	1	—	Legalizacje , a) od urzędów za potwierdzenie podpisu jednej osoby	1	—
Jako opłata procentowa według wartości przedmiotu ustanowiona jest przy darowiznach między żyjącymi:			— b) od notariuszów za potwierdzenie podpisu jednej osoby	—	50
1) pomiędzy nierozłączonemi w czasie darowizny małżonkami, między rodzicami a dziećmi ślubnemi i tychże potomkami, między rodzicami przybranemi i dziećmi przybranemi, od wartości przedmiotu 10% i Dodatek 25%.			— za każdą dalszą osobę	—	25
2) między innym pokrewieństwem aż włącznie do dzieci rodzeństwa 4% i Dodatek 25%.			Listy ładunkowe , od sztuki	—	5
3) we wszystkich innych przypadkach 8% i Dodatek 25%.			Losy , stosunkowo do stawki, skala II. (uiszcza się przed wydaniem losów).		
Należność opłaca się dopiero po rzeczywistym odbieraniu; obacz Przeniesienia majątku .			— na które przypada wygrana, która przechodzi kwotę stawki, przy loterii liczbowej od wygranej podług skali III., przy innych przedsiębiorstwach loteryjnych 5%.		
Dekrety posady według wartości wszystkich przychodów rocznych, podług skali III.			Odписy urzędowe pojedyncze wydane przez sąd, od arkusza	—	36
Dokumenty adopcji , t. j. ugody przyjęcia za dziecko, od arkusza			— wydane przez inne władze	—	50
Dokumenty kaucji , postanowienia lub poświęcenia (oddania na pewny cel) według wartości, skala II.			— urzędowe widymowane, od arkusza	1	—
Dupliki w procesie cywilnym, od arkusza			— sporządzone przez stronę a widymowane przez urząd lub notariusza, od arkusza	—	50
Extabulacje wolne od opłaty.			Oferty , od arkusza	—	50
Gazety krajowe, każdy numer			Oszacowania , od każdego arkusza	—	50
— zagraniczne, każdy numer			— w postępowaniu spornem, jeżeli przedmiot sporu wartości 50 zlr. nie przenosi, od arkusza	—	15
Korespondencje handlowe i profesyjne , jeżeli nie stanowią wydania dokumentu, są wolne od opłaty stempłowej.			Paszporta i dokumenta podrózne dla służących, czeladzi, wyrobników, także książki wędrownicze	—	15
Kalendarz , od sztuki			— dla innych osób	1	—
Karty , od jednej talii			Pełnomocnictwa , od każdego arkusza	—	50
Karty ładunkowe , konosamenty żeglarzy, spisy ładunkowe, spisy składowe, warranty, od sztuki.			Pertrakcje spadkobiercze , podania w takowych od każdego arkusza	—	36
— wszelkie inne od sztuki			Jeżeli spuścizna, bez odtrącenia długów nie przechodzi 25 zlr., są wolne od opłaty stempla.		
— każde przeniesienie na tychże			Podania czyli próśby o udzielenie wolności zarobkowania, zgłoszenia o rozpoczęciu zawodu zarobkowego, podania o udzielenie koncesji przemysłowych lub o dozwolenie agencji publicznej w Wiedniu.		
			— w miastach mających nad 50.000 ludności	6	—
			— w miastach liczących 10 do 50.000 ludności	4	—
			— w miastach liczących 5 do 10.000 ludności	3	—
			— o wszelkie inne upoważnienia	1	50
			— o przypuszczenie do praktyki urzędowej: o udzielenie adjutum lub o nadanie publicznej posady albo służby lub beneficjum, od arkusza	1	—
			— o uzyskanie posady służbowej sług, od arkusza	1	—
				—	50

	zł.	ct.		zł.	ct.
— o obwieszczenie licytacji publicznej, tudzież podania do sądów cywilnych o wydanie edyktów, lub których należyte zakatwienie wymaga wydania edyktów; o paszporta do wprowadzenia, wyprawdzenia i przyprowadzenia towarów; o pozwolenie do ustanowienia lub powiększenia, do zmiany, przeistoczenia lub zadłużenia fidejkomisu, od ark.	1	—	albo jeżeli suma kapitału 500 zlr. nie przechodzi 1%; 4. we wszystkich innych wypadkach 8%. (Dodatek 25%). Jeżeli spuścizna jest nieruchomością, opłaca się jeszcze należytość 1 1/4%, (obacz darowizny) (Dodatek 25%).	1	—
— o udzielenie, potwierdzenie, przeniesienie szlachectwa, godności, tytułu, odznaczeń i t. d. od pierwszego arkusza	5	—	— dokument sam od arkusza	1	—
— o udzielenie przywil. przemysłowych i innych.	3	—	Rachunki obacz Konta .	1	—
— o nadanie praw obywatelstwa lub mieszczaństwa; o przyjęcie do związku gminnego.	2	—	Recepty obacz Kwity i potwierdzenia .	1	—
— o intabulacje, prenotacje albo extabulacje w księgach publicznych, od ark. pierwszego	1	50	Rekursa przeciw owym orzeczeniom i wyrokom, które wydane są na stemplu nie przenoszącym 5 zlr., od pierwszego arkusza połowę, jak wyrok pierwszej instancji.	5	—
— o sekwestracje, od każdego arkusza	36	—	Rekursa w każdym innym razie od 1go arkusza	50	—
— o zaprotokołowanie istniejących lub zmienionych firm albo ugody spółnictwa; o zaprotokołowanie składów filialnych, od 1go arkusza	10	—	Reversa jeżeli przedmiot jest szacownym, od wartości skala II.	50	—
— o zaprotokołowanie prokury, za każdego pełnomocnika	5	—	— jeżeli przedmiot nie jest szacownym, od każdego arkusza	50	—
— o zaprotokołowanie likwidatorów	5	—	Rezolucje i zezwolenia urzędowe na podania intabulacyjne, są uwolnione.	15	—
— o zaprotokołowanie praw majątkowych, które żona kupca nabywa mocą intercyzy małżeńskiej	5	—	Rubra czyli Rubryki , od sztuki	15	—
— o nadzwyczajne utaskawienie w postępowaniu w przestępstwach dochodowych, od arkusza	1	—	Saldowania , potwierdzenia na kontach, rachunkach albo wykazach, które są opatrzone stemplem 5 centowym, są wolne; na innych nie od kupców lub rzemieślników, podług skali III.	36	—
— o dyspenzę do publicznych władz i urzędów, od arkusza	36	—	Skargi wezwawcze , od arkusza	15	—
— małżonków w sprawach rozvodu, orzeczenia nieważności ślubów, od arkusza	36	—	— jeżeli przedmiot sporu wartości 50 zlr. nie przenosi, od arkusza	1	—
— w postępowaniu sądowym, karnem lub niekarnem, od arkusza	36	—	Testamenta od pierwszego arkusza	1	—
— wszelkie inne od arkusza.	50	—	Tłumaczenia (przekłady), przez przysięgłych tłumaczy sporządzone; od każdego arkusza	1	—
Polisy i ugody zabezpieczenia , stosownie do premii, skala II.	—	—	Ubody , których ubóstwo prawnie wydanem świadectwem jest potwierdzone, są uwolnione od opłaty stempłowej.	50	—
Poreczenia , jeżeli zobowiązanie nie można oszacować, od arkusza	50	—	Ugody dzierżawy , według wartości czynszu skala II	50	—
Poreczenia , jeżeli zobowiązanie da się oszacować, wedle wartości, skala II.	—	—	— kupna ruchomości, stosunkowo do wartości, podług skali III.	50	—
Potwierdzenia otrzymania zastawu ręcznego , od arkusza	50	—	— nieruchomości, od arkusza jako stempel jako należytość zaś zapłacić należy od wartości przedmiotu upna 3%, (Dodatek 25%). Jako wartość u aza się kwotę kupna.	50	—
— zaliczki na papiery pieniężne lub towary, jeżeli zaliczki ze strony upoważnionych do tego zakładów wydawane są tylko na 3 miesiące, według kwoty zaliczki, skala I.	—	—	Ugody spółnictwa :	2	—
— wszelkie inne, według skali II.	—	—	1. jeżeli spółnicy łączą tylko swe trudy w celu, którego przedmiot nie stanowi rzeczy szacownej, od pierwszego arkusza	5	—
Pozwolenia na małżeństwo od osób prywatnych, od każdego arkusza	50	—	2. w celu nie mającym zadania niesienia zysku spółnikom, od pierwszego arkusza	—	—
Prolongacje wekslowe uważać należy za nowe weksle i stosują się do wartości podług skali I. Jeżeli zaś prolongacja termin 6, lub dla zagranicy 12 miesięcy przekracza, należytość opłacona być ma według skali II.	—	—	3. jeżeli spółnicy swe rzeczy i trudy łączą, w towarzystwach akcyjnych lub komandytowych według skali III.	—	—
Prośby obacz Podania .	—	—	— we wszystkich innych razach według skali II.	—	—
Protosta wekslowe , podniesione przez notariusza, od arkusza	1	—	— najmu, stosownie do czynszu, według skali II.	—	—
— od sądu przy wekslach do 200 zlr.	2	—	Układy (komplanacje), jeżeli przedmiot nie jest szacowny, od każdego arkusza	50	—
— nad 200 zlr.	3	—	— jeżeli wskutek takowych następuje przeniesienie własności lub posiadania nieruchomości z jednej strony na drugą, dokument sam od każdego arkusza	50	—
Przekazy (assignacje) od kupców lub do kupców, jeżeli przedmiot stanowią pieniądze, jak weksle podług skali I.; jeżeli przedmiotem nie są pieniądze, według skali II. jednak nie więcej jak od arkusza	—	—	— układ zaś sam według wartości 3%. (Dodatek 25%).	—	—
— inne, (nie od kupców lub nie do kupców) według kwoty przekazanej, skala II.	—	—	— we wszystkich innych razach podług wartości, na którą się zgadza, skala II.	—	—
Przeniesienia majątku między żyjącymi (obacz darowizny i ugody kupna).	—	—	Ugody zastawu według wysokości długu, skala II.	—	—
— z powodu śmierci: 1. z rodziców na dzieci od wartości 1% i dodatek 25%; 2. na innych krewnych aż wyłącznie do dzieci rodzeństwa 4%; 3. na osoby, które do spadkodawcy w stosunku najemniczym lub służbowym stały, jeżeli spuścizna albo legat nie więcej jak roczny dochód 50 zlr. wynosi,	—	—	Uwladomienia na osobnym arkuszu, którego powierzchnia nie wynosi więcej jak 180 wiedeńskich cali kwadratowych, od sztuki	1	—
	—	—	— w formie większym jak 187 cali kwadratowych, od sztuki	2	—
	—	—	— w gazetach za każdorazowe umieszczenie	30	—
	—	—	Weksle wystawione w kraju tutejszym, należytościom podległym a najdalej w sześciu miesiącach wypłatne, dalej wystawione za granicą, przeniesione do kraju tutejszego, a najpóźniej we 12 miesięcy płatne, według wartości, skala I.	—	—

	zł.	ct.		zł.	ct.
— wszystkie inne według skali II.			— jeżeli przedmiot sporny nie jest szacownym, od każdego wyroku	12	—
— za okazaniem, do których prezentacji zastrzeżone są najwięcej 6 miesięcy, jeżeli są w kraju, a 12 miesięcy jeżeli za granicą wystawione, wedle wartości, skala I. Weksle za okazaniem, w kraju wystawione i w 6 miesiącach od dnia prezentacji płatne, według wartości skala II.			Zaciąg czyli prenotacje prawa własności, użytkowania lub prawa użycia nieruchomości, jeżeli od interesu prawniczego należytość za przeniesienie majątku już uiszczoną została, są wolne od opłaty stempowej, inaczej 1 1/2%; od zaciągnięcia innych praw rzeczowych, jeżeli przedmiot jest szacownym i więcej jak 100 złr. wartujący, 1/3%; w innych razach wolne od opłaty stempowej.		
Sekunda- i tercja-weksle podlegają tym samym należytościom, jak pierwszy egzemplarz weksłu.			Zapisy długu i obligacje , według wartości wypożyczonej rzeczy, skala II.		
Wyciągi czyli ekstrakty (z ksiąg publicznych, tabularnych, depozytowych) od każdego arkusza	1	—	— hypoteczne , według wartości zobowiązania, na które hipoteka w zastaw się oddaje, skala II. Jeżeli zaś przedmiot zobowiązania nie jest rzeczą szacowną, dokumentem, od każdego arkusza	—	50
Wyroki lub orzeczenia pierwszej instancji względem nakazania wiecznego milczenia, względem skarg z powodu naruszenia posiadania, skarg względem pierwszeństwa w konkursie i przy podziale szacunku licytacyjnego, względem ważności awizacji kontraktu dzierżawy lub najmu, od wyroku	1	50	Zapowiedzenia apelacji, rewizji, jeżeli stała opłata stempowa od orzeczenia pierwszej instancji nie więcej jak 5 złr. wynosiła, również tyle jak od orzeczenia pierwszej instancji	1	25
— likwidacje w konkursie, od każdego arkusza	2	50	we wszelkich innych wypadkach od 1go ark.	10	—
— pierwszej instancji w sporach nawiasowych, jeżeli wartość przedmiotu 50 złr. nie przechodzi, od wyroku	1	—	Zaskarżenia , od arkusza	—	36
— we wszystkich innych wypadkach	2	50	Jeżeli przedmiot sporu wartości 50 złr. nie przechodzi, od arkusza	—	15
— pierwszej instancji w rzeczach głównych do 50 złr. wartości	1	—	Zaświadczenia , wystawione przez władze i urzęda państwa, od arkusza	1	—
nad 50 do 200 złr.	2	50	— wystawione przez inne władze lub urzęda państwa, od arkusza	—	50
nad 200 do 800 złr.	5	—	— dla służących, czeladzi, terminatorów, wyrobników i t. d. od arkusza	—	15
nad 800 złr. od wartości 1/3%.			— szkolne, uniwersyteckie od arkusza	—	15
— (prawomocne) jako ostateczne, jeżeli mocą takowych w razach, gdzie wartość przedmiotu spornego przechodzi 50 złr., orzeczoną bywa własność, użytkowanie lub prawo używania nieruchomości w myśl rozporządzenia prawnego, pomimo prawnej sukcesji, nie zaś w myśl jakiego tytułu prawnego, polegającego na ukladzie, podług wartości przyznanego przedmiotu 3 1/2%. (Dodatek 25%.)			— uwolnione, ubóstwa, moralności, do otrzymania dokumentu podróznego lub certyfikatu swojszczyzny.		
Wyroki klasyfikacyjne o majątku czynnym masy 1/3% i dodatek 25%.			— szczepienia ospy są także uwolnione.		
			— wyzwolenia z terminu, od arkusza	—	50
			Zażalenia w ogóle (jednak nie rekursa) od arkusza	36	—



Tabela stemplowa.

Skala I. na Welsle.

Nad	Do . . .	60 zlr.	Należność stemplowa	
	do 120 "		zlr.	ct.
60	120	10	5	—
120	240	20	—	—
240	360	30	—	—
360	480	40	—	—
480	600	50	—	—
600	720	60	—	—
720	840	70	—	—
840	960	80	—	—
960	1080	90	—	—
1080	1200	—	1	—
1200	2400	—	2	—
2400	3600	—	3	—
3600	4800	—	4	—
4800	6000	—	5	—
6000	7200	—	6	—
7200	8400	—	7	—
8400	9600	—	8	—
9600	10800	—	9	—
10800	12000	—	10	—
12000	13200	—	11	—
13200	14400	—	12	—
14400	15600	—	13	—
15600	16800	—	14	—
16800	18000	—	15	—

1 t. d. od każdego 1200 zlr. o 1 zlr. więcej, a każde 1200 zlr. niepełna, uważają się jako pełne.

Skala II. na Dokumenta.

Nad	Do . . .	20 zlr.	Należność stemplowa	
	do 40		zlr.	ct.
20	40	60	7	—
40	60	100	—	13
60	100	200	—	19
100	200	300	—	32
200	300	400	—	63
300	400	800	—	94
400	800	1200	1	25
800	1200	1600	2	50
1200	1600	2000	3	75
1600	2000	2400	5	—
2000	2400	3200	6	25
2400	3200	4000	7	50
3200	4000	4800	10	—
4000	4800	5600	12	50
4800	5600	6400	15	—
5600	6400	7200	17	50
6400	7200	8000	20	—
7200	8000	—	22	50
—	—	—	25	—

Nad 8000 zlr., od każdego 400 zlr. opłaca się nadwyżki po 1 zlr. 25 czt. — przyozem sumy niżej 400 zlr., uważają się jako pełne.

Skala III.

Nad	Do . . .	10 zlr.	Należność stemplowa	
	do 20		zlr.	ct.
10	20	30	7	—
20	30	50	—	13
30	50	100	—	19
50	100	150	—	32
100	150	200	—	50
150	200	400	—	63
200	400	600	—	94
400	600	800	1	25
600	800	1000	1	50
800	1000	1200	3	75
1000	1200	1600	5	—
1200	1600	2000	6	25
1600	2000	2400	7	50
2000	2400	2800	10	—
2400	2800	3200	12	50
2800	3200	3600	15	—
3200	3600	4000	17	50
3600	4000	—	20	—
—	—	—	22	50
—	—	—	25	—

Nad 4000 zlr., od każdego 200 zlr. nadwyżka 1 zlr. 25 czt. — Ilość nie dochodząca 200 zlr., uważa się za całkowitą.

Uwaga ogólna. Stronom dozwolone są wszystkie opłaty skal powyższych, jeżeli przewyższają kwotę 20 zlr. (czyli z dodatkami nadwyżkowym 25 zlr.), albo za pomocą marek stemplowych, albo przez zapłacenie opłaty w gotówce, w urzędzie do poboru należności uprawnionym zaspokoić.

KALENDARZ GOSPODARSKI.

Poradnik wiejski na cały rok.

Styczeń.

1. Drzewo saniami na budowlę zwozić.
2. Zapas drewna na lato sprowadzić.
3. Gnoje na ugory wywozić i w duże kupy układać.
4. Materjały na sprzęty drewniane przysposabiać.
5. Młócić koleją różne zboża.
6. Słomę, plewy i trzyny rewidować.
7. Gonty robić.
8. Chodowania bydła pilnować.
9. Bydło często na świeże powietrze wypędzać.
10. Zrewidować mu języki, czyli kurdziela nie ma.
11. Przejadki słomy, na pościel składać.
12. Owcom soli, brahy i kwasów dawać, na świeże powietrze wypuszczać.
13. Gdzie bydło do wody chodzi lody nasiekiwać.
14. Stawy płonić, to jest przyrębłe robić.
15. Śniegi z dachów zrzucić.
16. Sagi w lesie stawiać.

Luty.

1. Przeczytać co w przeszłym miesiącu nie dopełniono, i uskutecznić.
2. Resztę oborników wyprowadzić.
3. Zwozić chrusty i koły.
4. Lód do lodowni sprowadzić.
5. Przystosować sprzęty gospodarskie, wozy, brony, plugi, drabiny i inne.
6. Zacząć słody wyprawiać.
7. Na ocielenie się krów mieć bacność.
8. Owce kotne odłączyć i lepszą wygodę im dawać.
9. Roboczemu bydłu lepszą paszę odbierać, a w końcu miesiąca na obrok stawiać.
10. Inspekta zakładać.
11. Młócić i wszystko to kończyć, co się w przeszłym miesiącu nie ukończyło.

Marzec.

1. Dopełnić co w przeszłych miesiącach nie uskuteczniiono.
2. W drugiej połowie miesiąca orać, siać owsy, rychłe grochy i orkisz.
3. Posiać pierwszą rozsądę na św. Józefa.
4. Pokłady, jeżeli się zatrzymały, porobić.
5. Ciernie na płoty zwozić.
6. Gnój pod konopie i inne rośliny, jeżeli to w zimie nie nastąpiło, rozrzucić i przypokładać.
7. Łozowe chrusty wyrąbać i zwieść.
8. Uprawiać pod wczesne jęczmiona.
9. Kończyć wywóz z lasu, i las zamknąć.
10. Wymłacać zboża.

11. Wodę po polu stojącą pospuszczać.
12. Czuwać na klacze, które się żrebią.
13. Koły ciosać a jak ciepło nastąpi grodzić.
14. Cieleta, które sześć tygodni ssały odsadzać.
15. Natoniska i śmiecia grabić i w kupy składać.
16. Owce w dni pogodne wyganiać.

Kwiecień.

1. Wczesne jęczmiony zasiewać.
2. Kończyć siew owsa.
3. Pszenicę i żyta jare siać.
4. Uprawiać pod późniejsze jęczmiony grochy, konopie.
5. Pyrze grabić.
6. Późniejsze rozsady zasiewać.
7. Drzewa owocowe czyścić i szczepić.
8. Ogrody przysposabiać.
9. Chmiel okopać.
10. Klacze stanowić.
11. Drogi do lasu zakopać.
12. Płoty grodzić i ciernić.
13. Drogi i mosty naprawiać.
14. Snopki do poszycia robić.
15. Koniczynę w życie i pszenicy, jeżeli tak wypada, zasiewać.
16. Oziminy, gdzie jest w zwyczaju skrudzić, lub walkować.
17. Żrebcę i byczki czyścić.
18. Sanicę, to jest klingi na sanicę kopać.
19. Łąki przed św. Wojciechem wygrabić, zatyczyć, kretowiny rozrzucić, popodsiewać, koniczynę oskrudzić.
20. W końcu miesiąca bydło na paszę wyganiać.
21. Wczesne ziemniaki sadzić.

Maj.

1. Tak jak w każdym miesiącu odczytać, co w upłynionym nie uskuteczniiono i dopełnić.
2. Siać jęczmiona, konopie, lny i koniczynę.
3. Ziemniaki sadzić, a które poschodziły, oskrudzić.
4. Owce strzydz.
5. Uprawiać pod hreczki.
6. Siać prosa na nowinach.
7. Ogrody pozasiewać.
8. Kosić koniczynę dla bydła i z sieczką dawać.
9. Kapustę sadzić.
10. Płótno blechować.
11. Zacząć stawiać budowle.
12. Kopać kamienie wapienne.
13. Cegły zacząć robić.
14. Krzaki korezować.

15. Zrzynać pszenicę, jeżeli zbyt szybko buja.
16. Rury wiercić i osadzać.
17. Gnoje zacząć wozić na ugory i pokładać.

Czerwiec.

1. Orać, i siać hreczkę.
2. Uprawiać pod oziminy i kończyć wywóz gnojów.
3. Kosić osty po ugorach.
4. Pleć pszenicę, jęczmiona i lny.
5. Ziemniaki pierwszy raz po bronowaniu lub oplewieniu okopać.
6. Naprawiać budynki.
7. Kosić koniczynę, a potem łąki na siano i zwozić.
8. Zboża w szpichlerzach szufłować.
9. Kapustę okopać.
10. Ogrody opleć.
11. Wodę ze studni wylać i wyczyścić.
12. Troskliwym być, żeby bydło należycie pojone było.
13. Przystosować sprzęty gospodarskie w jesieni i w zimie potrzebne; — jako to: sanie szufle, kosze i tym podobne.

Lipiec.

1. Odczytać napomnienia przeszłego miesiąca, a co niedopełniono, dopełnić.
2. Uprawiać pod średnie oziminy.
3. Pyrze z uprawek wygrabić.
4. Pokładać resztę ugorów pod późne oziminy.
5. Ziemniaki drugi raz okopać.
6. Opleć pszenicę drugi raz, jeżeli potrzeba i późne jęczmiona.
7. Wydzierać wczesne konopie, suszyć i moczyć.
8. Kończyć reparację budynków gospodarskich, osobliwie stodoł i brogów.
9. Ułożyć w stodołach świeże poddenki pod zboża.
10. Młócić przeszloroczne zboża do siewu, jeżeli jest zapas.
11. Wylepić i ubić boisko w młócznie.
12. Wyczyścić i przewietrzyć szpichlerze.
13. Przystosować drewno, żeby w żniwa nie odrywać robocizny.
14. Pozatęczać łąki, otawy.
15. Narobić powróseł na jęczmień i inne jarzyny.
16. Przy końcu miesiąca wziąć się do żniwa wczesnych jęczmion i żyta.
17. Zaprzedać sady.

Sierpień.

1. Żąć całą siłą.
2. Zwozić suche zboża do stodoł.
3. Brać, czyli rwać konopie płoskonki.
4. Kończyć uprawki pod późne oziminy.
5. Młócić do siewu.
6. Zacząć siew koło 24. sierpnia.
7. Odjarzyć ciernie, jeżeli potrzeba.
8. Siał rzepę, jeżeli jest zwyczaj.
9. Jagnięta odłączać od owiec.

Wrzesień.

1. Pszenicę siać, wałkować i wybrudzić.
2. Kończyć żniwo.
3. Kończyć siew żyta do 15.
4. Rozbijać grudy po zasiewach.
5. Bruzdy do ścieku wody porobić.
6. Konopie głowatki wybrać, wymłócić i wy-moczyć.
7. Len wybrać, rafować, rościć.
8. Otawy (potrawy) suszyć i wykoszone zwozić.
9. Owce strzyż.
10. Barany do owiec maciorek puszczać.
11. Owce wczesne obmywać.
12. Koniczysko zorać i oziminę zasiać.
13. Niewyganiać bydła na paszę, aż mgły opadną i rosa obeschnie.
14. Do gorzelnii przygotowania czynić.
15. Piece przestawiać lub poprawiać.

Październik.

1. W pierwszych dniach kończyć siew pszenicy.
2. Ziemniaki kopać, obczyścić i zachować.
3. Rowy w łąkach obierać.
4. Pokładać ściernie pod jarzyny.
5. Wywieść oborniki pod ziemniaki, konopie kapusty, i t. p.
6. Przypokładać takowe.
7. Kapustę rąbać, zwozić i siekać.
8. Konopie i len wytrzeć.
9. Bydłu na dłuższe nocy paszę dawać.
10. Drzewka przesadzać.
11. Owce stare wybrakowane i skopy sprzedać.
12. Barany od owiec odłączyć.
13. Łąki wybronować z mchu, popiołami posypać, kretowiny rozrzucić.
14. Łozy i rzaki po łąkach wykopać.
15. Pajęczyny i zarody gąsienic z drzew po-obierać.
16. Owce okrywać.
17. Reparacje dachów przed zimą kończyć.
18. Powidła robić.
19. Na ogień dawać baczność.
20. Ogrodowinę wykopać.

Listopad.

1. Podkładać dopokąd można.
2. Pospuszczać wodę z ozimin.
3. Drwa rąbać i wozić.
4. Gorzelnie zacząć i bydło spaśne na braję postawić.
5. Bydłu więcej paszy udzielać po trosze a regularnie.
6. Stajnie od zimna zabezpieczyć.
7. Młócić różne zboża dla paszy.
8. Rury pookrywać gnojem, żeby nie zamarzły.
9. Nie puszczać bydła na oziminy.
10. Włókno czesać i do przedzenia sztuki rozdać.

12. Słody robić.
13. Pod bydło dobrze ścielić.

Grudzień.

1. Sanną drogą drzewo na budowlę, gonty i do tartaku, tudzież drwa na opał zwozić.
2. Młócić.
3. Owcom często paszę grochową dawać.
4. Krowy cielne odłączyć i lepszą dać wygodę.
5. Stawy, gdy zamarzną płonić.
6. Trzcinę na stawach wykosić i zwieść.
7. Postronki kręcić.
8. Starać się naleźć bydło zazimować.
9. Przestrzegać, żeby po oziminach dróg nie robić.
10. Stawarkę wozić.
11. Stajnie często przewietrzać, i owce na świeże powietrze wypędzać.
12. Drwa w sęgi stawiać.
13. Śnieg z dachów zrzucać.

Zbiór niektórych wiadomości, potrzebnych w gospodarstwie domowym i ogrodnictwem.

Wywabienie plam z oleju i tłustości.

Glina biała garnczarska, kreda, alkalijskie mydło, żółte wołowa i żółtka od jaj bywają w tym razie używane.

Świeże plamy tłustością zrzadzone na materjach, których prać nie można, wywabiane być mogą glina garnczarską lub kredą. Obie strony materji na miejscu, gdzie jest plama, przykryć gliną mialką skrobaną, na której kładzie się bibuła; plama tak przykryta, żelazkiem miernie ogrzanem prasuje się. Poczem niezbyt ostrym nożem ostrożnie zebrać glinę i powtarzać to działanie, dopóki plama nie zniknie.

Używają żółci wołowej lub żółtka od jaj do materji, których farba od mydła się psuje. Żółtko się rozrabia z ilością ciepłej wody, ile żółtko waży, płyn ten napuszcza się na plamę, a potem w czystej wodzie wypiera się.

Również i rozczyn oleju rozmarynowego w spirytusie winnym niszczy tłustość i wywabia plamy. Takim rozczyntem trzeba za pomocą flaneli lub bibuły plamy dobrze nacierać.

Wywabienie plam ze smoły, żywicy lub werniksu.

Dla wywabiania takich plam za pomocą żółci wołowej, żółtka lub mydła, trzeba najprzód poplamioną materję dobrze pocierać masłem niesolonem, lub rozczyntem z rozmarynu, albo też kamforą w spirytusie rozpuszczoną. Przed wypraniem trzeba wyciągnąć jak można najwięcej substancji plamującej za pomocą bibuły i ciepła. Rozczyn z mydła w spirytusie z dodatkiem olejku rozmarynowego i kamfory, skuteczniejszym się okazuje przy wyniszczeniu plam smołą lub żywicą zrzadzonych.

Wywabianie atramentu z płótna.

Plamy atramentowe trzeba jak najprędzej czystą wodą i przed wysuszeniem solą szczawiową, kwa-

sem cytrynowym lub winnym wymoczyć. Nie trzeba takowych długo zostawiać, bo w takim razie z trudnością przychodzi je wywabić, równie jak plamy rdzy żelaznej. Świeże plamy atramentowe z papieru wywabiają się następującym sposobem: najprzód posypują się piaskiem, albo zdejmują się ile można bibułą, poczem nalewa się na nie wody czystej lub mleka; wilgoć tę wyciąga się bibułą, nakoniec za potarciem plamy kwasem jakim, plama ta zniknie niezawodnie.

Wywabienie rdzy z bielizny.

Gdy się plama rdzy na bieliźnie znajduje, trzeba zmoczyć to miejsce wodą i wpuścić jedną kroplę serwaseru, a w moment plama zniknie; jeżeli po wypraniu jeszcze ją widać, natenczas należy powtórzyć to działanie.

Wywabianie plam z wody.

Jeżeli połysk nadany materji przez appreturę kilku kroplami wody zniszczony został, trzeba całą materję za pomocą gąbki lub gałganka czystą wodą zmoczyć i przeprasować żelazkiem miernie ogrzanem. — Jeżeli materje są w kraty lub w deseń, trzeba je całkowicie zmoczyć i przeprasować.

Woda do wywabiania plam.

Bierze się: 1/2 łąta soku cytrynowego, 1 1/2 łąta olejku rozmarynowego, 1/2 łąta spirytusu salmiakowego, i 4 łąty mocnego spirytusu winnego. Wszystko to zmieszać trzeba w szklanym naczyniu i postawić do klarowania. Ten rozczyn służy także do wywabiania tłustych plam z materji jedwabnych lub wełnianych.

Czyszczenie materji jedwabnych.

Atlas, kitajka jedwabna, adamaszek i inne tym podobne materje czyszcza się, nacierając ta-

kowe olejkiem terpentynowym dla wyniszczenia plam tłustych, potem pierą się, materje mające tło białe, mydłem, ciemne zaś żółtkiem lub żółcią wołowa.

Wywabianie wszelkich plam z sukna.

Miodu przasnego pół funta, żółtko jedno, salmiaku wielkości orzecha; mieszaninę tę przykłada się do plamy i tak zostawia, potem pierze się w zimnej wodzie.

Olejek różany, wyrabiany sposobem używanym w Azji.

Listki kwiatowe róży, nalewają się czystą wodą w naczyniu drewnianem, i przez dni kilka wystawiają na działanie ciepła słonecznego; części olejne z listków oddzielają się i pływają po wodzie. Olejek ten zbiera się ostrożnie na bawełnę i wyciska w małe flaszeczki, które się hermetycznie zatykają.

I to jest sposób wyrabiania wody różannej, którą w Konstantynopolu tak drogo sprzedają.

Sposób robienia wódki kolońskiej.

Weź 4 kwarty spirytusu winnego, 3 drachmy olejku cedrowego, 3 drachmy olejku cytrynowego, 2 uncje olejku bergamotowego, 1 drachmę i 24 grany olejku lewandowego, 12 granów olejku tymiankowego, 3 drachmy olejku nerolli, 3 drachmy i 24 grany olejku rozmarynowego. Wszystkie olejki wlewają się do spirytusu, w którym stoją 4 tygodnie, poczem wszystko się filtruje, nalawszy wrzód do tej mieszaniny pół butelki wody melisowej.

Zaprawa do polerowania posadzki.

Do trzech garncy wody deszczowej trzeba wziąć 2 funty wosku pokrajanego a 1 funt potażu, i gotować póki się wosk zupełnie nie rozgotuje. Osobno namoczyć przez pół godziny w kwarcie wody 1½ funta kleju, potem go rozgotować i wlać do wosku rozgotowanego z potażem, następnie wlać do tej mieszaniny 8 łutów gummi - gutty roztartej i namoczonej i tem podłogę dobrze umytą i wysuszoną pomalować i szczotkami wytrzeć.

Kadzidło.

Kwiatu lewandy ½ łuta, czerwonych liści różanych ½ łuta, gwoździków 1 łut, benzoesu 2 łuty, storaxu 4 łuty, agtsteinu 6 łutów i przedniej mirry 8 łutów; to wszystko tłucze się grubo i mięsą należycie. Tego kadzidla zapach jest nader miły i aromatyczny.

Troczki żółte do kadzenia.

Bierze się mastyxu 1 łut, olibanu 3 łuty, nasienia kółtunowego 6 łutów, saletry ¼ łuta.

Wszystko to tłucze się na mialki proszek, i zarabia na ciasto klejem dragantowym, z którego robią się troczki i suszą na wolnym cieple.

Aby kwiat z drzewa nie opadał przed zawiązaniem owoców.

W czasach kiedy na wiosnę nie przypadają deszcze, ani rosy nie ma, potrzeba więc pień drzewa często zlewać obficie wodą, albo obwinawszy słomą odwilżać ku wieczorowi dla utrzymania ciągłej wilgoci.

Oczyszczenie drzew owocowych na lat kilka.

Uskutecznia się to bardzo prostym i niekolektownym sposobem. Najprzód należy oczyścić drzewa jak najstaranniej z mchu i popekanych kawałków kory zwykłą skrobaczką, młode zaś płonki wełnianym płatkim, do czego wybiera się porę wilgotną; bierze się potem zwykły ług i wymywa się nim oczyszczone pnie i grubsze gałęzie za pomocą miękkiej szczotki. Stare drzewa wypada przemyć ługiem kilka razy; wymaga tego szorstkość i chropowatość kory a przez to głębiej wściśniona za nią nieczystość. Postąpiwszy tak, ubezpieczy się drzewa owocowe na lat trzy od osadzania się mchów tak roślinności szkodliwych.

Sposób odróżnienia dobrych grzybów od złych.

Biegłość w rozróżnieniu dobrych od złych grzybów, jest wielce potrzebną, albowiem niewiedomość albo nieuwaga, spowodzić mogą łatwo otrucie. W tym celu cebula obrana z wierzchniej łupy i rozkrajana na cztery części, zgotuje się na próbę z grzybami, o których własności chcemy mieć przekonanie. Jeżeli po zagotowaniu cebula nabędzie koloru niebieskiego lub ciemnego, to będzie dostatecznym znakiem, że grzyby są szkodliwe.

Poprawienie drożdży zepsutych.

By drożdże zepsute poprawić, wsypać do nich należy odrobinę mąki i cukru, wlać nieco piwa i wódki. Po wymieszaniu należytem i ustaniu się, najgorsze nawet drożdże staną się użytecznymi. Tak samo postępuje się i z drożdżami kupnemi, które zwykle są wodą rozcieńczone i nie mają ani 10tej części własności potrzebnych.

Najłatwiejsze bielenie płótna.

Bierze się czysty krowieniec (gnój bydłecy) i w naczyniu, nalanem wrzącą wodą, należycie się wymięsza i zostawi, aby ciecz się ustąpiła, poczem zleje się do innego naczynia wodą z lekka. W tej wodzie zanurzają się nici, przedza lub płótno na

całą dobę. Wyjęte i przepłukane w rzecznej czy-
stej wodzie, rozścielają się na bielniku i utrzymują
ciągłe w wilgoci. Pragnąc płótno wybielić w jak naj-
krótszym czasie należy je moczyć w powyższej cie-
czy na nowo przyrządzonej co dni cztery, a uzyska-
nie się skutek pożądaný przedzej, jak zwyczajnym spo-
sobem.

Utrzymanie krowy w spokojności w czasie dojenia.

Są krowy, które podczas dojenia są niespo-
kójne i trudne do wydojenia; najlepszym wówczas
środkiem jest położyć im na krzyż płótno, w zimnej
wodzie umoczone, wskutek czego krowa zaraz stani-
nie się spokojniejszą i da się wydoić należycie.

Doświadczony środek na myszy polne.

Pszenicę, jęczmień albo orkisz moczy się w
mocnym ługu z popiołu debowego tak długo, aż
ziarna zupełnie zmiekną. Po wysuszeniu, rozrzu-
cają się ziarna te według potrzeby po mysich dziu-
rach. Myszy jedząc te ziarna, z pewnością wy-
giną. Łatwy i pojedynczy ten środek zaleca się
szczególniej dla pól obsianych zbożem.

Środek przeciw piegom.

Liście figowe przez 48 godzin w oliwie mo-
czone przykładają jakiś czas (na noc) na miejsce
piegami dotknięte, a wkrótce poginą.

Maść na odmrożone członki.

Wziąć równe części olejku terpentynowy, spi-
rytusu kamforowego i tynktury szafranowej, wy-
mieszać razem i cztery razy na dzień nacierać tą
maścią odmrożone członki.

Sposób przyprowadzenia drzew do przed- kiego rodzenia.

Francuzki ogrodnik Fario, zwykł, sadząc drze-
wa, obsypywać korzenie węglami z lekkiego drzewa,
one, choć największe panują posuchy, utrzymują
ciągłe wilgoć. Drzewo zatem sporo rośnie, i przedko
dojrzałości dochodzi.

Aby gąsienice kapusty nie psuły.

Ziarnka konopi lub tłustki siewnej (*malva
sativa*) przy końcu maja lub na początku czerwca
na zagonach gdzie kapusta lub jarmuż jest posad-
zony, chronią posiane te tak ważne w gospodar-
stwie warzywy od gąsienic, albowiem zapach owych
roślin zwłaszcza podczas kwitnienia nader im jest
nie miły, dla tego też gąsienice z miejsc tym spo-
sobem zabezpieczonych, spieszenie się wynoszą.

Sposób robienia soków bez cukru.

Maliny, porzeczki i wiśnie z potłuczonymi pe-
stkami wydusza się w workach; otrzymany sok

cedzi się przez worek wełniany a precedzony zle-
wa do butelek; szyjki butelek, obwijają się skórka
z pecherza a zawiązane butelki wstawiają się w
gnój koński, zkad po 24 godzinach wyjęte mie-
szczą sok bardzo przedni i pełen zapachu: może
być użyty na galarety, lody i t. d.; ale przy uży-
waniu trzeba dodać cukru.

Sposób jak masło zgorzkniałe odświeżyć.

Gdy masło zgorzknieje, trzeba go przetopić,
starannie odszumować i kromkę przypieczonego
chleba do niego włożyć. Po kilku minutach masło
utraci nieprzyjemny smak, a gorycz przejdzie w
grzanekę.

Przyrządzenie miodu do konfitur owocowych.

Do konfitur owocowych soczystych bierze się
miód czysty biały lub nieco żółtawy kolor mający,
a przegotowawszy go z dodaniem nieco wody, stu-
dzi się w nim kawałek rozpalonego żelaza. Doda-
wszy nieco wódki francuzkiej, gotuje się ów miód
z wolna aż do zgęstnienia zbierając ciągle szumo-
winy. Wygotowany tym sposobem precedza się
przez kawałek płótna i używa do konfitur.

Szampan domowy.

Sok wyciśnięty przez serwetę z porzeczek doj-
rzałych, gotuje się w naczyniu nowem na wolnym
ogniu tak długo, aż zgęstnieje do ciągłości miodu
patoki; poczem ten syrop zlewa się do butelki i
zatyka korkiem jak najszczelniej. Chcąc mieć szam-
pan na przedce, bierze się 3 kwart wina białego
najlepiej francuzkiego, do którego dodawszy kilka
łyżek tego syropu, nalewa się butelki i wstrząsa
jak najmocniej. Dodatek syropu sprawi burzenie
się wina jakby szampańskiego, smak też od praw-
dziwego ciężko będzie rozpoznać.

Pchły ziemne.

Dla uwolnienia ogrodu warzywnego od bar-
dzo szkodliwych pcheł ziemnych, służy następu-
jący środek:

Do trzech funtów nasienia, które siał zamy-
ślamy, dodaje się dwa łuty tłuczonej siarki i zmie-
szawszy razem dobrze zachowuje tę mieszaninę
w szklanem naczyniu dobrze zawiązanem. Po 24
godzinach, dodaje się do niej znowu 2 łuty siarki
tłuczonej i pozostawia znowu przez 24 godzin,
poczem jeszcze raz powtarza tę samą czynność.
Tym sposobem w przeciągu 3 dni i nocy, do 3
funtów nasienia dodaje się w 3 dozach 6 łutów
tłuczonej siarki. Czwartego dnia rozsiewa się na-
sienie tak przyrządzone, a nieobaczysz nigdy pcheł
albo innego owadu na roślinach.

TARYFA OPŁAT

od przedmiotów konsumcyjnych

dla król. stoł. miasta LWOWA.

Liczba porządkowa	Przedmioty	Stopa wymiaru	Opłaty walutą austriacką				
			podatek konsumcyjny	dodatek nadzwyczajny	dodatek gminny	opłata propinacyjna	Razem
			zł. ct. ¹ / ₁₀	zł. ct. ¹ / ₁₀	zł. ct. ¹ / ₁₀	zł. ct. ¹ / ₁₀	zł. ct. ¹ / ₁₀
1	Rum, arak, esencja ponczowa, rozolis, likier i wszelkie słodzone trunki spirytusowe	wiad.	.	.	1 77 5	9 72 5	11 50
2	Spirytus winny (Alkohol) i gorzałczany	"	.	.	1 4	11 6	13
3	Wódka	"	.	.	1 4	11 6	
<p><i>Uwaga.</i> Za przedmioty wymienione w pozycji tar. 1, 2 i 3, nie opłaca się ani podatku konsumcyjnego ani dodatku nadzwyczajnego, lecz tylko opłatę propinacyjną i dodatek gminny. Opłata wymierza się przy pozycjach 2 i 3 na podstawie 100 dzielnego alkoholometru od wiadra (na 40 miar) i każdego stopnia według tegoż alkoholometru. Opłacie tej podlegają jednak i wszelkie chemiczne wyroby spirytusowe t. j. tynktury, pokosty, politory, spirytusy pachnące i wszelkie inne płyny spirytusowe, w których stanowi spirytus część główną.</p>							
4	Wino	"	1 80	36	1 24	.	3 40
5	Moszcz i zacier winny	"	1 20	24	.	.	1 44
6	Moszcz owocowy	"	54	10 8	.	.	64 8
<p>Uwaga do pozycji 4, 5 i 6.</p> <p>Te pozycje polegają na ustawie z 17. sierpnia 1862. (D. U. P. XXVI. Nr. 55).</p>							
7	Miód	"	52 5	10 5	.	5 50	6 13
8	Piwo przy wprowadzeniu	"	50 4	.	17	77 5	1 45 4
<p><i>Uwaga.</i> Od piwa we Lwowie warzonego opłaca się podatek konsumcyjny według osobnych przepisów dotyczących, mianowicie po $4\frac{1}{10}$ ct. od wiadra i stopnie Saccharometru brzezki, a oprócz tego powyższa opłata propinacyjna i dodatek gminny od wiadra zawierającego $42\frac{1}{2}$ miar n. a. piwa warzonego.</p>							
9	Oceł	"	26 5	5 3	5 3	.	37 3
10	Bydło rzeźne t. j. woły, byki, krowy i cielęta nad jeden rok	sztuk.	4 20	84	1 5	.	6 9
<p><i>Uwaga.</i> Od bydła rzeźnego niszcza się opłata konsumcyjna nie przy wprowadzaniu do miasta, lecz dopiero przed wpustem na rzeź, według dotyczących szczegółowych przepisów (cyrkularz z 20. lipca 1830 l. 42.857).</p>							
11	Cielęta do roku	"	70	14	17 5	.	1 1 5

Liczba porządkowa	Przedmioty	Stopa wymiaru	Opłaty walutą austriacką												
			Podatek konsumpcyjny		Dodatek nadzwyczajny		Dodatek gminny		Razem						
			zł.	ct.	1/10	zł.	ct.	1/10	zł.	ct.	1/10	zł.	ct.	1/10	
	i perłowe, kasza owsiana, krajowe sago i kasza hreczana i wszelkiego tego rodzaju krupy, kasza jaglana, krochmal, puder, chleb i wszelkie pieczywo, następnie ciasta, pierniki, placki i suchary	cent.	.	17	5		3	5		4	5	.	25	5	
31	b) Chleb razowy i owsiany	"	.	9	.		1	8		2	5	.	13	3	
32	Zboże chlebne t. j. pszenica, orkisz czyli szpelt, kukurudza, żyto, zboże mieszane w ziarnie, tatarska (hreczka)	"		13	5		2	7		2	5	.	18	7	
	Uwaga. Dopokąd opłata od zboża chlebnego przy młynie się uiszcza, zastosować się należy do istniejących w tej mierze przepisów (okólnik gubernialny z dnia 17. marca 1832. l. 15.089).														
33	Owies w ziarnie	"		14	.		2	8		3	5	.	20	3	
34	a) siano bez różnicy, również mieszanka jako żywność dla bydła	"		5	5		1	1		1	5	.	8	1	
	b) słoma, siewczka, otręby, mierzwa	"		5	5		1	1		.	.	.	6	6	
	Uwaga. Zboże w kłosach należy uważać jako słomę														
35	Jarzynny i warzywa, t. j. jarmuż, karafioły szparagi, groch zielony, bób ogórki	"		10	5		2	1		2	5	.	15	1	
36	Świeże owoce, do których należą także wszelkie jagody do pożywienia służące (poziomki, maliny i tp.). świeże figi, kasztany i orzechy	"		21	.		4	2		5	5	.	30	7	
37	Owoce suszone, konfitury, konserwy	"		42	.		8	4		21	.	.	31	4	
38	Masło świeże i solone, smalec bydlęcy i gęsi, świece łojowe, spermacetowe, stearynowe i parafinowe	"	1	5	.		21	.		26	5	.	1	52	5
39	Łój surowy, topiony i czyszczony (Elain), potem tłustość i z kości i z łap czyli raciec wygotowana, parafina, gliceryna, wosk ziemny	"		87	5		17	5		26	6	.	1	31	5
40	Smalec wieprzowy i sadło, tłustość do smarowania, słonina i szpik	"		70	.		14	.		17	5	.	1	1	5
41	Mydło zwyczajne, pachnące i olejkami zapraw	"	1	28	.		25	2		31	5	.	1	82	7
42	Sery	"		79	.		15	8		20	.	.	1	14	8
43	Jaja	100 sz.		5	5		1	1		1	5	.	8	1	
44	Wosk bielony i niebielony, świece woskowe i wszelkie wyroby z wosku	cent.	2	62	5		52	5		87	5	.	1	2	5
45	Olej konopny, lniany i rzepakowy	"		87	5		17	5		.	.	.	1	5	
46	Wszelkie inne oleje palne, roślinne i mineralne, nafta i t. p. potem oliwa, olejek migdałowy, makowy i orzechowy, zwyczajny olejek palmowy i kokosowy	"		87	5		17	5		22	.	.	1	27	
47	Drzewo opałowe twarde: bukowe, dębowe, jaworowe, jasionowe, wiązowe, żywiczne i jałowcowe	od kub. sąga		52	5		10	5		13	5	.	76	5	
48	Drzewo miękkie: brzoźowe, olchowe, osikowe, lipowe, czarnotopolowe, wierzby, drzewo szpilkowe i gałęziaki	"		35	.		7	.		9	.	.	51	.	
49	Węgle drzewne	cent.		3	5		.	7		1	.	.	5	2	
50	" kamienne	"		2	.		.	4		.	5	.	2	9	

UWAGA. Artykuły wprowadzone do miasta od stron pojedynczych w tak małej ilości, iż podatek konsumpcyjny od tychże łącznie z dodatkiem gminnym, nie wliczając jednakże dodatku nadzwyczajnego dwa i pół centa nie wynosi, wolne są od wszelkiej opłaty.

Postanowienia pocztowe.

Postanowienia o taksach portorjum listowego.

Taksa listowa za pojedynczy, t. j. 1 lut wazący list, wynosi: w samym okręgu pocztowym i w miejscach do tegoż należących, 3 ct., w całym państwie austriackim zaś bez różnicy odległości 5 ct.

Od listów wagi nad jeden do dwóch łutów włącznie, pobierane będzie podwójne, nad dwa aż do trzech łutów potrójne i t. d. portorjum za list pojedynczy.

Od przesyłek pod krzyżowem obowiązaniem, jeżeli takowe prócz adresy, daty i podpisu nazwiska nic pisanego nie zawierają, bez różnicy odległości tylko równomierną ustawa po 3 cnt. od 2 łutów przy podaniu opłacić trzeba.

Od próbek towarów i od wzorów robót drukarskich, fotograficznych i książek aż do wagi 15 łutów, które się w ten sposób opatrzone na pocztę podaje, iż ograniczenie treści na takowe przedmioty łatwo rozeznacć można, wypada za każde 2 1/2, lut, 2 ct.

Przesyłki, które się za rekomendacją (za recepisem podawczym) oddają, muszą zupełnie być frankowane, a za rekomendację należy od posyłek do miejsc w własnym okręgu oddawczym (poczta miejscowa) 5 cnt., od wszelkich innych zaś 10 cnt od sztuki zaraz przy podawaniu opłacić. Na stronie adresu należy przyklepić markę za frankowanie, a na stronie pieczęci markę za należytość rekomendacyjną. Za recepis zwrotny opłaca się 10 cnt.

W razie zatracenia listu rekomendowanego, poczta wynagradza stratę tegoż oddawcy kwotą 20 zł., jeżeli tenże w przeciągu trzech miesięcy zgłosi się z reklamacją.

Jeżeli adresat ma sam z poczty list odebrać, to powinno na adresie być napisaniem: „poste restante.“ Listy przesyłane w ten sposób, można adresować literami, cyframi, i t. d.

Pisma wywiadowcze podlegają przedpłacie należące się taksy za list pojedynczy.

Wszelakoż żądać można bezpłatnego odesłania pisma wywiadowczego:

a) jeżeli podana pod rekomendacją posyłka do adresata w takim czasie jeszcze nie nadeszła, w którymby mu takowa przy regularnym biegu poczty doręczona być mogła; albo

b) jeżeli zapłacony recepis zwrotny po upływie czasu potrzebnego jeszcze nie powrócił.

Za doręczenie posyłek pocztą listową w owych miejscach pocztowych, gdzie nie ma przez rząd ustanowionych listonoszy, opłacić należy 1 cnt. od sztuki.

Półkowe za przechowanie posyłek w osobnej półce, wynosi bez względu na ilość sztuk, 1 zlr. miesięcznie z przedpłatą na pół roku.

Za posyłki, które się w skrzyniach listowych albo bez marków, albo niedostatecznymi do zupełnego frankowania markami opatrzone znajdują, należy się dopłata taksowa 5 cnt. za pojedynczy list.

Listy pilne, których wręczenie natychmiast po przybyciu poczty w odnośnym miejscu uskutecznione być ma, oddają się jako listy expressowe z wyraźnym na adresie dodatkiem: „przez osobnego posłańca doręczyć natychmiast.“ Oprócz zwykłego portorjum 5 cnt. i opłaty taksy rekomendacyjnej 5 cnt. jako też za recepis podawczy 10 cnt. zapłacić się powinno jeszcze 15 cnt. w miejscu poczty przyjmującej takowy list. Przy zamówieniach zaś do miejsc, gdzie nie ma urzędu pocztowego, opłacić należy nadto jako wynagrodzenie osobnego posłańca 50 cnt.

Karty korespondencyjne.

Karty korespondencyjne służą do korespondencji, którą się uskutecznia atramentem lub ołówkiem—bez opieczętowania. Takowe przeselają się w sposób listów frankowanych, a nawet za recepisem podawczym. Sztuka takiej karty kosztuje 2 cnt. i dostać ją można we wszystkich urzędach pocztowych. Za złożeniem 1 cnt. można zepsutą przez nieostrożność kartę każdego czasu wymienić. Wolno także otwarte drukowane lub litografowane karty, choćby na wzór powyższych przeselać, jednakże takowe muszą być zaopatrzone marką listową na 2 ct. i nie zawierać żadnych innych pisemnych dodatków, jak tylko dla druków dozwolonych.

Karta korespondencyjna zawierająca nieprzyzwoite lub ubliżające wyrazy, nie może być przyjęta i stronie interesowanej doręczona nie będzie.

Karty korespond. z pisaniami doniesieniami, nie mogą być przesłane za granicę, w razie ich podania będą takowe uważane jako listy nie mogące się doręczyć.

Postanowienia dotyczące poczty wozowej.

Listy zawierające wartość pieniężną można oddawać na pocztę albo już opieczętowane poprzednio, lub otwarte w celu przeliczenia podanej kwoty urzędnikowi pocztowemu.

Obligacje, akcje, kupony i innego rodzaju papiery wartości pieniężnej, jako też monety srebrne i złote, nie przelicza urzędnik poczty, lecz odbiera takowe już opieczętowane do dalszej przesyłki.

Na listach zawierających pieniądze lub papiery

wartościowe, wyraża się prócz dokładnego adresu i oznaczenia kwoty, także rodzaj i liczbę sztuk biletów bankowych lub państwowych, w razie zaś, gdy wartość składa się z monet zagranicznych, podaje się oprócz imiennej wartości tychże, niemniej wartość w monecie austriackiej, a przy brzącej monecie srebrnej lub złotej, wyraża się nazwa takowej z oznaczeniem ilości sztuk.

Przy przesyłkach pieniężnych w listach, uży-

wać należy krzyżowych kopert, na których wyciska się pięć pieczęci, tj. na każdym z czterech rogów po jednej i na środku jedna. Nadto po stronie pieczęci należy wypisać nazwisko i pomieszkание oddawcy.

Pisma bez podania wartości aż do wagi 4 funtów włącznie, przekazują się do poczty listowej.

Na każdej przesyłce frachtowej należy przykleić adres na szczelnie zapieczętowanej paczce i oprócz tego dodać adres na osobnej karcie, na której oprócz dokładnego wymienienia wartości, i wyciśnienia pieczęci, przykleić należy markę stęplowaną na pięć centów.

Z przesyłkami, tj. paczkami frachtowymi przeznaczonymi za granicę a to nad 5 funtów, postępuje się podług przepisów cłowych, należy także dodać do nich deklarację wziętą z urzędu cłowego.

Przymusowemu frankowaniu podlegają:

- a) przesyłki bez wartości, i
- b) płynne, łatwe do uszkodzenia przesyłki.

Zupełnie wyłączone od pocztowej ekspedycji są przesyłki:

- a) żyjące zwierzęta, wszystkie materiały łatwo zapalające się przez tarcie lub nacisk, jakoteż posyłki materiałów łatwo inne uszkodzić mogących, szczególnie proch strzelniczy i kwasy mineralne.

Do każdej przesyłki pocztą wozową dodać można list, bez opłacenia należytości pocztowej; jeżeli takowy jednak przenosi jeden funt wagi, to podlega opłacie zwykłego listu.

Przesyłki frachtowe, które przy oddaniu na większą wartość są deklarowane, należy w mocne płótno owinąć, związać i zapieczętować. Adres wypisać trzeba bezpośrednio na płótnie, ponieważ zda-

rzają się wypadki, że w drodze papier zdziera się i stąd zaszły zwłoki i pomyłki w doręczaniu.

Przesyłki złota i srebra do 5 funtów, pakować należy w woreczki ze skóry; przenoszące zaś 5 funtów, w mocne płótno lub ceratę, której odwrotna strona być powinna zewnątrz, opieczętowany do-kładnie stroną zewnętrzną.

Jeżeli przesyłka taka przenosi 40 funtów, to należy ją ekspedjować w drewnianych paczkach lub beczkach.

Moneta brzęcząca przesyłana w listach, powinna być owinięta w papier i tak przymocowana wewnątrz listu, ażeby zmiana jej położenia była w drodze niemożliwą.

Należytość za doręczenie listu pieniężnego lub pakietu aż do trzech funtów wagi, wynosi oprócz zwykłego porta—3 centy, a za awizowanie tylko 2 cent.

Waga pakunku, który bezpłatnie podróżnym wziąć ze sobą wolno, wyrażona jest w dotyczących się rewersach. Za nadwyżkę wagi, tudzież jeżeli wartość 100 złr. przewyższa, pobiera się należytość portorjum według wartości i wagi.

Za zwrot niemogących być doręczonymi przesyłek pocztą wozową, opłaca się całą takse oddając takowe na pocztę.

Za recepis zwrotny należy opłacić bez względu na odległość 10 centów gotówką.

Pisma wywiadowcze wystawiają się bezpłatnie, jeżeli przy podaniu wzięto recepisę zwrotną, lub jeżeli reklamacja śledztwa pochodzi z oznajmienia ze strony adresata, w której zaprzecza odebrania przesyłki rekomendowanej; w wszelkich innych wypadkach należy się opłacać za pisma wywiadowcze pojedyncze porto listowe.

Przesyłki pocztowe za przekazem pocztowym.

Wszystkie urzęda pocztowe przyjmują kwoty pieniężne do wypłaty w innym miejscu pocztowym za przekazem. W tym celu wydaje urząd bezpłatnie blankiet zaliczkowy, który partja odsyłająca dokładnie wypełnia, wypisując na nim wyraźnie przekazać się mającą kwotę i adres odbiorcy. Nie wolno jej jednak przy podanych kwotach pieniężnych i na adresie nie poprawiać ani zacierać, natomiast pozwala się pisemną notatkę dołączyć. Tym sposobem wypełniony blankiet zaliczkowy wraz z kwotą pieniężną odbiera urzędnik, który za to daje stronie recepis odbiorczy. Kwoty przekazane do wysokości 20 złr. należy zaopatrzyć znaczkiem listowym (marką) 5 ct., zaś aż do 50 złr. znaczkiem 10 ct.

Termin do odebrania przekazanych pieniędzy, ustanawia się na dni 14; po upływie tego terminu wypłata nastąpić nie może. Przekazy oznaczone poste restante, mają ważność trzy miesięczną.

Przekazy pieniężne w drodze telegrafu.

Do wszystkich miejsc poczt krajowych, gdzie telegraficzne stacje się znajdują, można w drodze telegraficznej przekazywać kwoty pieniężne do pe-

wnej wysokości. To przekazywanie w drodze telegraficznej skuteczniejszą się w ten sam sposób, jak przy zwykłej przesyłce za przekazem pocztowym, dodaje się jednakże wyraźnie: „przez telegraf.“

Gdy strona odsełająca życzy sobie do rozporządzenia pieniędzmi uczynić telegraficzne doniesienie, to powinna podać takowe pisemnie wraz z blankietem przekazowym urzędnikowi pocztowemu.

Oprócz należytości od zwykłego przekazu pocztowego, winien nadto oddawca uiścić: a) za doręczenie przez osobnego posłańca w obrębie telegraficznym 10 cent.; b) za kwotę do 200 złr., pojedynczą, a nad 200 aż do 500 złr. podwójną takse telegraficzną.

Przesyłki za pobraniem.

Każdą przesyłkę można skutecznie za pobraniem pocztowym aż do wysokości 100 złr. za które opłaca się wypadająca prowizja.

Po złożeniu przez oddawcę kwoty przeznaczonej za pobraniem, dostawia się odbiorcy aviso bezpłatnie do domu. Za okazaniem tego awisa, wypłaca kasa pocztowa odnośne kwoty.

Wykaz

ces. król. urzędów pocztowych w Galicji i na Bukowinie.

Andrychów.	Cisna	Horodyszcze	Kozowa
Barszczowice	Cieszanów	Hussaków	Korszów
Baligród	Ciężkowice	Husiatyn.	Krasiczyn
Baranów	Czerniowce miasto	Illischestie	Kraków miasto
Bartatów	„ na kolei	Iwonecz	„ na kolei
Barycz	Czarna	Isten Segits	Krakowiec
Barysz	Czernichów	Itskany	Krępna
Bełz	Czortków	Izdebniok.	Krosno
Bełzec	Czerepkowce	Jabłonów	Krościenko
Berhomet	Czarny Dunajec	Jablonica	Krukienice
Biała	Czudec.	Jakobeny	Krzywcza
Białkamień	Dawidkowce	Jagielnica	Krzywcze
Biecz	Dawidów	Janów pr. Trembowli	Krynica
Bierzanów	Dąbrowa	Janów przy Lwowie	Krechowice
Bistritz	Delatyn	Jarosław	Krzeszowice
Bircza	Dębica	Jaryczów	Krystynopol
Błażowa	Dembowicz	Jasienica	Krasne
Bóbrka	Derewacz	Jasło	Kurowice
Borki wielkie	Dobromil	Jaśliska	Kutty
Bochnia	Dobczyce	Jazłowiec	Kulików
Bołszowce	Dobrosin	Jaworów	Kuczurnik
Bohorodczany	Dornavatra	Jawornik	Kuczurmare
Bojan	Dolina	Jaworzno	Landskron
Bolechów	Drohobycz	Jedlicze	Leśniczówka
Borszczów	Dubiecko	Jeleśnia	Leżajsk
Borynia	Dukla	Jezierna	Lipica
Borysław	Dunajów	Jerzerzany	Lisko
Bobowa	Dynów	Jordanów	Limanów
Bortniki	Dzików	Jezupol	Liszki
Borynieze	Dzuryn.	Jodłowa.	Lipowicz
Brody miasto	Firlejów	Kaczyka	Lubaczów
„ na kolei	Fryszak.	Kalwarja	Lubień
Bronica	Gaje	Kałuż	Lutowisko
Brzesko	Gdów	Kamionka strumił. 1	Lubieńce
Brzeżan	Gliniany	Kańczuga	Lużan
Brzostek	Głogów	Kenty	Lubycza król.
Brzozdowce	Gołogóry	Kimpolung	Lwów miasto
Brzozów	Gorlice	Klimicz	„ na kolei
Brzeźnica	Grabownica	Kniaże	Łabowa
Buczacz	Grab	Knihinicze	Łańczyn
Budzanów	Graniczestie	Kołaczyce	Łańcut
Bukowsko	Gródek	Kolbuszowa	Łącko
Bursztyn	Grybów	Kolomyja	Łomna
Bukaczowce	Gródek przy Dunajcu	Komarno	Łopatyn
Busk	Grodzisko	Komańcze	Łopuszanka chomina.
Byszów.	Grzymałów	Kopczyńce	Magierów
Chodorów	Gurahumora	Korezyna	Maniów
Chołojów	Gwoździec	Korolówka	Majdan
Chorostków	Hadikfalva	Kossów	Maków
Chrzanów	Halicz	Kotzman	Mariampol
Chyrów	Hliboka	Koziowa	Medenice
Chmielówka	Horodenka	Kozłów	Miejscce

Mikołajów
Mikulińce
Milleschoutz
Mikuliczyn
Mie'eo
Mielnica
Milówka
Mogilany
Monasterzyska
Mościska
Mosty wielkie
Mszana dolna
Muszyna
Myślenice
Nadwórna
Narajów
Narol
Nawarja
Nepokoloutz
Niżniów
Niebylec
Niezwiska
Niemirów
Niepołomice
Nisko
Niewistka
Niżankowice
Nowagóra
Nowemiasto
Nowy targ
Nowesioło
Nowosielica.
Obertyn
Okopy
Okna
Olpiny
Olszany
Olszanica
Oleszyce
Olesko
Osiek
Oświęcim
Ottynia
Ożydów
Perechińsko
Peczeniżyn
Pilzno
Piwniczna
Pieniaki
Podbuż
Podgórze
Podhajce
Podhajczyki

Podhorce
Pojanastampi
Pomorzany
Podkamiń
Potok złoty
Podwołoczyska
Popielniaki
Pruchnik
Przemysł
Przemysłany
Przeworsk
Przeclaw
Putilla.
Rabka
Radomyśl obok Roz-
wadowa
Radautz
Radłów
Radomyśl
Radymno
Radziechów
Rawa ruska
Raniszów
Romanówka
Ropczyce
Rozdół
Rożnów
Rożniatów
Rozwadów
Rożniów
Roztoki
Rudki
Ruska Banilla
Rybotyceze
Ryglice
Rymanów
Rzegocin
Rzeszów.
Sadagóra
Sambor
Sanok
Sassów
Saybusch
Sącz-Stary
Sącz-Nowy
Sądowa Wisznia
Sereth
Sędziszów
Sieniawa
Sinoutz
Slotwina
Skala
Skalat

Skawina
Skwarzawa
Skole
Skomielna biała
Sł. budka leśna
Smolnica
Smorze
Solotwina
Solka
Sokal
Sokolówka
Sokolów
Stare miasto
Staresioło
Strzeliska nowe
Stanisławów
Stanestie
Starasól
Storożyniec
Stożanów
Strussow
Stryj
Stratyn
Stryżów
Sucha
Suchawa
Szebrynica
Szkoło
Szczawnica
Szczakowa
Szczercze
Szczucin
Szczurowice
Śniatyn
Ślemień.
Tarnopol
Tarnów
Tartaków
Tarnogród
Terescheny
Tlumacz
Tłuste
Toporów
Trembowla
Truskawiec
Trzciana
Trzebina
Tuchów
Turka
Tyśmienica
Tyrawa
Tyczyn.
Uhnów

Uhrynów
Ulanów
Ułaszkwce
Uście solne
Uście zielone
Uścieryki
Uścieczko
Uście biskupie
Ustrzyki.
Waleputna.
Wadowice
Wamma
Wareż
Watra dorna
Waszkowce
Weldzierz
Wielkie oczy
Wieliczka
Wielopole skrzyńskie
Winniki
Wiśnicz przy Kuttach
Wilamowice
Wiśniowczyk
Wisznice
Wojnicz
Wojniłów
Wolica
Wybranówka.
Zabłotów
Zabierzów
Zakopana
Zaleszczyki
Załoście
Zalucze
Zamarstynów
Zapalów
Zawałów
Zastawna
Zator
Zarszyn
Zakluczyn
Zadwórze
Zabłotce
Zbaraż
Zborów
Złoczów.
Zabno
Zółkiew
Zegestów
Zolynia
Żurawno
Żydaczów.
Zmigród.



Ruch poczt

wozowych i osobowych.

Z	do	rodzaj poczty	dzień odchodu	godzina
Bochni	Nowego-Sącza	Poczta wozowa od 1. Października do 24. Czerwca	w Poniedziałek, Środę, Piątek	godz. 12 m. 30 w nocy
Bochni	Krynicy	Poczta wozowa od 15. Czerwca do końca Września	Codzień	godz. 12 m. 30 w nocy
Bochni	Krynicy	Poczta wozowa od 15. Czerwca do końca Września	w Wtorek, Czwartek, Sobotę	godz. 6 rano
Bochni	Keszmarku	Poczta wozowa	w Niedzielę, Poniedziałek, Środę, Piątek	godz. 6 rano.
Brodów	Krasnego, Lwowa	Pociąg Nr. II.	Codzień	godz. 11 m. 31 w poł.
Brodów	Krasnego, Lwowa	Pociąg Nr. IV.	Codzień	godz. 12 m. 59 w nocy.
Czerniowiec	Czortkowa	Poczta osobowa	Codzień	godz. 2 po południu.
Czerniowiec	Bystrzycy	Poczta wozowa	w Niedzielę, Wtorek, Piątek	godz. 11 wieczór
Czerniowiec	Suczawy	Poczta wozowa	w Środę, Sobotę	godz. 11 wieczór
Czerniowiec	Michalen	Poczta osobowa	Codzień	godz. 11 przed poł.
Czerniowiec	Nowosielec	Poczta osobowa	Codzień	godz. 10 m. 30 przed poł.
Dukli	Koszyce	Poczta wozowa	w Poniedziałek, Środę, Piątek, Sobotę	godz. 11 m. 15 wiecz.
Husiatyna	Kopyczyniec	Poczta osobowa	Codzień	godz. 1 m. 30 po połudn. godz. 7 m. 30 wieczór.
Husiatyna	ruskiego Husiat.	Poczta osobowa	w Wtorek, Sobotę	godz. 11 m. 30 rano.
Jarosławia	Lwowa przez Bełzec	Poczta osobowa	Codzień	godz. 7 rano.
Kałuża	Bursztyna	Poczta osobowa	Codzień	godz. 6 rano
Kołomyi	Marmorosz Szigeth przez Delatyn	Poczta osobowa	w Wtorek, Czwartek, Sobotę	godz. 10 przed poł.
Przemysła	Stryja przez Sambor	Poczta wozowa	Codzień	godz. 10 wieczór
Przemysła	Dukli przez Dynów	Poczta wozowa	w Poniedziałek, Środę, Piątek, Sobotę	godz. 10 m. 30 wiecz.
Przemysła	Sanoka przez Dynów	Poczta wozowa	w Niedzielę, Wtorek, Czwartek	godz. 10 m. 30 wiecz.
Rzeszowa	Sanoka	Poczta osobowa	w Niedzielę, Wtorek, Czwartek, Sobotę	godz. 4 m. 30 rano.
Stanisławowa	Skały przez Czortków	Poczta wozowa	Codzień	godz. 4 m. 30 rano
Stanisławowa	Delatyna	Poczta osobowa	Codzień z wyjątkiem Niedzieli	godz. 5 po południu.
Stanisławowa	Lwowa przez Stryj	Poczta osobowa	Codzień	godz. 11 rano.
Stryja	Przemysła pr. Sambor	Poczta wozowa	Codzień	godz. 11 rano
Stryja	Munkaczu	Poczta wozowa	Wtorek, Sobotę	godz. 4 rano.
Stryja	Lwowa	Poczta osobowa	Codzień	godz. 12 m. 15 w nocy godz. 3 m. 30 po południu
Stryja	Stanisławowa	Poczta osobowa	Codzień	godz. 2 w nocy.
Tarnowa	Dukli	Poczta wozowa i osob.	Codzień	godz. 3 m. 30 po poł.
Złoczowa	Czortkowa pr. Tarnop.	Poczta wozowa	Codzień	godz. 3 m. 15 rano.
Złoczowa	Czortkowa pr. Tarnop.	Poczta wozowa	Codzień	godz. 4 m. 30 po poł.

Przegląd odchodzących poczt we Lwowie.

Do	Rodzaj poczty	Dzień, godzina i czas odchodu	Ostateczny czas do oddania
Dawidowa	Poczta posłańcza piesza	2 godz. po południu	w Niedziele, Wtorek, Czwartek, Piątek
Nawarji	Poczta posłańcza piesza	1 godz. po południu	w Niedziele, Wtorek, Czwartek, Piątek
Zamarstynowa	Poczta posłańcza piesza	2 godz. po południu	dziennie
Stryja	Poczta osobowa	8 godz. rano	dziennie
Krakowa, Wiednia	Pociąg IV.	5 godz. 41 m. rano	3 godz. rano
Czerniowiec	Pociąg I.	10 godz. 49 m. przed poł.	9 godz. 30 m. rano
Złoczowa, Brodów	Pociąg I.	11 godz. 9. m. przed po .	9 godz. przed poł.
Zółkwi	Poczta konna	12 godz. w południe	11 godz. przed poł.
Janowa	Poczta konna	1 godz. po południu	12 godz. 30 m. w poł.
Krakowa, Wiednia	Pociąg II.	5 godz. 16 m. wieczór	3 godz. po południu
Stanisławowa pr. Stryj	Poczta osobowa	6 godz. wieczór	5 godz. wieczór
Jarosławia pr. Bełzec	Poczta osobowa	7 godz. wieczór	6 godz. wieczór
Monasterzysk	Poczta osobowa	7 godz. wieczór	6 godz. wieczór
Sambora	Poczta osobowa	7 godz. 30 m. wieczór	7 godz. wieczór
Złoczowa Brodów	Pociąg III.	10 godz. 8 m. wieczór	9 godz. wieczór
Czerniowiec	Pociąg III.	9 godz. 48 m. wieczór	9 godz. wieczór
Winnik	Poczta posłańcza piesza	7 godz. rano 12 godz. w południe	6 godz. rano 11 godz. 30 m. przed poł.

Przegląd przychodzących poczt we Lwowie.

Z	Rodzaj poczty	Dzień i godzina przychodu	Wydawanie jeżeli poczta regularnie przychodzi
Dawidowa	Poczta posłańcza piesza	9 godz. rano	w Niedziele, Wtorek, Czwartek, Piątek
Nawarji	Poczta posłańcza piesza	9 godz. rano	w Niedziele, Wtorek, Czwartek, Piątek
Zamarstynowa	Poczta posłańcza piesza	9 godz. rano	dziennie
Stryja	Poczta osobowa	3 godz. 30 m. po poł.	dziennie
Wiednia, Krakowa	Pociąg I.	10 godz. 9 m. przed poł.	12 godz. w południe
Czerniowiec	Pociąg IV.	5 godz. 21 m. rano	8 godz. rano
Brodów, Złoczowa	Pociąg IV.	5 godz. 4 m. rano	8 godz. rano
Janowa	Poczta konna	11 godz. przed poł.	12 godz. w południe
Wiednia, Krakowa	Pociąg III.	9 godz. 28 m. wieczór	8 godz. rano
Stanisławowa pr. Stryj	Poczta osobowa	7 godz. 50 m. rano	8 godz. rano
Jarosławia pr. Bełzec Zółkwi	Poczta osobowa	5 godz. 10 m. rano	8 godz. rano
Monasterzysk pr. Brzeżan	Poczta osobowa	5 godz. 15 m. rano	8 godz. rano
Sambora pr. Lubień	Poczta osobowa	5 godz. rano	8 godz. rano
Brodów, Złoczowa	Pociąg II.	4 godz. 16 m. po poł.	6 godz. wieczór
Czerniowiec	Pociąg II.	4 godz. 46 m. po poł.	6 godz. wieczór
Winnik	Poczta posłańcza piesza	3 godz. po poł. 7 godz. wieczór	6 godz. wieczór 8 godz. rano

Taryfa należności za telegramy.

Depesze telegraficzne w Państwie austriackim przysyłać można we wszystkich używanych językach (kresłone łacińskimi czcionkami), nadto w francuzkim, włoskim i angielskim.

Wysokość opłaty za przesyłkę depeszy, oblicza się w miarę ilości wyrazów i odległości.

Zwykła depesza pojedyncza nie może obejmować więcej nad dwadzieścia wyrazów.

Wyraz obejmujący do siedmiu sylab, uważa się za jeden, mający zaś więcej niż siedm, liczy się za dwa, — dla tego wyraz złożony, napisany razem do siedmiu sylab uchodzi za jeden. Co się tyczy liczb, pięć cyfer liczą się za jeden wyraz; więcej niż pięć, liczą się za dwa wyrazy.

Przesyłka zwykłej depeszy pojedynczej w odległości do dziesięciu mil, kosztuje 40 ct., za każde następujące dziesięć wyrazów opłata podnosi się o połowę — i tak: do 10 mil kosztuje 40 ct., a dodatek za każde następne dziesięć wyrazów 20 ct., nad 10 do 45 mil kosztuje 80 ct. a dodatek za każde następne 10 wyrazów 40 ct.; nad 45 mil kosztuje 1 złr. 20 ct. a dodatek za każde następne 10 wyrazów 60 ct.

Opłata za przesyłkę depeszy do wskazanego miejsca po za ostatnią stacją telegraficzną, wynosi pocztą 20 ct, można wreszcie odbierać depesze sztafetą, której koszt obliczają się podług miejscowych cen i w miarę odległości ostatniej stacji telegraficznej.

Oddawca telegramu może zamówić sobie odpowiedź, opłaciwszy ją na miejscu — która, skoro nadejdzie, doręczoną mu zostanie w wskazanym przezeń miejscu, albo odebrać ją może w biurze telegraficznem, albo też na poczcie (poste-restante); można też telegrafować za rewersem, a w takim razie płaci się podwójną należność.

Przepisy te obowiązują nie tylko w granicach państwa austriackiego, ale i w całych Niemczech.

Depesze telegraficzne do innych krajów przesyłane, innej ulegają opłacie; i tak, wynosi opłata:

	Za pierw. 20 słów.			Za każde dalsze 10 słów.		
	Złr.	ct.	w. a.	Złr.	ct.	
do Belgji	1	60		—	80	
„ wyspy Korfu	3	60		1	80	
„ Danji	1	60		—	80	
„ Francji	2	40		1	20	
„ Korsyki	2	80		1	40	
„ Algieru (w srebrze)	4	40		2	20	

	Za pierw. 20 słów.			Za każde dalsze 10 słów.		
	Złr.	ct.	w. a.	Złr.	ct.	
do Grecji jako to do wysp						
Syra i Zante	4	—		2	—	
„ wysp Ithaki i Cefalonji	3	40		1	70	
„ wszystkich innych greckich stacji telegraficz.	2	80		1	40	
„ Anglii jako to:						
Londynu	2	80		1	40	
„ wysp Jersey Guernesey i Alderney	3	60		1	80	
„ innych angielskich stacji telegraficznych.	3	20		1	60	
„ Włoch jako to:						
Lombardo-Wenecji	1	20		—	60	
„ wszystkich innych włoskich stacji	1	60		—	80	
„ Państwa kościelnego.	2	40		1	20	
„ Malty	3	60		1	80	
„ Norwegji	2	40		1	20	
„ Portugalji	3	80		1	90	
„ Mołdawji i Wołoszczyzny ze wszystkich nie dalej jak 10 mil od mul-tańsko-wołoskiej gra-nicy oddalonych stacji	—	80		—	40	
ze wszystkich odleglejszych stacji	1	60		—	80	
„ Rosji jako to:						
ze wszystkich nie dalej jak 25 mil od kordonu do wszystkich nie dalej jak 25 mil za kord. leżących stacyj.	1	20		—	60	
„ dalszych rosyjskich stacyj w Europie.	3	20		1	60	
„ Kaukazkich krajów (w srebrze)	4	40		2	20	
„ Syberji po tomski południk (w srebrze)	6	40		3	20	
„ Syberji za tomskim południkiem (w srebrze)	9	60		4	80	
„ Serbji	1	60		—	80	
„ Szwecji	2	20		1	10	
„ Szwajcarji	1	20		—	60	
„ Hiszpanji	3	40		1	70	
„ Turcji europejskiej	2	80		1	40	
„ azjatycko - tureckich portów (w srebrze)	4	40		2	20	
„ azjatycko-tureckich stacyj w głębi kraju (w sreb.)	6	—		3	—	

Uwaga. Po zamknięciu kalendarza została opłata od telegramów z 20 słów do wszystkich miejsc w obrebie ces. austr. **zniżoną** na **60** centów.

Tablica procentów.

Po 3 od sta.							Po 3½ od sta.							Po 4 od sta.											
Ka-pitał		na 1 rok		na ½ roku		na miesiąc		Ka-pitał		na 1 rok		na ½ roku		na miesiąc		Ka-pitał		na 1 rok		na ½ roku		na miesiąc			
zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.
1	—	3	—	1½	—	¼	—	1	—	3½	—	1½	—	½	—	1	—	4	—	2	—	½	—		
2	—	6	—	3	—	½	—	2	—	7	—	3½	—	¾	—	2	—	8	—	4	—	¾	—		
3	—	9	—	4½	—	¾	—	3	—	10½	—	5¼	—	1	—	3	—	12	—	6	—	1	—		
4	—	12	—	6	—	1	—	4	—	14	—	7	—	1½	—	4	—	16	—	8	—	1½	—		
5	—	15	—	7½	—	1¼	—	5	—	17½	—	8¾	—	1½	—	5	—	20	—	10	—	2	—		
6	—	18	—	9	—	1½	—	6	—	21	—	10½	—	1¾	—	6	—	24	—	12	—	2½	—		
7	—	21	—	10½	—	1¾	—	7	—	24½	—	12½	—	2¼	—	7	—	28	—	14	—	2½	—		
8	—	24	—	12	—	2	—	8	—	28	—	14	—	2½	—	8	—	32	—	16	—	2½	—		
9	—	27	—	13½	—	2¼	—	9	—	31½	—	15¾	—	2½	—	9	—	36	—	18	—	3	—		
10	—	30	—	15	—	2½	—	10	—	35	—	17½	—	2½	—	10	—	40	—	20	—	3½	—		
20	—	60	—	30	—	5	—	20	—	70	—	35	—	5½	—	20	—	80	—	40	—	6½	—		
30	—	90	—	45	—	7½	—	30	1	5	—	52½	—	8¾	—	30	1	20	—	60	—	10	—		
40	1	20	—	60	—	10	—	40	1	40	—	70	—	11½	—	40	1	60	—	80	—	13½	—		
50	1	50	—	75	—	12¼	—	50	1	75	—	87½	—	14¼	—	50	2	—	1	—	—	—	16½	—	
100	3	—	—	150	—	25	—	100	3	50	1	75	—	29½	—	100	4	—	2	—	—	—	33½	—	
200	6	—	—	300	—	50	—	200	7	—	3	50	—	55½	—	200	8	—	4	—	—	—	66½	—	
300	9	—	—	450	—	75	—	300	10	10	5	25	—	87½	—	300	12	—	6	—	—	—	—	—	
400	12	—	—	600	—	100	—	400	14	—	7	—	1	16½	—	400	16	—	8	—	—	—	1	—	
500	15	—	—	750	—	125	—	500	17	10	8	75	1	45½	—	500	20	—	10	—	—	—	1	—	
1000	30	—	—	1500	—	250	—	1000	35	—	17	50	2	91½	—	1000	40	—	20	—	—	—	3	—	
5000	150	—	—	7500	—	1250	—	5000	175	—	87	51	14	58½	—	5000	200	—	100	—	—	—	16	—	
10000	300	—	—	15000	—	2500	—	10000	350	—	175	—	29	16½	—	10000	400	—	200	—	—	—	33	—	

Po 4½ od sta.							Po 5 od sta.							Po 5½ od sta.											
Ka-pitał		na 1 rok		na ½ roku		na miesiąc		Ka-pitał		na 1 rok		na ½ roku		na miesiąc		Ka-pitał		na 1 rok		na ½ roku		na miesiąc			
zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.
1	—	4½	—	2½	—	¾	—	1	—	5	—	2½	—	½	—	1	—	5½	—	2¾	—	1½	—		
2	—	9	—	4½	—	¾	—	2	—	10	—	5	—	5/6	—	2	—	11	—	5½	—	1½	—		
3	—	13½	—	6¾	—	1½	—	3	—	15	—	7½	—	1¼	—	3	—	16½	—	8¼	—	1¾	—		
4	—	18	—	9	—	1½	—	4	—	20	—	10	—	1½	—	4	—	22	—	11	—	1½	—		
5	—	22½	—	11¼	—	1¾	—	5	—	25	—	12½	—	2¼	—	5	—	27½	—	13¾	—	2¼	—		
6	—	27	—	13¾	—	2¼	—	6	—	30	—	15	—	2½	—	6	—	33	—	16½	—	2¾	—		
7	—	31½	—	15¾	—	2¾	—	7	—	35	—	17½	—	2½	—	7	—	38½	—	19¼	—	3¼	—		
8	—	36	—	18	—	3	—	8	—	40	—	20	—	3¼	—	8	—	44	—	22	—	3½	—		
9	—	40½	—	20¼	—	3¾	—	9	—	45	—	2½	—	3¼	—	9	—	49½	—	23¾	—	4¼	—		
10	—	45	—	22½	—	3¾	—	10	—	50	—	25	—	4½	—	10	—	55	—	27½	—	4¼	—		
20	—	90	—	45	—	7½	—	20	1	—	—	50	—	8½	—	20	1	10	—	55	—	9½	—		
30	1	35	—	67½	—	11¼	—	30	1	50	—	75	—	12½	—	30	1	65	—	82½	—	13¾	—		
40	1	80	—	90	—	15	—	40	2	—	1	—	16½	—	40	2	20	1	10	—	18½	—			
50	2	25	—	12½	—	18¼	—	50	2	50	1	25	—	20½	—	50	2	75	1	37½	—	22½	—		
100	4	50	—	25	—	37½	—	100	5	—	2	50	—	41¾	—	100	5	50	2	75	—	45½	—		
200	9	—	—	50	—	75	—	200	10	—	5	—	—	83¾	—	200	11	—	5	20	—	91¾	—		
300	13	50	—	6	75	1	12½	300	15	—	7	50	1	25	—	300	16	50	8	25	1	37½	—		
400	18	—	—	9	—	1	50	400	20	—	10	—	1	66¾	—	400	22	—	11	—	1	83¾	—		
500	22	50	—	11	25	1	78½	500	25	—	12	50	2	8¾	—	500	27	50	13	75	3	29¼	—		
1000	45	—	—	22	50	3	75	1000	50	—	25	—	4	16¾	—	1000	55	—	27	50	4	58¼	—		
5000	225	—	—	112	50	18	75	5000	250	—	120	—	20	81¾	—	5000	275	—	137	50	22	91¾	—		
10000	450	—	—	225	—	37	68	10000	500	—	250	—	41	66¾	—	10000	550	—	275	—	45	83¼	—		

CHOCHLIKA

Noworocznik humorystyczno-satyryczny,

PROROCZY, ILLUSTROWANY,

i

NIE-TROMTADRATYCZNY.

NA ROK

1 8 7 1.

Jeżeli gryzę co, to sercem gryzę.

(Kalendarzyka tego rok IV.)

Świeżo zaopatrzony

MAGAZYN

Władysława Boczkowskiego

przy placu św. Ducha we Lwowie,

poleca w największym wyborze z najpierwszych fabryk

SERWISY STOŁOWE, PORCELANY I SZKŁA

po najtańszych cenach;

utrzymuje też skład komisowy wszelkich wyrobów z najlepszego

SREBRA CHIŃSKIEGO

po cenach fabrycznych

oraz najprzedniejsze gatunki prawdziwej karawanowej

H I E R B A T Y

funt wiedeńskiej wagi po zlr. 3, 4, 4.50 cent., 5 i 6.

Zamówienia z prowincji uskuteczniają się jak najspieszniej i najakuratniej.

C R E D O.

(Z Hejnego.)

Tarabań żwawo nie pytaj nie,
A ściskaj co się nadarzy; —
Oto jest książek głęboka myśl,
Oto jest brewiarz brewiarzy!

Grzmij twą pobudkę co starczy sił,
Niech świat się ocknie z ciemności; —
Oto foljantów głęboka myśl,
Oto klucz wszelkiej mądrości! —

Oto jest Hegel, Fichte i Kant,
Oto ksiąg wszelkich myśl żywa; —
Ja to pojąłem, bo jestem ówik,
I dobosz co się nazywa! — —

Po cenach stałych fabrycznych

G. A. CHRISTIAN

we Lwowie, ulica Wyższa Karola Ludwika I. 348

poleca swój bogato zaopatrzonny

SKŁAD SREBER CHIŃSKICH


łyżki, noże i grabki, wszelkie naczynia stołowe, tace, lichtarze,
kandelabry, tudzież sprzęty toaletowe i drobiazgowy

jako też wielki wybór

SPRZĘTÓW KOŚCIELNYCH

dla każdego obrządku ze słynnej c. k. fabryki sreber chińskich, i kruszcowych
towarów w Berndorf

SCHOELLERA i SPÓLKI w WIEDNIU.

 Lite naczynia stołowe, zaopatrzone marką fabryczną odkupuje w zużytych
stanie za 40 procent ceny pierwotnej. Prawdziwe 12 i 13 lutowe srebro zakupuje
po najwyższych cenach.

Słó wko wstępne.

J A i O N.

ON. Jeszcze żaden humorysta
Tak nie umiał nam dogodzić;
Mój Chochliku oczywista
Ześ się musiał w czepku rodzić!
Choć nie szczedzisz twojej pletni,
Každy tobą się zachwycya:
I szlachetni i sławetni,
I salony i ulica! —

JA. Więc czytałeś?

ON. Oczywiście!

JA. No, i cóż ty na to — hę?

ON. Ach, uśmiałem się siarczyście!

JA. Czy kupiłeś?

ON. Nie,

Lecz Ci powiem coś na uszko,
Tylko mi się nie psuj Wasze;
Przepadają moja duszko
Za Waszmością panie nasze — —
No, i cóż ty na to — hę?

JA. Czy kupują?

ON. Nie! — —

Cóż u kata, już pochwały
Jegomości widzę psują;
Ja mu mówię że zyskały
Praszki jego wzgląd płci białej,
A on — pyta: czy kupują? — —

Więc Ci powiem choeś gotów
Gniewem na mnie się unosić,
Znam panienkę, która nosić
Nie chce innych papilotów,
Tylko takie, które cięte
Z Waszmościnyh są ramotek; — —
Ha, trafiem Ciebie w piętę
Kandydacie papilotek?
No, i cóż ty na to — hę? —

JA. Czy kupuje?

ON. Hm, kupuje,

JA. A czy czyta?

ON. Nie.

JA. Dla tej wielką wdzięczność czuję,
Bo nad wszelkie czeze wyrazy
Platonicznych sentymentów
Milszą mi jest tysiąc razy,
Beatryks — pięćdziesiąt centów!

W księgarni SEYFARTHA i CZAJKOWSKIEGO we Lwowie,
rynek główny l. 50, wyszedł

„L E C H”

Kalendarz historyczny

na rok

1 8 7 1.

w ozdobnej illustrowanej okładce, obejmujący prócz zwykłego kalendarza święte-
cznego, wykazów wschodu i zachodu słońca, jarmarków dorocznych w Galicji, ta-
beli stemplowej itd. — całą polityczną, literacką i religijną historję polską,
ułożoną przez M. D. obrazowo i zwięzle wierszami z chronologią książąt i królów polskich.

Kalendarz ten jakiego dotąd literatura polska nie miała, obejmuje około 15
arkuszy druku, z których połowa poświęcona dziejom polskim.

Cena pojedynczego egzempl. 60 ct.

☛ *Powyższy kalendarz dostać można również we wszystkich księgarniach na
prowincji.*

KALENDARZ CHRONOLOGICZNY

RACHUBY CZASU:

W roku 1871 liczymy lat

- 5820 od pierwszej wiadomości o istnieniu niniejszego kalendarza podanej przez Mojżesza w Genesis rozdziale I. w. 3 —: I rzekł Bóg niech będzie światło, i było światło.
- 5820 od czasu jak Bóg stworzył świat z niczego.
- 1 od czasu jak JW. Jan Aleks. Fredro z tegoż materiału stworzył szkołę dramatyczną.
- 5820 od czasu jak się Bóg przekonał że musi być do niczego to co stworzonym jest z niczego.
- 1 od czasu jak się spodziewamy, że i JW. hrabia może tę prawdę zrozumieć.
- 4163 od czasu jak w arce Noego mógł jeden osioł tak głośno krzyczeć, że go słyszało całe stworzenie.
- 40 od czasu jak p. Groman żałuje że się w tej mierze stosunki zmieniły.
- 4163 od czasu, gdy Jakub kupił od swego ojca dyrekcję chanańskiego teatru, podparłszy swoje konkursowe podanie półmiskiem szocewicy.
- 1 od najnowszego poprawnego wydania tego faktu.
- 2913 od czasu jak osioł Balama cudownie przemówił.
- 1 od czasu jak nas p. Wolański przekonał, że eud taki da się w danych warunkach powtórzyć.
- 2721 od czasu jak Saul poszedł szukać osłów, a znalazł koronę.
- 1 od czasu jak Hiszpanie szukają Saula dla swojej korony, a znajdują samych tylko osłów.
- 1778 od zburzenia Jerozolimy przez Tytusa.
- 8 od zburzenia sceny polskiej przez p. Milaszewskiego.
- 1872 od czasu jak rotmistrz z Kafarnaum daremnie oczekuje awansu na majora.
- 4 od czasu jak p. hr. Badeni spodziewa się zostać namiestnikiem.
- 516 od czasu jak Peter Schwarz wynalazł proch strzelniczy.
- 1 od czasu jak się okazało, że generał Trochu nie wynalazł prochu.
- 1 od czasu jak p. Rajski dostawszy kataru musiał zażyć jalappy, w skutek czego popadł nasz teatr w tromtadratów łapy.
- 5 od czasu jak niniejszy kalendarz stał się potrzebą wszystkich wykształconych ludzi w ziemiach polskich.

Magazyn mód i nowości

WŁADYSŁAWA LEWICKIEGO,

we Lwowie, ulica Halicka, l. 306, m.

**Skład materji jedwabnych, liońskich, czarnych i kolorowych,
fularów francuzkich i ostindyjskich,**

**aksamitów, pluszów, czarnych, i kolorowych,
Płaszczów,**

MATERYJ WEŁNIANYCH,

kaszmirów, barezów, żakonetów, muślinów i perkalów, sukni balowych, sortie de bal, etc.

➡ Zamówienia skuteczniają się w 24 godzinach. ➡

**Najobfitszy wybór konfekcyj damskich, sukiennych, aksamitnych i jedwabnych
kostiumów,**

szali francuzkich i wełnianych, chustek angielskich i berlińskich, oraz wielki wybór

LYŃSKICH OKRYĆ KORONKOWYCH,

gersetów prawdziwych paryzkich, kwiatów, piór, kapeluszy, wachlarzy etc. etc.

➡ Całe wyprawy w przeciągu 8 dni. ➡

KALENDARZ PROROCZY.

Przepowiednie Nie-nostradamusa.

Panującym planetą w roku pańskim 1871 jest Wenus, która to gwiazda się nam



na „wschodniem“ niebie jako Jutrzenka na „zachodniem“ zaś jako gwiazda wieczorna pokazuje.

Gdy Wenus monarchą roku, wtedy będzie infantem JW. Stanisław *Amor* Tarnowski, Wielkim zaś Marforim dworskim Przewielebny p. Bernard Kalicki, — rozumie się jeżeli się odpowiedniami zdolnościami wykaże. — —

Z tych tedy powodów będzie rok 1871 rokiem tak wesółym jak Ojciec Semenińko, tak ro z-



Jan Balko.

poleca swój, pod 30 lat we Lwowie istniejący największy dotąd i zaszczytnie znany Skład w salach własnego domu pod Nr. 2^{1/2},

Fortepianów, pianin, orkiestrjonów i innych instrumentów najznakomitszych fabrykantów krajowych i zagranicznych, których instrumenta w przeciągu 30tu lat, co do mechaniki, trwałości i doskonałości wypróbował.

z gwarancją
na 5 lat
o 10 %

niżej cen fabrycznych.

Listowne polecenia za nadesłaniem połowy ceny kupna, a uiszczeniem drugiej połowy przy odbiorze kupionego instrumentu uskutecznią jak najrzetelniej i punktualnie.

Przyjmuje także stare fortepiany w zamian i wypożycza instrumenta wszelkiego rodzaju za umiarkowanym wynagrodzeniem.

B. Czajkowski i Spółka,

we Lwowie, rynek pod l. 173, obok księgarni p. Wilda,

polecają swój obficie zaopatrzony handel.

Towary papierowe i galanteryjno-drobiazgowę,

mianowicie :

rozmaitego rodzaju nici, jedwabie, bawełny, guziki, tasiemki, igły, szpilki i t. p.

Do haftu w pięknych odcieniach: włóczki, sznelki, pelli, kordonki, paciorki, złote nici, bajorki i blaszki.

Wszelkie przybory do pisania i rysunków.

Jedyny skład rozmaitych obrazków, krzyżków, medalioników, koronek, szkaplerzy, książek do modlenia i t. d. po cenach najumiarkowańszych.

koszonym jak hrabia Benjaminek, a — gdyby Najmiłościwiej nam panująca Jejmość Wenus zaszła w stan błogosławiony — tak urodzajnym jak JW. pani hrabina D. lub W., — jakoż szczególnie prosperować będą w tym roku wszystkie towarzystwa wzajemnej admiracji, jako to: *Towarzystwo św. Wincentego à Paulo*, *Towarzystwo dam* (dam! ale z cudzej kieszeni) *dobroczynności* i t. p., grasować zaś epidemicznie bale, koncerty na ubogich, loterie fantowe, kwesty, i tym podobne pobożne wydrwiczyny i wykpigrosze.



Pod rządami kobiecego monarchy możemy się oczywiście spodziewać pantoflowych rządów. Jego Nieomyślność błogosławiony Pantofel, z pierścieniem Saturna na około noska podąży już szybkim krokiem dla objęcia urzędu Wielkiego kanclerza, i połączenia władzy świeckiej z władzą duchowną.

W skutek tego nowego zwrotu rzeczy przez zrządzenie boskie przypadną w roku 1871 następujące zaćmienia:

1. Wielkie ogólne zaćmienie głów widzialne w okolicy członków Wysockiego Wydziału krajowego w skutek którego to zaćmienia nastąpi,

2. Zaćmienie tychże członków przez odnośne wydziałowo Członkinie, w skutek którego to zaćmienia nastąpi,

3. Zaćmienie głównego krajowego szpitalu przez Wielebne siostry miłosierdzia, w skutek którego to zaćmienia nastąpi,

4. Wielkie zupełne zaćmienie krajowego funduszu szpitalnego, które się następnie także rozpostrze i na inne fundusze krajowe, tak że w okolicach tych nikt nie wiedzieć nie będzie.

W skutek wielkiego świtania w głowach mieszkańców królestwa Galicji i Lodomerji będą wszystkie te cztery zaćmienia trwały od 1. Stycznia aż do (włącznie) 31. Grudnia 1871 tak, iż szczuplejsza nasza ojczyzna, jak dawniej tak i w tym roku nie będzie widziała słońca, i tylko ciągle gorzała od miesiąca.

Teć są prococtwa Nie-nostradamusa, a ten ci jest wierny kontreonego proroka.



SAMOGRY (automelodjony)

grające od 4 do 120 kawałków, między któremi arcydziela z muzyką dzwonkową, jańczarską, tak zwanymi niebiańskimi głosami, mandoliną i ekspresją, tudzież:

szkatułki grające

od 2 aż do 16 kawałków; — grające necessairy, schowki na cygara, szwajcarskie domki, albumy fotograficzne, przyrządy do pisania, pudełka na rękawiczki, *presse-papiers*, globusy, sygaretierki, tytonierki, pudełka na zapalki, lalki, stoliczki do roboty, butelki, portemonetki, noże do papieru, laski i t. d.

wszystko grające,

również jak i krzesła grające, gdy się na nich usiedzie, poleca

J. H. HELLER w Bernie (Szwajcarja).

Na podarunki nic się lepiej nie darzy. Zamówienia skuteczniają się natychmiast. Zepsute sztuki przyjmują się do naprawy.

Wprost tylko pobierając, można być pewnym, że się posiada Hellerowskie wyroby. Ponieważ losowanie zeszłorocznych premji ogólne znalazło uznanie, postanowiłem urządzić takowe i w roku bieżącym. — Każdy nabywca otrzyma stosownie do kwoty zakupu jeden lub więcej pomienionych biletów.

Również urządziłem loterję na grające szkatuleczki. los po 2 zlr. w. a. w banknotach. Odbierający 10 losów otrzyma 2 losy gratis.

Prospekta i cenniki rozsyłamy na żądanie *franko* i bezpłatnie.

KALENDARZ ASTRONOMICZNY.

Pieśń o Izbie naszej.

Anfero vobis viros fortes, viros consilii.

Jerem.

A czy znasz ty bracie młody
Te krużganki i te wschody,
Kędy chodzi przyszłość nasza
Od Anasza do Kajfasza?

A czy znasz ty bracie młody
Twoich postów chorowody:
Twoich „Dzikich“, twych „Stańczyków“
„Mameluków“ i „Jurezyków“?

A czy znasz ty bracie młody
Twojej Izby bujne płody
Wnoski, wneski, i wnesenta,
Czekające odroczenia?

A czy wiesz ty co nam z tego?
Oj nie zawsze, oj nie wszędzie
„Biały Osle“ tak ci będzie,
Jako dziś za Potockiego!

Trzeba będzie język skrócić,
Uszy stulić, ogon schować,
I juchtowe buty zrzucić,
I — spodenki wywataować! — —

Kto tam zgadnie gdzie osiedziesz,
Gdzie po dawnym twym zwyczaju
„Portu“ jutro szukać będziesz,
W jakim raju i — nahaju?

Weź więc bilet na te chóry,
Kędy siedzą twe angury:
Miło spojrzeć z tej wyżyny
Na sejmowe te łysiny,
Co los przędą twej krainy!

Gankiem, gankiem za „Burankiem“
Potem hejto za „Krywejną“,
Kurytarzem za „Brewiarzem“,
Z „Tromtadratą“ na zasadzie
Fiku-bryku do kurniku,
Gdzie usiadło stado gęsie,
Co opinją kraju trzęsie.
Gdy te wszystkie przebrniesz drogi
Zachowawszy całe zioobra,
Całe poły, czyste nogi,
Podróż była bardzo dobra;

Cztery przepyszne gratysowe premje co roku.

Z dniem 1. stycznia 1871 r. zacznie wychodzić we Lwowie

„CHOCHLIK“

Dwutygodnik illustrowany,
polityczny, literacko-artystyczny i humorystyczny.

PROSPEKT:

Zepełny upadek pism literackich w naszym kraju powoduje Wydawnictwo do założenia niniejszego pisma, którego celem jest stać się ogniskiem myśli polskiej i wiernym obrazem politycznego, naukowego, literackiego i artystycznego życia naszego kraju.

W tym celu otwieramy w „Chochliku“ następujące działy,

Ozdobione stosownemi ilustracjami:

Dział I. Przegląd wypadków politycznych.	Dział IV. Przegląd literacko-artystyczny i naukowy.
Dział II. Kronika artystyczna, towarzyska i społeczna.	Dział V. Mody.
Dział III. Powiaśki, szkice obyczajowe i portrety polityczne.	Dział VI. Humoreski.

Przedpłatę otwieramy tymczasowo tylko kwartalną.

Premje. Przy każdorazowym złożeniu trzymiesięcznej przedpłaty w kwocie tylko 2 zlr. a. w. otrzymają abonenci nasi bezpłatnie wspaniałą fotograficzną kopję, zdjętą z arcydzieł bądź to z drezdńskiej, bądź innej galerji, **cena handlowa takiej premji wynosić będzie 1 zlr. 50 ct.**, tak iż po niejakiem czasie, znajdą się abonenci „Chochlika“ bez kosztów w posiadaniu przepyszego artystycznego albumu.

Wydawnictwo Lwów ulica Halicka l. 306 II. piętro.

!!! Tylko 2 zlr. w. a. kwartalnie. !!!

!!! Tylko 2 zlr. w. a. kwartalnie. !!!

Lecz pamiętaj siedzieć makiem,
I niewszczynać rozhoworów
Lekkomyślnem słówkiem jakim
Z głodną rzeszą redaktorów,
By się który nie przyczepił,
I — przedplaty ci nie wlepił! —

A gdy sobie już zdobędziesz
Miejsce w ławce, i usiądziesz.
To nim spojrzysz okiem na dół
I myśl swoją puścisz w tropy
Paplaniny sejmu gaduł,
Rzucę spojrzeniem jeszcze wprzód
Na sufitów onych stropy,
Gdzie fujary, trąby, dudy,
I cymbały zdobią pował;
Który jakiś wieszcz malował; —
A gdy znaki te odczytasz,
To niejedno już zrozumiesz,
I już niczem się nie zdumiesz,
I o więcej nic nie spytasz!! —

Z lewej, z prawej stoją ławy
Dwa sąsiedzkie tworząc rzędy.
W nich się mrowi tłum ruchawy,
I łysiny świecą wszędy,
I nie trudno mikroskopem
Za dyskusji goniąc tropem,

Na tym mlecznym łysin szlaku;
Znaleść każdy znak Zodzjaku.

W głębi stanął tron złecony,
Z kąd *Niedźwiedziem* nam przyświeca
Stary burtnik doświadczony;



Cukiernia

pod firmą

A. ŻMUDZIŃSKI i M. KOSTECKI

przy ulicy Niższej Karola Ludwika w miejscu dawnej poczty we Lwowie, pod l. 6¹/₄

POLECA NAJWYBORNIEJSZE

cukry, ciasta, torty, frukta smażone, jako też lody

codzień o każdej porze roku;

Likiery krajowe i zagraniczne Wina hiszpańskie, francuzkie i włoskie na
butelki i kieliszki; oraz znaczny zapas

SZAMPANÓW NAJWYBORNIEJSZYCH.

Wielki zapas fraczukich pudełeczek strojnych, napelnianych cukrami, fruktami i czekoladkami.

Zamówienia miejscowe lub na prowincję uskuteczniają się z największą akuratnością.

Dla tem lepszej wygody szanownej Publiczności, urządziliśmy w naszej cukierni Herbatę,
Czekoladę i Kawę, zaręczając za rzetelną i elegancką usługę.

Mamy nadzieję, że szanowna Publiczność, której zupełne zadowolenie osiągnąć jest naszym
zadaniem i nadal łaskawemi względami zaszczycać nas raczy, przyczem kreślimy się z głębokiem
uszanowaniem

najniżsi

A. Żmudziński i M. Kostecki

Niżej wschody i mownica —
Ruskie kawki i gawrony
Smalą na niej swe androny,
Lub też ckliwie mży fatalny
Kapuśniaczek katastralny!
Przy niej jako dąb wiekowy
Zasiadł *Cerber* urzędowy, —
Twardy, chłodny jak Łomnica
Świeci on dyskusjom co dnia
Przy budżecie jak pochodnia,
A w szkół sprawie — jak gromnica! —

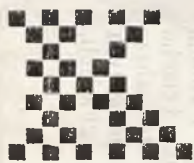
Tam pod ścianą — hen — na lewo,
Niby tłusty karp z podlewą,
Albo prosię z chrzanem w pysku,
Lub gęś szara na półmisku,
Leży gładko oskubana,
Ruś Czerwona — Ruś hreczana!

Stoi kopa koło chłopa
Po oborze towar brodzi,
Od dobytku trzeszczy szopa,
Bo też luźno człek niechodzi;
Wtem do chaty pop zawita,
I rozpoczną się wykłady

Polityczne i biesiady.
I jegomość Słowo czyta.
I owieczkom swym tłumaczy,
Święto-jurskich treść zadaczy! —
W ugor idą już zagony,
Żyd zabiera zboże z szopy,
Żwawe byczki, tłuste skopy;
Lecz już chłopek nauczony,
Kumom twierdzi swym przy szklance,
Że zbawienie jest w grażdancie!
Aż wtem żydzi grabią chłopa
I u popa staje kopa!

Gdy na lud ten człek spoziera.
To aż serce żal opłynie,
I zapytać chęć się zbiera:
— Co ci to Rusinie?
Ale Rusin nie wypowie,
Bo mu język z ust wywekli,
Grachy jego i Brutowie
I — — na bigos go posiekli! —

Lud na kwasie to pieczony;
Wszystko też tu zakalcowe.



ORNEL ILLER,

właściciel

drukarni, litografii i giserni

WE LWOWIE,

przy ulicy Lyczakowskiej pod liczbą 98/.

poleca się Szanownej Publiczności z wszelkimi wyrobami
w następujących zawodach:

Z drukarni: druków czarnych i kolorowych, wszelkich książek i w każdym objęciu, tabel, rejestrów gosp. lasowych i kupieckich, oblatorjów, cyrkularzy, afiszów i t. d. i t. d.

Z litografii: portretów, winiet, biletów wizytowych i noworocznych, nót muzycznych i weksli, sygnatur i etykiet do towarów kupieckich i aptekarskich, ogółem wszelkich robót sztuki rysunkowej czy to czarno czy też w drukach kolorowych.

Z giserni: odlewów, czcionek, linji, sztegów i interlinji podług systemu, jakoteż i w odlewach stereotypowych

👉 za stałą i najumiarkowaną cenę. 👈

S. Sierociński

W H O T E L U

we LWOWIE



GEORGE

zaszczytany dyplomem honor. z medalem na wystawie w Krakowie,
na zaszczyt zawiadomić wysoką szlachetę i P. T. szanowną publiczność,
iż posiada

WIELKI WYBÓR OBUWIA MĘZKIEGO

różnego rodzaju, z najlepszych materiałów zagranicznych i najnowszej mody. Przy-
muje wszelkie obstatunki w miejscu jako też i z prowincji i wykonuje takowe w naj-
krótszym czasie i po najumiarkowanych cenach.

Zamawiający z prowincji, raczą na miarę przelać jeden but za 2/5.

EDWARD CEBIARDT

we Lwowie, ulica Szeroka pod liczbą 804 1/2.

poleca swój obficie zaopatrzony

skład porcelany, fajansów, szkła krzyształowego i zwy-
kłego, wyrobów z masy kamiennej, naczyń kuchennego
z emailowanej blachy, najrozmaitszych przedmiotów
z drzewa i chińskiego srebra.

Wielki wybór serwisów stołowych, do kawy, herbaty i mycia,
od pojedynczych białych, do pięknie malowanych i złotem
zdobionych; wazonów na kwiaty, koszów na owoce i ciasta,
puszek na tytoń i cygara, figur różnych i przedmiotów zbyt-
kowych (na podarunki osobliwie używanych), w najnowszych
fasonach, oraz najrozmaitszych serwisów szkła, girandoli,
lamp, ampułek i t. p.

1870

Jak te knysze prąznikowe —
Každy kwaśny i skiszony;
Sprawa wymieszona z błota,
A lud nudny niby słota
Kwęczy ciągle, jak za rajem
Tęskniąc wiecznie za nahajem!

Daj mu cukru — daj mu miodu,
Postaw mu ptasiego mleka!
Szkoda trudu i zachodu,
Niechce miodu niec! ce mleka
I ucieka od człowieka;
Rad trzymając się zdaleka,
Jak przykazaw p. Seneka.

Narodowość to z tektury.
Kreowana po dekrecie,
Z misją wielkiej w moście dziury,
Z mową szytą na tandecie! — —

Dwieście-letnie męty, kały,
Pozostałe z biegiem wieków

Na dziejowych spodzie ścieków
W jeden się tu kanał złąty;
Wróg przypełzał śladem gadu,
I do mętów dołał jadu,
Zatrul z wierzchu — zmącił spodem,
I *cottawał* TO — — narodem!

Toż gdy zbliżysz się do leży
Tego *nationalytetu*,
Pięścią ciebie w nos uderzy
Woń russkiego Esbukietu!
Smaruj masłem — smaruj miodem,
Nie pozbędziesz swędę bracie,
Bo ten foetus po Bajracie
Siedmiorakiem pachnie smrodem —
Každy inny i odmienny,
Ach — a každy z nich *koreenny*! — —

Choć to człek się niezbyt ksi
Tykać rzeczy która cuchnie —
Wiele robi ten co musi —
Więc choć bracie i nos spuchnie,
Gdy chcesz poznać sprawę Rusi,
Zbadać musisz one swędę,
Bo nie znajdziesz tam lawendy! — —

Pierwszy swąd więc to ciemnota,
Drugi to szlacheckie grzechy,
Trzeci brzęk carskiego złota,
I moskiewskich zdrad uśmiechy;
A swąd *czwarty* to grażdanka,
Piąty wsteczny ich kalendarz,
A swąd *szósty* kartoflanka,
A zaś *siodmy* to arendarz!

To-też w skutek tej malarji,
Rad trzymając się podołka,
„Przenajświętszej“ kancelarji
Lud ten cały w kotek z kotka,
Nuci dumy tęsknej arji.
I ta harna gąska w prosie
I to w worku czule prosię
I to w chlowku rewne ciele
I ta kurka w obcej grzędzie
I ci sławni boryte!e,
Co żrą bukwę i żołędzie.
Wszystko kwiczy, kwęczy, gdacze,
Że je srodze Lach uciska;
I wywodzi swe zadacze
O lisy i pasowyska! —

*

Jak lud żyje po bożemu,
Tak i szlachta z sobą wzajem
Dawnym radzi obyczajem; —
Wszystko, wszystko po staremu!

Każdy dudek ma swój ezubek,
Każdy bairtag swe cuszlagi —
Każdy becyrk swe amstągi —
Każdy powiat swe powągi;
Zaś powagę każdą zdoła
To, co trudno wypowiedzieć,
A co głównie ją sposobi,
Aby mogła w sejmie — siedzieć!

Rej też w Sejmie szlachta wiedzie,
I do Wiednia chętnie jeździ;
Tamto druchny spiew miluchny,
I minister gościom rady,
Tamto tany, a biesiady,
I przyjęcie najłaskawsze,
I jest parę tłustych banków,
Zastawionych łąpką zawsze,
Na haliekich panków! —

Wielkie głowy za granicą,
Stoją w ludzie pracą żmudną;
U nas — wcale tam nie świecą;
A o „Gwiazdę“ nie tak trudno!
Ledwie czubek by czasem wierzył:
Szlachcic — choć mu w łeb strzel zaraz —
Wtem mu powiat mandat zwierzył;
Ot — i „m o w i e c“ w mig się znalazł!

Apteka ZYGmunTA RUCKERA

pod Srebrnym Orłem liczba 79 miasto,
poleca ze swego skladu aptecznego

Wszelkie towary i preparata chemiczne dla aptekarzy i fotografow,
Wielki wybor srodkow lekarskich i weterynarskich, przyrzady gutaparkowe, chirurgiczne i ortopedyczne, aparata do inhalacji roznej konstrukcji, szprycki podskorne (subcotan) pończochy elastyczne, poduszki powietrzne, irygatory, ctyso-pompy, specula paski do plywania i t. p.

Najlepszy francuski roz i blansz.

Balsam brzo-zowy, Pulcheryna, Epeheledykon, mydlo Tonequin, Eau Princesse, Pasta Venus, Rosa piekności i inne preparata do upiekzania skory.

Rozne plyny i pomady do farbowania i porostu wlosow, jako to: Chromatique, Negrin, Hair-Dye, Kalomonin, Pomada rezedowa, Duopuitren, Eau de Chine i wiele innych.

Wszelkie srodki lecznicze z aptek Grimault & Comp. Labelony & Comp. Larose, graines de maurtardes p. Didier, eliksir taniczny, p. Gage i innych w Paryzu.

Elixir de santé aptekarza Bonjoie w Chambery.

Woda do ust Dr. Dethan, Henoque w Paryzu, Dr. Foppa, Dr. Heckscha w Wiedniu jako tez anaterynowa po 40 centow wlasnego wyrobu.

Algofon wyborny srodek od bolu zebow i t. d.

Wszelkie obstatunki z prowincji uskuteczniają się odwrotną pocztą.
Na żądanie poselam cennik franco.

Choć mu obcą ekonomja ,
Ale z serca Carrey płynie, —
I buczacka Detonomja!
Jak szeroka Polska słynie! —

Minie doba trzecia, czwarta,
Już niepoznasz pana brata;
Rzekłbyś istne sztuki czarta,
Taki z niego dyplomata,
Finansista i legista,
I pedagog i statysta,
Tak Ci gładko i z rezonem
Zwinać umie się z andronem,
Kiedy w argumenta wda się —
Niepoliczysz kółek w pasie,
Już baniałuk tak naplecie,
Że to istne istne dziwa,
Jak cierpliwem to P bywa,
Co to postów stawi w świecie,
I człek w myślach się zacieknie:
Czemu ono się nie wścieknie,
I urwawazy — nie ucieknie?

Więc też w Sejmie czy w Rajchsracie
Czy w Komisji czy w Wydziale,

Bogu dzięki miły bracie
Zbytku głów nie cierpiem wcale;
A ztąd i porządek doma,
I niejedna sprawa chroma.
Lecz Opatrzność losem włada,
I tak jako chatę chowa.
Że się w wichrach nierozpada, —
A Kniachini Marszałkowa
Gospodarzy nam w Wydziale,
Ku Sapiehów większej chwale,
I wypuszcza w pacht szpitale
Z wolnej rączki — na pożytek
Przewielebnych sióstr Szarytek! — —

O to rządy, to obrazy,
Autonomji i swobody —
Chwytaj pilnie bracie młody,
Póki „złota era“ świta,
Bo nie wrócą się dwa razy,
Bo któż w gwiazdach to wyczyta
W jakim się przebudzisz Reichu?
Przy najbliższym już Ausgleichu
A już wtedy z nimi — kwita! — —

Chochlik.

FRANCISZEK POPOWICZ

w domu

pana **Wieczyńskiego**

pod liczbą 361 przy ulicy Nowej

poleca swój

handel towarów

ŻELAZNYCH I NORYMBERGSKICH

i t. d.

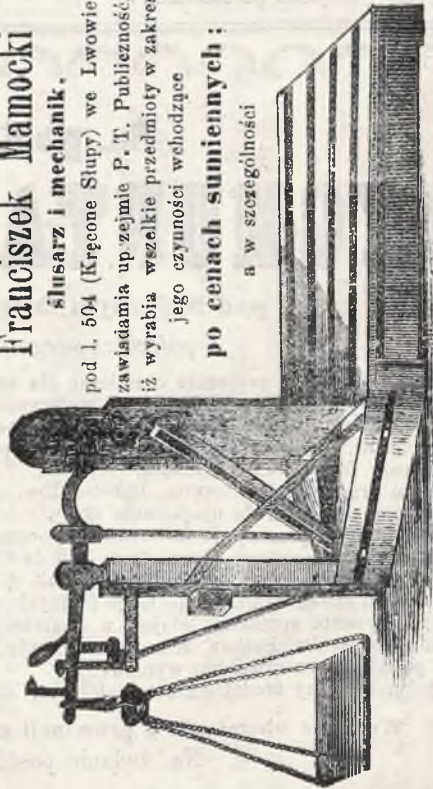
Franciszek Mamocki

ślusarz i mechanik.

pod l. 504 (Kręcone Słupy) we Lwowie,
zawładania up.zejmie P. T. Publiczność,
iż wyrabia wszelkie przedmioty w zakres
jego czynności wchodzące

po cenach sumiennych;

a w szczególności



Wagi decymalne

i przyjmuje do regulowania i zaopatrzenia stemplem
Urzędu cymantniczego wszelkie wagi i ciężary.

SYLWETKI NASZEGO POLITYCZNEGO ZODJAKU.

W O D N I K.

Motto: Wary wodn, woda bude.

Jestem doktor Kataster
Cały świat zna mój plaster !
Tyfus, pleurę, rachylem,
Hemoroidy i — hem hem,
Wszystko leczy mój plaster —
Jestem doktor Kataster ! — —

Skarzył się ksiądz w klasztorze,
Że spać w nocy nie może ;
Jak mu zaczęły godzin sześć
O katastrze moim płęć,
Takem kłechę zanudził,
Że się więcej — nie zbudził ! — —



Raz znów biadał pawien kum,
Że wciąż słyshy w uszach szum ;
Katastręm dziur dwie co tchn
Wywiercilem w uszach mu,
Wneł szum usta! — zdrów jak rydz
I nie słyshy dziś już — nic!

Inny cierpiąc gońdźwiec nóg,
Bez kul chodzić ani mógł ;
Trąbiąc mu katastręm w słuch
Wróciłem mu w nogach ruck,
Jak posłuchał jakiś czas,
Rzucił kule — drapnął w las! — —

Edward Trzemeski

Fotograf,

przy ulicy Szerokiej pod licz. 13 $\frac{1}{2}$, w kamienicy
urzędu telegraficznego,

polecą swój nowo urządzoney

ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY

względem wysokiej szlachty i P. T. Publiczności, zwracając uwagę szczególnie na obrazy duże w rozmiarze wielkości, aż do naturalnej, sposobiące się najlepiej jako podarunki imiennin i świąt.

Zabezpieczenia

na życie i od szkód ogniowych

przyjmuje z największą gotowością i pod
najkorzystniejszymi warunkami

A. Pesches,

generalny reprezentant banku zabezpieczeń od ognia
„Actna,” tudzież banku zabezpieczeń na życie
„Patria” w Wiedniu.

Biuro: we Lwowie, ulica Sykstuska l. 632 $\frac{1}{4}$.

SYLWETKI Z NASZEGO POLITYCZNEGO ZODJAKU.

S R Y B Y.

De mortis nil nisi bene.

?

D. O. M.

ARISTIDES. BOCHEŃSKI KIDES

PIEKARNARUM. SZTUKARUM.

APUD.

S Z P E R L A M.

DIANNAM.

ET.

M A B I L L E M.

WIELKUS. MIŁOŚNIKUS.

Obiit. Die. ? . A. D. MDCCCXIX.

Przechodniu. Zjedz. Bifaatyka. Za.

Jego. Duszę.



+

D. O. M.

CINCINATUS. CYWIŃSKIUS.

CIVIS. RUBALIS.

Milezavit.

Annos.

VIII.

Nosivit.

Zlotos. Okularos.

et.

Peru zkam.

Obiit. Die. ? . D. MDCCCCLX.

Niech. Mu. Zawsze. Lekką. Będzie.

Peruczka.

Messieurs Bचेński et Cywiński sont morts ;
Vivent les Messieurs Torosiewicz.

(Przypisek brzeżańskiej szlachty.)

A. NADWODZKI

tokarz-mechanik,

w rynku pod liczbą 51, we LWOWIE,

uskutecznia wszelkie roboty z **BUKSZPANU, PIANKI,**
KOŚCI SŁONIOWEJ, niemniej wszelkie **REPARACJE**
jak najlepiej.

Przyjmuje wszelkie przedmioty do toczenia ze **stali, żelaza i mosiądzu.**

Oraz poleca swój skład w jak najlepsze zaopatrzone przybory do palenia **tytoniu,**
cygar i do **połowania, lasek, grzebieni, szczotek** do sukien i włosów,
szczoteczek do zębów i paznokci i t. p.

T Ł U S Z C Z

jedyny środek do utrzymania wszelkich gatunków skór zawsze w elastycznym i nieprzemakalnym stanie w naczyniach po **30, 42, 70, 84 ct., 1 zł. 5 ct., 1 zł. 25 ct., 1 zł. 50 ct.** itd.

A. NADWODZKI,

we Lwowie, w rynku pod liczbą 51.

SYLWETKI Z NASZEGO POLITYCZNEGO ZODJAKU.

BLIŹNIĘTA.

Tak czy owak górą naszą
 Familiąna dubeltówka.
 Co ma napis: *C'est git, c'est bon,*
C'est kowal a Zofijówka!

Zna ją w Polsce już od wieka
 Spraw publicznych Białowieża; —
 Jedna rurka jest od ptaszków.
 Druga od grubego zwierza.

Chociaż wziąwszy pojedynczo,
 Rurą każda jest z tych rurek,
 Jednak tworzą broń misterną.
 Mając obie wspólny kurek.



Motto: *A w naszej popadi*
Dwa kutasy na zadi.
 Buffon.

Do ulicznych bowiem wróbli
 Służy rurka-demokrata;
 Pal Adasiu drobnym śrutem,
 Bęc — i wróbel z dymem złata!

Do królewskiej zaś zwierzyny
 Prezydjalna służy rurka;
 Pal mój Fredziu — i konces'a
 Spada w torbę z trzaskiem kurka.

I tak tedy, co Bóg zdarzy
 Górą naszą dubeltówka,
 Co ma napis: *C'est git, c'est bon*
C'est kowal a Zofijówka! —

J. ROŻAŃSKI,

Dr. Med: Mag: Akusz:

były asystent

Klin: wener: i skór: w Uniw:
 Jagiellońskim

sekundarjusz

Oddziału wener: i skór: w szpi-
 talu powsz: Lwowskim

leczy specjalnie

choroby weneryczne
 i skórne.

Mieszka przy ulicy Frenela
 w domu pod l. 693.

Ordynuje od godz. 3—5.

Dr. KARCZ
 ieczy
 słabości weneryczne i naskórne

jakoteż osłabienia,
 przy wieloletnich doświadczeniach gruntownie.

Tegoż „*Poradnik popularny*” jest
 w każdej księgarni do nabycia.

Ordynuje codziennie od 8—9 i od 2—4 godziny,
 we Lwowie, w domu pod l. 177 obok arcybiskupiej
 niegdyś kamienicy w rynku.

(*Także i listownie pod ścisłą dyskrecją.*)

SYLWETKI Z NASZEGO POLITYCZNEGO ZODJAKU.

Y B Y K.

Motto: *Σεδυ φ χαδι, νε ρουπαιτια!* — —
Socrates.

Czy czuly Wy dobryj lude
Co się w świecie stalo:
Jak nasz Hrabia w puch rozgromił
Gramatykę całą.

Jechał Graf sy na Bajchszracie
Taj zajechał w błoto,
A ładuszczko Wopozycja
Szła bokiem — — piechotą.

Jak zobaczy Wopozycja
Że Graf siedzi w błocie,
Taj nuż wzięła na Hrabiego
Kiwać palcem w bucie.

„A ja Hrabia Tromtadrata
Ciebie się nie boję,
Jak napiszę list otwarty
Weźmiesz ty za swoje“.

Peczuszcy to Gramatyka
Nuż się pośmiechiwać,
Taj nuż sy na Hrabiego
Abecadłem kiwać.



„A z widki Wy Panie Hrabio
Cay ne z Kolomyj? —
Jak chcesz pisać to się naucz
Wyrzód ortografiji.“

„A to znou co za bajka
O żelaznym wilku,
Wszak jest u nas w Kolomyj
Ortografiji **kiłku**.“

„Kolomyja ne pomyja,
Kolomyja misto;
Można u nas i przez tego
Być se publicystą.“

Na to w śmiech znów Gramatyka:
„Ej Hrabio doniosłem
Jest me prawo, — gdyby nie ja,
Tobys nie był posłem!“

Ach jak weźmie Hrabia pisać
Słysząc że rozpustę,
Het porąbał Gramatykę
Listem na kapustę! —

Antoni Halski

we LWOWIE,

przy placu Halickim pod liczbą 299.

poleca skład towarów

stalowych angielskich,
metalowych i żelaznych.

Narzędzi gospodarczych, rzemieślniczych i do potrzeb domowych.

Skład KOS i SIERPÓW

angielskich.



KSAWERY

ALEKSANDROWICZ,

Lwów, ulica Sykstuska. l. 131/4.

Wróciwszy z kilkoletniej podróży po Francji, Niemczech, Szwajcarii i Włoszech, otworzyłem

Skład i pracownię obuwia męskiego.

Zadaniem mojem jest: zastósować do tutejszych wyrobów wszystkie ulepszenia, których praktykę przyswoiłem sobie zagranicą, aby przez to samo zadość uczynić słusznym wymaganiom P. T. Publiczności.

Przy zamiejscowych zamówieniach uprasza się o nadesłanie na miarę jakiegokolwiek bucika.

SYLWETKI Z NASZEGO POLITYCZNEGO ZODJAKU.

V B A R A N.

Motto: Βαραν, Βαραν, Βαραν, Βαραν, Βερο! —
Sofokles.

R. P. Okładką z Careya
Zapraw trzy Koźmiana ody,
Weź lut potem Mac-Canleya
Odcedź olej — dodaj wody;
Szekspirowi utnij — — rogi,
Rozlej Szmyttem co zostanie,
Rdzą z Bajrona zdejm ostrogi
I rozpuść ją w Ramajanie;
Przecedź Machiawela pilnie
Przez Tomasa z Kempis potem,
I zamieszaj wszystko silnie
Z Nostradamem i Duns-Scot-
[tem.
Potem mocz przez rok Heinego
W wszystkich trenach Jere-
[mjasza



Dodaj ze sto ód Molskiego,
I znów mieszaj z grochem ka-
[sza:
Gdy ten przepis do kropelki
Spełnisz bez pomyłki wszelkiej,
To mieć będziesz NIE-wandyka,
NIE-szekspira, NIE-stańczyka,
NIE-statystę, NIE-krytyka,
NIE-wieszczą, NIE-polityka,
NIE-mowcę, NIE-historka,
Słowem wszystko NIE, lecz
[wielkie!
Ale przecedź je przez włókno
Specjalności, zlej w butelkę,
M. D. S. Wyrzuc za okno!

Emil Lewicki

ma zaszczyt zawiadomić Szanową P. T.
Publiczność,

iż z dniem 25. sierpnia 1870

otworzył w kamienicy p. Saara pod liczbą
29/30 naprzeciw kościoła katedralnego

obficie zaopatrzonej

MAGAZYN

różnego gatunku

WYROBÓW PIERNIKARSKICH

znany od lat kilkudziesięciu ze swej do-
skonałości i tanioci.

Sprzedaż załatwia się en-gros
i en-detail.

Zamówienia na prowincję i zagranicę uskuteczniają
się niezwłocznie, a przy większych obślalunkach z opu-
szczeniem odpowiedniego rabatu.

Parfumerje mydła i praw. woda kolońska.

Monogramy w kolorach na papierach listowych i kopertach.

Wielki wybór
OBIC PAPIEROWYCH

otrzymał

Rudolf Wissmüller

ulica Szeroka pod liczbą 7^{1/4}

znaczny zapas listew i ram złożonych.

Rekwizyta do pisania i rysowania.

100 kart wizytowych a la minute po 50-60 c.

SYLWETKI Z NASZEGO POLITYCZNEGO ZODJAKU.

X
L E W.

Motto: *Na nur ka Wasser nôt,
Na, na dôs mag i nôt.*

Göthe.

Świat taki głupi, taki zły,
Tak skłonny do oszczerstwa —
Świat mówi że ty dziecię me
Śnisz jakieś Robespierstwa!

Świat taki głupi, taki zły —
I nie wie moja duszko,
Jak to lojalnie człowiek spi
Z miljonem pod poduszką! —

Świat taki głupi, taki zły —
Tak ciebie płytko ceni, —
Świat mówi żeś czerwonym pized
A białym po pieczeniu!



Świat taki głupi, taki zły,
I ślepy tak za katy! —
Świat ani poznał do dziś dnia
Żeś ty — mozajkowy! —

Świat taki głupi, taki zły,
Tak bajek chętnie słusza, —
Świat widząc bladeść twoich lic,
Wziął ciebie za Kassiusza

Świat taki głupi, taki zły,
I nie wie co my wiemy,
Że by jak Kassiusza błędym być
W dniu bierzesz trzy enemy! —

Znany z swej taniości i doboru

HANDEL OBIĆ PAPIEROWYCH

I REKWIZYTÓW

do pisania i rysowania

Jako też:

złote listwy, karnisze do okien, firanki, amerykańskie maszyny do szycia, prawdziwą wodę kolońską, amerykańską skórę (ceratę) na meble i t. p.

poleca

B. GORCZYCKI

przedtem

NAPOLEON SCHULZ

we Lwowie, w pałacu J. O. X. Ponińskiego.

SYLWETKI Z NASZEGO POLITYCZNEGO ZODJAKU.

mp P A N N A.

Powiedział ktoś
Anonymus.

. Onego czasu
Wylazła „Gwiazda“ z kwasu,
I mandat dostała lwowski
Na sejmik nasz tygrysowski, —
I przyszedł Krywe-Krywejtó
Na swoje banty z lunejtá,
I spojrzáł po onej sali,
Gdzie kraj postowie zbawiali,
I ujrzał że onej Gwieździe,
W pustem nudziło się gnieździe,
Podczas gdy robić mógł hocki
Každy pan hrabia Potocki,
Mając u swego oblicza
Swojego Zyblikiewicza! —

I rzecze Krywe-Krywejtó:
„Trzeba naprawić mi wej to;
Nie dobrze bowiem że Gwieździe
Bez samki nudzi się w gnieździe!“
I rzucił czar wnet djabelski,
I sen na lud trembowelski,
I wyjął lekko szwagierka
Gwieździe tej z po pod zioberka,
I zrobił Krywe-Krywejtó
W lot posła żeń w myślí tej to,
By onej dodać go Gwieździe,
Co się nudziła w swem gnieździe.



Weseleż było, wesele!
Gości zjechało się wiele:
Dudek przyjechał w maźnicy,
I ślub im dawał w piwnicy;
We wszystkie cap dzwonił radle!
A służbę sprawiała kondle!
I ja na uczcie tej byłem,
I dobrze jadłem i piłem,
Aż ciekły z ust mi wzdłuż brody
I wina dobre i miody,
A tuż koło mnie ktoś siedział,
Co coś mi w ucho powiedział,
Lecz że to wszyscy już wiecie,
A więc — zatrzymam — w sekrecie!

I żyją roczek już trzeci,
A jeszcze nie mają dzieci,
Lecz żyją w najlepszej zgodzie,
I robią pieniądz w narodzie,
Bo samka nigdy nie gada,
A kiedy wstaje lub siada
Wprzód pyta męża o zdanie
Nie tak jak w moje panie,
Co będąc żebrem jak wiecie,
Nas głowy za nos wieść chcecie,
I rządzić dom pantofelkiem,
Ze świata zgorzeniem wielkiem!

POLECA SIĘ

skład i pracownię

OBUWIA MĘZKIEGO

Adofa Aleksandrowicza,

pod l. 452/4, ulica Halicka, naprzeciw kryminalu.

Przy zamówieniach z prowincji proszę przysyłać but lub bucik stary. Co się tyczy dobrotci materiału i wyrobu, to sama już firma daje najlepszą rękojmię.

ANTONI

GOŁOGÓRSKI

BLACHARZ, we LWOWIE,

sklep i pracownia oraz skład wyrobów,

znajdują się przy placu Bernardyńskim l. 783,

przyjmuje wszelkie roboty blacharskie, pokrycia dachów, poleca także wanny kąpielowe własnego wynalazku.

Zamówienia na prowincję przyjmuje i jak najprędzej uskuteczma.

SYLWETKI Z NASZEGO POLITYCZNEGO ZODJAKU.

R A K.

Motto: Żebyś była nie pijała wódki z anyżem.
Tobyśmy dziś do Ciebie nie przychodzili z krzyżem.
Anonymus.

Dunka Jontka — Gallo!
podług motyłów Opatrznościowych z Moniuz-
kowskiego na galilejskie przekabacił
i JMCI Panu Wielkiemu Człowiakowi poświęcił
Chochołik.

DUDARZ
(wychodzi na świat w postaci wstępnego artykułu
i zaczyna wygrzywać mamamelucznie wesolo.)

JONTEK (odwracając się nagle):

Hej dudarzu z każdej wraz
Wesołością zagrali?

DUDARZ

Trzebaż „Świt” powitać kumie!

JONTEK (kiwając ręką):

Jeszcze czas! — —
Jakoś lepiej się rozumie
Gdy dudarzu smutniej gracie!

DUDARZ

Po naszymu?

JONTEK

Oj tak bracie!

Dudarz przechodzi w akompaniament **FISDUR**.

Radzą niemieccy rajchsraci —
Radzą jak ich stać,
A halickiej delegacji
Niechęć nawet znać!



Nie mam żalu do Skenego,
Tylko do trybuna mego:
Oj Florjanie — oj kochanie, } bis
Kapelmistrz mój!

Już w pamiętnych dniach wyborów
Jam przestrzegał Cię,
Żeś się błędnych chwycił torów,
Tys nieśluchał mię!

Na recepcji — na wieczorku
Zastawiono się;
Tys nawarzył piwa Florku,
A ja muszę pić.

Niemam żalu do ptasznika,
Tylko do mego sternika,
Oj Florjanie — oj kochanie, } bis
To wina Twoja.

Reńnie drzewko — kwitną kwiatki,
I tys puścił listków dwa:
Cóż z tych świstków gdy do klatki
Polak pójsć dziś ma!

Czyż chcesz żal mój ukolysać,
Że dziś w sprawie mej
Na Berdyczów muszę pisac,
Florku z łaski twej.

Nie mam żalu do Skenego,
Tylko do trybuna mego,
Oj Florjanie — oj kochanie, } bis
Kapelmistrz mój. — —

H. MÜLER & K. LANG

we L. WÓWIE,
ulica Halicka l. 20/21 (przedtem hande! F. Pawlika)

polecają swój dobrze zaopatrzoney

Skład towarów galanteryjnych i norymberskich

z brązu, stali, drzewa, skóry i porcelany;
wszelkie przybory do podroży i polowania,
oraz wyroby tokarskie, jak:
guziki, cygarniczki, fajki, cybuchy, bursztyny,
łaski, spieracze i wszelkie inne



w zakres wchodzące towary; dalej: Haftów zaczętych i gotowych, również
jak wszelkich materjatyw do szycia, haftu i dziergania. Niec angielskich
maszynowych, kalosów gumielastycznych; francuzkich i wiedeńskich sznu-
rówek i deszczochronów, obfity zapas mydła i pachnidel z pierwszorzędných
fabryk francuzkich, wody kolonńskiej, skład wybornych brzytw szwajcarskich
Wielki skład zabawek dżecimnych i rękawiczek wszelkiego gatunku.

☞ Zlecenia zamiejscowo zabieramy szybko i jak najdokładniej.

KAROL BALLABAN

we Lwowie,

pod Złotym Kogutem l. 96,

poleca swój

HANDEL KORZENNY

znany z dobrej usługi i swej taniości.

Herbaty i rumu prawdziwego

wina austrjackiego,

ciężkiego i lekkiego węgierskiego,

francuzkie Szampany

i wina z Bordeaux.

Rozkazy łaskawie nadesłane z prowincji,
natychmiast uskuteczniām za zaliczką po-
cztową.

SYLWETKI Z NASZEGO POLITYCZNEGO ZODJAKU.

W A C A.

Motto : *Αναρχή!*
Hipolit Stupnicki.

Ach, ztąd gdzie tak źło człek siedzi —
Z tej poselskiej wąskiej ławki.
Gdybym mógł się dostać jako
Tam na fotel pod „trzy kawki“! —

Człowiek co pół-ciałem siedzi
Jest człowiekiem przez połowę;
A ja takie okazałe
Mam zdolności fotełowe.

Gdybym mógł tak usiąść sobie
Całą siłą w tym fotelu,
Ach, lecz jak tam się, wszak równie
Usiąść pragnie tam tak wielu!



Rezolucji oto łódka,
I sternika przy niej niema;
Rezolutnie — pora krótka!
Płynmy, wiatr żagle rozdyma!

Gdy do licytacji przyjdzie,
Punkt po punkcie spuszczać będę,
Aż dobiję targu wreszcie,
I w fotelu tam usiędę.

Bo kto talent wziął z natury,
Dobrze o tem niech pamięta,
Jak Bóg karze tych grzeszników
Co zakopią swe talenta! — —

ANTONI STRZELECKI

Jubiler i taksator c. k. banku hipotecznego,
Lwów ulica Karola Ludwika 4^{3/4},

SKŁAD

tak własnych jak i zagranicznych wyrobów jubilerskich najnowszego fasonu, zalecających się nieznaną dotąd u nas elegancją, sztuką, gustem i taniością.

PRACOWNIA ZŁOTNICZO-JUBILERSKA

urządzona na wzór najznakomitszych zagranicznych zakładów
uskutecznia wszelkiego rodzaju zamówienia w najkrótszym czasie
i po najtańszej cenie;

kupuje za gotowe pieniądze zużyte złoto i srebro, lub też przyjmuje je
w zamian za nowe, za bardzo małą dopłatą;

przekala uszy bez bólu maszynką własnego wynalazku, sposobem
aprobowanym przez lekarzy krajowych i zagranicznych.

SYLWETKI Z NASZEGO POLITYCZNEGO ZODJAKU.

III NIEDŹWIADEK.

Ne zdurysz aptykara szałabastrom!

Salomo Pror. I. w. 1.

Że tam z nami chce paktować,
Jakaś frakcja waszej frakcji,
To dalibóg z mym rozsądkiem
Jakoś wcale się nie pakci.

Ta oliwna zgody różdżka,
I ten śnieżny wasz gołąbek, —
Rzecz to wielce sielankowa,
Lecz nie wzrusza mnie na ząbek!

Wiemy że ta szopka wasza,
Że trzydzieści ma figurek,
Co ruszają się — jak żywe
— Gdy konsystorz ściągnie sznurek!

U dajecie że myśl jakaś
Tłum porusza wasz pstrokaty,
U dajecie twory żywe,
A wy tylko — automaty! —



Na co z nami grać komedję?
Twardy, miękki, szary, bury?
Każdy z Was jest tylko lalką —
Carską trutką na nas szczury!

Gdy Ławrowski ómi fajeczkę
Pojednania, a z ukosa
Grom nań ciska ksiądz Kulczycki,
To się obom kurzy z nosa!

Więc i trudów raczciezczędzić,
Bo nie gramy w te romanse;
Gdy Donkiszot borbęzrobi,
W kark biębędziem Sanchopanse!

Dr. Oskar Widmann

ordynarjusz w szpitalu głównym,

lekarz specjalny dla chorób płucowych i piersiowych;

ordynuje od 3. — 4. po południu

przy ulicy Szerokiej Nr. 8. I. piętro dom
Wgo Schapiry.

SYLWETKI Z NASZEGO POLITYCZNEGO ZODJAKU.

STRZELEC.

Motto: *Dziennik Warszawski strzela, a Stańczyk kule nosi.*

O ty osle, coś kopysem;
Przeciw lwu rannemu godził;
Czemużeś był takim ostem,
Iżes ostem się urodził?

Za te twoje bohaterstwo
Pan twój ponoś cię wychłostał —
Bajacz ciebie przezwiał ostem
I na wiekiś ostem został!

Trza ci było się urodzić
Hrabią — ostem — patrycjuszem!
Mógłbyś zyskać u nas stawę
Z tym wierzącą animuszem! — —

W sześćdziesiątym trzecim byłbyś
W dygnitarza się zabawiał,
Jak przystało Jasnie Osłu —
I hołotę w bój wyprawiał.

Po upadku zaś powstania
Oślim zostałbyś Stańczykiem,
Politycznym *high-dereszem*
Słowem Ultra - dardańczykiem!



Niezawodniebyś posiadał;
Jeden, drugi organ własny,
Gdziebyś wierzył na powstanie
Con amore Osle Jasny!

High-deresze *tutti quanti*:
Jasnie Osły i Oslice
Brawo strzygłyby uszami
Każdej twojej Filipice.

Cały ośli lud był klaskał;
Nikt by nie rzekł żeś ty ostem —
Okrzyczano by cię mędcem —
Rzeszów by cię wybrał postem.

A że miałbyś pergaminy,
Więc by niebył nikt twej skóry,
Na pergamin śmiał garbować,
Za te osle twe brawury.

Jedni tylko by nie mogli
Rozkoszować w twym humorze:
Ci co w skutek twej namowy
Poszli w Sybir lub pod noże! — —

„DZIENNIK POLSKI“

traktujący:

sprawy polityki, gospodarstwa, przemysłu i handlu krajowego ze stałym feljtonem powieściowym i kroniką wiadomości potocznych,

wychodzi we **LWOWIE**

codziennie, nie wyjąwszy dni poświęconych.

Przedpłata wynosi:

we **LWOWIE:**

rocznie	14 zlr.
półrocznie	7 „
kwartalnie	3 „ 50 ct.
miesięcznie	1 „ 25 „

Z przesyłką pocztową w **PAKSTWIE AUSTRIACKIM:**

rocznie	18 zlr.
półrocznie	9 „
kwartalnie	4 „ 50 ct.
miesięcznie	1 „ 50 „

z przesyłką pocztową **ZA GRANICĘ:**

do Prus i do Rzeszy Niemieckiej	7 zlr. (4 talary),
do Szwecji i Danii	10 zlr. 40 ct. (6 tal.),
do Francji, Belgii i Anglii	8 zlr. 80 ct. (18 franków),
do Szwajcarii	7 zlr. (16 franków),
do Włoch	10 zlr. 50 ct. (22 franków),
do Turcji i do Księstw Naddunajskich	7 zlr. (16 franków) kwartalnie.

PRZEDPŁATĘ I INSEMATY przyjmują: we Lwowie: Biuro Administracji Dziennika Polskiego przy placu Halickim naprzeciw kawiarni J. Müllera. W Paryżu: na całą Francję i Anglię jedynie p. pułkownik Baczkowski, rue du Pont de Lodi Nr. 1. W Wiedniu: p. A. Oppelk, Wollzeile Nr. 22. pp. Haasenstein & Vogler. W Berlinie: p. Rudolf Mosse.

INSEMATY przyjmują się za opłatą 5 ct. od miejsca objętości jednego wiersza drobnym drukiem, oprócz opłaty stemplowej 80 ct. za każdorazowe umieszczenie.

SYLWETKI Z NASZEGO POLITYCZNEGO ZODJAKU.

Z KOZIORÓŻEC.

Niechce pensji, tafelgeldów,
Ani djet ni szyldwachów;
Chce na starość się poświęcić —
Uszczęśliwić pragnie Lachów!

O kim ja tu rzecz mą wiode
Nikt zapewne z Was nie zgadnie;
O tym wilku co na starość
Chciał owieczki paść przykładnie!



Sonst have You not autre Schmerzen?
Shakespeare.

Za te dobre dla nas chęci
Małej żąda bagateli; —
Pragnie tylko — dobrej sławy,
Którą dzieci swe obdzielili!

Jabym równem pragnął prawem
Syna wioską wyposażyć;
Panie Hrabio — daj mi „Skalę“,
Bym miał syna czem obdarzyć! —

Będąc już od lat trzech zaszczytanym licznymi względami szanownej P. T. Publiczności, mam honor polecić i nadal Jej łaskawej pamięci moją

pracownię

SUKIEŃ MĘZKICH,

która odszczególnia się obecnie najwyborniejszemi i najmodniejszemi materjami, których zapasy do użytku jesiennego i zimowego z pierwszych fabryk sprowadziłem.

Józef Malicki.

wały Hetmańskie l. 311 m.

Stanisław Rodecki


malarz i fotograf


z Warszawy,

Lwów, ulica Majera, pod l. 135,

poleca swój od siedmiu lat zaszczytnie znany

**ZAKŁAD
FOTOGRAFICZNY**

 Zdjęcie uskutecznia się i w dniach pochmurnych.

 Portrety osób pojedynczych wszelkiego rozmiaru od medalionowych aż do wielkości naturalnej, tudzież wodnemi lub olejnymi farbami illuminowane. wykonują się w jak najkrótszym czasie.

Wyciąg

z raportów głównego szpitala krajowego
za rok 1870.

- Czas.** Podagra, Chyragra, Adamogra, Skorupkogra, Kirchmajerogra i inne tym podobne gry. *Delirium tremens* w połączeniu z denuncjanckimi napadami. Bez żadnej nadziei wyleczenia.
- Przeгляд.** Tak samo jak poprzedzający.
- Kraj.** Częściowe zatrzymanie subwencji. Somnambulizm i bladaczka spowodowana brakiem przedpłaty. Może być uleczonym po przejściu niejakiego *Czasu (ad Patres?* Przyp. zecera).
- Djabel.** Ciągła sennaść z powodu robaków. Może z tego wyrosnąć.
- Gaz. Nar.** Chroniczna Lolorhoea, w połączeniu z perjodyczną żółtaczką z początkiem każdego kwartału powracająca. Nie może strawić żadnego innego dziennika. Stan niedowyleczenia; ale nie bardzo zatrważający.
- Unja.** Stan błogosławiony.
- Gaz. lwow.** *Elefantiasis* i defekt organiczny w szocewce. Widzi wszystko w różowych kolorach. Bez nadziei wyleczenia.
- Gaz. Wiejska.** Długo zatrzymany popęd poselski. Bez nadziei.
- Przyjaciół Domowy.** Chroniczna uczoność. Bez nadziei.
- Dzien. lwows.** Rekonwalescent po odbytem ząbkowaniu.
- Dzien. pol.** Zupełne zatrzymanie subwencji i chroniczny katar cewki humorystycznej, spowodowany zbyt częstym żązywaniem kantaryd.

Dzien. literacki. Galopujące suchoty. Bez żadnej nadziei wyleczenia.

Mrówka. Woda w głowie. Bez nadziei.

Strzeć'a. Czarna melancholja i wiatry, połączone z ciągłą sennaścią. Potrzebuje zmiany djety.

Szczentek. Brak regularności i hypochondrja spowodowana niedomykalnością kłapy sercowej. Stan niedowyleczenia, ale niezatrważający.

Tydzień. Wodna Puchlina. i wycieńczenie z powodu zbyt wielu porodów.

Słowo. *Rabies mongolic.* Może być uleczonym za pomocą silnej komocji, jak np. wycieczka do Kamezatki, polowanie na sobole i t. p.

Kurjer i teatr. Chroniczna żółtaczk. *Miserere.* Nie może strawić nieoficjalnej krytyki.

obacz inserat na okładce

potrzebuje 100.000 abonentów!

L. BRATKOWSKI

Lwów, plac św. Ducha pod l. 43.

SKŁAD

tak własnych jak i zagranicznych wyrobów blacharskich najnowszego fasonu, zalecających się nieznaną u nas dotąd elegancją, gustem, praktycznością i taniością.

Pracownia wyrobów blacharskich

urządzona na wzór najznakomitszych zagranicznych zakładów.

Przyjmuje wszelkiego rodzaju roboty blacharskie; pokrycia dachów, nagrobki, cynkowe portale, ornamenta i t. d. i uskutecznia je w najkrótszym czasie i po najtańszej cenie.

Wszelkie zamówienia z prowincji uskutecznią natychmiast.

KALENDARZ ARTYSTYCZNY.

Midaszewski i Melpomene.

Duet spiewany przez pana Koncewicza i pannę Zaleską z powodu uroczystości św. Subwencji.

- Melp.** Och mój moony Boze, bidna ja dziewczyna,
Świat mi mój zawiązał, sam hopki wycina.
- Mid.** A tobie co do mojej kumpanji?
Graj panie Wesołowski, a wy chłopczy za mną dalej! Trom-
[taдера, tromtaдера!
- Melp.** Albo ja się struję, albo wskocę w wodę,
Ze mi psysło lzami zmywać mą urodę!
- Mid.** Bee, bec, kiej ci się widzi!
Graj panie Wesołowski, i t. d.
- Melp.** Czy ty nie pamiętas, jakieś obiecowal,
Ze jak oka w głowie będziesz mnie sanował!
- Mid.** Kiej to było? Nic nie pamiętam!
Graj panie Wesołowski, i t. d.
- Melp.** Oj wtedy kiej byłeś w takim wielgim strachu,
Ze wylecisz trąbą z skarbkowskiego gmachu.
- Mid.** A tak, tak; pamiętam, trocha — nie wiele!
Graj panie Wesołowski, i t. d.
- Melp.** Pysięguleś wtedy, ze mi będziesz scary,
Ze mi wrócisz świetność Kamińskiego ery!
- Mid.** Pysięgałem ci to prawda, aleń miał cosnyk pod pachą! —
Graj panie Wesołowski, i t. d.
- Melp.** Mówileś ze strawą moją Sekspir będzie,
A teraz mi kazes jeść tylko zoładzie!
- Mid.** Podziękuj Bogu, ze mas co gryźć!
Graj panie Wesołowski, i t. d.
- Melp.** A cys ty juz jesteś przez żadnej litosci,
Patsaj jakem schudła, tylko skóra, kości!
- Mid.** Wypchaj sobie watą uda;
Ja co winien ześ ty chuda?
Graj Panie Wesołowski, i t. d.
- Melp.** Oj zeby pan Rajsji nie był zachorował,
Pewniebyś nademną dziś się nie zbytkował!
- Mid.** Idź mu się teraz poskaz, kiej myślis ze cię pozaluje!
Graj panie Wesołowski, i t. d.
- Melp.** Oj pójde ja, pójde do publicystyki,
Dostanies ty dobrze za twoje wybryki!
- Mid.** Glos opinji nie taki głupi,
Jak mu kto kolację kupi,
To on za takie zeczy recenzji nie lupi!
Graj panie Wesołowski, i t. d.
- Melp.** Powiem ja tym panom, co w Wydziale siedzą,
Płacę ci subwencję, o nicem nie wiedzą!
- Mid.** Mile, bo jak się rozgranice,
To cię jescą okalicę!
Graj panie Wesołowski, i t. d.

Stefanowicz & Assakiewicz

w Czerniowiecach

polecają swój

HANDEL KORZENI, WIN, GALANTERYJ I TOWARÓW MIĘSZANYCH.

Skład prawdziwych web rumburskich, irlandzkich i białizny sto-
łowej, wełnianych kołder na łóżka i koców na konie, srebra chiń-
skiego, porcelany, towarów szklanych, z morskiej piany i bursztynu,
prawdziwego tureckiego chleba sułtańskiego, sorbetu, fajek, cybu-
chów jaśminowych i antypki, jakoteż emailowanych naczyń bla-
szanych do gotowania i prawdziwych rosyjskich mosiężnych
miednic i samowarów.

Główny skład Herbaty karawanowej.

Nasiona kwiatów, polne i warzywne.



Zamówienia z prowincji uskuteczniają się jak najrzetelniej za zaliczką.

KALENDARZ ŚWIĘTOJURSKI

Carofilom! — —

Jeżeli kto w pojmanie wiedzie — w pojmanie pójdzie!

Apocal.

... I mówili że ten prawy
Lud jest ojcem ich, a w dłonie
Nóz mu Gonty kładli krwawy
Zary sypiąc mu na skronie...

I kusili go, by z czoła
Wieniec zrzucił Chrystusowy.
Zaparł się swych ojców mowy —
Ojców wiary — ojców cześci —
Swej przeszłości podkurhannej,
I przyszłości udrabannej,
I dzisiejszej swjej boleści! — —

Ale lud ten „ciemny, głupi“
Niechciał „szczęścia“ z takiej ręki,
Serc ich wietrząc zapach trupi,
I nie zaparł się swjej męki —
Ten lud „ciemny, głupi!“ — —

A więc w gniewie swym aż wiecieki,
Podle służki czudzkich carów
Do sądeckich dziś kozarów
Własną matką swą powlekli, —
I zrzucili maskę z skroni,
I myśleli że przerażą
Trupiej nas zapachem woni
I bezkrewną zmory twarzą! — —

Ha szaleni! — Nie zastraszają
Nas te tradów waszych strupy,
Bo my znamy nicosć waszą,
My wiedzieli że wy trupy,
I nic więcej — tylko trupy! — —
Nie dzisiejsze wasze zdrady,
I już dawny rozbrat z ludem,
Wyście nie szli jego ślady,

Nie boleli jego trudem.
Wy tej myśli się zaparli,
Co przeobstawa ludzi czoła;
Wyście z dziejów wyszli koła,
I od dawna już umarli!

Podłem kłamstwu wasze „Słowo“!
Tu mogilne mówią kości; —
Nie zdolacie w waszej złości
Przefalstować treść dziejową!
Nie sarmackiej oligarchji
Podłą niewolniczą,
Nie szlacheckiej Ruś anarchji,
Ale Polski jest siostrzyca!
Ja związały razem z nami
Pięćsetletnie wspólne dzieje,
Zapisane mogilami —
Wspólna chwala i nadzieje
Ona razem wierzy z nami
I razem boleje! — —

Dniopri był wiernym Wisły bratam,
Nie susidem — nie kamratem;
Lud rusiński i lud polski
Czy krakowski czy podolski,
Jednym ludem w dziejów karcie
Jednych wrogów miał od wieków,
Zawsze razem stał na warcie
Od Warjagów i Usbeków,
Jednych gromił Carów, Chanów,
Jednych słuchał on hetmanów,
Choć miał różnych atamanów,
Choć ten mówił Polan mową
A ów mową Tarasową! —

Wy ruhani i fałszerze,
Wy harapskiej kuźni kleszcze

Czarnej zdrady wy szermierze, —
A nie świętej Rusi wieściszce!
Was Tarasa język dławi —
Ten „jarmarczny i karczomny“; —
Lud nim jeno mówi ciemny
Was z nad Kłazny wycie bawi —
Car nim mówi, i zwoszczyki,
Prepodobia, czynowniki,
Wieszatiele, i sprawniki,
I mirowe pośredniki!

I z was z czasem będą jescze
Wszech Rassiei czynowniki,
Archireje — siewielniki
A u dworu — dworu wieściszce,
Ale lud ten, lud ten szczyry
Fokus waszych nie postucha
Nie skazicie jego ducha
Wy mongolskie prowodiery!
On nie pójdzie licząc biczo,
Świętych zrzekłszy się pamiętek,
Ani zerwie dziejów wążek,
Zwąc azyjskie bractmi dziezo; —
Nie zwescieczą swego ducha,
Bo on zaprzeda on swjej wiary,
Bo on mogił głosu słucha —
Wernyhory dumy starej!
I z tej pieśni podmochnijcie
Dalszy wążek on wyprzędzie,
Aż znów twardy, aż znów silny
Żywoć z nami wraz zdoledzie,
Bo nie w carskiej kancelarji
Słowiańszczyzny jest zbawienie,
Ale z polskiej ją Kalwaryji
Czeka Wskreszenie! — —

Pisalem 20. sierpnia 1866.

Chochlik.

Z. A H L,

we Lwowie,

przy ulicy Dykasterjalnej, pod l. 56 m.

poleca swój doborowy

SKŁAD TOWARÓW

galanteryjnych i norymberskich

konfeckje damskie i męzkie; prawdziwe mydła francuzkie i perfumerje, woda kolońska; w wielkim wyborze najnowsze wyroby biżuterji itp.

PARASOLE i PARASOLKI,

prawdziwe rękawiczki pragskie; oraz bieliznę damską i męzką, a przedewszystkiem pozwalam sobie zwrócić uwagę na znaczny skład wszelkiego rodzaju papierów i innych rekwizytów piśmiennych

po bardzo niskich cenach.

— Polecam również w wielkim wyborze gotowe ramy złoczone do obrazów, a oprawianie tychże uskuteczniam po najtańszej cenie.

Zamówienia z prowincji wykonuję szybko i sumiennie.

G. Malicka,

we Lwowie, naprzeciw katedry,

poleca swój

salon mody paryzkiej

zaopatrzony obficie

w kapelusze najrozmaitszych fasonów,
ubrania, kwiaty i t. p. stroje damskie.

KALENDARZ MOSZCZERDZIEJSKI.

Wędrowne szczury.

Wolny przekład z **Wanderratten** Heinego.

Dwa są stronnictwa szczurów gryzaczy:
Stronnictwo głodnych i wyjadaczy:
Tamtó ezerwone, to mameluczne
Pierwsza bo głodna, drugie bo tuczna.

Zadowoleni swym sytym brzuchem,
Drżą Mamelucy przed każdym ruchem:
Czerwoni w wasni z głodnym swym losem,
Pędzą światami prosto za nosem! —

Niemoga wstrzymać biogu ich skaly,
Ani przepascie, ni morskie waly;
Połowa tonio lub króci szycę —
Po trupach pędzi dalej co żyje!

I mają straszne to demagogi
Brody jak wiechy długie, wąs srogi,
I tby strzyżone na sposób chiński,
Tak radykalnie jak p. Jasiński.

Ta prudhonska szara holota
Nie zna bojaźni Boga, ni kota,
Ni chrztu świętego, i (t h a t i s p r e t t y !)
Wspólnem są u nich dobrem kobiety! — —

Zmysłowych szczurów tych czeruń zajadła
Żaknie napoju tylko i jadła,
I ani myśli, gdy żre lub pije,
Ze duch nasz nawet po śmierci żyje.

Demagogiczna ta zgraja wściekla
Nie da odstraszyć się widmem piekła:
Nie majne żeru ani pieniędzy,
Chce świat da n o v i s dzielić co przedaj! —

Czerwonych szczurów zgraja — o biada! —
Do Haliczny głodna już wpada;
O słuch mój wieszcy bije ich wrzawa,
A licza głodnej ómy tej: Czerniawa! —

O biada! Ginać nam na ostatek!
Już dobiegają Lwowa rogatki! — —
Książę Marszałek, posłowie bładzi
Kiwiają głową — a nikt nie radzi! — —

Szlachta, mieszczenie stają pod bronią,
We wszystkie dzwony duchowni dzwonią,
Legiści wznoszą płacziwy lament,
Ze propinacja to państw fundament! —

Ach duszki moje! już niepomóżę
Wam „bim-bam“ dzwonić, ni „Święty Boże“
Aui gwintówki, ni odtyłcówki,
Ni Borkowskiego dowcipna mówki!

Dziś niepomogą już moje dziatki
Wam oratorskich słów sztuczne siatki;
Nie złupac „szczura“ na syllogizmy,
Zębem rozgryza on w lot sofizmy. — —

Do głodnych brzuchów trafić jedynia
Loika barszczu, co „rura“ slyuie;
Dowodzić trzeba ściśle — — sztuflatem,
I poprzeć wszystko — — kielbas cylatem!

Taka milcząca barszczowa rura
Prędzej przekona głodnego szczura,
Niżeli swada waszych oracji;
Gdy Kaśka bosa, co jej po racji! — —

A. MAŃKOWSKI

we Lwowie, przy ulicy Halickiej Nr. 17 miasto,

poleca swój

HANDEL KORZENI, DELIKATESÓW i WIN

obficie zaopatrzone najlepszymi towarami

które stosownie do jakości

sprzedaje po najniższych cenach.

Utrzymuje wszelkie lepsze gatunki

Araków, Rumów kolonialnych, Portern, Piwa angielskiego, Likworów i Wódek.

(Aya Pana, Grande Chartreuse, des Moines Benedictins, de l'Abbaye a Fecamp, Pere Kerman, Hendaje, Werder, de Turc du Serail P. S. Arbib, des iles Martinique, Marie Brisard et Roger, P. Potin, Rocher freres, Lootsje, Wynand Focking, Elixir de Spaa, Cognac stary, Armagnac, Alasch, Old Thom Gin, Whiskey, Absynth, Genever, Maraschino z Zadaru, Extrait Cardinal, Wódki gdańskie, tyrolskie, düsseldorfskie, francuzkie, Syrop ponczowy ananasowy, Sliwowa, Esprit Grand Champagne i t. d. i t. d.)

W I N A

austrjackie, czeskie, styryjskie, węgierskie, reńskie, mozelskie, francuzkie, hiszpańskie,
portugalskie, włoskie, cypryjskie, i z różnych wysp.

(Szampańskie pierwszych firm jako to: **Veuve Cliquot** a nie Eugen Clicquot, Cart blanche **Louis Roederer** a nie Tofil Roederer, Cabinet exquisite G. H. Mumm, Grand vin Imperial i Cremant Rose Moet et Chandon, Fleur de Sillery, Jaqueson et Fils. **Najlepsze gatunki:** Alicante, Benecarlo, Cap Perle de Constantia, Carcavello, Don Pedro Ximenes, Lacrimachristi, Madeira, Malaga, Monte Reale di Siracusa, Malvasier, Marsalla, Pajarete viego, Porto, Port a Port, Sherdy, Sekt kanaryjski, Tintiglia, Tinto di Rota, Vin d'Oranges des illes, Vin Vermutho, Xeres i t. d. i t. d.)

TRAFIŁA KOZA NA KAMIENI!

Różowa ramotka z szafrową podszewką i Dziękami wylogami, do tego kalendarza całkiem nowo i oryginalnie
przenicowana przez

∞ CHOCHLIKA ∞

W roku pańskim 1867 — w onych błogosławionych czasach, kiedy to jeszcze istniała koza za długi, dostałem z c. k. sądu krajowego na prośbę pani Ruchli Knaster, *Calungsauflage* sumy wekslowej 234 złr. w. a.

Jak dziś tak i wtedy byłem jednym z głównych członków zakonu Świętego tureckiego, a ponieważ pierwszym punktem reguły tego patrona polskich literatów jest nieposiadać żadnych ruchomości, przeto też oświadczyła mi pani Ruchla Knaster, iż widząc trudne moje położenie, zamierza pomódz mi do bezpłatnego pomieszkania. Jakoż niezwlekając wcale rozpoczęła szanowna ta opiekunka polskiego piśmiennictwa wszystkie potrzebne kroki dla umieszczenia mnie w owym dobroczynnym literackim instytucie, zkąd to się po jednorocznym pobycie wychodziło wolnym od wekslowych grzechów, *vulgo* do osadzenia mnie na Szafłowce!

Plan mojej wierzycielki sprzeciwiał się zupełnie politycznym moim zasadom. Jestem bowiem federalistą, a jakkolwiek nie byłem nigdy tak zarozumiałym, abym się za sam *Wóz* uważał, to jednakże chociażby tylko jako piąte koło po-

czuwałem się zawsze do programu, i nie chciałem żadną miarą pójść do *kozy*.

Pani Ruchla Knaster atoli była zatwardziałą mamełuczka. Daremnie odczytałem jej trzy stronicie „*Politische Briefe eines polnischen Patrioten*“, daremnie wykladałem jej teorie naszego federalistycznego Koranu daremnie odzywając się do jej polskiego patryjotyzmu; zaklinałem ją by zbawiła Cis-Litawę, — wierzycielka moja obstawała ciągle przy swoim programie, odkrywszy w teoriach *des polnischen Patrioten* w wierszu 1870 taką grubą drukarską pomyłkę, którejby się nawet i *Kraj* niepowstydził.

Wprawdzie udało mi się rozbudzić poczucie narodowe w sercu starozakonnej mojej siostry. Zbudziło się ono, przetańło oczy, przeciągnęło się porządnie, ziewnęło trzy razy, ale jedyne słowa które z ust jego usłyszałem, były:

— „*Wus toigt dus? Werd sich schoin finden: Cisleithanien miss alle Vierteljuhr ain mul gerettet werden, — Wird ihm retten Graf Potockes, ind wann nischt Graf Potockes, so thil's ein anderer! Ech brauch mai Geld; Pan musisz iść do kozów.*“

DELIKATESY.

(Pasztesy sztrasburskie, najrozmaitsze Sosy i przyprawy do potraw, Trufle w parze w puszkach i słoikach, Szampiony w maśle, w parze, w occie i t. p.) **rozmaite Jarzyny w parze i maśle gotowane. Owoce świeże, suszone i kandyzowane,** (Truskawki ananasowe kandyzowane, Sliwki francuzkie świeże w słojach konserwowane i t. p.) **Głastka angielskie** w kilkunastu gatunkach na funty i na puszkach i t. d.)

R Y B Y

solone, wędzone, marynowane, w oliwie i w parze gotowane.

(Łososie, Makrele, Sardynki, Śledzie, Szyjki z raków, Raki morskie, i Tonino w oliwie; Śledzie świeże i Raki morskie w parze; Łososie, Jesiotry, Minogi, Pstrągi Śledzie i Węgorze marynowane; Sardele brabanckie, genueńskie i francuskie, Śledzie solone; Śledzie, Bücklingi, Łososie i Sprotty wędzone i t. d.)

Kawior, Ser w kilkunastu gatunkach, różne **Wędliny**, (kielbasy w blaszanych puszkach do przechowania z Goty, także wotrobiane z trufkami, Salami włoskie, medjolańskie, węgierskie, Szyjki westfalskie). **Gelatyna, Karuk rybi, Makarony, Matzena. Mąka ikrochmal ryżowy, Sago, Tapioka. Bulljon, Ekstrakt mięsny Liebiga** itd. nie pomijając **Cukru, Kawy** w kilkunastu gatunkach, **Czokolady Ph. Suchard w Neufchatel, Wody kolonjskiej Jana Maria Farira** naprzeciw Jülübs Platz. **Wody z kwiatu pomarańczowego** w oryginalnych butelkach, i **innych w korzennych handlach poszukiwanych towarów**

tudzież

WIELKI SKŁAD

HERBATY CHIŃSKIEJ

przechowanej w oddzielnie urządzonym magazynie.

Do maszyn: olej z kości na sposób amerykański, jako też smarowidło belgijskie i krajowe z oleju skalnego.

Zamówienia zamiejscowe natychmiast załatwia.

Szczegółowe spisy towarów i cenniki przesyła na żądanie.

„Rozpatrzywszy się tedy w tej sytuacji położenia“ jak mówi pan Adam Potocki, nie widziałem innego wyjścia, jak tylko to, by spakowawszy wszystkie moje bagaże polityczne, opuścić Lwów w dalszej konsekwencji naszego programu, i szukać oparcia na Trans-Szaflanji, t. j. posłuchać wezwania mego przyjaciela Filipa B., który w charakterze komisarza katastralnego urzędował w tym czasie na prowincji — w Jołopkowicach!

Nyczuperowiczowski talent hr. Bismarka, czyli wyrażając się grzeczniej, „najnowsze zrządzenia Boskie“ tyle w ostatnich czasach sadła za kolanierz zalały ustalonym dotąd jeograficznym pojęciem, że szlachetna ta umiejętność formalnego bżika dostala, ztromtadraciawszy do tego stopnia, że najbłagiejsi jeografowie naszych *Gazet* nie wiedzą już dzisiaj, gdzie leży to albo owe miasto.

Granice państw i krajów podróżują sobie tak, jak gdyby były galicyjskimi hrabiami, i potrzebowaly rocznie przynajmniej z 10.000 guldenów pożyczki. Najlojalniejszemu obywatelowi Gapistanu może się łatwo wydarzyć, iż położwszy się spać dzisiaj spokojnie w tem przekonaniu, że znajduje po tej stronie granicy tego lub owego państwa, zbudzi się nazajutrz o jakie 50 mil już po za tą samą granicą, która przez jedną noc odbyła podróż tak daleką. Jednem słowem: chodzą dzisiaj po ludziach takie straszne zrządzenia, o których się nie śni nawet naszej delegacji, i można śmiało powie-

dzieć, że nikt już obecnie niejest pewnym —swojej jeografji!

Pomimo tej podróżomanji granic, nie potrzebuje wcale mówić mym czytelnikom, gdzie leżą Jołopkowice. Kordony przychodzą i odchodzą, komory zmieniają swoje siedliska tak jak gdyby grały w „Cztery kąty, a piec piąty“, ale Jołopkowice, jak to już samo ich nazwisko dostatecznie wskazuje, leżały, leżą i leżeć będą zawsze w naszej szczuplejszej ojczyźnie.

Dla bliższego więc tylko określenia, a to ponieważ bardzo wiele jest miejsc tego nazwiska, musze powiedzieć, że mowa tu o tych Jołopkowicach, które są powiatowem miasteczkiem i mają swój powiat, swoją aptekę, swoją panią Aptekarzową, swoją pannę Aptekarzównę, swojego pana Prowizora, swojego pana Respicjent—a, —owę, —ównę, i Respicjentowicza.

Jak więc z statystyki tej już łaskawi moi czytelnicy i śliczne moje czytelniczki widzicie, są Jołopkowice miejscem wyśmienicie nudnem. Przypatrzysz się też pobieżnie deszczkiem którymi świat tam jest zabity, począł się sługa wasz w przymusowej swej *vileggiaturze* nudzić w sposób najzabawniejszy, odbywając codzień najsumienniej swoją przechadzkę na pocztę, gdzie pieszy posłaniec dwa razy w tygodniu przynosił gazety z ubiegłego jeszcze tygodnia; potem zaś zeglując błotną lipową aleją, prowadzącą do mostu, pod którym płynęła

JANA WICHERY

warsztat reparacji i skład machin rolniczych z fabryki
Claytona & Shuttlewortha w Lincolnie i Wiedniu

Lwów, ulica Gródecka Nr. 690 2/2

poleca wysokiej szlachcie i panom P. T. gospodarzom swój dobrze zaopatrzony skład w doborowe maszyny rolnicze i narzędzia po cenach oryginalnych odnośnej fabryki, a mianowicie: Lokomobile, młockarnie parowe, młockarnie do kieratu, kieraty, młynki we wszelkich gatunkach, sieczkarnie, siewiarki rzędne i szeroko-rzutne, żniwiarki, kosiarki, przetrząsacze do siana, elewatory do słomy, kulwatory i extirpatory, pługi, brony, młynki do krajania buraków, pumpy, sikawki ogrodowe i do ognia etc. etc.

Wszelkie inne zamówienia na maszyny wyżej niewymienione, tudzież na pojedyncze części takowych, przyjmuje każdego czasu, ustawienia nowych i reparacje uszkodzonych skutecznie natychmiast i po cenach umiarkowanych

Jan Wichera,

inżynier cywilny i specjalny zastępca firmy Clayton & Shuttlewortha w Lincolnie i Wiedniu.

tak z wana „Jolopkówka“ nastęrczająca mu zawsze temat do długich i nader poważnych studjów, których owocem było odkrycie, że każdy strumyk, potok, rzeka i t. d. płyną zawsze z góry na dół, a nigdy z dołu do góry.

Badania te przerwał mi przyjazd mego przyjaciela, który nadzwyczaj był uradowany, zastawszy mnie rozgospodarowanym w swoim pomieszkaniu. O przybyciu mojem dowiedział się był już bowiem na grobli, spotkawszy panią wegmajstrowę, która słyszała od pani Ferlegerowej, że jej mówiła pani Oberaufseherowa, która słyszała od pani Aptekarzowej do pana komisarza przyjechał jakiś pan ze Lwowa który się kocha w pani Poczmajstrowej, i że ten pan taki ma być mądry, że nietylko do gazet pisze, ale nawet aż do kalendarza koncepta układa.

Właśnie gdy mi to przyjaciel mój opowiadał, wpadła do pokoju Hapka, służąca pani Aptekarzowej, zapraszając mego przyjaciela w imieniu swej pani na kawę i to razem z tym *panom szo to przychawu zo Lwowa*; Filip chciał już odmówić, lecz ja mu odkryłem opłakany stan jego szpiżarni, z którą się już był po części uwinął.

Przebrawszy się więc nieco, udaliśmy się do państwa Aptekarstwa, Filip głodny jak Prusak, a ja ucieszony wielce podaną mi sposobnością poznania wielkiego świata małego miasteczka.

Dom państwa Aptekarstwa był nadzwyczaj odcytany; już u wstępu przywitał mnie p. Apte-

karz zapewnieniem, że mu wielce przyjemnie jest poznać tak znakomitego „luminarza“ naszego narodu, a pani Aptekarzowa oświadczeniem, że Femcia, która abonuje *Strzechę* i *Przyjaciela domowego*, i kocha się w „dzielkach“ historyczno-romansowych zawsze była ciekawą, jak też to wyglądała „te panowie“ co do gazet piszą. Wyprostowawszy się więc jak świeczka, wyciągnąłem z arsenału mego najbardziej iglicowo-romansowe spojrzenie które miałem właśnie w podróży moim zapasie, i spojrzałem na pannę Aptekarzównę; ta na wzajem obdarzyła mnie wzrokiem:

R. P. Słazowego kwiatu unc. XII.

Pomarańczowego kwiatu unc. XII.

Letniej wody : scrup. unum.

M. D. S. Mikstura na poty.

tak iż nie tylko ja w tej chwili jak mysz spotniałem, ale i siedzącemu o trzy kroki panu Prowizorowi aptecznemu, pot kroplami na czoło wystąpił.

Kiedy się człowiek nudzi, to wtedy człowiek jest bardzo skłonny do zakochania człowieka, zwłaszcza, jeżeli człowiek jest uczuciowy człowiek, — Co się mnie tyczy, to mogę się w tej mierze pochwalić, że posiadam tego artykułu taki zapas, że go aż sprzedaję. W sonetach, w odach, wierszem, prozą, *in quarto*, *in octavo*, w dziennikach, w kalendarzu jak kto chce, może nabyć u mnie,

Jan Kiełbasa

w Kolczycach,

w własnym domu na rogu gościńca prowadzącego do Jastki,

ma zaszczyt polecić swój od kilku lat istniejący

Handel towarów korzennych i drobiazgowy

zaopatrzwszy takowy we wszystkie towary, jakie w ten zakres wchodzić mogą.

Dziękując Szanownej P. T. Publiczności tak miejscowej, jakoteż i zamiejscowej za położone we mnie zaufanie, staraniem mojem będzie wszelkie zamówienia, tak w mniejsze, jako też i przez pocztę otrzymywane przędko, rzetelnie i punktualnie uskuteczniać — po cenach najumiarkowanych, i wszelkich dołożyć starań, bym i nadal na takowe zasłużył.

JÓZEF DAUBNER

SZCZOTKARZ WE LWOWIE.

Ulita Nowa, pod Herzbą 263, ma zaszczyt polecić swoją

pracownię i skład wszelkiego rodzaju szczonek

a mianowicie:

Szczoneczki do włosów, zębów, paznoci i t. d. pedzle różnego rodzaju tak do malowania jak i bielenia, duże i małe; szczoneczki do sukien, prochów, butów, zamiatania, woskowania podłóg, mycia wanień, szturwania różnego rozmiaru i t. d. i t. d.

Wyraabiając i utrzymując już przeszło 25 lat skład szczonekarski, i doznawszy w przeciągu tego czasu wiele względów od Szanownej Publiczności, jest i będzie mojem staraniem i nadal jeszcze więcej na takowe sobie zasłużyć.

Wszelkie zamówienia tak w miejscu jak z prowincji w zakresie mego zawodu wchodzące, przyjmuję — uskuteczniając takowe rzetelnie, punktualnie i jak najspieszniej.

uczucia. Co roku eksportują handlarze masła, całe stopy uczucia z mojego laboratorium, a jeszcze zawsze pozostają mi na moją potrzebę domową tak wielkie zapasy, że mógłbym z nich obdzielić 5.000 głodnego ludu, i jeszczeby 12 koszów okruszków pozostało,

Podróżny mój lamusik uczucia wystarczył, ażeby podbić serce p. Femci. Na drugi dzień już śpiewała mi „*Lśni blaskiem kwietna błon,*“ na trzeci „*Dwa holuby,*“ czwartego dnia rzucaliśmy na siebie przy kawie gałkami, piątego dnia prosiła mnie żebym jej napisał sonet do Sztambucha, szóstego mi powiedziała, że muszę z państwem Aptekarstwuem pójść w niedzielę na wieczór do państwa Respicientowstwa, gdzie będą grać w fanty.

Jak widzicie łaskawi moi czytelnicy postępowałem w kampanji tej z całą szybkością młotkowskiej taktyki, a to jakkolwiek mi poniekąd postęp w akcji utrudniały trzy korpusy obserwacyjne. Dwa pierwsze t. j. pan Aptekarz i pani Aptekarzowa zadawałniały się jedynie zabiegami około zasiągnięcia języka wpytując mnie od czasu do czasu nader dyplomatycznie o stosunki moje finansowe, o zamysły moje, co się tyczy mojej przyszłości, i t. d. Trzeci zaś — t. j. p. Prowizor prowadził, przeciwko mnie wojnę podjazdową oblewając mnie czasami spojrzeniem z kwasu siarczanego, czasami znowu rozwodząc się z faryżejskimi żalami nad oplakanymi stosunkami naszego piśmiennictwa,

którego pierwszorzędne gwiazdy nawet łokciami świecić muszą, lub nakoniec wszechynając ze mną dyskusję o zasługach p. Juljana z Poradowa lub pana Sochy.

Ostatni manewr był dla mnie szczególnie niebezpiecznym, obadwaj ci wieszecie bowiem, byli faworytami Femci, którą w tej mierze nie można było zaczepić. *Puncto* p. Juljana z Poradowa nie było z nią rady, *puncto* zaś p. Sochy stawiała się panna Aptekarzówna prawdziwą motyką, gotową puścić się w zapasy chociażby nawet i ze słońcem. Mimo to wszystko postępowała okupacja serca Femci, *mit affendhlicher Geschwindigkeit*. Z pierwszym i drugim korpusem nie przyszło do rozstrzygającej walki, i wszystko szło dobrze z wyjątkiem sonetu, którego skończyć nie mogłem, nie mogąc znaleźć czwartego rymu na — alabaster!

Nie było rady; Femcia zaczęła mi przypominać moją obietnicę, musiałem więc zwierzyć się jej z moim kłopotem, ku wielkiej ucieście pana Prowizora. Na drugi dzień o siódmej zrana otrzymałem bilecik a w nim te słowa nakreślone drzącą rączką mojej bogini:

*pszyć pan Prentko, Znalazł-
am 4 rym!*

Ubrałem się czem prędzej, i pobiegłem do apteki. W bramie stała Femcia zarumieniona wrzu-

Cukier, Kawa, Herbata, Rum i Likwory

FRANCISZEK A. MERRELL

WE LWOWIE,

przy ulicy Halickiej l. 295, pod „Srebrną Gwiazdą,“


poleca P. T. Publiczności swój nowo urządzony

handel KORZENI, WIN, HERBATY, RUMU itd.

zaopatrzone najobficiej we wszystkie towary dla potrzeb domowych, jako to:

Cukier, kawę, rum, herbatę.

Utrzymuje główny skład **DROŻDŻY wiedeńskich.**

 **Przez lato po raz pierwszy wody mineralne.**

Kawa Ceylon, Java, palona para, zawsze świeża.

Świece Milly, Apollo ect.

Świeże Wody mineralne.

Wyciąg

z raportów głównego szpitalu krajowego
za rok 1870.

- Czas. Podagra, Chyragra, Adamogra, Skorupkogra, Kirchmajerogra i inne tym podobne gry. *Delirium tremens* w połączeniu z denuncjanekiami napadami. Bez żadnej nadziei wyleczenia.
- Prześląd. Tak samo jak poprzedzający.
- Kraj. Częściowe zatrzymanie subwencji. Somnambulizm i bładaczka spowodowana brakiem przedpłaty. Może być uleczonym po przejściu niejakiego *Czasu (ad Patres? Przep. zecera)*.
- Djabeł. Ciągła senność z powodu robaków. Może z tego wyrosnąć.
- Gaz. Nar. Chroniczna Lolorhoea, w połączeniu z perjodyczną żółtaczką z początkiem każdego kwartału powracająca. Nie może strawić żadnego innego dziennika. Stan niedowyleczenia; ale nie bardzo zatrważający.
- Unja. Stan błogosławiony.
- Gaz. lwów. *Elefantiasis* i defekt organiczny w szocewce. Widzi wszystko w różowych kolorach. Bez nadziei wyleczenia.
- Gaz. Wiejska. Długo zatrzymany popęd poselski. Bez nadziei.
- Przyjaciół Domowy. Chroniczna uczoność. Bez nadziei.
- Dzien. lwów. Rekonwalescent po odbytem ząbkowaniu.
- Dzien. pol. Zupełne zatrzymanie subwencji i chroniczny katar cewki humorystycznej, spowodowany zbyt częstym żażywaniem kantaryd.

Dzien. literacki. Galopujące suchoty. Bez żadnej nadziei wyleczenia.

Mrówka. Woda w głowie. Bez nadziei.

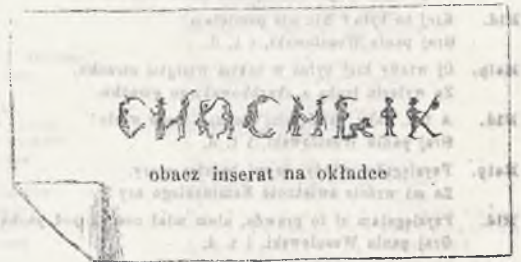
Strzec! a. Czarna melancholja i wiatry, połączone z ciągłą sennością. Potrzebuje zmiany djety.

Szczutek. Brak regularności i hypochondrja spowodowana niedomykalnością kłapy sercowej. Stan niedowyleczenia, ale niezatrważający.

Tydzień. Wodna Pucblina, i wycieńczenie z powodu zbyt wielu porodów.

Słowo. *Rabies mongolicr.* Może być uleczonym za pomocą silnej komocji, jak np. wycieczka do Kamezatki, polowanie na sobole i t. p.

Kurjer i teatr. Chroniczna żółtaczką. *Miserere.* Nie może strawić nieoficjalnej krytyki.



potrzebuje 100.000 abonentów!

L. BRATKOWSKI

Lwów, plac św. Ducha pod l. 43.

SKŁAD

tak własnych jak i zagranicznych wyrobów blacharskich
najnowszego fasonu, zalecających się nieznaną u nas dotąd elegancją,
gustem, praktycznością i taniością.

Pracownia wyrobów blacharskich

urządzona na wzór najznakomitszych zagranicznych zakładów.

Przyjmuje wszelkiego rodzaju roboty blacharskie; pokrycia dachów,
nagrobki, cynkowe portale, ornamenta i t. d. i uskutecznia je w najkrót-
szym czasie i po najtańszej cenie.

Wszelkie zamówienia z prowincji uskutecznia natychmiast.

KALENDARZ ARTYSTYCZNY.

Midaszewski i Melpomene.

Duet śpiewany przez pana Koncewicza i pannę Zaleską z powodu uroczystości św. Subwencji.

- Melp.** Och mój moony Boze, bidna ja dziewczyna,
Świat mi mój zawiązał, sam hopki wycina.
- Mid.** A tobie co do mojej kumpanji?
Graj panie Wesołowski, a wy chłopcy za nią dalej! Troin-
[tadera, tromtadera!]
- Melp.** Albo ja się struję, albo wskocę w wodę,
Ze mi pysło lzami zmywać mą urodę!
- Mid.** Bec, bec, kiej ci się widzi!
Graj panie Wesołowski, i t. d.
- Melp.** Czy ty nie pamiętas, jakieś obiecowal,
Ze jak oka w głowie będziesz mnie sanował!
- Mid.** Kiej to było? Nic nie pamiętam!
Graj panie Wesołowski, i t. d.
- Melp.** Oj wtedy kiej byłeś w takim wiolgin strachu,
Ze wylecis trąbą z skarbkowskiego gmachu.
- Mid.** A tak, tak; pamiętam, trocha — nie wiele!
Graj panie Wesołowski, i t. d.
- Melp.** Pysięgałeś wtedy, że mi będziesz scery,
Ze mi wrócis świetność Kamińskiego ery!
- Mid.** Pysięgałem ci to prawda, alem miał cosnyk pod pachą! —
Graj panie Wesołowski, i t. d.
- Melp.** Mówileś że strawą moją Sekspir będzie,
A teraz mi kazes jeść tylko zoledzie!
- Mid.** Podziękuj Bogu, że mas co gryźć!
Graj panie Wesołowski, i t. d.
- Melp.** A cys ty juz jesteś przez zadnej litości,
Patsaj jakem schudła, tylko skóra, kości!
- Mid.** Wypchaj sobie watę uda;
Ja co winien ześ ty chuda?
Graj Panie Wesołowski, i t. d.
- Melp.** Oj zeby pan Rajski nie był zachorował,
Pewniebys nademną dziś się uie zbytkował!
- Mid.** Idź mu się teraz poskaz, kiej myślis że cię pozaluje!
Graj panie Wesołowski, i t. d.
- Melp.** Oj pójdę ja, pójdę do publicystyki,
Dostanies ty dobre za twoje wybryki!
- Mid.** Głow opinji nie taki głupi,
Jak mu kto kolację kupi,
To on za takie zeczy recenzji nie lupi!
Graj panie Wesołowski, i t. d.
- Melp.** Powiem ja tym panom, co w Wydziale siedzą,
Płacą ci subwencję, o nicem nie wiedzą!
- Mid.** Milc, bo jak się rozgranice,
To cię jesse okalicę!
Graj panie Wesołowski, i t. d.

Stefanowicz & Assakiewicz

w Czerniowcach

polecają swój

HANDEL KORZENI, WIN, GALANTERYJ I TOWARÓW MIĘSZANYCH.

Skład prawdziwych web rumburskich, irlandzkich i bielizny stołowej, wełnianych kołder na łóżka i koców na konie, srebra chińskiego, porcelany, towarów szklanych, z morskiej piany i bursztynu, prawdziwego tureckiego chleba sułtańskiego, sorbetu, fajek, cybuchów jaśminowych i antypki, jakoteż emailowanych naczyń blaszanych do gotowania i prawdziwych rosyjskich mosiężnych miednic i samowarów.

Główny skład Herbaty karawanowej.

Nasiona kwiatów, polne i warzywne.



Zamówienia z prowincji uskuteczniają się jak najrzetelniej za zaliczką.

KALENDARZ ŚWIĘTOJURSKI

Carofilom! — —

Jakeli kto w pojmanie wiedzie — w pojmanie pójdzie!

Apocal.

... I mówili że ten prawy
Lud jest ojcem ich. a w dłonie
Nóż mu Gonty kładli krwawy
Żary sypiąc mu na skronie...

I kusili go, by z czoła
Wieniec zrzucił Chrystusowy.
Zaparł się swych ojców mowy —
Ojców wiary — ojców cześci —
Swej przeszłości podkurhannej,
I przyszłości urahannej,
I dzisiejszej swej boleści! — —

Ale lud ten „ciemny, głupi“
Niechciał „szczęścia“ z takiej ręki,
Serc ich wstrząć zapach trupi,
I nie zaparł się swej męki —
Ten lud „ciemny, głupi“! — —

A więc w gniewie swym aż wściekli,
Podle służki czudzkich carów
Do sądkackich dziś koszarów
Własną matkę swą powlekli, —
I zrzucili maskę z skroni,
I myśleli że przerażą
Trupiej nas zapachem woni
I bezkrowną zinyrą twarzą! — —

Ha szaleni! — Nie zastraszą
Nas te trądów waszych strupy,
Bo my znamy nieco waszą.
My wiedzieli że wy trupy.
I nie więcej — tylko trupy! — —
Nie dzisiejsze wasze zdrady,
I już dawny rozbrat z ludem,
Wyście nie szli jego ślady.

Nie bołeli jego trudem.
Wy tej myśli się zaparłi,
Co przeobstwia ludzi czoła;
Wyście z dziejów wyszli kola,
I od dawna już umarli!

Podłem kłamstwem wasze „Śł o w o“
Ta mogilne mówią kości; —
Nie zdolacie w waszej złości
Przefalszować treść dziejową!
Nie sarmackiej oligarchji
Podła niewolnicą,
Nie szlacheckiej Ruś anarchji,
Ale Polski jest siostrzycą!
Ją związały razem z nami
Pięćsetletnie wspólne dzieje,
Zapisane mogilami —
Wspólna chwala i nadzieje
Ona razem wiery z nami
I razem boleje! — —

Dniepr był wiernym Wisły bratem,
Nie susidem — nie kumratem;
Lud rusiński i lud polski
Czy krakowski czy podolski,
Jednym ludem w dziejów karcie
Jednych wrogów miał od wieków,
Zawsze razem stał na warcie
Od Warjagów i Usbeków,
Jednych gromił Carów, Chanów,
Jednych słuchał on hetmanów,
Choć miał różnych atamanów,
Choć ten mówił Polan mową
A ów mową Tarasową! —

Wy rufiany i fałszerze,
Wy harapskiej kuźni kleszcze

Czarnej zdrady wy szermierze, —
A nie świętej Rusi wieszczka!
Was Tarasa język dławi —
Ten „jarnarczyn i karczemny“; —
Lud nim jeo mówi ciemny
Was z nad Ktaźmy wycie bawi —
Car nim mówi, i zwoszczyki,
Prepodobia, czynownicy
Wieszaciele, i sprawniki,
I mirowe pośredniki!

I z was z czasem będą jeszcze
Wszech Rassiei czynownicy,
Archireje — sówietniki
A u dworu — dworu wiezcza,
Ale lud ten, lud ten szczyry
Pokus waszych nie posłucha
Nie skazicie jego ducha
Wy mongolskie prowodery!
On nie pójdzie liżać bicza,
Świątych zrzekłszy się pamiątek,
Ani zerwie dziejów wstętek,
Zwąc użyskie braćmi dzieze; —
Nie zwsteczcy swego ducha,
Nie zaprzeda on swej wiary.
Bo on mógł głośn słucha —
Wernyhory dumy starej!
I z tej pieśni podmohylnej
Dalaży wstętek od wyprzędzie,
Aż znów twardy, aż znów silny
Żywoł z nami wraz zdobędzie,
Bo nie w carskiej kawcolurji
Słowiańszczyzny jest zbawienie,
Ale z polskiej ja Kulwarji
Czeka Woskresenie! — —

Pisalem 20. sierpnia 1866.

Chochlik.

Z. A H L,

we Lwowie,

przy ulicy Dykasterjalnej, pod l. 56 m.

poleca swój doborowy

SKŁAD TOWARÓW

galanteryjnych i norymberskich

konfekcje damskie i męzkie; prawdziwe mydła francuzkie i perfumerje, woda kolońska; w wielkim wyborze najnowsze wyroby biżuterji itp.

PARASOLE i PARASOLKI,

prawdziwe rekawiczki pragskie; oraz bieliznę damską i męzką, a przedewszystkiem pozwalam sobie zwrócić uwagę na znaczny skład wszelkiego rodzaju papierów i innych rekwizytów piśmiennych

po bardzo niskich cenach.

— Polecam również w wielkim wyborze gotowe ramy złuczone do obrazów, a oprawianie tychże skuteczniam po najtańszej cenie.

Zamówienia z prowincji wykonuję szybko i sumiennie.

G. Malicka,

we Lwowie, naprzeciw katedry,

poleca swój

salon mody paryzkiej

zopatrzony obficie

w kapelusze najrozmaitszych fasonów,
ubrania, kwiaty i t. p. stroje damskie.

KALENDARZ MOSZCZERDZIEJSKI.

Wędrowne szczury.

Wolny przekład z **Wanderratten** Heinogo.

Dwa na stronnictwa szczurów gryzaczki:
Stronnictwo głodnych i wyjadaczy:
Tamtó czerwone, to mameluczne —
Pierwsza ho głodne, druga ho tuczna.

Zadowoleni swym sytym brzuchem,
Drżą Mamelucy przed każdym ruchem:
Czerwoni w waśni z głodnym swym losem,
Pędzą światami prosto za nosem! —

Niemoga wstrzymać biogu ich skaly,
Ani przepaście, ni morskie waly;
Połowa tonie lub kręci szyję —
Po trupach pędzi dalej co żyje!

I mają straszne te demagogi
Brody jak wiechy długie, wąs srogi,
I lby strzyżone na sposób chiński,
Tak radykalnie jak p. Jasiński.

Ta prudhonowska szara holota
Nie zna bojaźni Boga, ni kota,
Ni chrztu świętego, i (that is pretty!)
Wspólnem są u nich dobrem kobiety! — —

Zmysłowych szczurów tych czerń zajadła
Łaknie napoju tylko i jadała,
I ani myśli, gdy żra lub pije,
Ze duch nasz nawet po śmierci żyje.

Demagogiczna ta zgraja wściekła
Nie da odstraszyć się widmem piekła:
Nie mając żeru ani pieniędzy,
Chce świat do novis dzielić co przedzej! —

Czerwonych szczurów zgraja — o biada! —
Do Haliczyny głodna już wpada;
O słuch mój wieszczy bije ich wzwawa,
A licza głodnej ćmy tej: Czerniawa! —

O biada! Ginać nam na ostatek!
Już dobiegają Lwowa rogatki! — —
Książę Marszałek, posłowie bladzi
Kiwają głową — a nikt nie radzi! — —

Szlachta, mieszczenie stają pod bronią,
We wszystkie dzwony duchowni dzwonią,
Legiści wznoszą placzywy lament,
Ze propinacja to państw fundament! —

Ach duszki moje! już niepomóżę
Wam „bim-bam“ dzwonów, ni „Święły Boże“
Ani gwintówki, ni odyłcówki,
Ni Borkowskiego dowcipna mówki!

Dziś niepomoga już moje dzianki
Wam oratorskich słów sztuczne siatki:
Nie złapac „szczura“ na syllogizmy,
Zębem rozgrzyż on w lot sołżyny. — —

Do głodnych brzuchów trafić jedynie
Łoiką barszczu, co „rurą“ slynia:
Dowodzić trzeba ścisłe — — sztufatam,
I poprzec wszystko — — kielbas cylatem!

Taka milcząca barszczowa rura
Prędzej przekona głodnego szczura,
Niżeli swada waszych oracji;
Gdy Kaśka bosa, co jej po racji! — —

A. MAŃKOWSKI

we *Lawowie*, przy *ulicy Halickiej* Nr. 17 miasto,

poleca swój

HANDEL KORZENI, DELIKATESÓW I WIN

obficie zaopatrzone najlepszymi towarami

które stósownie do jakości

sprzedaje po najniższych cenach.

Utrzymuje wszelkie lepsze gatunki

Araków, Rumów kolonialnych, Portera, Piwa angielskiego, Likworów i Wódek.

(Aya Pana, Grande Chartreuse, des Moines Benedicttins, de l'Abbaye a Fecamp, Pere Kerman, Hendaje, Werder, de Turc du Serail P. S. Arbib, des iles Martinique, Marie Brisard et Roger, F. Potin, Rocher freres, Lootsje, Wynand Focking, Elixir de Spaa, Cognac stary, Armagnac, Alasch, Old Thom Gin, Whiskey, Absynth, Genever, Maraschino z Zadaru, Extrait Cardinal, Wódki gdańskie, tyrolskie, düsseldorfskie, francuzkie, Syrop ponczowy ananasowy, Sliwowa, Esprit Grand Champagne i t. d. i t. d.)

W I N A

austrjackie, czeskie, styryjskie, węgierskie, reńskie, mozelskie, francuzkie, hiszpańskie, portugalskie, włoskie, cypryjskie, i z różnych wysp.

(Szampańskie pierwszych firm jako to: **Veuve Clicquot** a nie Eugen Clicquot, **Cart blanche Louis Roederer** a nie Tofil Roederer, Cabinet exquisite G. H. Mumm, Grand vin Imperial i Cremant Rose Moet et Chandon, Fleur de Sillery, Jaqueson et Fils. **Najlepsze gatunki:** Alicante, Benecarlo, Cap Perle de Constantia, Carcavello, Don Pedro Ximenes, Lacrimachristi, Madeira, Malaga, Monte Reale di Siracusa, Malvasier, Marsalla, Pajarete viego, Porto, Port a Port, Sherdy, Sekt kanaryjski, Tintiglia, Tinto di Rota, Vin d'Oranges des illes, Vin Vermutho, Xeres i t. d. i t. d.)

TRAFIŁA KOZA NA KAMIENI!

Różowa ramotka z szafrową podszewką i Dziękami wylogami, do tego kalendarza całkiem nowo i oryginalnie
przenicowana przez

∞ CHOCHLIKA ∞

W roku pańskim 1867 — w onych błogosławionych czasach, kiedy to jeszcze istniała koza za długi, dostałem z c. k. sądu krajowego na prośbę pani Ruchli Knaster, *Calungsauflege* sumy wekslowej 234 złr. w. a.

Jak dziś tak i wtedy byłem jednym z głównych członków zakonu Świętego tureckiego, a ponieważ pierwszym punktem reguły tego patrona polskich literatów jest nieposiadać żadnych ruchomości, przeto też oświadczyła mi pani Ruchla Knaster, iż widząc trudne moje położenie, zamierza pomódz mi do bezpłatnego pomieszkania. Jakoż niezwlekając wcale rozpoczęła szanowna ta opiekunka polskiego piśmiennictwa wszystkie potrzebne kroki dla umieszczenia mnie w owym dobroczynnym literackim instytucie, zkad to się po jednorocznym pobycie wychodziło wolnym od wekslowych grzechów, *vulgo* do osadzenia mnie na Szafłowce!

Plan mojej wierzycielki sprzeciwiał się zupełnie politycznym moim zasadom. Jestem bowiem federalistą, a jakkolwiek nie byłem nigdy tak za rozumiałym, abym się za sam *Wóz* uważał, to jednakże chociażby tylko jako piąte koło po-

czuwałem się zawsze do programu, i nie chciałem żadną miarą pójść do *kozy*.

Pani Ruchla Knaster atoli była zatwardziałą mameleczką. Daremnie odczytałem jej trzy stronicie „*Politische Briefe eines polnischen Patrioten*“, daremnie wykladałem jej teorie naszego federalistycznego Koranu daremnie odzywając się do jej polskiego patryjotyzmu; zaklinałem ją by zbawiła Cis-Litawje, — wierzycielka moja obstawała ciągle przy swoim programie, odkrywszy w teoriach *des polnischen Patrioten* w wierszu 1870 taką grubą drukarską pomyłkę, którejby się nawet i *Kraj* niepowstydział.

Wprawdzie udało mi się rozbudzić poczucie narodowe w sercu starozakonnej mojej siostry. Zbudziło się ono, przetarło oczy, przeciągnęło się porządnie, ziewnęło trzy razy, ale jedyne słowa które z ust jego usłyszałem, były:

— „*Wus toigt dus? Werd sich schoin finden: Cisleithanien miss alle Vierteljuhr ain mul gerettet werden, — Wird ihm retten Graf Potockes, ind wann nisch Graf Potockes, so thif's ein anderer! Ech brauch mai Geld; Pan musisz iść do kozów.*“

DELIKATESY.

(Paszety sztrasburskie, najrozmaitsze Sosy i przyprawy do potraw, Trufle w parze w puszkach i słoikach, Szampiony w maśle, w parze, w occie i t. p.) **rozmaite Jarzyny w parze i maśle gotowane. Owoce świeże, suszone i kandyzowane,** (Truskawki ananasowe kandyzowane, Sliwki francuzkie świeże w słojach konserwowane i t. p.) **Clastka angielskie** w kilkunastu gatunkach na funty i na puszkach i t. d.)

R Y B Y

solone, wędzone, marynowane, w oliwie i w parze gotowane.

(Łososie, Makrele, Sardynki, Sledzie, Szyjki z raków, Raki morskie, i Tonino w oliwie; Sledzie świeże i Raki morskie w parze; Łososie, Jesiotry, Minogi, Pstrągi Sledzie i Węgorze marynowane; Sardele brabantkie, genueńskie i francuskie, Sledzie solone; Sledzie, Bücklingi, Łososie i Sproty wędzone i t. d.)

Kawior, Ser w kilkunastu gatunkach, różne **Wędliny**, (kielbasy w blaszanych puszkach do przechowania z Goty, także wątrobiane z truflami, Salami włoskie, medjolańskie, węgierskie, Szyjki westfalskie). **Gelatyna, Karuk rybi, Makarony, Maizena. Mąka i krochmal ryżowy, Sago, Tapioka, Bulijon, Ekstrakt mięsny Liebiga** itd. nie pomijając **Cukru, Kawy** w kilkunastu gatunkach, **Czokolady Ph. Suchard w Neufchatel, Wody koloniskiej Jana Maria Farira** naprzeciw Jülübs Platz. **Wody z kwiatu pomarańczowego** w oryginalnych butelkach, **i innych w korzennych handlach poszukiwanych towarów**

tudzież

WIELKI SKŁAD

HERBATY CHIŃSKIEJ

przechowanej w oddzielnie urządzonym magazynie.

Do maszyn: olej z kości na sposób amerykański, jako też smarowidło belgijskie i krajowe z oleju skalnego.

Zamówienia zamiejscowe natychmiast załatwia.

Szczegółowe spisy towarów i cenniki przesyła na żądanie.

„Rozpatrzywszy się tedy w tej sytuacji położenia“ jak mówi pan Adam Potocki, nie widziałem innego wyjścia, jak tylko to, by spakowawszy wszystkie moje bagaże polityczne, opuścić Lwów w dalszej konsekwencji naszego programu, i szukać oparcia na Trans-Szaflanji, t. j. posłuchać wezwania mego przyjaciela Filipa B., który w charakterze komisarza katastralnego urzędował w tym czasie na prowincji — w Jołopkowicach!

Nyczuperowiczowski talent hr. Bismarka, czyli wyrażając się grzeczniej, „najnowsze zrządzenia Boskie“ tyle w ostatnich czasach sadła za kołnierz zalały ustalonym dotąd jeograficznym pojęciem, że szlachetna ta umiejętność formalnego bżika dostała, ztromtadraciawszy do tego stopnia, że najbiaglejsi jeografowie naszych *Gazet* nie wiedzą już dzisiaj, gdzie leży to albo owe miasto.

Granice państw i krajów podróżują sobie tak, jak gdyby były galicyjskimi hrabiami, i potrzebowały rocznie przynajmniej z 10.000 guldenów pożyczki. Najlojalniejszemu obywatelowi Gapistanu może się łatwo wydarzyć, iż położywszy się spać dzisiaj spokojnie w tem przekonaniu, że znajduje po tej stronie granicy tego lub owego państwa, zbudzi się nazajutrz o jakie 50 mil już po za tą samą granicą, która przez jedną noc odbyła podróż tak daleką. Jednem słowem: chodzą dzisiaj po ludziach takie straszne zrządzenia, o których się nie śni nawet naszej delegacji, i można śmiało powie-

dzieć, że nikt już obecnie niejest pewnym —swojej jeografji!

Pomimo tej podróžomanji granic, nie potrzebuję wcale mówić mym czytelnikom, gdzie leżą Jołopkowice. Kordony przychodzą i odchodzą, komory zmieniają swoje sielliska tak jak gdyby grały w „Cztery kąty, a piec piąty“, ale Jołopkowice, jak to już samo ich nazwisko dostatecznie wskazuje, leżały, leżą i leżeć będą zawsze w naszej szczuplejszej ojeżyźnie.

Dla bliższego więc tylko określenia, a to ponieważ bardzo wiele jest miejsc tego nazwiska, muszę powiedzieć, że mowa tu o tych Jołopkowicach, które są powiatowem miasteczkiem i mają swój powiat, swoją aptekę, swoją panią Aptekarzową, swoją pannę Aptekarzównę, swojego pana Prowizora, swojego pana Respicjent—a, —owę, —ównę, i Respicjentowicza.

Jak więc z statystyki tej już łaskawi moi czytelnicy i śliczne moje czytelniczki widzicie, są Jołopkowice miejscem wyśmienicie nudnem. Przypatrzwszy się też pobieżnie deszczkom któremi świat tam jest zabity, począł się stęga wasz w przymusowej swej *vileggiaturze* nudzić w sposób najzabawniejszy, odbywając codzień najsumienniejszą swoją przechadzkę na pocztę, gdzie pieszy posłaniec dwa razy w tygodniu przynosił gazety z ubiegłego jeszcze tygodnia; potem zaś żeglując błotną lipową aleją, prowadzącą do mostu, pod którym płynęła

JANA WICHERA

warsztat reparacji i skład machin rolniczych z fabryki
Claytona & Shuttlewortha w Lincolnie i Wiedniu

Lwów, ulica Gródecka Nr. 690 1/2

poleca wysokiej szlachcie i panom P. T. gospodarzom swój dobrze zaopatrzony skład w doborowe maszyny rolnicze i narzędzia po cenach oryginalnych odnośnej fabryki, a mianowicie: Lokomobile, młockarnie parowe, młockarnie do kieratu, kieraty, młynki we wszelkich gatunkach, sieczkarnie, siewiarki rzędne i szerokorzutne, żniwiarki, kosiarki, przetrząsacze do siana, elewatory do słomy, kulwatory i extirpatory, pługi, brony, młynki do krajania buraków, pumpy, sikawki ogrodowe i do ognia etc. etc.

Wszelkie inne zamówienia na maszyny wyżej niewymienione, tudzież na pojedyncze części takowych, przyjmuje każdego czasu, ustawienia nowych i reparacje uszkodzonych skutecznie natychmiast i po cenach umiarkowanych

Jan Wichera,

inżynier cywilny i specjalny zastępca firmy Clayton
& Shuttlewortha w Lincolnie i Wiedniu.

Jan Kiełbasa

w Kołoczycach,

w własnym domu na rogu gościna prowadzącego do Jasia,

ma zaszczyt polecić swój od kilku lat istniejący

Handel towarów korzennych i drobiazgowy

zaopatrzony takowy we wszystkie towary, jakie w ten zakres wchodzić mogą.

Dziękując Szanownej P. T. Publiczności tak miejscowej, jakoteż i zamiejscowej za położone we mnie zaufanie, staraniem mojem będzie wszelkie zamówienia tak w miejscu, jako też i przez pocztę otrzymywane przedko, rzetelnie i punktualnie uskuteczniać — po cenach najumiarkowańszych, i wszelkich dolożyć starań, bym i nadal na takowe zasłużył.

JÓZEF DAUBNER

SZCZOTKARZ WE LWOWIE.

Ulica Nowa, pod liczbą 293, ma zaszczyt polecić swoją

pracownię i skład wszelkiego rodzaju szczonek

a mianowicie:

Szczoneczki do włosów, zębów, paznogi i t. d. pedzle różnego rodzaju tak do malowania jak i bielenia, duże i małe; szczoneczki do sukien, prochu, butów, zamiatania, woskowania podłóg, mycia wanień, szarowania różnego rozmiaru i t. d. i t. d.

Wyrobując i utrzymując już przeszło 25 lat Skład szczonekarski, i doznawszy w przeciągu tego czasu wiele względów od Szanownej Publiczności, jest i będzie mojem staraniem i nadal jeszcze więcej na takowe sobie zasłużyć.

Wszelkie zamówienia tak w miejscu jak z prowincji w zakresie mego zawodu wchodzące, przyjmuję — uskuteczniając takowe rzetelnie, punktualnie i jak najspieszniej.

tak z wana „Jolopkówka“ nastęrczająca mu zawsze temat do długich i nader poważnych studjów, których owocem było odkrycie, że każdy strumyk, potok, rzeka i t. d. płyną zawsze z góry na dół, a nigdy z dołu do góry.

Badania te przerwał mi przyjazd mego przyjaciela, który nadzwyczaj był uradowany, zastawszy mnie rozgospodarowanym w swoim pomieszkaniu. O przybyciu mojem dowiedział się był już bowiem na grobli, spotkawszy panią wegmajstrowę, która słyszała od pani Ferlegerowej, że jej mówiła pani Oberaufseherowa, która słyszała od pani Aptekarzowej do pana komisarza przyjechał jakiś pan ze Lwowa który się kocha w pani Poczmajstrowej, i że ten pan taki ma być mądry, że nietylko do gazet pisze, ale nawet aż do kalendarza koncepta układa.

Właśnie gdy mi to przyjaciel mój opowiadał, wpadła do pokoju Hapka, służąca pani Aptekarzowej, zapraszając mego przyjaciela w imieniu swej pani na kawę i to razem z tym *panom szo to przychawu zo Lwowa*; Filip chciał już odmówić, lecz ja mu odkryłem oplakany stan jego szpiżarni, z którą się już był po części uwinął.

Przebrawszy się więc nieco, udaliśmy się do państwa Aptekarstwa, Filip głodny jak Prusak, a ja ucieszony wielce podaną mi sposobnością poznania wielkiego świata małego miasteczka.

Dom państwa Aptekarstwa był nadzwyczaj odcytany; już u wstępu przywitał mnie p. Apte-

karz zapewnieniem, że mu wielce przyjemnie jest poznać tak znakomitego „luminarza“ naszego narodu, a pani Aptekarzowa oświadczeniem, że Femia, która abonuje *Strzechę* i *Przyjaciela domowego*, i kocha się w „dzielkach“ historyczno-romansowych zawsze była ciekawą, jak też to wyglądając „te panowie“ co do gazet piszą. Wyprostowawszy się więc jak świeczka, wyciągnąłem z arsenału mego najbardziej iglicowo-romansowe spojrzenie które miałem właśnie w podróznym moim zapasie, i spojrzałem na pannę Aptekarzównę; ta na wzajem obdarzyła mnie wzrokiem:

R. P. Słazowego kwiatu unc. XII.

Pomarańczowego kwiatu unc. XII.

Letniej wody : scrup. unum.

M. D. S. Mikstura na poty.

tak iż nie tylko ja w tej chwili jak mysz spotniałem, ale i siedzącemu o trzy kroki panu Prowizorowi aptecznemu, pot kroplami na czoło wystąpił.

Kiedy się człowiek nudzi, to wtedy człowiek jest bardzo skłonny do zakochania człowiek, zwłaszcza, jeżeli człowiek jest uczuciowy człowiek, — Co się mnie tyczy, to mogę się w tej mierze pochwalić, że posiadam tego artykułu taki zapas, że go aż sprzedaje. W sonetach, w odach, wierszem, prozą, *in quarto*, *in octavo*, w dziennikach, w kalendarzu jak kto chce, może nabyć u mnie,

uczucia. Co roku eksportują handlarze masła, całe stopy uczucia z mojego laboratorium, a jeszcze zawsze pozostają mi na moją potrzebę domową tak wielkie zapasy, że mógłbym z nich obdzielić 5.000 głodnego ludu, i jeszczeby 12 kosztów okruczeń pozostało,

Podróżny mój lamusik uczucia wystarczył, ażeby podbić serce p. Femci. Na drugi dzień już śpiewała mi „*Lśni blaskiem kwietna błoń*,” na trzeci „*Dwa holuby*,” czwartego dnia rzucaliśmy na siebie przy kawie gałkami, piątego dnia prosiła mnie żebym jej napisał sonet do Sztambucha, szóstego mi powiedziała, że muszę z państwem Aptekarstwem pójść w niedzielę na wieczór do państwa Respicientowstwa, gdzie będą grać w fanty.

Jak widzicie łaskawi moi czytelnicy postępowałem w kampanji tej z całą szybkością młotkowskiej taktyki, a to jakkolwiek mi poniekąd postęp w akcji utrudniały trzy korpusy obserwacyjne. Dwa pierwsze t. j. pan Aptekarz i pani Aptekarzowa zadawały się jedynie zabiegami około zasięgnięcia języka wpytując mnie od czasu do czasu nader dyplomatycznie o stosunki moje finansowe, o zamysły moje, co się tyczy mojej przyszłości, i t. d. Trzeci zaś — t. j. p. Prowizor prowadził, przeciwko mnie wojnę podjazdową oblewając mnie czasami spojrzeniem z kwasu siarczanego, czasami znowu rozwodząc się z faryzejskimi żałami nad oplakanymi stosunkami naszego piśmiennictwa,

którego pierwszorzędne gwiazdy nawet łokciami świecić muszą, lub nakoniec wszechynając ze mną dyskusje o zasługach p. Juljana z Poradowa lub pana Sochy.

Ostatni manewr był dla mnie szczególnie niebezpiecznym, obadwaj ci wieszcie bowiem, byli faworytami Femci, którą w tej mierze nie można było zaczepić. *Puncto* p. Juljana z Poradowa nie było z nią rady, *puncto* zaś p. Sochy stawała się panna Aptekarzówna prawdziwą motyką, gotową puścić się w zapasy chociażby nawet i ze stońcem. Mimo to wszystko postępowała okupacja serca Femci, *mit affendhlicher Geschwindigkeit*. Z pierwszym i drugim korpusem nie przyszło do rozstrzygającej walki, i wszystko szło dobrze z wyjątkiem sonetu, którego skończyć nie mogłem, nie mogąc znaleźć czwartego rymu na — alabaster!

Nie było rady; Femcia zaczęła mi przypominać moją obietnicę, musiałem więc zwierzyć się jej z moim kłopotem, ku wielkiej uciechy pana Prowizora. Na drugi dzień o siódmej zrana otrzymałem bilecik a w nim te słowa nakreślone drzącą rączką mojej bogini:

*pszyć paN Prentko, Znalazł-
an 4 hrym!*

Ubrałem się czem prędzej, i pobiegłem do apteki. W bramie stała Femcia zarumieniona wzru-

Cukier, Kawa, Herbata, Rum i Likwory

FRANCISZEK A. MERRELL

WE LWOWIE,

przy ulicy Halickiej 1. 295, pod „Srebrną Gwiazdą,”


poleca P. T. Publiczności swój nowo urządzony

handel KORZENI, WIN, HERBATY, RUMU itd.

zaopatrzonej najobficiej we wszystkie towary dla potrzeb domowych, jako to:

Cukier, kawę, rum, herbatę.

Utrzymuje główny skład **DROŻDŻY wiedeńskich.**

 **Przez lato po raz pierwszy wody mineralne.**

Kawa Ceylon, Java, palona parą, zawsze świeża.

zeniem. Podając mi rękę, i spuszczać skromnie swe oczy, rzekła mi drżącym głosem: „Plaster!”

— O Pani — rzekłam patetycznie — ten plaster jest cudownym plasterem na grzbiecie polskiego Parnasu. W ozdobie wawrzynów, któreś nim do twej skroni przylepiła, świecić będziesz w późne wieki obok pierwszych gwiazd *Przyjaciela Domowego*, obok wieszczego Juliana i niezrównego Sochy! —“

Femcia się nieposiadała z uciechy. Uradowani naszym powodzeniem, położyliśmy na sam spód panią Ruchlę Knaster, na nią przyszedł katalaster, nakoniec alabaster, a na sam wierzch przylepiliśmy plaster, i — *l'édifice était couronné!*

Femcia była uszczęśliwiona. Kiedym jej wręczał te oplastrzone rymy, płakała z radości, ścisnąc dłoń moją namiętnie. — Sam nawet garbaty Prowizor przyznał, że się nam sonet udał, i że by go nawet można postać i do *Strzechy*.

*

Nadeszła nareszcie niedziela! Kochany czytelniku, czy grałeś ty kiedy w fanty, czy siedziałeś kiedy „na cenzurowanem”? Słowacki utrzymuje, że się człowiek samemu sobie wtedy nader poetycznym wydaje; co do mnie to przyznam, że tego nigdy nie czułem, mimo to lubię bardzo grę w fanty a zwłaszcza w małym miasteczku. Tam jeszcze całują!

Kodeks konwencji salonowej wykluczył przygrach fantowych „słodkie myto“ całusów bez indymnizacji. Ekonomiczne stosunki miłości straciły na tem bardzo wiele. Byłto drogocenny kapitał, który został najlękkomyślniej zmarnowanym. W małych miasteczkach jednakże znajdują się gry fantowe zawsze jeszcze w posiadaniu; tego nieoszacowanego przywileju, nadanego im jeszcze przez króla Cwiczka, a kontrasygnowanego przez Jej Ekscelencję Prostotę pod której wesołem ministerstwem niesłyszałeś wcale o dualizmie w małżeńskich stadłach, ani też o deficytach w moralności, jakkolwiek wesołość najzupełniejszą cieszyła się autonomją!

Z niemałą też przyjemnością szedłem w towarzystwie państwa Aptekarstwa do państwa Respicjentowstwa, wiedząc już z opowiadań Femci, że się tam strasznie dobrze bawią, co ja naturalnie znając już pannę Aptekarzównę tak sobie tłamażyłem, że się tam bardzo muszą całować.

Podczas kawy udzielali sobie goście wzajemnie spostrzeżeń meteorologicznych poczynionych przez się w ciągu całego tygodnia. Później debatowano nad bieżącymi jolopkowickimi sprawami, w końcu zaproponowała pani Respicjentowa przejście do wieczornego porządku, t. j. do gier.

Propozycja ta wywołała w towarzystwie, gwar wielki, zamęt i zamieszanie; jakkolwiek bowiem wszyscy z radością przyjęli hasło rozpoczęcia zabawy, to jednakże nieznalazło się dwoje osób, któ-

FELIKS PIĄTKOWSKI

Ulica Nowa, w własnym domu pod l. 14.

Znana już od lat 20 pod tą firmą istniejąca

pracownia wyrobów blacharskich

urządzona na wzór najznakomitszych zagranicznych zakładów, przyjmuje zamówienia na wszelkiego rodzaju roboty blacharskie jakoto: **pokrycia dachów, nagrobki, ornamenta** i t. d. i wykonuje je w najkrótszym czasie i po najtańszej cenie.

Wielki skład towarów blacharskich

wyroku tak własnego jakoteż i zagranicznego, zalecających się elegancją, taniością i praktycznością.

 **WIELKI SKŁAD LAMP NAFTOWYCH,** 

WANNY rozmaitego rozmiaru, **APPARATY** do kąpieli tuszowej, **SZAFY** do kąpieli parowej, **MASZYNKI** do robienia lodów itd. itd.

OPLATA PORTORJUM

za listy wysyłane za granicę.

Nazwa krajów	Waga	Opłata za listy zwykły		Opłata za przesyłki druków pod przepaskę kryżową	
		cent.	cent.	wagi	cent.
Belgia	wyłącznie 1 lut. cłowy	10	2 1/10 luta	3	
Dania	wyłącznie 1 lut. cłowy	10	" "	4	
Francja	10 gramów	25	" "	6	
Anglja	wyłącznie 1 lut. cłowy	13	" "	4	
Grecja	1 lut. cłowy	25	2 1/10 luta	5	
Helolandja	wyłącznie 1 lut. cłowy	13	" "	4	
Hiszpanja	1/3 luta cłowego	30	" "	5	
Mallta	7 1/2 gramów	26	" "	6	
Niderlandy	wyłącznie 1 lut. cłowy	15	" "	4	
Norwegja	wyłącznie 1 lut. cłowy	15	" "	5	
Państwo kośc.	wyłącznie 1 lut. cłowy	15	" "	4	
Portugalia	wyłącznie 1 lut. cłowy	30	" "	5	
Poczt. państ. zw.	wyłącznie 1 lut. cłowy	5	" "	2	
Rosja	" "	10 15 albo 20	" "	3	
Szwecja	" "	23	" "	5	
Szwajcjarja	1 lut. cłowy	10	" "	2	
Turecja	" "	5 albo 10	" "	4	
Włochy	wyłącznie 1 lut. cłowy	15	" "	2	
Włoszczyzna i Mołdawa	1 lut. cłowy	5 albo 10	" "	2	

za recepis podawczy opłaca się:

Za list do Francji . . . 21 ct. Za list do Malty . . . 55 ct.
 " " Państwa kościeln. 33 " " " " innych państw 10 "

reby się co do wyboru gry zgodziły. Gradem też spnęły się wnioski: Cenzurowanego! — Nie, Pastora. — Nie, Gotowalnię. — Nie, Poczte. — Nie, Karczmę. i t. d., aż w końcu przeszedł p. Prowizor z wnioskiem, by grać w „Podobieństwa i różnice!“

Pan Prowizor był w Jolopkowicach dusza gier fantowych. Znał on ich całe mnóstwo, i uchodził z tego powodu za bardzo dowcipnego człowieka. Dwie mile w okolo nie było takiego prawnika, chrzeim lub wesela, gdzieby pan Prowizor reju nie wodził przy zabawie. Wprawdzie p. leśniczy z Cielątkowic mógł w danym razie także kompaunę zabawić, ale *καδα κελσι do πατυου*, jak powiada Sokrates, to też się pan leśniczy i niekusil wcale o to, by wydrzeć berlo temu Bismarkowi Cenzurowanego, który co się tyczy gier fantowych, mógł śmiało powiedzieć: *Jolopkowice c'est moi!*

Skoro też p. Prowizor wniosek swój postawił, natychmiast przyklasnął mu cały niewieści parlament: Tak, tak, tak, Podobieństwa i różnice. Grzmiaące brawa i oklaski, ogólna uciecha!

Gdy się nieco uspokoiło, oznajmił p. Prowizor że należy prawemu sąsiadowi darować osobę, lewemu zaś jakąś rzecz. „Tak, tak, dobrze“ krzyknie całe towarzystwo, „prawemu sąsiadowi osobę, a lewemu rzecz!“

— Ach — ozwały się po chwili pojedyncze głosy, pomiędzy pannami—ja niewiem co ja mam darować, — ja niewiem kogo mam darować? — Pół

godziny upłynęło nim się przygotowano, i do właściwej gry przystapiono.

Pani Aptekarzowa zaczęła: Mnie darowano p. Chochlika i kielbasę; ach mój Boże co tu powiedzioć, ja nie wiem nic...

— Nie, nie, nic nie pomoże, musi pani powiedzieć — ozwały się głosy z licznych strón.

— No, przezemnie, kiedy muszę to powiem. Pan Chochlik jest podobny do kielbasy, bo i p. Chochlik dobry i kielbasa dobra, a różnią się... różnią... różnią... jak Femcię kocham, że niewiem w czym się różnią!

— Ja wiem, ja wiem zapiszczał Poldzio, Benjaminek pani Respicientowej.

— No to powiedz moje dziecko!

— Bo kielbasę można zjeść, a p. Chochlika nie można.

— Brawo, brawo! — Ogólna uciecha.

A co? ozwie się pani Respicientowa, ja zawsze mówię, że nie ma tak mądrego dziecka, jak mój Poldzio. Chodź moje złoto niech cię pocałuje.

Potem przysła kolej na pana Oberaufsehara: Ja dostalem pannę Wegmajstrównę i pantofel. Panna Wegmajstrówna jest podobną do pantofla, bo panna Wegmajstrówna piękna i pantofel piękny, różnią się... różnią... różnią...

— Ja wiem — krzyknie znów Poldzio — pantofel ma prosty nos, a panna Wegmajstrówna perkaty.

— Brawo, brawo! — Ogólne uniesienie. Pani Respicientowa rozpląkała się z radości.

Przyszła kolej na pannę Respicientównę: Ja dostałam hi, hi, hi! pana Prowizora i hi, hi, hi! młynek do kawy hi, hi, hi! Różnią się tem, że p. prowizor hi, hi, hi! ładnie śpiewa hi, hi, hi! a młynek ni śpiewa hi, hi, hi! a podobni są hi, hi, hi! podobni hi, hi, hi! ja nie wiem w czym hi, hi, hi!

Ogólne zamieszanie. Poldzio miał właśnie *tête a tête* z kołaczem który mu matka dała, i był tak mocno zajęty, że nie mógł pomodź. Panna Respicientówna złożyła więc pierwszy fant na ołtarzu, i kolej przeszła na p. Prowizora: Ja dostałam pannę Aptekarzównę i różę. Panna Aptekarzówna jest podobną do róży bo panna Aptekarzówna jest kwiatem i róża jest kwiatem, a różnią się tem, że róża jest pięknym kwiatem, a panna Aptekarzówna najpiękniejszym.

— Brawo, ślicznie! — ozwały się głosy ze wszystkich stron, i cała burza oklasków była nagrodą tego prowizorsko-sentymentalnego pomysłu; nawet Femcia rzuciła szczęśliwemu dowcipnisiowi spojrzenie w którym było przynajmniej z półtora funta syropu.

Kolej przeszła na mnie: Dostałam p. Profesora i dywan; — są do siebie podobni w tem, że oboje zdołają, dywan ściana a p. Profesor abecadło, różnią się zaś... różnią się...

— Tem — przerwał mi jeniálny Respicientowicz — że dywan trzepią, a p. Profesor sam trzepie.

Tym sposobem szła gra w kolo dalej: dwa razy, trzy razy, potem zaczęto się bawić w zagadki. Była to główna forsza rycerskiego Prowizora, a moja najłabsza strona. Nieczekając też wcale zaczął czem prędzej niecierpliwego popisu Garbusic:

U drzwi stoi,
Wejść się boi,
Żupan nosi
Z arądą się prosi.

— To sejm rzekłem machinalnie. — —


— Co sejm? — parskał Garbusic, to Żydyd przecie, Femcia spojrziała na mnie rumiankowem spojrzeniem a zadowolony porażką swoją Sfinks jopolowiecki, ciągnął dalej:

Z wierzchu łój,
W środku nici,
Jak zapalić
To się świeci!

— Ja wiem, ja wiem! — krzyknął jeniálny Respicientowicz — to świeca a Sfinks ciągnął uroczyście dalej:

Wesołe drzewo, a cienko śpiewa
Koń nad baranem ognem kiwa.

Wszyscy zaczęli zgadywać. Jedna mówiła że to żmija, druga że to gęsia szyja. Pani Apte-

 Jest we wszystkich księgarniach do nabycia:

We wszystkich księgarniach do nabycia:

WANDA.

NOWOROCZNIK

dla płci pięknej na rok

1871.

TREŚĆ:

(Do Czytelników)

Kalendarz astronomiczny.

Powitazowanie Nowego Roku.

Z analizy kobiet.

Poczęcie, (Mogila Samolójcy — Nie wesołe wesołe — Róża jary-chońska).

Piękna Helena, powieść.

Wytyczka do Egiptu.

Pamiętnik toaletowy.

Tutti frutti: (z rycinami).

Telegrafy — poczty — koleje żelazne.


Ogłoszenia.

Cena 50 cent. — 10 srg. — 2 złp.

LWÓW.

NAKLADEM J. OSIECKIEGO.

Drukarnia Kornela Pillera.

 Jest we wszystkich księgarniach do nabycia.

We wszystkich księgarniach do nabycia.

rzowa utrzymywała że to jagnię, p. Profesor twierdził że to *Sosnus cantabilis*, panna Respicjentówna, że to motowidło, a p. Oberaufseher że to kanarek.

Uszczęśliwiony Sfinks dowiódł że to skrzypace, a Femcia posłała mu za to w spojrzeniu 2 funty ślazowych cukierków.

— No, panie Chochlik — rzecze mój przesławowca — pan przecie jesteś taki dowcipny — powiedz że pan co to?

Trzy pałeczki w jednym glidzie *)
Za nią czwarta z kropką idzie,
Trzecia w górze przekreślona,
Czwarta w koło zatoczona;
Tam się wije wąż misterny,
Przy nim księżyc niezupełny.

Pomyślałem chwilkę — daremnie! — w końcu przyznałem że nie mogę odgadnąć. Sfinks spojrział na mnie z pogardą. I znowu zaczęły się zgadywania. — To szydło — to jaszczurka — to tęcza — to motyl — to szcotka do butów. Prowizor tryumfował.

— No, powiedz że pan, powiedz — zabrzmiało ze wszystkich stron.

— To miłość — odrzekł rozpromieniony specjalista logogryfowy, rzucając Femci trzyłokciowe spojrzenie, które mu Aptekarzówna w po-

*) rzędzie (przyp. zecera).

dwójnym oddała formacie. I wyjawszy z kieszeni papier i ołówek, nakreślił p. Prowizor trzy pałeczki, które w ten sposób połączył, iż małe *m* zformowały, następnie położył pałeczkę z kropką, t. j. *z*, potem *ł*, i tak dalej wszystkie głoski składające słowo miłość.

— To śliczne, to precudne! — ozwano się ze wszystkich stron. Femcia skąpała doktora szarad i logogryfów w spojrzeniu, którego ciepło wynosiło przynajmniej 25° Reaumura.

Widziałem, że z każdą chwilą tracę grunt w sercu panny Aptekarzówniej, chcąc się więc pomścić, ułożyłem sobie po niej jakimś namyśle następującą zagadkę, i podałem ją wrogowi memu do rozwiązania:

Półksiężyc mi głowę stroi,
Za nim zaraz daszek stoi,
Dalej laska z galką tuż,
Teraz że mi z tego wróż; —
Jeśli zgadniesz jesteś chwyt,
A nie zgadniesz, toś mój brat!

Sfinks zaczął myśleć i myśleć; nic nie wymyśliwszy przyznał nakoniec że nie wie.

— Ca p — rzekłem z najzimniejszą krwią, i wzięwszy z rąk Prowizora ołówek, napisałem C, A, P, cap.

— A hyla, a hyla! — krzyknął Poldzio — stróżąc Prowizorowi na palcach marchewkę i skacząc jak piłka. Ogólne brawa i oklaski. Transporta śla-

L. JANOWSKI

FRYZYER DAMSKI I MĘZKI

we Lwowie, plac Kapitulny nr. 29-30.

poleca się do wykonywania wszelkich do jego sztuki należących wyrobów z włosów, jako to:

Peruk i toupet na najdelikatniejszych sprężynach i zankach, również do sporządzania **siatek agafowych** zupełnie do skóry ciała podobnych, jak też do **fryzowania i zbierania włosów**, co wszystko jak najrzęczniejsz wykonuje.

Damskie przybory jako to: stałe ubiory z włosów różne warkocze i inne mniejsze artykuły dla Dam i Mężczyzn.

Udziela lekcyj czesania Dam, oraz zaleca wynaleziony przez siebie najlepszy środek do farbowania włosów, i w ogóle poleca swój skład perfumerji i wszelkich innych artykułów toaletowych, wyrobów francuzkich i angielskich.

zowych karmelków zwróciły się znowu w moją stronę. Garbusik poczerwieniał ze złości, hamując jednak gniew swój, zwrócił się do mnie zapytaniem: Co to jest p. Chochlik

Z bicia trzaska,

A za nim toczy się kolaska?

— To hrabia galicyjski — rzekłem bez namysłu.

— Ależ pan nie masz ani trochę talentu do rozwiązywania szarad — rzecze mi Słfink z przekąsem — gdzież to hrabia, to furman!

— Dlaczego nie! — krzyknie Poldzio — a nasz hrabia kiedy jedzie, to nie trzaska z bicia?

Tak, nie — hrabia, nie hrabia — zabrzmiały podzielone zdania, ale Poldzio i Femcja przechyliły szalę na moją stronę. Prowizor pobity stanowczo, postanowił skutecznie odwrót, i zaproponował sądenie fantów.

Femcja wzięła mój kapelusz, włożyła weń fanty i zabrzmiało: „Co mam z tym fantem zrobić co go trzymam w rękę?

— Niech będzie lustrem — niech powie trzy rzeczy do rzeczy a trzy nedorzeczy, niech się na głowie postawi.

Ostatni wniosek był Prowizora, i oczywiście przeszedł, a Respiejentówna, której to fint Femcja była wyciągnęła, wyszukała gwóźdź na podłodze i stanęła na głowie — gwóźdź.

— Brawo, brawo! bardzo dobrze, i znowu zabrzmiało: Co mam z tym fantem zrobić co trzy-

mam w rękę? Niech w studnię wpada — zawyro-kował Bismark fantowy. Tą razą trafiło Femcję samą. Rozpoczęło się ogólne całowanie na trzy łokcie, na pięć, na siedem łokci, istny ogień tyralierski, tak że na końcu ulicy było niezawodnie słychać ten grzmot kartaczówek.

Tak szły wyroki dalej: niech będzie zwierciadłem, niech coś zaspiewa, niech po jałmużnie chodzi, niech miód zbiera — istna kanonada. A za każdym wyrokiem odwracał się prąd miętowy ode mnie coraz bardziej, zwracając się coraz wybitniej ku Prowizorowi, który też rósł coraz bardziej w swojej roli, wtedy kiedy ja do roli statysty malałem.

Wreszcie przyszedł i mój fant. Kazano mi ułożyć rozmowę kwiatów. — „Tylko zrozumiałe,“ upomniał mnie Jowisz fantowy — „zrozumiałe a nie zbyt górnie.“

Skłoniwszy się więc, zabrałem się do skrupulatnego wykonania danego mi rozkazu. Po chwili zacząłem recytować następującą:

Rozmowę kwiatów dla Jołopkowie:

Anyż — — — — — Ej lubciu, cyhanysz!
Bez — — — — — Bodajes Pan szczeż! —
Cebula — — — — — To mnie nie rozczula!
Dziwanna kwiat Ani za sto lat!
Dziwanna korzeń Jak chcesz, to się ze mną ożeń!
Endywia — — — — — Ktoż się panu wykrzywia?
Fiolek — — — — — Jaki z Pana ciołek!
Groch — — — — — Och!
Harbuz — — — — — Niekocham Cię boś garbus.

Opiekun Dzieci Naszych

pod redakcją Aleksandra Kisielewskiego

wychodzić będzie we Lwowie w roku 1871 z większym formacie
na pięknym welinowym papierze

OZDOBNY KOSZTOWNEMI ILLUSTRACJAMI.

Cena pozostaje ta sama t. j.



CZTERY zlr. rocznie.

Wraz z „Opiekunem“ wychodzić będzie dalszy ciąg

„SZKÓŁKI WIEJSKIEJ“

i podawać będzie rozprawki z dziedziny pedagogji i dydaktyki.

Dodatek — rocznie 2 zlr. z „Opiekunem“ 5 zlr. 50 ct. w. a.

 Dla wszystkich szkółek wiejskich opuszcza się 1/4 część prenumeraty. 

Jodła — — — — O, ja nie taka podła.
Kalina — — — — Znow pan zaczyna?
Lipa — — — — Ja kocham Filipa.
Łoza — — — — Dalibóg to zgroza!
Maroszka — — — — Wart a bissl, poczkaaj troszka.
Niezapominajka — — — — A to mi dopiero bajka!
Ożyna — — — — Niech się Pan niezapomina.
Pokrzywa — — — — Ot, czego mu się zachciewa
Rzepa — — — — Pek tobi, a to przyczepa!
Salata — — — — Idź że sy Pan do kata.
Tulipan — — — — Powiem mamie, dalipan!
Topola — — — — A to z Pana swawola.
Wyka — — — — Widzieliście napaśnika.
Ziele — — — — O co to, to za wiele!

Salam to zrobiło *furore*, — okłaski posypały się gradem; nawet p. Prowizor niemiał mej „Rozmowie“ nic do zarzucenia. Fencia rozplakała się z uciechy, przy której to sposobności wpadło mi kilka lez jej do kieszeni od tużurka, i rozmiękczyło dwie pastylki, które zapomniane jakimś trafem się tam były przechowały.

Prowizorowi nie w smak to było, że mi się udało w sercu Fencii na nowo się usadowić. Chcąc mnie więc z tamąd wykurzyć, zaproponował, że będzie na dany temat w zamian za fant swój improwizować, jeżeli szanowne towarzystwo na to przystaśnie.

— Brawo, brawo, Improzimować, Improfesowować, Imfropizować i t. d. ozwało się chórem towarzystwo.

Przygotowania do „Intropizacji“ trwały dobry kwadrans. Temata zbierano do mego nieszczęśli-

wego kapelusza, który niemogąc zapewne znieść tyle naraz liriki, pękł z żalu na samym szwie; to zaś tak oburzmo, że każdy z was moi czytelnicy, który może o tym nadmiarze czułości mego kapelusza powątpiewa, nietylko palec, ale i całą rękę wygodnie by mógł być włożyć w jego ranę.

Było bo też i nad czem się rozżalić: „Elogja na śmierci Azorcia, Czyżyk na krosienkach, lzy zdradzonej kochanki, Serce tęsknące i t. d. sama liryka; — ja zadałem temat: Dla czego człowiek zawsze z dołu do góry rośnie, a nigdy z góry na dół?“ Przy losowaniu wyciągnięto

SERCE ZŁAMANE.

Improwizujący Prowizor przybrał odpowiednią pozę, potoczył orlem okiem po towarzystwie, poprawił włosów i kołnierzyka, przyciągnął szeleki, podniósł głowę i przymknął oczy jak kogut co się do pjanja zabiera. — Potem otworzył oczy westchnął, odchrząknął i powiedział:

„Ty — — —

Na słowie tym stanął przez trzy pauzy, lecz ochłonawszy wkrótce ozwał się znowu: Przepraszam nie „Ty“ —

O ty serce moje biedne nieszczęśliwe,
 Ty ledwie żywe,
 Pękłoś na ćwierci!
 I jakież ciebie czarny robak wierci?
 Dawniej takie byłoś rozanielone,
 A dziś z wulkanów czoła zrzucane,
 Jesteś stracone! stracone! stracone!

AUSTRYJACKI GRESHAM

TOWARZYSTWO KU ZABEZPIECZENIU ŻYCIA I RENT.

Przyjmuje pod nadzwyczaj korzystnymi warunkami ubezpieczenia na życie ludzkie, wyposażenia dzieci, wypłaca renty dożywotnie, jakoteż inne ubezpieczenia w rozmaitych kombinacjach; i rozdziela

➡ **80% czystego zysku** ➡

pomiędzy ubezpieczonych.

➡ Bliższe objaśnienia, przeglądy, taryfy i t. d. udziela najchętniej

Reprezentancja

we Lwowie, plac Marjacki l. 361.

Tam pod zimnym gdy legnę kamieniem,
 Może przyjdzie na grób mój ze drzeniem,
 Zegnij kolana,
 Łzami oblana,
 I powie czego ty chcesz odemnie upiorze?
 Mój Boże, Mój Boże!
 A ja przecierpię te straszne katusze,
 I ani się nie ruszę,
 Słowo nie wyjdzie z ust mych odchlani,
 Lecz okiem zgasłem... zgasłem... zgasłem...

(I ani rusz dalej! Nastąpiła przeto *Figura repetitionis*) a Poldzio krzyczał na całe gardło:

Powiem jej Pani
 Daj mi chleba z masłem!

Nagle uderzył się improwizator dłonią w czoło i jęknął: Jak p. Chochlik się na mnie patrzy, to ja nie mogę. Pani Aptekarzowa postawiła mnie w kącie, obróciwszy mnie plecami do towarzystwa, i przykryła mnie tureckim szalem Femci. Po tej operacji zaczął Prowizor dalej improwizować:

O moje serce tego nie wytężyma,
 Bo już go nie ma!
 Kobieto puchu marny ty wietrzna istoto!
 Postaci twojej zazdroszą anieli!
 Po śmierci odemknę ja sy grobu wroto,
 I przyjdę do ciebie w bieli!
 Tylem wytrwał tyle wycierpiałem,
 Tylko śmiercią żale się ukoją,
 Ja ją tak czule kochałem;
 Ona miała być w zapusty moją,
 A teraz się waha;
 Aha!
 Wiem co ja zrobię:
 W łeb palnę sobie!

Gdy Prowizor skończył, wszyscy mężczyźni winowali mu ślicznej jego impertakizacji. Kobiety płakały jak bobry, a Femcia zanosila się od płaczu.

Prowizor mógł słusznie powiedzieć, że zrobił efekt niesłychany. Podnoszono głębokie uczucia, śliczne wiersze itd. itd., aż w końcu przypomniano sobie i o mnie i wybawiono mnie z mego więzienia.

— A co — spytała mnie Femcia — prawda że umie ślicznie imperfumizować?

— Ba — rzekłem — byłby nie nie umiał, gdybym się na niego był patrzył.

Femcia rzuciła mi spojrzenie:

lip. Spiritus camphoratis,

i od tej chwili został sojusz dus naszych zerwanym.

Nazajutrz przyniosła mi Hapka list następujący:

panie

Fczo Ra sze po Stempowani paNA beło nigo dNy, widziaŁaM że pan zazdrościsz drugiemu za sŁugi ja Pana nigdy

nie Koch a Łam, ino trochi za to żePan taki dofcipNy, ali teraz tojuż miendze nami fszysko zerwany Bonć pan sdruř ja niechcy zeby Pan u nas bewał bo mój Ildewa-sio bardzo je za zdrosny, wienc my sie nie hendzime znali, ali teraz jeszczy bonć Pan zdruř *Eufemja*.

A tyn sonyt co pan napisał to ja po Darła i te Fotografi tagie, a o swoi proszy.

KALENDARZ HUMORYSTYCZNY

CHOCHLIKA

na rok 1872

wyjdzie znowu dopiero, 15. Listopada 1871, chodzi nam bowiem głównie o to, ażeby kalendarz nasz zawierał najnowsze rozporządzenia kolejowe, pocztowe, akcyzowe i telegraficzne.

Publiczność pragnąca znaleźć w kalendarzu dokładne w tej mierze informacje, powinna się wystrzegać publikacji, wypuszczanych ku wielkiej jej szkodzie z pośpiechem, niemal ze niesumiennym. Pytamy bowiem na co się komuś przydać może kalendarz w którym nie tylko że wszystkie informacje fałszywie są podane, ale nawet i świąteczne Kalendarium (jak się to nieraz wydarza) nader opieszale jest zredagowanym?

Starając się odpowiedzieć słusznym w tej mierze wymaganiom łaskawych naszych czytelników, powstrzymamy się zatem od zbyt spieszego wydania naszego „Kalendarza na rok 1872“, i wydamy go dopiero, gdy rozporządzenia pocztowe, kolejowe, telegraficzne, i akcyzowe, na cały rok obowiązujące, wydanymi zostaną, przestrzegając zarazem Szanowną Publiczność przed przedwczesnymi kalendarzowymi publikacjami.

WYDAWNICTWO.

Pociągi kolei żelaznej Karola Ludwika między Lwowem a Krakowem

z oznaczeniem ceny od osób.

Stacje	Mile	Ceny jazd			Stacja	Mile	Ceny jazd		
		I.	II.	III.			I.	II.	III.
		klasa złr. cnt.					klasa złr. cnt.		
ze Lwowa					do Klay	41½	18.68	14.01	7.26
do Mszany	2	0.90	0.68	0.35	" Podłęża	42½	19.13	14.34	7.44
" Kamienobroda	3½	1.58	1.18	0.61	" Bierzanowa	44	19.80	14.85	7.70
" Gródka	4	1.80	1.35	0.70	" Krakowa	45	20.25	15.19	7.88
" Sądowej Wiszni	6½	2.93	2.19	1.14	ze Lwowa				
" Mościsk	9½	4.28	3.21	1.66	do Podzameza	1	0.45	0.34	0.18
" Medyki	11	4.95	3.71	1.93	" Barszczowiec	3	1.35	1.01	0.53
" Przemysła	13	5.85	4.39	2.28	" Zadwórza	5	2.25	1.69	0.88
" Zurawicy	13½	6.08	4.56	2.36	" Krasnego	6½	2.93	2.19	1.14
" Radymna	15½	6.98	5.23	2.71	" Kniazia	8½	3.83	2.87	1.49
" Jarosławia	17½	7.88	5.91	3.06	" Złoczowa	10	4.50	3.38	1.75
" Przeworska	19½	8.78	6.58	3.41	ze Lwowa				
" Łańcuta	22	9.90	7.43	3.85	do Podzameza	1	0.45	0.34	0.18
" Rzeszowa	24	10.80	8.10	4.20	" Barszczowiec	3	1.35	1.01	0.53
" Trzciany	26	11.70	8.78	4.55	" Zadwórza	5	2.25	1.69	0.88
" Sedziszowa	27½	12.38	9.28	4.81	" Krasnego	6½	2.93	2.19	1.14
" Ropczyc	28½	12.83	9.62	4.99	" Ożydowa	9	4.05	3.04	1.58
" Dembicy	30½	13.73	10.29	5.34	" Zabłotca	10½	4.73	3.54	1.84
" Czarnej	32	14.40	10.80	5.60	" Brodów	12	5.40	4.05	2.10
" Tarnowa	35	15.75	11.81	6.13					
" Bogumiłowic	36	16.00	12.15	6.30					
" Słotwiny	38½	17.33	12.99	6.74					
" Bochni	40	18.—	13.50	7.—					

Pociągi kolei żelaznej Lwowsko - Czerniowiecko - Jasskiej

między Lwowem, Czerniowcami i Romanem; między Paskani-Jassy

i Verestie-Botuschani.

Stacja	Mile	Ceny jazd			Stacja	Mile	Ceny jazd		
		I.	II.	III.			I.	II.	III.
		klasa złr. cnt.					klasa złr. cnt.		
ze Lwowa					do Hadikfalva Radautz	43	19.35	14.51	7.53
do Sichowa	1½	0.68	0.51	0.26	" Istensegitz	44	19.80	14.85	7.70
" Staregosioła	3	1.35	1.01	0.53	" Milleschontz	44½	20.03	15.02	7.79
" Chlebowic wiel.	4½	2.03	1.52	0.79	" Hatna	46	20.70	15.53	8.05
" Wybranówki	5½	2.48	1.86	0.96	" Suczawa Itzkani	47	21.15	15.86	8.23
" Borynicz	6½	2.93	2.19	1.14	" Brodujeni	47	21.15	15.86	8.23
" Chodorowa	8½	3.83	2.87	1.49	" Verestie	49	22.00	16.54	8.58
" Bortnik	9	4.05	3.04	1.58	" Liteni	51	22.95	17.22	8.93
" Bukaczowiec	11½	5.18	3.88	2.01	" Dolhaska	52	23.40	17.56	9.11
" Bursztyna	13	5.85	4.39	2.28	" Hece Lespitz	54	24.30	18.24	9.46
" Halicza	14½	6.53	4.89	2.54	" Paskani	55	24.75	18.58	9.64
" Jezupola	16½	7.43	5.57	2.89	" Halaucestie	58	26.10	19.59	10.14
" Stanisławowa	18½	8.33	6.24	3.24	" Mircestie	58½	26.33	19.76	10.25
" Ottyni	21½	9.68	7.26	3.76	" Roman	60½	27.23	20.44	10.60
" Korszowa	23½	10.58	7.93	4.11	z Paskani				
" Kołomyi	25½	11.48	8.61	4.46	do Ruginosa	2	0.90	0.68	0.35
" Zabłotowa	28½	12.83	9.62	4.99	" Tirgul Frumos	4	1.80	1.35	0.70
" Sniatyna	30½	13.73	10.29	5.34	" Podul Iloi	7	3.15	2.36	1.23
" Nepolok outz	32	14.40	10.80	5.60	" Kukuteni	8	3.60	2.70	1.40
" Łużany	33	14.85	11.14	5.78	" Jass	10	4.50	3.38	1.75
" Sadagóry Sucz	35	15.75	11.81	6.13	z Verestie				
" Czerniowiec	35	15.75	11.81	6.13	do Bucze ze	2½	1.13	0.84	0.44
" Volksgarten	36	16.20	12.15	6.30	" Botuschani	6	2.70	2.03	1.05
" Kucurmare	37½	16.88	12.66	6.56					
" Hliboka	39½	17.78	13.33	6.91					
" Czerepkoutz-Sereth	40	18.—	13.50	7.—					

S P I S

uprzywilejowanych jarmarków w Galicji, w Wielkiem Księstwie Krakowskiem i na Bukowinie.

A.

Alwernia w powiecie Chrzanowskim: 15 stycz., 26 lutego, 19 marca, 24 kwiet., 16 maja, 24 czerwca, 18 lipca, 16 sierp., 24 wrześ., 21 paźdz., 23 listopada i 23 grudnia.

B.

Babice w powiecie przemyskim: 6 stycz., 4 maja, 24 sierpnia i 29 września.

Bączal górny w powiecie jasielskim: na targi co czwartek.

Baligród w pow. liskim: 14 wrześ. Każdego poniedziałku targ tygodniowy.

Barysz w pow. buczaickim: co pon. targi tygod.

Belz w pow. sokalskim: 9 i 31 stycz., 17 marca, 28 kwiet., 24 czerwca, 2 lipca, 1 sierp., 13 paźdz., 26 list, 12 grud. Co piątku targ tygodniowy.

Biała miasto powiat., jarmarki na konie: 3go poniedz. po Trzech Królach, 2go poniedz. po św. Janie Nep., 1go poniedz. po św. Jakóbie Ap., 1go pon. po ś. Szymonie i Judzie. Każdej soboty targ tyg.

Białkamień w pow. złoczowski: 2 stycz., 2 lut., 1 marca, 2 kwiet., 15 maja, 29 lipca, 14 wrześ., 25 list., 6 grud. W środy i piątki targi tygod.

Biecz w pow. Gorlickim: 12 jarmarków i to zawsze w poniedz. po następujących dniach: po 1 stycz., po 2 stycz., po 24 lut., po 24 marc., po 20 kwiet., po 25 maju, po 29 czerw., po 10 sierp., po 15 wrześ., po 17 paźdz., po 11 list. i po 6 grud. — Jeżeli w którym z tych poniedziałków przypadnie święto, jarmark odbywa się w następny dzień powszedni. Każdego poniedz. jest targ tygodniowy.

Biercza miasto powiat.: 2 stycz., 29 czerwca i 4 paźdz. Co środy targ tygodniowy.

Błażowa w pow. rzeszowskim: 6 stycz., 12 marca, 8 maja, 2 i 26 lipca, 29 września, 12 listop. Co czwartku targ tygodniowy.

Bobowa w pow. Grybowski: 25 stycz., 4 lut., 11 i 16 maja, 5 lipca, 10 i 25 sierp., 9 wrześ., w niedz. po św. Franciszku Wyznawcy, w poniedz. po Wszystkich Świętych, 11 listop., 14 grud. Co wtorku targ tygodniowy.

Boórka miasto pow.: co czwartku targi lub jarmarki.

Bochnia miasto powiat.: 2 stycz., w poniedz. po niedzieli mięsopustnej, w poniedz. po 3ciej niedzieli postu, na konie i bydło (trwa aż do piątku tego samego tygodnia), potem jarmark we czwartek każdego tyg. aż do piątku po Wniebowstap. Pańsk., w piątek po Bożem Ciele, 24 i 30 czerwca, 22 lipca, 10 sierp., w poniedz. po podwyższeniu św. Krzyża, w poniedz. po Różańcu, 11 i 25 listop. Jeżeli który z tych jarmarków przypadnie na sobotę, niedzielę lub dzień świąteczny, odkłada się na następny poniedziałek lub dzień powszedni. Co czwartku targ tygodniowy.

Bohorodczany miasto powiatowe (jarmarki na bydło podług starego kalendarza): 14 stycz., 14

marca, 7 lipca, 8 list. Co wtorek i piątek targ tyg. **Bojana** na Bukowinie (jarmarki na bydło podług star. kal.): ósmego dnia po Wniebowstap. Pańsk., 27 cz., 25 lipca, 14 wrześ., 21 paźdz., 21 list.

Bolechów miasto powiat. (podług star. kal.): 6 stycz., 28 kwiet., 29 czerwca i 12 września.

Bolszowce w pow. Rohatyńskim: 2 i 28 stycz., 8 marca, 17 lipca, 13 wrześ. i 21 listop.

Borszczów miasteczko powiat.: 18 stycz., 20 lut., w 1szy dzień postu ruskiego, 4 maja, w 6 tygodni po św. Piotrze i Pawle według grec. kalend., 20 lipca, 27 sierp., 20 list., 3 i 23 grudnia. Co wtorku targ tygodniowy.

Brody miasto powiat.: 18 stycz., 5 maja, 30 paźdz., oraz targ na wełnę od 26 sierp. przez 8 dni trwający.

Brzesko miasto powiat.: ma 17 jarmarków, co 3ci wtorek, a w każdy inny wtorek targ tygod.

Brzeżany miasto powiat., ma pięć wielkich jarmarków: 13 stycz. now. stylu, w Środoposćie ruskie, we wtorek po Ziel. Świątkach, rus. kal., i 6 sierp. now. stylu, mniejsze: 3 lut., 21 maja, 20 wrześ., 13 paźdz., 26 list., 18 grud. Każdego poniedziałku i piątku targi tygodniowe.

Brzostek w pow. pilźnieńskim: 2 stycz., 3 lut., 24 lut., we wtorek środopustny, 3 maja, w wilją Bożego Ciała, 2 i 25 lipca, 14 wrześ., w poniedz. po Wszystkich Świętych, 25 listopada 21 grudnia. Co drugi wtorek targ tygodniowy.

Brzozów miasto powiat.: 6 stycz., 6 lut., w poniedz. po środoposćie, na św. Wojciecha, na Zielone Świątki, 29 czerwca, 22 lipca, na św. Hyacynta, 14 wrześ., 4 paźdz., 1 list., 4 grudnia. Każdego poniedziałku targ tygodniowy.

Buczacz miasto pow.: 18 stycz., 14 lut., 29 marca, 6 kwiet., 5 maja, 2 i 24 czerwca, 13 sierp., 7 wrześ., 13 paźdz., 11 listop., 12 grudnia. Każdego czwartku targ tygodniowy.

Budzanów w powiecie czortkowskim: Co czwartku targi tygodniowe.

Bukaczowce w pow. rohatyńskim: 1 stycz., w ostatni czwartek zapustny rusk. kalend., we wtorek wielkanocny rusk. kalend., trzeciego dnia po Ziel. Świątkach rusk. kalend., na św. Jana rusk. kalend. 8 sierp., 10 wrześ., 1 listop., 8 grudnia.

Bukowsko w pow. sanockim: ma jeden jarmark na tuczne woły 24 lut., który trwa przez 4 dni, prócz tego każdego czwartku targ tygod.

Bursztyn w pow. rohatyńskim: 18 stycz., 2 lut., 21 marca, 23 kwiet., 5 i 30 czerwca, 13 sierp., 26 wrz., 30 paźdz., 12 i 18 grud. Co wtorku targ.

Busk w pow. kamionackim (podł. star. kal.): 7 stycznia, w poniedz. po niedzieli Zapustnej (Serkeska), w dzień następujący po św. Teodorze, w środę w środoku świąt Wielkiejnocy, w dzień po Zwiastowaniu P. Marji, 9 maja, 13 i 30 czerwca, 6 sier., 1 i 18 paźdz., 7 grud. Co piątku targ tygod.

C.

Chocimierz w pow. horodeńskim: w ostatni dzień postu, 29 mar., 20 maja, 5 lip., 19 list., 17 i 31 grud.

Chodorów w pow. bóbrczańskim: 14 stycznia, 5 maja, 12 lipca, 12 paźdz. przez dwa tygodnie. Co czwartek targ tygodniowy.

Chołojów w obw. stryjskim: 8 stycz., 14 lut., 10 marca, 7 kwiet., 6 i 20 maja, 9 czerwca, 14 sierpnia, 13 wrześ., 13 paźdz., 7 i 20 listop.

Choroszków w powiecie husiatyńskim: Co poniedziałku targi tygodniowe.

Chrzanów miasto pow.: w drugi poniedz. po 3 Królach, w poniedz., po Maryi P. Gromnicznej, 12 marca, 1 maja, 24 czerwca, 13 i 23 lipca, 15 sier., 10 i 28 paźdz., 11 list., 6 grud.

Chyrów w pow. staromiejskim: Co wtorku targ tyg.

Ciężkowice w pow. grybowskiem: w poniedziałek po Nowym roku, w pierwszy poniedziałek postu, w poniedziałek po niedzieli Srodopustnej, w poniedziałek po św. Wojciechu, w poniedziałek po Wniebowstąpieniu Pańskim, w poniedziałek po oktawie Bożego Ciała, w poniedz. po św. Małgorzacie, w poniedziałek po św. Jakóbie, w poniedz. po św. Jacku, w dzień podwyższenia św. Krzyża, w poniedziałek po św. Franciszku Seraf., w poniedz. po św. Jędrzeju. Co poniedziałku targ tygod.

Czchów w pow. brzeskim: Jarm. co trzeci wtorek.

Czernichów w pow. krakowskiem 12 jarmarków a to w poniedziałek po następnych świętach: po 3 Królach, po N. Maryi P. Gromnicznej, po św. Józefie, po św. Wojciechu, po Wniebowstąpieniu Pańskim, po św. Trójcy, po św. Jakóbie, po św. Bartłomieju, po św. Mateuszu, po śś. Szymonie i Judzie, po św. Katarzynie, po św. Tomaszu.

Czerniowce miasto stoł. na Bukowinie: 12 lipca przez 14 dni, 12 list. przez 8 dni. Co pon. targ tyg.

Czortków miasto pow.: 2 lut., 21 marca, 12 lipca, 11 lipca, 27 sier., 7 list., 20 gr. Co piątek targ tyg.

Czudec w pow. rzeszowskiem: we wtorek po Ziel. Świątkach, 24 czerwca, w poniedziałek po św. Bartłomieju. Co czwartek targ tygodniowy.

D.

Delatyn w pow. nadworniańskim, ma 2 jarmarki na wełnę pospolitą i na owce: na Wniebowzięcie Najśw. Maryi P. obrz. rusk. i na św. Michała obrz. rusk. Co poniedziałku i piątku targi tygodniowe.

Dembica w pow. pilźnieńskim: 2 stycz., 2 lutego, 25 kwiet., 14 maja, na Boże Ciało, 24 czerwca, 20 lipca, 15 października, 4 grudnia.

Dembowice w pow. jasielskim: 21 stycz., 24 lut., 19 marca, 5 kwiet., 3 maja, we wtorek po Ziel. Świątkach, 24 czerwca, 4 i 24 sierpnia, 14 września, 4 paźdz. 11 i 25 list. Co pon. targ tygodn.

Dobczyce w pow. wielickim: w roku całym odbywają się 12 jarmarków, a to każdego razu w pierwszy czwartek.

Dobromił w pow. bireckim: 29 stycz. star. stylu, w dzień po Wniebowstąpieniu Pańsk. obrz. rusk. 11 czerwca star. stylu, 26 lipca przez 4 tygodnie, 29 wrześ. przez 2 tyg. Każdego piątku targ tyg.

Dolina miasto pow.: 14 lut., 12 maja, 6 lipca, 1

sierp., 13 paźdz., 21 grudnia. Każdego poniedz. i czwartku targi tygodniowe.

Droginia w pow. myślenickim: na św. Walentego, na św. Wojciecha i na N. P. M. szkaplerzną.

Drohobycz miasto pow.: 19 marca, we wtorek po Zielonych Świątkach rusk. obrz., 6 września, 3 grud: każdy trwa przez 4 dni. Co pon. targ tyg.

Dubiecko w powiecie przemyskim: 25 stycznia i 30 czerwca. Co wtorku targ tygodniowy.

Dukla w pow. krośnieńskim: 7 stycz., 25 lutego, 19 marca, na Wniebowstąpienie Pańskie, na Boże Ciało, 24 czer., 22 lipca, 29 sier., 25 list., 21 grud.

Dunajec czarny w pow. nowotarskim, ma znaczne jarmarki na płótna: w ostatni poniedziałek zapustny, w poniedziałek w wielkim tygodniu, w poniedziałek po św. Trójcy, w poniedziałek po Wniebowzięciu N. Marji Panny, 2 list. i w poniedziałek ostatniego tygodnia adwentu.

Dunajów w pow. przemysłańskim: 2 stycz. now. stylu, w poniedziałek po przewodniej niedzieli obrz. ruskiego, 24 czerwca now. stylu, 18 października starego stylu. Co środę targ tygodniowy.

Dynów w pow. brzozowskiem: 17 stycznia, 8 maja, 29 września, 30 listopada.

F.

Felsztyn w powiecie staromiejskim: 13 kwietnia, 20 września, każdy trwa przez 8 dni.

Frydopol w pow. przemyskim: 2 stycz., 25 marca, 12 sier., 19 listop. Co piątku targ tygodniowy.

Frysztak w pow. jasielskim: ma w każdy drugi czwartek walne jarmarki na bydło.

G.

Gliniany w pow. przemysłańskim: 2 stycz. starego stylu, 13 lutego, w środę po Wielkiejnocy obrz. rusk., 8 maja, w poniedziałek po pierwszej niedzieli po Wielkiejnocy obrz. rusk., 23 maja, 20 lipca, 6 i 20 list., 18 gr. Każdego piątku targ tyg.

Głogów w pow. rzeszowskiem: 2 i 21 stycz., 24 lut., 12 marca, 8 maja, 24 czerwca, 22 lipca, 6 sierpnia, 9 i 30 wrześ., 15 paźdz., 16 listop., 6 grud. Każdego wtorku i piątku targi tygodniowe.

Gologóry w pow. złoczowskiem: 26 lutego, 21 marca, 7 maja, 15 czer., 26 lipca, 20 wrz., 1 i 15 paźdz.

Gorlice miasto pow., ma 12 jarmarków we wtorki po następujących świętach: po Trzech Królach, po św. Macieju, po niedzieli kwietnej po św. Filipie i Jakóbie, po Wniebowstap. Pańsk., po św. Janie Chrzcicielu, po św. Marji Magd., po Wniebow. N. M. P., po Narodz. N. M. P. po św. Franciszku Ser., po św. Marcinie, po trzeciej niedzieli adwentu.

Gródek miasto pow.: w poniedz. po Bożem Ciele i 14 wrześ. Każdego czwartku targ tygod.

Grodzisko w pow. łańcuckim: 6 stycz., 2 lut., 3 i 19 marca, 3 i 20 maja, 29 czerwca, 14 września, 1 listopada, 4 grudnia.

Grybów miasto pow.: 21 stycz., 4 marca, w poniedziałek Srodopustny, we wtorek po Wielkiejnocy, 3 maja, we wtorek po Zielonych Świątkach, w pon. po św. Janie Chrzcicielu, 26 lipca, w pon. po św. Wawrzyńcu, w pon. po Narodzeniu N.M.P. 21 września, 17 grud. Co piątku targ tyg.

Grzymałów w pow. skałackim: 17 marca, 4 maja, 9 i 17 wrześ. Każdego czwartku targ tygod.

Gwoździec w powiecie kołomyjskim: 28 stycz., 21 marca, 26 lipca, 4 paźdz. Co piątku targ tygod.

H.

Haczów w pow. brzozowskim: 29 wrześ., 12 listopada. Każdej soboty targ tygodniowy.

Halicz w pow. stanisławowskim: 7 stycz., 5 kwietnia, 5 lipca, 12 paźdz. Co piątku targ tygod.

Holosko pode Lwowem: 25 lipca star. stylu.

Horodenka miasto pow. (podług starego kalend.): 1 stycz., 2 lut., w drugi poniedziałek postu, 25 marca, 23 kwiet., na Wniebowstąpienie Pańskie, 29 czerwca, 25 sierp. i 16 paźdz.

Husiatyn miasto pow.: 24 czerwca, 21 września, Co środę targ tygodniowy.

Husaków w pow. mościckim: 8 maja, 27 sierp., 18 grudnia. Co czwartku targ tygod.

J.

Jaćmierz w pow. sanockim: 12 marca, 8 maja, 24 czerwca, każdy trwa przez trzy dni i bywają szczególnie woły tuczne sprzedawane.

Jagielnica w pow. Czortkowskim: 8 i 28 stycz., 14 i 20 lut., w środę środopostną obrz. ruskiego, 20 marca, w pierwszy poniedz. po Wielkiejnocy, 6 kwiet., 6 lipca, 30 paźdz., 13 list., 18 grud. Co piątku targ tygod.

Janów w pow. gródeckim (podług star. kal.): 2 stycz., 17 maja, 8 list. Każdy trwa przez 8 dni.

Janów w pow. trembowelskim: Co piątku targ tyg.

Jarosław miasto pow.: 12 stycz., 10 marca, 13 czerwca, 2 wrześ., 30 list. Każdy trwa przez 8 dni. Co poniedziałku i piątku targi tygod.

Jaryczów w pow. lwowskim: 21 stycz., 31 maja, 18 wrześ., 11 grud. W każdy piątek targ tygod.

Jasienica w pow. brzozowskim: 2 lipca, 5 sierp., 9 grudnia. Co piątku targ tygod.

Jaśliśka w pow. sanockim: na Trzech Króli obrz. rusk. 2 lut., na wstępną środę, na niedzielę kwietną, 3 maja, 13 czerwca, 20 lipca, 15 sierp., 23 wrześ., 18 paźdz., 25 list., 13 grud. na konie i bydło węgierskie. Jarmarki trwają przez 3 dni. Co wtorku targ tygodniowy.

Jaśło miasto pow.: 6 stycz., 3 lut., 23 kwiet., 20 lipca, 15 sierp., 21 wrześ., 1 list. W każdy piątek targ tygodniowy.

Jawornik w pow. rzeszowskim: 2 stycz., 24 lut., na tydzień przed Wielkanocą, 2 maja, 24 czerwca, 21 wrześ., 28 paźdz., 30 list. Co czwartku targ tyg.

Jaworów miasto pow.: 6 maja, 1 sierp., 20 października, 12 grudnia. Co poniedziałku i piątku targi tygodniowe.

Jazłowiec w pow. buczackim: Co wtorku targ tyg.

Jedlicze w pow. krośnieńskim: 25 lut., 20 kwiet., 18 czerwca, 9 sierpnia 29 września.

Jedrychów w pow. wadowickim: 19 marca, 24 czerwca, 24 sierp., 21 grud. Jeżeli który z tych jarmarków przypada na niedzielę lub święto, to się odbywa w następujący wtorek. Co wtorek i piątek targi tygodniowe.

Jeleń w pow. chrzanowskim: w dzień po Nowym

Roku, w poniedziałek po niedzieli starozapustnej, 19 marca, 3 maja, 3 czerwca, w poniedziałek po św. Janie Chrzcicielu, 25 lipca, w drugi poniedz. po św. Wawrzyńcu M., 14 wrześ., w poniedz. po św. Franciszku Ser., w poniedziałek po Wszystkich Świętych, w poniedz. po św. Mikołaju.

Jezierna w pow. złoczowskim: 12 stycz., w dzień po Wielkiejnocy obrz. rusk., 20 lipca, 20 paźdz., Co poniedziałku targ tygod.

Jezierniany w pow. borszczowskim: 1 stycz., 11 lut., w niedzielę palmową, w niedzielę po Wielkiejnocy, w czwartą środę po Wielkiejnocy, w poniedziałek po Ziel. Świątkach, wszystkie według rusk. kal., 13 lipca, 1 sierp., 13 i 26 wrz., 9 list.

Jezupol w pow. stanisławowskim: 27 lipca.

Jodłowa w pow. pilźnieńskim: ma co drugi wtorek jarmarki.

Jordanów w pow. myślenickim: 24 lut., 24 kwiet., w siódmy poniedziałek po Zielonych Świątkach, 29 grudnia, każdy trwa przez 3 dni.

K.

Kalusz miasto pow.: 18 stycz., 6 czerwca przez 8 dni, 19 lipca przez 8 dni, 27 wrześ., 25 paźdz. przez 8 dni, 11 list. Co poniedz. i piątku targi tyg.

Kalwarja w pow. wadowickim: 25 stycz., 4 maja, 17 sierp., 19 list. Co środa targ tygodniowy.

Kamionka Strumiłowa miasto pow.: 2 stycz., 21 marca, 7 kwiet., 24 czerwca, 11 lipca, 17 sierp., 15 paźdz., 21 list. W każdy piątek targ tyg.

Kańczuga w pow. łańcuckim: 6 stycz., 2 lutego, 25 kwiet., 29 czerwca, 22 lipca, 15 sierp., 29 wrześ., 4 list., 4 grud. Każdego wtorku i piątku targi tygodniowe.

Kenty w pow. bielskim: 13 stycz., 12 maja, 15 wrześ., 15 grud., Każdej soboty targ tygodniowy, a co poniedziałku targ na bydło rzeźne.

Kimpolung (Długopole) moldawski, na Bukowinie (podług star. stylu): 20 stycz., 21 maja, 8 list. Każdego poniedziałku targ tygod.

Knihyniecze w pow. rohatyńskim: 19 stycz., 11 lut., 21 marca, w poniedziałek po niedzieli Cwitoń obrz. rusk., 21 maja, 6 lipca, 18 sierp., 20 wrześ., 7 list., 18 grud. Co środa targ tyg.

Kolaczyce w pow. jasielskim: 1 maja, 19 sierp., ma oprócz tego jarmarki co drugi poniedziałek.

Kolomyja miasto pow.: 6 kwiet., 24 kwiet. przez 8 dni, 15 czerwca now. stylu, na Wnieb. P. M. obrz. rusk., 3 sierp., 13 wrześ., 30 paźdz. i 18 grud. według now. stylu. Co pon. i piątku targi tyg.

Komarno w pow. rudeńskim: w poniedziałek po św. Trójcy, w poniedziałek po św. Szymonie i Judzie. Co poniedziałku targ tygodniowy.

Konkolniki w pow. rohatyńskim: 24 marca now. stylu, 22 lipca now. stylu, 15 sierp. star. stylu, 8 wrześ. star. stylu, 1 i 26 paźdz. starego stylu, 9 grudnia starego stylu.

Kopeczyńce w pow. husiatyńskim: co środę targi lub jarmarki.

Korczyzna w pow. krośnieńskim: 3 kwiet., 15 czerwca, 30 sierpnia i 1 grudnia.

Korolówka w pow. zaleszczyckim: 29 stycz., we

środe  rodopustn obrz. ruskiego, na Wniebowst-
pienie Pańskie obrz. rusk., 24 czerwca, 8 sierp.,
30 wrze., 19 list., 18 grud. Co pitku targi tygod.
Kossów miasteczko pow. (podług star. stylu): we
czwartek pierwszego tygodnia w wielkim pocie
przez 2 dni. na Wniebowst. Pańskie, 15 sierp.,
1 paźdz. przez 2 dni. Co pon. i pitek targi tyg.
Kozłów w pow. brzeżańskim: 9 stycz., w czwart
środe wielkopostn, w pierwszy poniedziałek po
Zielonych Świątkach obrz. rusk., w poniedziałek
po Bożem Ciele obrz. rusk., 10 sierp., 14 wrze.,
18 paźdz. star. stylu. Co czwartku targ tygod.
Kozowa w pow. brzeżańskim: 17 lutego, 17 marca,
17 kwiet., 3 maja, 12 czerwca, 20 lipca, 20 sierp.,
4 wrze., 27 paźdz., 11 list. i 30 grud. Co wtorku
targ tygodniowy.
Kraków miasto stoł. ma dwa jarmarki na bydło,
wełn itd. 16 maja i 16 wrze., oba przez 14 dni.
Krakowiec w pow. jaworowskim: 2 stycz., star.
stylu, w poniedziałek po nastpnej niedzieli po
Wielkiejnocy obrz. rusk., 25 lipca, 27 wrze., 18
paźdz., 25 list. Co czwartek targ tygodniowy.
Krościenko w pow. nowotargkim: we wtorek po
Zielonych Świątkach, 26 czerwca, 30 wrze., 1
list. Co poniedziałku targ tygod.
Krosno miasto pow.: 1 stycz., w sobot po Wiel-
kiejnocy, w pon. po św. Trójcy, 31 lipca, 28 paź.
Krukienice w pow. mościckim: 18 stycz., 5 marca,
23 kwiet., 11 lipca, 13 wrze., 13 paźdz.
Krzyweza w pow. przemyskim: 13 stycz., 2 lut.,
2 marca, 6 i 23 kwiet., 31 maja, 29 czerwca, 10
sierp., 30 wrze., 8 paźdz., 11 list., 18 grudnia.
Co  rod targ tygodn.
Krzyweze w pow. borszczowskim jarmarki na by-
dło: 18 stycz., 30 kwiet., 10 lipca, 8 grudnia. Co
pitku targ tygodniowy.
Kudryńce w pow. borszczowskim: Co  rod targi
lub jarmarki.
Kulażkowce w pow. kołomyjskim: 9 stycz., 15
lut., 6 marca, 19 kwiet., 24 maja, 6 czerwca, 18
i 27 sierp., 6 wrze., 12, 21 i 29 grudnia.
Kulików w pow.  ółkiewskim (podług star. kal.)
w dzień Now. Roku, w dzień Strytenie, na Wnie-
bowst. Pańsk., w dzień N. M. P. Zielnej w dzień
Pokrowy, na św. Dymitra. Co wtorku targ tyg.
Kutty w pow. kossowskim: 30 stycz., 22 maja, 26
wrze., 13 listop. Kaźden trwa przez 4 dni. Co
poniedziałku i pitku targi tygodniowe.

L.

Lanckorona w pow. wadowickim: w poniedziałek
po Trzech Królach, 21 stycz., 4 marca, 7 maja,
we wtorek po Ziel. Świątkach, w poniedziałek po
św. Trójcy, na św. Wojciecha, 24 czerw., 25 lipca.
Latacz wieś w pow. zaleszczyckim: co drugi czwar-
tek walne jarmarki.
Leżajsk w pow. łańcuckim: 21 stycz., 23 kwiet.,
na Wniebowstpienie Pańskie, 24 sierp., 4 paźdz.,
6 grud. Co wtorku i pitku targi tygod.
Leszniów w pow. brodzkim: Walne targi co niedz.
Limanowa miasto pow.: 2 stycz., 3 lut., w po-
niedziałek po niedzieli *Laetare*, w poniedz. Con-

ductus, 1 maja, we wtorek po Ziel. Świątkach,
25 lipca, 10 sierp., 30 wrze., 2 i 11 list., 29 grud.
Lipnica w pow. bocheńskim: Co trzeci pon. jarm.
Lisiatycze w pow. stryjskim: 18 stycz., 24 czerwca.
Co  rod targ tygodniowy.
Lisko miasto pow.: 3 lut., w poniedz. po niedzieli
Rogatte. Co czwartek targ tygod.
Liszki w pow. krakowskim, ma 12 jarmarków:
w pierwszy poniedziałek kaźdego miesica.
Lubaczów w pow. cieszanowskim: 21 marca, 27
maja, 29 czerwca, 8 sierp., 20 wrze., 18 grud.
Co pitku targ tygodniowy.
Lubomierz take **Lubowa** w pow. limanowskim:
2 stycz., 12 marca, 8 wrzenia.
Lutowiska w pow. liskim (podług star. stylu): 2
stycz., 2 lut., w  rod  rodopostn, 23 kwiet., w
poniedziałek Ziel. Świątek, 29 czerwca, 6 sierp.,
8 wrze., 18 paźdz., 6 grud. Co czwartku targ tyg.
Lwów miasto stoł. w Galicji: 4 maja przez 4 ty-
godnie, od 10 do 24 czerwca jarmark św. Agnie-
szki, 12 paźdz. przez 2 tyg., tudzie główny jar-
mark na wełn od 1 do 18 lipca. Co wtorek i
pitek targi tygod.

Ł.

Łańcut miasto pow.: 7 stycz., 3 lutego, 15 marca,
16 maja, 13 czerwca, 10 i 26 lipca, 25 sierp., 6
paźdz., 11 i 30 list. Co pitku targ tygod.
Łacko w pow. sandeckim: Co trzeci poniedz. jarm.
Łopatyn w pow. brodzkim: Co drugi wtorek jarm.
Łukowice w pow. limanowskim: 3 lut., w poniedz.
po niedzieli *Misericordia*, 4 maja, 15 i 30 wrze-
nia, 1 grudnia.
Łysiec w pow. bohorodczańskim: 11 lut., 24 czerwca,
26 list. Tudzie 6 targów tygodniowych: 1 stycz.,
8 marca, 5 maja, 11 lipca, 18 sierp. i 26 paźdz.

M.

Maciejowa w pow. sandeckim: 24 czerw. starego
kalendarza.
Magierów w pow. rawskim: 8 stycz., 14 lut., 17
i 29 marca, 5 maja, 20 czerw., 11 i 26 lip., 20
wrze., 30 paźdz., 26 list., 18 grud.
Maków w pow. myślenickim: 29 stycz., 2 maja, 7
sierp., 19 listop. Co czwartek targ tygodniowy.
Malechów pod Lwowem: 25 czerw. i 20 wrze.
Manasterzyska w pow. buczackim: 8 stycz., 14
lut., w pierwszy i pity poniedziałek po Wielkiej-
nocy, we wtorek po Zielonych Świątkach, 20 czerw.,
30 lip., 18 sierp., 13 wrze., 26 paźdz., 7 listop.
i 18 grud. Co pitku targ tygodniowy.
Meketyńce w pow. kossowskim, (jarmarki na bydło):
14 kwiet., 1 i 14 maja, w dzień po Bożem Ciele.
Mielec miasto pow.: ma 5 jarmarków a to zawsze
we czwartek po nastpujących dniach: po 2 lutym,
po św. Trójcy, po 15 sierp., po 21 wrze., po 11
listop. Co czwartek targ tygodniowy.
Mikołajów w pow.  ydaczowskim (podług starego
kal.): 1 stycz., 6 sierp., 12 wrz. Co wtorku targ tyg.
Mikulicze w pow. tarnopolskim: 2 stycz. starego
kal., 3 i 25 lut. starego kal., w dzień po Wiel-
kiejnocy obrz. gr. kat., 21 maja starego kal., 24
czerw. nowego kal., 20 lip. starego kal., 24 sierp.

now. kal., 9 wrześ. star. kal., 18 paźdz. i 7 grud. star. kal. W każdy wtorek i piątek targi tygodniowe.
Milatin nowy w pow. kamionackim: Co czwartek targ tygodniowy.

Milówka w pow. żywieckim: w pierwszy poniedziałek każdego miesiąca, gdyby na ten dzień święto przypadało, jarmark odbywa się we wtorek.

Mościska miasto pow.: 25 lut., 24 czerw. główny jarmark na konie, 10 sierp., 1 listop. główny jarmark na konie. Na tydzień przed temi jarmarkami bywa znaczny handel na płótna i futra.

Mosty wielkie w pow. żółkiewskim: 5 kwiet.

Mrzygłód w pow. sanockim: 7 stycz. starego kal., w dzień po Bożem ciele, 16 sierp. starego kal.

Muszyna w pow. sandeckim: 2 stycz., 3 lut., w dzień po Wniebowstąpieniu Pańskim, 22 lip., 29 wrześ., w dzień po niedzieli Ofiarowania P. M. Co poniedziałku targ tygodniowy.

Myślenice miasto pow.: 7 stycz., we wtorek po Zielonych Świątkach, 25 lip., każdy trwa przez 2 dni, najwięcej na płótno. Co wtorku i piątku targi tygodniowe.

N.

Nadwórna miasto pow.: 6 stycz. starego kal., 23 kwiet. nowego kal., 29 czerw. starego kal., 1 paźdz. starego kal. Co pon. i piątku targi tygodn.

Narajów w pow. brzeżańskim: 18 stycz., 29 marca, 6 kwiet., 14 maja, 6 lip., 6 sierp., 26 wrześ., 3 grud. Co piątku targ tygodniowy.

Narol w pow. cieszanowskim; 19 marca, 24 sierp. Co czwartku targ tygodniowy.

Nawarja w pow. lwowskim: 18 stycz., 14 lut., 11 lip., 18 sierp., 26 wrześ., 10 list. Co środę targ tyg.

Niebylec w pow. rzeszowskim: 15 lut., 1 wrześ., 7 listop., 26 grud. Co poniedziałku targ tygodniowy.

Niegowice w pow. wielickim: 7 stycz., 1 czerw., 26 lip., 21 paźdz. Co sobota targ tygodniowy.

Niemirów w pow. rawskim: 18 stycz., 12 listop. Co czwartku targ tygodniowy.

Niepolomice w pow. bocheńskim: 7 stycz., w poniedziałek po niedzieli Zapustnej, w poniedziałek po niedzieli Kwietnej, 8 maja, w poniedziałek po św. Trójcy, 24 czerw., 26 lip., 23 wrześ. i 4 listop.

Nizankowice w pow. przemyskim (według starego kal.): na św. Trójcę, 6 grud. Co środę targ tyg.

Nizniów w pow. tłumackim: 1 i 19 stycz., 11 lut., 29 marca, 4 maja, 24 czerw., 6 lip., 13 sierp., 20 wrześ., 7 paźdz., 20 listop., 3 grud.

Nowa-Góra w pow. chrzanowskim: 4 jarmarki a to w poniedziałek po następujących świętach: po św. Agnieszce, po Znalezieniu św. Krzyża, po św. Michale, po św. Tomaszu Apost.

Nowe-miasto w pow. bireckim: 23 kwiet., 19 listop. Co czwartek targ tygodniowy.

Nowotaniec w pow. sanockim: 1 maja, w poniedziałek po św. Trójcy, na N. M. P. Anielską, 11 listop. Co poniedziałku targ tygodniowy.

Nowy-Sącz miasto pow.: 2 i 21 stycz., w pierwszy poniedziałek w Poście, w poniedziałek po niedzieli Kwietnej, 8 kwiet., 3 i 7 maja, 30 czerw., w poniedziałek po św. Małgorzacie, 7 sierp., 13 wrześ., 12 listop. Co piątku targ tygodniowy.

Nowy-targ miasto pow.: w poniedziałek po Trzech Królach, 21 stycz., 6 lut., 19 marca, w poniedziałek po św. Wojciechu, 16 maja, we wtorek po Zielonych Świątkach, na św. Jana Kantego, 25 lip., 29 sierp., w poniedziałek po Narodzeniu N. P. M., 29 wrześ., w poniedziałek po św. Katarzynie, 13 grud. Co sobota targ tygodniowy.

O.

Obertyn w powiecie horodeńskim: 18 stycz., 6 kwiet., 7 maja, 24 czerw., 18 lip., 1 i 18 sierp., 20 wrześ., 13 paźdz., 9 listop. 12 i 23 grud.

Olesko w pow. złoczowskim: 14 lut., 14 kwiet., 21 maja, 6 lip., 20 wrześ., 7 i 20 list., 18 grud.

Oleszyce w pow. cieszanowskim: 24 lut. i 13 grud.

Olpiny w pow. jasielskim: 12 jarmarków we czwartek po pełni każdego miesiąca, na zboże i przędzę.

Osiek w pow. jasielskim: ma walne jarmarki każdego czwartku na konie, bydło rzeźne, owce i nierogaciznę.

Oświęcim w pow. bielskim: zawsze w poniedziałek przed lub po następujących świętach: po Trzech Królach, po N. M. P. Gromnicznej, po niedzieli Suchej, po niedzieli Kwietnej, po św. Wojciechu, po Wniebowstąpieniu, po św. Piotrze i Pawle, po św. Piotrze w Okowach, po św. Idzim, po św. Franciszku Seraf., przed św. Marcinem, po Niep. Poczęciu N. P. M. Każdy trwać może przez 8 dni.

Ottynia w pow. tłumackim (podług starego kal.): na św. Jakóba, na św. Piotra, na św. Prokopa, na św. Annę, w dzień Strytenie, w dzień Pochwalonej, na św. Łukasza i na św. Michała.

P.

Paczaltowice w pow. chrzanowskim: ma co drugi wtorek walne jarmarki.

Peczenizyn w pow. kołomyjskim (podług starego kal.): 6 stycz., 25 marca, po Zielonych Świątkach, 16 sierp., 14 wrześ., 27 paźdz.

Pilzno miasto pow.: 7 stycz., w poniedziałek po pierwszej niedzieli po N. M. P. Gromnicznej, 19 marca, we wtorek po Wielkiejnocy, 8 i 24 kwiet., 7 maja, w poniedziałek po Zielonych Świątkach, 23 czerw. targ na płótno, 22 lip., 15 sierp., 29 i 30 wrześ., na św. Jana Kantego, 11 listop. w poniedziałek po trzeciej niedzieli Adwentu.

Pistyn w pow. kossowskim (podług starego kal.): 31 grud., 5 stycz., 17 marca, we czwartek po Wielkiejnocy, w poniedziałek po Zielonych Świątkach, 30 czerwca przez trzy dni, 4 i 27 lip., 29 sierp., 18 paźdz., 8 i 30 listop.

Piwniczna w pow. staro-sandeczkim: 2 stycz., w poniedziałek po niedzieli Środopostnej, we wtorek po Zielonych Świątkach, 25 lip., 24 sierp. Co środa targ tygodniowy.

Podbiecz czyli **Pobiedz** w pow. wadowickim: w środę po N. M. P. Gromnicznej, w środę po św. Wojciechu, w środę po św. Janie Chrzcicielu, w środę po Wniebowzięciu N. M. P., w środę po św. Michale, w środę po św. Łucji.

Podgórze w pow. wielickim: 12 stycz., 16 lut., 19 marca, 30 kwiet., 22 maja, 8 czerw., 8 lip., 2 sierp., 15 wrześ., 15 paźdz., 9 listop., 7 grud. Co wtorek i piątek są targi tygodniowe.

Podhajce miasto pow. (podług starego kal.): 6 stycz., w niedzielę Syropostną w Środoposcie, w poniedziałek po pierwszej niedzieli po Wielkiejnocy, na Wniebowstąpienie, 29 czerw., 15 sierp., 14 wrześ., 18 paźdz., 8 listop., 6 grud. Co wtorek i piątek targi tygodniowe.

Podhorodce w pow. stryjskim: 13 lut., 17 maja, 19 wrześ., 2 grud. Co czwartek targ tygodniowy

Podkamień w pow. brodzkim: 1 stycz., 2 lut., 10 marca, 6 kwiet., 13 i 18 maja, 9 i 26 czerw., 6 lip., 18 sierp., 13 wrześ., 8 paźdz. 9 list. i 18 grud.

Podkamień w pow. rohатыńskim: co wtorek targi tygodniowe.

Pomorzany w pow. zloczowskim (podług starego kal.): 17 marca, 12 czerw., 26 wrześ., 17 grud. W każdym piątek targ tygodniowy.

Probużna w pow. husiatyńskim. Co wtorku targ tygodniowy.

Pruchnik w pow. jarosławskim: 21 stycz., 3 lut., 19 marca, 23 kwiet., w piątek po Bożem Ciele, 3 czerw., 25 lip., 9 sierp., 17 paźdz., 12 listop., 6 grud. Co poniedziałek i czwartek targi tyg.

Przemysł miasto pow.: 26 czerw., 9 grud. Każden przez 14 dni. Co pon. i piątek targi tygod.

Przemysłany miasteczko pow.: 1 stycz., 14 lut., 28 marca, 29 maja, 11 czerw., 11 listop. Co piątek targ tygodniowy.

Przeworsk w pow. łańcuckim: 2 stycz., 19 marca, 1 maja, 25 lip., 3 paźdz., 19 listop. Co poniedziałek, środę i piątek targi tygodniowe.

R.

Radowce (Radautz) na Bukowinie: 1 maja, 20 listop. W każdy piątek targ tygodniowy.

Radomyśl w pow. tarnobrzegskim: 6 stycz., 4 marca, 23 kwiet., na Wniebowstąpienie Pańskie 24 czerw., 10 sierp., 20 wrześ., 26 listop.

Radymno w pow. jarosławskim: 25 maja, 20 sierp., 20 wrześ. i 20 grud.

Radziechów w pow. kamionackim: 19 stycz., 11 lut., 12 marca, 10 kwiet., 21 maja, 24 czerw., 1 i 18 sierp., 26 wrz., 30 paźdz., 13 list., i 18 gr.

Rawa ruska miasto pow.: 8 stycz., na czwartą środę po Wielkiejnocy, 7 lipca, 19 sierp., 27 wrześ., 13 paźdz., 21 listop., 21 grud. Co poniedziałku targ tygodniowy.

Rogi w pow. sanockim: 26 lip., 24 sierp., 6 grud. Co środa targ tygodniowy.

Rohatyn miasto pow.: 9 stycz., 3 lut., 26 lip., 1 paźdz. Co piątku targ tygodniowy.

Ropczyce miasto pow.: 7 stycz., 12 lut., 26 kwiet., 26 maja, 22 lip., 18 sierp., 28 paź., 9 grud.

Rozdół w pow. żydaczowskim: 19 marca, 16 lip., 29 wrześ. Co poniedziałku targ tygodniowy.

Rozniatów w pow. dolińskim: 2 stycz. (star. kal.), w środę Środopostną, we wtorek po Zielonych Świątkach 30 czerw., 1 sierp., 9 i 29 wrześ.

Ruda w pow. żydaczowskim: 1 stycz. star. stylu, 24 czerw. star. stylu. Co poniedziałku targi tygod.

Rudki miasto pow.: 26 marca 30 czerw., 28 wrześ., 6 grud. Co wtorku targ tygodniowy.

Rudniki w pow. niskim: 17 stycz., 9 marca, 5

kwiet., 21 wrześ., 21 paźdz., 30 listop. Każdy trwa przez 8 dni.

Rybotycze w pow. dobromilskim: 14 wrześ., 10 grud. Co czwartek targ tygodniowy.

Rymanów w pow. sanockim: 25 lip., 10 sierp., 9 wrześ., 6 grud. Każdy po 6 dni. Co poniedziałku targ tygodniowy.

Rytarowice w pow. przemyskim: 13 stycz., 13 lip.

Rzepiennik biskupi w pow. gorlickim: 19 marca, we wtorek po Wielkiejnocy, we wtorek po Zielonych Świątkach, 24 czerw., 22 lip., 11 wrześ., 23 listop. Co środa targ tygodniowy.

Rzeszów miasto pow.: 19 marca, 23 kwiet., na św. Trójcę, 2 lip., 21 wrześ., 2 listop., 21 grud. Co wtorek i piątek targi tygodniowe.

S.

Sadagóra na Bukowinie (jarmarki na bydło): 6 lut., we czwartek przed niedzielą Kwietnią, 1 sierp., 6 wrześ., 13 paźdz., 5 i 28 listop., 24 grud. Co czwartku targ tygodniowy.

Sądowa Wisznia w pow. mościskim: 1 stycz., na Zielone Świątki obrz. gr. kal., 26 lip. 27 wrześ. Co środa targ tygodniowy.

Sambor miasto pow.: 3 lut., 1 maja, 21 wrześ., 30 listop. Każdy trwa przez dni 14. Co czwartek targ tygodniowy.

Sanok miasto pow.: we wtorek przed Zielonemi Świątkami, w poniedziałek przed Bożem Narodzeniem. W każdy piątek targ tygodniowy.

Sasów w pow. zloczowskim: 14 lut., 24 czerw., 30 wrześ., 6 grud. Co pon. i piątek targi tygod.

Sędziszów w pow. rzeszowskim: 19 marca, 23 kwiet. na konie, 3 czerw., 2 lip., 21 wrześ., 2 listop., 21 grud. Co piątku targ tygodniowy.

Seret na Bukowinie (podług starego kal.): 2 lut. na Wniebowstąpienie Pańskie, 15 sierp. i 6 grud. Każdy trwa przez 3 dni.

Sieniawa w pow. jarosławskim: 22 stycz., 4 kwiet., 24 czerw., 2 listop.

Skalat miasteczko pow.: 6 i 30 stycz. (starego kal.), 1 i 23 kwiet., w pierwszy dzień po Zielonych Świątkach obrz. gr. kat., 12 lip., 21 wrześ., 8 paźdz. Każdego wtorku targ tygodniowy.

Skawina w pow. wielickim: 2 stycz., 9 kwiet., 16 sierp., 4 paźdz.

Smorza w pow. stryjskim (znacne jarmarki na bydło): na niedzielę Syropustną obrz. gr. kat., 31 maja (star. stylu), 24 czerwca na św. Ilię obrz. gr. kat., 15 lip., 14 wrześ., w św. Ussyki obrz. gr. kat., 18 paźdz., 9 listop. i 9 grud.

Śniatyn miasto pow. (podług starego kal.): w środę Środopustną, we wtorek po Zielonych Świątkach, 25 czerw., 20 lip., 9 wrześ. Co poniedziałek, środa i piątek targi tygodniowe.

Sokal miasto pow.: 18 stycz., 23 kwiet., 12 lip., 4 paźdz., 20 listop. Co piątek targ tygodniowy.

Sokolów w pow. stryjskim: 7 kwiet., 13 czerw., 19 sierp. i 4 grud.

Sokolów w pow. kolbuszowskim: 29 czerw. Targi tygodniowe: 7 stycz., 13 lut., 4 i 26 marca, 23 kwietnia, 16 maja, 16 i 25 lip., 24 sierp., 14

wrześ., 18 paźdz., 11 listop. i 18 grud.

Sokolówka w pow. brodzkim: Co drugę środę walne targi.

Solotwina w pow. bohorodczańskim (jarmarki na bydło podług starego kal.): 2 lut., ósmego dnia po Wielkiejnocy, na Wniebowstąpienie Pańskie, 20 lipca, 8 listop., 6 grud. Każdego piątku targ tygodniowy.

Stanisławów miasto pow.: 1 maja (na bydło), 2 sierp., (nowego kal.), 29 sierp. (starego kal.), 6 i 17 paźdz. (starego kal.).

Starasól w pow. staromiejskim: 2 stycz., w dzień po Bożem Ciele, 30 wrześ., Co poniedziałek i piątek targi tygodniowe.

Stare-Miasto miasto pow.: 12 marca, 24 czerw., przez 12 dni na płótna, 10 wrześ., 12 paźdz. Każdego wtorku targ tygodniowy.

Stary-Sącz miasto pow., ma zawsze w środę i tak: po Trzech Królach, przed niedzielą Zapustną, po Popielcu, przed niedzielą Białą, po Wielkiejnocy, przed św. Stanisławem, przed św. Trójcą, przed św. Janem Chrzcicielem, przed św. Jakóbem, przed św. Michałem, przed św. Szymonem i Judą, przed św. Elżbietą, przed św. Tomaszem Ap. Co czwartku targ tygodniowy.

Storozyniec na Bukowinie: (jarmark na bydło rogate i produkta ziemne), 3 maja, 23 wrześ., każdy trwa 3 dni. Co czwartku targ tygodniowy.

Strussów w pow. trembowelskim: Co czwartku targ tygodniowy.

Stryj miasto pow. (podług starego kal.): po pierwszym tygodniu Wielkiego postu, w dzień tak zwany Feodorowicza przez 8 dni, w marcu na św. Mikołaja przez trzy dni, 15 sierpnia przez 14 dni, 6 grudnia przez 8 dni. Każdego poniedziałku i czwartku targi tygodniowe.

Strzyżów w pow. rzeszowskim: w poniedziałek po Trzech Królach, 8 lut. przez 3 dni, w poniedziałek Zapustny, w poniedziałek Środopustny, w poniedziałek po Wielkiejnocy, 8 maja przez 3 dni, 25 lip., 14 sierp. przez 3 dni, 8 wrześ., 21 paźdz., 6 listop. przez 3 dni, 25 listop. Co wtorku targ tygodniowy.

Sucha w pow. żywieckim: w poniedziałek po Nowym Roku, na św. Wojciecha, w poniedziałek po Wielkiejnocy, 15 sierp., 8 wrześ., 15 paźdz., 11 listop. i 8 grud.

Suczawa na Bukowinie (podług starego kal.): 2 stycz., we wtorek po Zielonych Świątkach, 8 lip., 20 sierp., 15 wrześ., 26 paźdz. Każdego czwartku targ tygodniowy.

Szczerzec w pow. lwowskim: 2 stycz., w dzień po Zielonych Świątkach, 20 lip., 30 wrześ. Każdego czwartku targ tygodniowy.

Szuczów w pow. dąbrowskim: 6 lut., 4 maja, na św. Trójcę, 22 lip., 15 paźdz. i 4 grud. Co piątku targ tygodniowy.

T.

Tarnobrzeg (Dzików) miasto pow.: ma 12 targów w ostatni dzień powszedni każdego miesiąca.

Tarnopol miasto pow.: 2 stycz., 14 lut., w Śro-

dopóście obrz. gr. kat., w poniedziałek po Wielkiejnocy obrz. gr. kat., 24 czerw. 26 lip., (główny jarmark na konie), 18 sierp., 26 wrześ., 20 listop. Co środę targ tygodniowy.

Tarnów miasto pow.: 3 lut., w poniedziałek po niedzieli *Cantate*, 12 lip., 14 wrześ. Każdy trwa przez dni 14.

Tartaków w pow. sokalskim: 14 lut., 31 maja, 6 sierp., 30 paźdz., 18 grud.

Tłumacz miasteczko pow.: 23 maja, 6 grud. Co środę targ tygodniowy.

Toporów w pow. brodzkim: Co drugi czwartek walne jarmarki.

Trembowla miasto pow.: w środę Popielcową, 8 i 19 lip., 15 grud. Co piątku targ tygodniowy.

Trzciana w pow. bocheńskim: w poniedziałek po niedzieli Kwietniej, 20 lip., 29 wrześ., 12 listop.

Trzebinia w pow. chrzanowskim: w poniedziałek po Trzech Królach, w poniedziałek po N. M. P. Gromnicznej, w poniedziałek po niedzieli Białej, 23 kwiet., 8 maja, 29 czerw., w poniedziałek po św. Jakóbie, 24 sierp., 21 wrześ., w poniedziałek po św. Szymonie i Judzie, w poniedziałek po św. Katarzynie i 21 grud.

Turka miasteczko pow.: 11 stycz., 7 kwiet., 10 lip., 25 sierp., 11 paźdz. Każdy trwa przez 2 dni. Co środę targ tygodniowy.

Tyczyn w pow. rzeszowskim: 2 i 25 stycz., 26 marca, 11 czerw., 21 wrześ. 25 listop. Co poniedziałku targ tygodniowy.

Tylicz w pow. sandeckim: 7 stycz., w poniedziałek po niedzieli *Conductus Paschae*, we wtorek po Zielonych Świątkach, 30 czerw., 2 listop. i 30 grud.

Tymbark w pow. limanowskim: w poniedziałek po Bożem Ciele, 25 lip., 9 wrześ., 17 paźdz. Co środę targ tygodniowy.

Tyrawa wołoska w pow. sanockim: 16 lip. jarmark na bydło. Każdej środy targ tygodniowy.

Tyśmienica w pow. tłumackim (jarmarki na bydło i konie) 24 marca, 30 kwiet., 3 lip., 27 wrześ. Co piątku targ tygodniowy.

U.

Uhnów w pow. rawskim: 18 stycz., 20 lut., 12 czerw., 13 lip., 20 wrześ., 30 paźdz. Co piątku targ tygodniowy.

Ulanów w pow. niskim: 2 stycz., 1 marca, 2 i 23 kwiet., na Wniebowstąpienie Pańskie, w poniedziałek po św. Trojcy. 20 lip., 24 sierp., 22 wrześ., 11 listop. i 4 grud.

Ulaszkowce w pow. czortkowskim: 6 kwiet. (starego kal.), 24 czerw. (starego kal.). Co poniedziałku targ tygodniowy.

Uniów w pow. przemysłańskim. 15 sierp. (starego kal.) przez 6 lub 7 dni.

Uścieczko w pow. zaleszczyckim: 14 lut., 11 i 31 marca, 6 i 29 kwiet., 12 czerw., 10 lip., 13 paźdz., 13 listop., 18 grud.

Uście biskupie w pow. borszczowskim: Co drugi wtorek walne jarmarki.

Uście ruskie w pow. gorlickim: 18 stycz., 5 maja, 6 czerw., 11 lip., 20 listop. i 21 grud.

Uście solne w pow. bocheńskim: 23 kwiet., 24 czerw., 24 sierp., 21 paźdz.

Ustrzyki w pow. liskim: 2 stycz., 4 kwiet., 8 lip., w paźdz. na św. Franciszka Wyznawcy. Co czwartku targ tygodniowy.

W.

Wadowice miasto pow.: w pierwszy poniedziałek każdego miesiąca. Co czwartku targ tygodniowy.

Wareż w pow. sokalskim: 14 lut., 7 kwiet., 8 maja, 24 czerw., 24 sierp., 7 i 20 listop., 18 grudnia.

Wieliczka miasto pow.: w poniedziałek przed św. Agnieszką, w poniedziałek przed N. P. M. Gromniczną, w ostatni poniedziałek w miesiącu lutym, w poniedziałek przed św. Kazimierzem, w poniedziałek po niedzieli Kwietnej, w poniedziałek przed Znalezieniem św. Krzyża, we wtorek po Zielonych Świątkach, w poniedziałek przed św. Janem, w poniedziałek przed św. Jakóbem, w poniedziałek przed św. Hyacentem, w poniedziałek przed św. Michałem, w poniedziałek przed św. Szymonem i Judą, w poniedziałek przed św. Klemensem, w poniedziałek przed św. Tomaszem. Co czwartku targ tygodniowy.

Wielkie Oczy w pow. jarosławskim: 6 lut., 29 kwiet., 10 czerw., 15 lip., 10 wrześ. i 17 listop.

Wilamowice w pow. bielskim: w poniedziałki po świętach następujących: po Nawróceniu św. Pawła, po św. Janie Nepomucenie, po św. Bartłomieju i po św. Jadwidze, każdy trwa przez trzy dni. Co środa targ tygodniowy.

Wiśnicz w pow. bocheńskim: 6 stycz., 2 listop. i 21 grud.

Wiśnicz na Bukowinie: 25 stycz., 30 kwiet., 5 lip., 13 sierp., 20 wrześ., 6 listop. Co poniedziałku targ tygodniowy.

Wiśniowczyk w pow. trembowelskim: w Środo-poście ruskiego kalendarza.

Witków w pow. kamioneckim: 14 lut., 21 marca, 11 lip., 1 paźdz., 1 grud. Co czwartku targ tygodniowy.

Wojnicz w pow. brzeskim: Co trzeci poniedziałek jarmark, a co drugi poniedziałek targ tygodniowy.

Wojniłów w pow. kałuskim: 13 stycz., 5 maja na bydło przez 3 dni, 11 lip., 18 sierp.

Wola Michowa w pow. liskim: 12 lut., w piątek w pierwszym tygodniu Wielkiego postu ruskiego, 5 maja, 12 lip., 21 wrześ., 21 listop. Co wtorku targ tygodniowy.

Wybranówka w pow. boberskim: Co wtorku targ tygodniowy.

Z.

Zablotów w pow. śniatyńskim (podług starego kal.): 6 i 30 stycz., 25 marca, 23 kwiet., 29 czerw., 16 wrześ., 1 i 26 paźdz. i 30 listop.

Zabno w pow. dąbrowskim ma 6 jarmarków i targi sławne na nierogaciznę: 25 stycz., w poniedziałek po drugiej niedzieli po Wielkiejnocy, w ponie-

dzialek po pierwszej niedzieli po św. Janie Chrzcicielu, 16 sierp., 18 paźdz., w poniedziałek po pierwszej niedzieli Adwentu. Targi co drugi poniedziałek.

Zakluczyn w pow. brzeskim: Co trzeci poniedziałek jarmark, co czwartek targ tygodniowy.

Zaleszczyki miasto pow. (jarmarki na bydło): 6 stycz. (starego kal.), 21 marca, na Wielkanoc obrz. gr. kat., 4 paźdz., 20 listop. Co środa i piątek targi tygodniowe.

Założce w pow. brodzkim: 14 stycz., 12 lut., 14 marca, 12 kwiet., 12 maja, 24 czerw., 14 lip., 13 sierp., 19 wrześ., 13 paźdz., 8 listop., 4 i 21 grud. Co poniedziałek i piątek targi tygodniowe.

Zarszyn w pow. sanockim: 24 kwiet., na Wniebowstąpienie Pańskie, 17 lip., 12 paźdz. Co środa targ tygodniowy.

Zator w pow. wadowickim: 26 stycz., 28 kwiet., 30 czerw., 2 wrześ.

Zbaraż miasto pow. (podług starego kal.): 7 lut., 24 kwiet., 5 lip., 12 wrześ. Co poniedziałek i piątek targi tygodniowe.

Zborów w pow. zloczowskim: 25 marca, 5 lip., 17 sierp., 25 wrześ. Co wtorku targ tygodniowy.

Zbyszyce w pow. sandeckim: 20 stycz., 14 lut., 19 marca, 25 kwiet., 16 maja, 24 czerw., 26 lip., 24 sierp., 21 wrześ., 18 paźdz., 23 listop. i 21 grud.

Zdynia w pow. gorlickim ma 9 jarmarków: 14 stycz., 12 lut., 21 marca, 7 maja, 7 lip., 6 sierp., 27 wrześ., 13 listop., 13 grud., na bydło, owce i nierogaciznę.

Zloczów miasto pow.: 19 stycz., 1 lut., 1 kwiet., 7 maja, 9 czerw., 2 sierp., 10 wrześ., 7 listop. Co poniedziałek, środa i piątek targi tygodniowe.

Złotniki w pow. trembowelskim: na św. Aleksego, 8 maja i św. Dymitra starego kal.

Zmigród w pow. krośnieńskim; 2 lut., w Środo-poście, 23 kwiet., 24 czerw., 25 lip., 17 paźdz., i 13 grudnia.

Żółkiew miasto pow.: 19 stycz., 8 maja, 30 czerw., 13 sierp., 14 wrześ., 5 paźdz. i 12 listop. Co wtorek i piątek targi tygodniowe.

Żołynia w pow. łańcuckim: w niedzielę Kwietnią, na św. Trójcę, 10 sierp., 21 grud. (na len, przędziwo i płótna, każdy trwa przez 2 dni), tudzież 25 stycz., 24 lut., 11 maja, 22 lip. 8 i 21 wrześ., 28 paźdz., 25 list. Co piątku targ tygodniowy.

Żurawno w pow. żydaczowskim: 15 marca jarmark na konie przez 8 dni, 7 kwiet. przez 6 dni, 11 czerw. przez 6 dni, 15 paźdz. przez 3 dni (jarmark na konie) i 6 listop. przez 4 tygodnie.

Żurów w pow. robotyńskim: 14 lut., 6 kwiet., 8 maja, 12 lip., 6 sierp., 20 listop.

Żydaczów miasto pow. (podług starego kal.): 8 stycz., 29 sierp., 26 listop.

Żywiec miasto pow.: w poniedziałek po Trzech Królach, po Wniebowstąpieniu Pańskim, po św. Piotrze i Pawle i po św. Michale.

OJCZYSTY BANK

ubezpieczeń na życie w Wiedniu.

(„Vaterländische Lebensversicherungs-Bank in Wien.“)

Koncesjonowany przez wys. c. k. ministerstwo spraw wewnętrznych
pod l. 7471/610 dnia 8. Lipca 1869.

Rada zawiadowcza.

Prezes: JO. książę **Karol Jabłonowski**, c. k. Wiceprezes: baron **Robert Beust**, właściciel dóbr ziemskich, członek rady zawiadowczej „Banku Wekslarskiego“ (Wechsler-Bank).
tajny radca, członek Izby panów, prezes c. k. uprz. towarzystw kolei Karola Ludwika i Lwowsko-Czerniowieckiej i t. d.

Dyrektor: **A. Ehrenzweig**.

Rodzaje ubezpieczenia:

1. **Ubezpieczenie na wypadek śmierci.** Bank wypłaca spadkobiercom kapitał, kiedykolwiek śmierć ubezpieczonego nastąpi.
2. **Ubezpieczenie kapitału lub dożywocia na wypadek dożycia.** Bank wypłaca takowy, gdy ubezpieczony dożyje pewnego oznaczonego terminu.
3. **Zaopatrzenie dzieci.** (Wzajemne assocjacje na przeżycie). Bank tworzy stowarzyszenia oszczędności i spadku i wypłaca z nich w terminie likwidacyjnym wkładki, odsetki, odsetkowo odsetki i udziały spadkowe.

G w a r a n c j e.

Administracja spoczywa wyłącznie w ręku ubezpieczonych, którzy tworząc jeneralne zgromadzenie, komisję rewizyjną, wydziały nadzorcze, sami skutecznie zastępują swój interes, któremu zresztą nie zagraża tu żaden akcjonariusz chęcią zysków, tak iż zakład nigdy w swoim istnieniu zachwianym być nie może. — Z wpływającymi pieniędzmi postępuje sobie jako z powierzonym dobrem ubezpieczonych, a premijne rezerwy i gwarancyjne fundusze dotują się jak najsumienniejszym, tak, że Bank zawsze jest w możności zadosyćczynienia swoim zobowiązaniom.


Zasady wzajemności, jawności i samorządu służą, co jest rzeczą udowodnioną, najlepszą rękojmią trwałości pewności.

Najlepszym dowodem żywotności naszego zakładu jest, iż od Października 1869 aż do końca Sierpnia 1870 podano wniosków 4871, które zakład nasz ubezpieczył w sumie 4,729 952 złr.

K o r z y ś c i.

Ponieważ każdy racjonalnie administrowany zakład ubezpieczeń na życie osiąga zyski, które gdzieindziej przypadają akcjonariuszom, to nadwyżka ta, wynosząca według doświadczenia 30% premii, rozdziela się między członków, którzy tym sposobem jak najtaniej ubezpieczają i płacą jedynie kwotę kosztów ubezpieczenia.

Z krytycznego położenia ubezpieczonego, zakład nie ciągnie korzyści, lecz zwraca jako cenę wykupną całą rezerwowaną premię, udziela pożyczki na police, a w razie przerwy w uiszczaniu premii, odnawia układ nawet jeszcze po sześciu miesiącach. Bank wypłaca już w ośmiu dniach po śmierci część ubezpieczonej sumy, a wypadki unieważnienia ubezpieczeń są tak ograniczone, że pod pewnymi warunkami wypłaca nawet w razie samobójstwa.

 **Reprezentacja dla Galicji, Bukowiny i królestwa Polskiego we Lwowie, w rynku pod l. 231 II. piętro.**

Jan Horsitzer,
sekretarz.

Handlowe ogrodnictwo

W. HILLICHA SYNÓW,

we Lwowie, ulica Piekarska, l. 367¹/₄.

NASIONA warzywne i gospodarskie, tudzież nasiona drzew i krzewów ozdobnych.

KWIATY letnie i wazonowe.

SZCZEPY drzew i krzewów owocowych, jako to: Jabłonie, grusze, śliwy, brzoskwinie, morele, orzechy włoskie i laskowe, morwy, agresty angielskie z dużym owocem, porzeczki, maliny i winogrona.

Drzewa i krzewy do upiększeń ogrodów:

Róże: miesięczne, *herbaciane, noiset, bourbon, remontant*, mechowe i centofolie.

Rośliny zimotrwałe gruntowe.

Rośliny oranżeryjne, zimniarniowe i cieplarniowe.

Georginie i różne rośliny cebulkowe i bulwiaste.

Truskawki i poziomki miesięczne.

Flance szparagowe, i zimowane karafiolowe rozsady.

Podpisani przyjmują tak miejscowe, jako też zamiejscowe zamówienia na wieńce, bukiety i girlandy, oraz wszelkie tego rodzaju zlecenia, które uskuteczniają tanio i w jak najkrótszym czasie.

Również przyjmują podpisani zakładanie ogrodów, lub wygotowanie planów ogrodowych z odnośnymi kosztorysami, — wykonują gustownie i za mierną cenę stoliki na wazony, żardynierki rozmaitych kształtów, piękne podstawy do pojedynczych wazonów i bukietów, urny do wstawiania bukietów, i koszyeczki dla roślin wiszących.

Każdej jesieni mamy znaczny zapas cebul kwiatowych, jako to: hyacenty pełne i puste w różnych gatunkach, tulipany pełne i puste, narcyzy pełne i puste, tacyty, iris, crocus, anemony pełne, reaukuły, gladiole lilje, i różnego rodzaju rośliny cebulkowe i bulwiaste.

Szczegółowe cenniki wychodzą corocznie z końcem grudnia, i rozszelają się bezpłatnie.

Szanowni interesowani, którzyby przy rozszelaniu rzeczonych cenników pominiętymi zostali, zechcą przy dokładnem wskazaniu adresu udać się do pomienionego zakładu, zapomocą karty korespondencyjnej, której koszt wynosi

tylko 2 centy.

JAN GÓRSKI

Handel towarów mieszanych

we Lwowie, przy placu Marjackim w domu Hudetza Nr. 19 miasto

poleca

SKÓRY WSZELKIEGO GATUNKU

krajowe i zagraniczne na obówie damskie i męzkie tudzież rymarskie, siedlarskie, rękawicznice i introligatorskie jako też kroje na buty z juchtu rosyjskiego nieprzemakalne.

PASY do MASZYN i MŁÓCARNÍ

wszelkiego rozmiaru, własnego wyrobu jako też wiedeńskie i francuzkie.

WYROBY WIELNIAŃCIE

przeważnie z fabryk krajowych jako to: sukna bernardyńskie, baje, sieraczki, chustki, szale (plety) kołdry, sławuckie i inne, kapy, koce, derki i sukna na posadzki.

BUNDY do PODRÓŻY

różnej wielkości i kroju, kurtki myśliwskie, buty sukienne i berlacze.

Kufry i torby podróżne

Rosolisy i likiery, rum i ocet, kolońska i lewandowa woda

z fabryki Łańcuckiej.

== Wyroby rękodzielnicze z fabryk krajowych ==

przyjmuje w komis lub na stały rachunek.

Pośredniczy w sprzedaży skór surowych, wełny,

koniczyny, nasion, traw i t. p.

Zamówienia w kraju i zagranicę skutecznie jak najrychlej po cenach stałych i umiarkowanych.

J. F. KLEINA WDOVA i RISSLER

we Lwowie, w rynku pod „Niebieską Gwiazdą“

polecają swój obficie zaopatrzoney

MAGAZYN TOWARÓW

korzennych, win, herbaty, rumu i t. d.

najnowsze:

Herbata chińska ze zbioru 1870. Pecco kwiat Melange cesarska, Kaysow Conco, Souchong od 1 zlr. 20 ct., 2, 3, 4, 5 zlr. funt.

Rum: angielski stary jakoteż krajowy na butelki i miarę, butelka cała od 1 zlr. i wyżej, na miarę od 1 zlr. 20 centów i wyżej.

Kawa: Ceylon, Surinam, Mocca, Java, Cuba, perłowa Ceylon, Portorico, Domingo, Rio i t. d.

☛ NB. pierwsze trzy gatunki można mieć palone parą ☛

Musztarda francuska, kremska, düsseldorfka w słoikach oryginalnych świeża zawsze.

Sardynki francuskie w puszkach od 45 ct. i wyżej.

Wina węgierskie, austrjackie, francuskie i hiszpańskie.

Sery: ementalski prawdziwy, cieszyński, limburgski i bryndza węgierska zawsze świeża.

Główny skład kart do różnych gier
z fabryki pierwszej w Austrii Józefa Glanza we Wiedniu.

Porter prawdziwy angielski, koszowy i zwykły.

Piwo słodowe, czekolada słodowa i pastylki

Dra J. Hoffa w Berlinie i Wiedniu.

Prócz tego utrzymuje na składzie różne artykuły toaletowe i t. p.

Balsam Vektoriniego, Seehoffera, Pragski, Pagliano. — Mydelka ziołowe, oliwkowe glicerynowe. — Pasta do zębów Dra Bouthemaed. — Pomada Dra Lindesa, ziołowa Dra Hartunga i t. p.

Cenniki na żądanie odwrotną pocztą.

Wszelkie obstalunki z prowincji uskuteczniamy najrzetelniej odwrotnie.

Wielki magazyn TOWARÓW BŁAWATNYCH i KONFEKCI ZYGmunTA STEIF

poleca

Ogromny wybór
płócien rumburskich, irlandzkich
i holenderskich.

Bielizny stołowej białej i kolorowej

Koszul męskich
od 85 centów za sztukę do 19 Złr.

Koszul damskich
płóciennych i szyrtingowych,

Chustki do nosa
od 2 Złr. tuzin do 36 Złr.

Dymki białe, zonesy
w różnych gatunkach,

Wstawy do koszul męskich
od 27 cent. do 12 złr.

z dawną znany zapas materji
na suknie, jedwabne i wełniane w naj-
rozmaitszych gatunkach i kolorach

Dywany
na posadzki od 30 ct. za łokieć wied.

Firanki muślinowe
od 44 ct. za lok. wied. do 1 złr. 40 ct

Firanki guipirowe różne.

Ogromny skład gotowych konfekcji damskich

jako to:

płaszcz zimowe	. . .	od 10 złr. do 50 złr. za sztuk	
paletociki	. . .	" 6 " " 30 " "	" " " "
kaftaniki	. . .	" 3 " " 15 " "	" " " "

aksamity od 3 złr. za łokieć wied. do 18 złr.

welwety od 75 ct. za lok. wied. do 3 złr. 50 ct.

ZNAKOMITY WYBÓR

gotowych sukien męskich

*odznaczający się dokładnością wyrobu, dobrym krojem
jak i taniością,*

i tak:

spodnie od 6 złr. do 12 złr.

kamizelki od 2 złr. 50 centów do 5 złr.

paletoty zimowe i letne

od 15 złr. do 50 złr.



Księgarnia Seyfartha i Czajkowskiego

we Lwowie rynek główny pod l. 50. poleca niektóre nowsze dzieła:

Badania krytyczno-historyczne i literackie przez J. B. z Pobujan na Podolu. 5 tom. w 8. I str. 290. II 282. III 312. IV 243. V 248. Berlin 1870. zlr. 10. —

Baltie A. *Nowy wykład ekonomii politycznej* wyłożony na wydziale prawnym w Laryżu 1864—1865 tłómaczył W. Strażyński. z t. w 8ce dużej I str. 844 II str. 394. K. aków. 1870. zlr. 5. —

Bolesława B. *Zagadki*. Obrazy współczesne. 2 t. w 8ce I str. 279. II str. 294. Poznań 1870. zlr. 6. —

Bourdon Matylda. *Agita* czyli pierwsza komunja. Tłómaczone przez M. A. w 8ce str. 205. Drezno 1870. zlr. 1.50 ct.

X. Dorszewski Kazimierz. *Lekcje i ewangelije* na niedziele i święta całego roku kościelnego wyłożone i objaśnione. 2 tomy w 8ce dużej I str. 432. II str. 414. Poznań 1870. zlr. 6.67 ct.

Dropsy Józef. *Zasady ogólnego zastosowania elektryczności* w celu fizyologicznym, patologicznym i terapeutycznym na nieznanym odkryciach oparte. w 8ce dużej, str. 103. Warszawa 1870. zlr. 1.50 ct.

Godlewski Emil i Dobrski Maksymilian. *Opis utrotnych doświadczeń nad własnośćą adsorbującą ziemi ornej* i przegląd prac dotychczas w tym przedmiocie dokonanych, w 8. str. 70. Warszawa 1870 zlr. 1.94 ct.

Gratry A. *Ziś ta*, przełożył na język polski Jan Hempel, kand. filoz. w 8ce dużej str. 173. Warszawa 1870. zlr. 1.68 ct.

Guelich Karol Ludwik. *Uprawa ziemniaków*, podług trzeciego wydania niemieckiego na polski przełożył K. G. w 16ce str. 54. Poznań 1870. 38 ct.

Hackländer F. W. *Tajemnica Miasta*. Powieść. Tłómaczenie z niemieckiego w 8ce dużej str. 472. Warszawa 1870. zlr. 2.50 ct.

Hahn-Hahn Ida hrab. *Endoxia*, obraz z Vgo wieku, w 8ce str. 349. Kraków. 1870. zlr. 1. —

Herbarz Ignacego Kapicy Milewskiego (opiebanie Niesieckiego) wydanie Biblioteki książy Czaratoryjskich w Sienawie, w 8ce dużej str 504. Kraków 1870. zlr. 3. —

Jaroszewski Zygmunt. *Zasady płodozmiaru* oraz wskazówki, organizacji gospodarstwa rolnego, w 8ce str. 159. Warszawa 1870. zlr 1.35 ct.

Jeź Teodor T. *Urocz.* i owieść, w 8ce str. 482. Warszawa 1870. zlr. 2. —

Kasznica Józef. *O pojęciu i systemie nauk społecznych*. Odd uk z Biblioteki Warszawskiej za miesiąc Kwiecień w 8ce str. 26 Warszawa 1870. 50 ct.

Kraszewski I. J. *IV mętnej wodzie*. Obrazki współczesne, w 8ce str. 334 Poznań 1870. zlr. 2.67 ct.

Kraszewski I. J. *Sto diabłów*. Mozaika z czasów czteroletniego sejmu. 2 tomy w 8ce I str. 380. II str. 316. Kraków 1870. zlr. 3. —

Kremer Józef. *Listy z Krakowa* 3 tomy. Wydanie trzecie niezmiennione, w 8ce I str. 340. II str. 414. III str. 562. Naumburg (Wilno) 1870. zlr. 9. —

Mill John Stuart. *Poddaństwo Kobiet*. Tłómaczenie upoważnione przez autora, w 8ce małej str. 184. To. uń 1870. zlr. 1.67 ct.

Narbut. Podanie o litewskim 1863 roku powstaniu przez A. K. Z. w 8ce str. 233. Lwów 1870. zlr. 1.80 ct.

Ochorowicz Julian. *Pytania psychologiczne XIX wieku*. Warszawa 1869. 1870.

Zesz. I. *Jak należy badać duszę?* Czyli o metodzie badań psychologicznych. Rozprawa konkursowa w 8ce zlr. 1.

Zesz. II. *Młodość, zbrodnia, usara i moralność*. Kilka studjów z psychologii kryminalnej w 8. zlr. 1.84 ct.

PAMIĘTNIKI Z XVIII WIEKU.

Tom XI. Pamiętniki Nichała Ogińskiego o Polsce i Polakach od r. 1798 aż do końca r. 1815. prze-

łożone z języka francuzkiego. Tom I. w 8ce dużej str. 355 i X. Poznań. 1870. zlr. 3. —

Prażmowska T. *Rozsądna Panna*. Powieść w 8ce str. 231. Warszawa 1870. zlr. 1.25 ct.

Przewodnik ilustrowany do Tatr. Pienin i Szcawnicy, pisał i ilustrował Walery Eliaz w 8ce str. 264. z mapą Tatr. Poznań 1870. zlr. 3. —

Szpaderski ks. Józef. *O zasadach wymowy* mianowicie kaznodziejskiej. Tom I *Zasady* wymowy, w 8ce dużej str. 333. Kraków 1870. Cena tomu I z przedpłatą na drugi zlr. 6. —

Starykoń Józef. *Opiekun*, komedya w 5 aktach, w 8ce str. 164. D. ezno 1870. zlr. 1.60 ct.

Świerzbinski Romuald. *Rozwój uspołeczenia rzymskiego*. w 8 dużej str. 526. Warszawa 1870. zlr. 5.25 ct.

Tulacze, Opowiadania historyczne przez B. Bolesławitę. Tom III. Po roku trzydziestym. w 8ce str. 409. Poznań 1870. zlr. 4. —

Verne Juliusz. *Podróż na około księżycy*. w 8ce str. 283. Warszawa 1870. zlr. 1.50 ct.

Wilkońska Paulina z *L. Dziś*. Powiastka w 8ce str. 80. Poznań 1870. 84. ct.

Zacharyasiewicz Jan. *Porwanie Sabina*. Obrazek z życia, w 32ch str. 332. Toruń 1870 zlr. 1.67 ct.

Zacharyasiewicz Jan. *Miłość na poddaszu*. Obrazek, z niedawnej przeszłości w 8ce str. 236. Poznań 1870. zlr. 2. —

Zacharyasiewicz Jan. *Dzieje Idealu*. Powieść w 8ce dużej str. 262. Warszawa 1870. zlr. 2.50 ct.

Zakzewski Dr. Wincenty. *Powstanie i wzrost reformacji w Polsce 1520 — 1572*. w 8ce str. 282 Lipsk 1870. zlr. 2.40 ct.

Nowsze dzieła nakładowe i komissowe
księgarni Seyfartha i Czajkowskiego
we Lwowie.

Czemeryński Kornel. *O dobrach koronnych o byłej Rzeczypospolitej polskiej* według źródeł wiarogodnych. w 8ce dużej str. 104. Lwów 1870. zlr. 2.50 ct.

Gordon Józef. *Szkie i kamotki*. w 8ce str. 177. Lwów 1870. zlr. 1. —

Kisielewski Aleksander. *Pulestyna i jej święte pamiątki*. Z opowiadań dopiero co ztamtąd przybyłego pielgrzyma z rycinami. w 8ce str. 70. Lwów 1870. 40 ct.

Kisielewski Aleksander. *Przechadzki po polu i ogrodzie*. Z dwudziestoma kilkoma drzeworytami. Część I w 8ce str. 45. Lwów 1870. 20 ct.

Kisielewski Aleksander. *Z Krakowa do Gdańska Wisłą*. Wspomienie z podróży, z kilkunastoma doborowemi obrazkami. Część I w 8ce str. 85. Lwów 1870 30 ct.

Osiecki Jan. *Włochy*. Przewodnik, dla podróżujących. 32ce str. 130 Wenecya 1870. 60 ct.

Pietrzycki Edward. *Nauka teoretyczna i praktyczna rachunkowości kupieckiej*, pojedynczej i podwójnej dla użytku w szkołach handlowych i przemysłowych Część I Dział teoretyczny, w 8. str. 227 Lwów 1870. zlr. 1.40 ct

Tatomir Łucyan. *Przegląd najnowszych podróży i odkryć geograficznych* podług oryginalnych dzieł i sprawozdań tegoczesnych podróźników z 4 rycinami. w 8. str. 179. Lwów 1870. poprawne ozdobbie zlr. 2. —

Wislicki Adam. *Wykład geografji powszechnej* ułożony do użytku szkolnego na wzór dzieł Prof. Wilh. Lutza i Theod. Schachta. Wydanie drugie przejrzone i poprawione przez Michala Markiewicza P. of. Gynn. Zeszty I w 8ce Lwów 1870. Cena zesz. I z przedpłatą na drugie. zlr. 1. —

KSIĘGARNIA I WYPOŻYCZALNIA NOT.

KSIĘGARNIA I WYPOŻYCZALNIA NOT.

JAN WALLACH.

Skład sukna i towarów wełnianych

we Lwowie w rynku pod l. 154,

poleca na każdą porę roku

w największym wyborze:

Najnowsze materje modne

na męskie ubrania, damskie płaszcze, paletoty, żakiety i t. d.

Wszelkie gatunki sukna w kolorach jednostajnych i nakrapianych, sukna i materje uniformowe, sukna liberyjne w kolorach jednostajnych i nakrapianych.

Skład najobfitszy tak zwanych:

Biber, Mandarin, Pelzstoff, Tyfol, Doppelgänger, Velour, Peruvien, Brazyl, Doskin, Trikot, Kort i t. d.

Flanelek, Playd, Mulonów, Kolder, Koców, Sukna do nakrycia podłogi i t. p. w najnowszych kolorach i deseniach.

Wszystkie te materje są sprowadzone z najsławniejszych fabryk tak krajowych jak i zagranicznych i sprzedają takowe po najumiarkowańszych sławnych cenach.

MARKIEWICZ I WOJCZYŃSKI

we Lwowie, w rynku pod l. 161.

polecają swój obficie zaopatrzonej

handel towarów korzennych, owoców, łakoci, win, i herbaty

i zwracają szczególną uwagę szanownej Publiczności na swą obficie zaopatrzoną piwnicę.

Łaskawym odbiorcom towarów za gotówkę za 50 zlr. w. a. opuszczamy 5% od cen zwykłych, lub też odstawiamy towary franco do ostatniej stacji kolejnej, bez różnicy odległości.

KAWY: Mocca, złota Jawa, Menado, Ceylon, Perłowa, Cuba, Laguayra, Santos i Rio. Po cenach targowych najtańszych.

HERBATY: Pecco-Congo, funt po zlr. 2.—Pecco Souchong po zlr. 2.40 ct.—Zbiór majowy, po zlr. 3. Mięszanka warszawska po zlr. 4.—Nalepsza Pecco po zlr. 5.—Proszek herbaciany po zlr. 1.20 ct.

WINA WĘGIERSKIE BIAŁE

Zieleniaki łagodne flaszka po ct. 60, 80 i zlr. 1.	Hegelayskie wytrawne flaszka po ct. 50, 70, 90, zlr. 1 i zlr. 1.20 ct.
Maszlarze wytrawne stare po zlr. 1.20 ct., zlr. 2.50 cent. i zlr. 4.	Tokajskie tłuste i stare po zlr. 1.50 ct., zlr. 3, i zlr. 3.50 ct.

Wina węgierskie czerwone:

Szeksarder 50 ct., Erlauer 60 ct., Karlowitzer 70 ct., Ofner 80 ct.

Wina Burgundzkie czerwone:

Macon po zlr. 1, Volnay zlr. 3, Chambertin zlr. 3.50 ct.

Wina Bordeaux czerwone:

St. Julien i St. Estephe po zlr. 1.50 ct., zlr. 1.75 ct. i zlr. 2.	Medoc St. Germain i Chateau Margaux po zlr. 2 i zlr. 2.50 ct.
Chateau la fitte po zlr. 2 i zlr. 3.	Białe Haut Sauternes po zlr. 2 i zlr. 2.50 ct.

Wina reńskie białe:

Pisporter i Rudesheimer po zlr. 1.80 centów i zlr. 2.	Hochheimer i Johannisberger po zlr. 2 i zlr. 2.50 ct.
--	--

Wina hiszpańskie, greckie i włoskie:

Malaga sext po zlr. 3, Madeira dry po zlr. 3 i zlr. 3.50 ct.—Portwein zlr. 3.—Benicarlo, Cypro, i Cap Constantia po zlr. 3.50 ct.—Pedro Imenez, Paxares, Sherry i Muscat Lunel po zlr. 3 w. a.

Wina Szampańskie z domów:

Moet z Chandon w Epernay, Rose zlr. 4.—Imperial zlr. 4.50 ct.—Non musse zlr. 5.—Luis Rodier w Reims, Cremant rose zlr. 2.50 ct.—Carte blanche po zlr. 2.60 ct.—Gustav Gibert w Reims, Carte blanche po zlr. 4.50 ct.—Eugen Clicques w Reims, Boury mousse po zlr. 3.50 ct.—Luiss Roedderr w Reims, Carte blanche po zlr. 4.50 ct.—Aubertin et Comp. w Chalons, Napoleond'or po zlr. 4.

Porter angielski, doskonały tego roku:

1 flaszka koszowego po zlr. 1.40 cent. — 1 flaszka tu napełnianego po 74 centy.
1/2 flaszki koszowego po 75 centów. — 1/2 flaszki tu napełnianego po 40 cent.

Ale szkockie

1 flaszka 90 cent., pół flaszki po 50 cent.

Piwo schwehackie

flaszka pół miarowa 31 centów.

Rumy, araki, likwory i rozolisy w wielkim wyborze i tanio.

Dokładne cenniki rozsełamy na żądanie.

Za rzetelną i dobrą usługę ręczą i polecają się

Markiewicz i Wojczyński.

Na wystawie tegorocznej w Przemyśle przez komisję wyszczególniony a w Krakowie listem pochwalnym zaszczycony został.



WALERJAN DWORSKI
skład I
kotel George ulica nr. dwa
Nr. 41/4.

WALERJAN DWORSKI
skład II
ulica Halicka pod Zieloną Rękawiczką
Nr. 295 m.

Zawiniadam Szanowną P. T. Publiczność, iż
składki swoje zaopatrzylem w doborowe gatunki rękawiczek
głansowanych, jelonkowych, kozłowych, tudzież
w bandaże elektro-medyczne własnego wytworzenia, uznane
i polecane przez pp. lekarzy, torby do polowania
i podróżni, czapki w najnowszych fasonach, sznurówki
w ogóle wszystkie wyroby do tej galerii należące. —
Dziękując za dotychczasowe względy, polecam się nadal
Szanownej P. T. Publiczności.

Obstalunki miejscowe i z prowincji wykonują się
jak najpieszniej i po cenach najniższych.

Uwaga. Skóry sarnie i jelenie niewyprawne zakupuje
po wysokich cenach.

Waterjan Dworski.

Wyszczególniony listem pochwalnym a w Krakowie zaszczycony został.

Na wystawie tegorocznej w Przemyśle przez komisję wyszczególniony a w Krakowie listem pochwalnym zaszczycony został.

P I Ó C I O

NAJDAWNIEJSZY
i z rzetelności znany handel
Frydryka Schubutha

Plócien i bielizny stołowej

po bardzo tanich cenach, u. p.

3/4 30 łokci	Płótno rumburskie	od zrz. 10	do zrz.	25
1/2 38 "	" "	" "	" "	30
1/2 30 "	Płótno rumburskie	" "	" "	45
3/4 50 "	Webba holenderska	" "	" "	150
3/4 50 "	Webba szwajcarska	" "	" "	125
3/4 50 "	Webba irlandzka	" "	" "	90
3/4 tuzin	ręczników	" "	" "	20
3/4 "	chustek do nosa	" "	" "	20
3/4 lok.	szer. sztuka 19 łokci płótna	" "	" "	40
1 i garnitur	stołowej bielizny na 6 osób	" "	" "	35
	jako też na 12 " 5 1/2 "	" "	" "	55
	jako też na 18 i 24 osób.			

Serwety i serwetki dezertowe, pończochy i skarpetki prawdziwe saskie niebieskie i bawełniane.
Perkal i szirting biały . . . od ct 17 do ct. 50

Największy Skład
prawdziwej chińskiej karawanowej
HERBATAJY

którą sprzedaje w różnych gatunkach i cenach w paczkach 1, 1/2 i 1/4 funtowych.
Za świeżość się ręczy.

WIELKI SKŁAD ŚWIEC
kościelnych woskowych i Apollo
białych i malowanych.

Ś w i e c w o s k o w y c h

A z e c i o e

G. S O P U C H

pod piękną Polką

we Lwowie, ulica Halicka l. 242,
poleca

swój obficie zaopatrzonej

SKŁAD PŁÓCIEN

kostkową i adamaszkową bieliznę stołową na 6, 12, 18 i 24 osób, dymki, dreliszki, chustki płócienne, białe, kolorowe i batystowe, ręczniki, serwety białe i kolorowe, serwetki małe, nici i bawełnę do szycia, haftu, szydełkowania i na pończochy, jako też wszystkie do tego handlu należące artykuły.

Jedyny

SKŁAD PŁÓTNA

i

WYROBÓW PŁÓCIENNYCH

dla Galicji

c. k. uprzyw. fabryki

E. Oberleithnera i synów

w Szenbergu, w Morawii.

FIRANKI
gepuirowe i gazowe.
Kutasy do firanek
białe i kolorowe.

POŃCZOCHY
damskie i dziecinne
SKARPETKI
niciansie, wełniane i bawełniane.

Koszule
męskie i damskie
płóciennie i schirtingowe.
Damskie kaftaniki.

Plaidy męskie, szaliki,
koszule flanelowe, kołdry
do podróży,
kołnierzyki i manszety
męskie.

Kapy na łóżka
i **serwety**
goblinowe, sukienne
i pikowe.

Kaftaniki i kalisony
wełniane, męskie i damskie.
Rękawiczki
zimowe i letnie.

HAFTY,
Chemisetki, manchety
kołnierzyki wstawki
i szlarki.

Wszystkie gatunki
koronek, tiulu, schirtingu,
mólu, perkalu, zonesu,
muślinu i tarlatanu.

Ceraty
na meble i stoły
i guttaperkowa
nieprzemakalna.

Zwraca się uwagę
na już od dawna istniejącą
drukarnię wzorów
do haftu i wyszywania.

Spodnice
wełniane, perkalowe
i pikowe jupony.
Barchan i flanela.



SINGERA

prawdziwe amerykańskie

MASZYNY DO SZYCIA,

które szyją najpiękniejszym sztychem podwójnym.

GWARANCJA NA ZAWSZE.

Ażeby ułatwić ich posiadanie sprzedają się także za
wypłatą ratami.

Wielki skład fabryczny *gotowej bielizny męskiej* Rosen-
bauma Perelis w Klattau (w Czechach).

Ceny stałe.

Wszystkie roboty maszyn do szycia wykonywują się z największą
dokładnością i policzają się **jak najtaniej.**

Główny skład dla Galicji, Bukowiny i Szlązka: **We Lwowie ulica
Halicka nr. 306 — w Krakowie rynek nr. 19 — w Opawie
na wyższym Rynku.**

KLEMENS ROSENAL,

gennyralny ajent maszyn Singera i właściciel składu
sukien w Krakowie i Opawie.

MICHAŁ DYMET

we LWOWIE,

„**pod Nadzieją,**”

poleca swój

główny skład sprzętów i paramentów

KOŚCIELNYCH i CERKIEWNYCH

niemniej

towarów galanteryjnych,
norymbersko-drobiazgowych i zabawek dla dzieci.

Na żądanie, rozsyła cenniki drukowane.

„STRZECHA”

Nakładem Księgarni F. H. Richtera w Lwowie, wychodzi już rok **czwarty** pod powyższym tytułem pism) ilustrowane dla polskich rodziń.

Główniejsze działy „**Strzechy**” stanowią: Zajmujące powieści oryginalne dramat, poezye; rzeczy historyczne — ojęzyka i obce; życiorysy sławnych osobistości; ciekawe opisy podróży; rzeczy dotyczące się krajów i ludów — a szczególnie ziem polskich; wiadomości przyrodnicze i t. d., a wszystko ozdobione pięknymi drzeworytami.

„STRZECHA”

wychodzi w zeszytach czterotygodniowych

(*dotem 13 zeszytów rocznie*)

objętości 4 — 5 arkuszy, w formacie dużej ćwiartki, w pięknej okładce rysunku J. Kossaka.

Oprócz tego dodaje się bezpłatnie do każdego rocznika piękna rycina jako premia. Przeniesiona do czwartego rocznika premia, przeprosna rycina litografowana, przedstawiająca utwór J. Matejki „**Zygmunt i Barbara**,” jest już do widzenia we wszystkich księgarniach.

Cena jednego zeszytu 60 ct.

albo 12 str. gr.

Przedpłaty składac nie potrzeba, tylko płaci się za każdy zeszyt osobno.

Premia dotychczas będzie do ostatniego zeszytu rocznika; można jednak za złożeniem ceny całego rocznika otrzymać ją zaraz w pierwszym zeszytem.

Kompletne egzemplarze I, II, i III, rocznika „**Strzechy**” zawierają powieści B. Hołostawitry, Jana Zachariasiewicza, Władysława Kozłńskiego, Józ. Pauliny z L. Wilkowskiej, Paulina Stachurskiego; poezye T. Lenartowicza, Boh. Żalastiego, W. Pola, Kornelia Ujejskiego, E. J. Fr. Wąłgosińskiego, J. Zakrzewskiego, J. Zborowskiego i inne; tuzdział artykuły historyczne, etnograficzne i t. p. Ksawer, Godebskiego, J. Gordona, L. Tatomiya, Kar. Widmana i inne; są do nabycia w nakładcy zbroznowane po złr. 7 centów 80, w pięknych okładkach oprawne po złr. 8 cent. 80.

BIBLIOTEKA NARODOWA

Wydania F. H. Richtera.

Cena jednego tomu 1 złr. 20 cent. czyli 24 sgr.

oprawnego 1 złr. 70 centów czyli talar i 4 str. gr.

Wydawnictwo to podjęto głównie w tym zamiarze, żeby obfite skarby polskiej literatury narodowej, które dotąd nie wszystkim były dostępne, podać narodowi po raz pierwszy w starannem i pięknem a oraz tanie wydaniu.

Ograniczając się na dziełach pisarzy znakomitych i poszczególnych, przyniesie „**Biblioteka Narodowa**” cały szereg tomów, które razem stanowią bogatą bibliotekę i stanę się z czasem najpiękniejszą ozdobą w każdym domu polskiem.

Z tej właśnie przyczyny nie widać się to wydawnictwo z góry żadnym programem statym ani co do rodzaju dzieł ani też co do terminu ich wydania.

Co do wyboru dzieł, będzie najsumienniejszym stwarzaniem wydawcy, żeby „**Biblioteka Narodowa**” podawała jak najwięcej utworów nowych i nieznanych jeszcze, wszelako w braku takich przedsiębrana będą także przedreki dawniejszych ale wyzerpanych już w handlu księgarskim dzieł znakomitych, których przygotowaniem do nowego wydania zajmą się sami żnięcy jeszcze autorowie.

Każdy tom będzie można nabycić osobno, i nikt nie potrzebuje się obowiązywać do pobierania wszystkich tomów. Przedpłaty nie wymaga się żadnej.

Pierwszy tom zawiera:

H. Hołostawitry, EMISSARYUSZ. (Wspomnienie z roku 1838).

Dруги том:

Kozłński Władysław, LEGIONISTA. Powieść historyczna.

Третий том:

Lenartowicz Teofil, ZE STARYCH ZBROIC. Poezye.

Четвертый том:

Lenartowicz Teofil, ALBUM WIOSKIE. Poezye.

Пятый том:

Balucki Michał, (Ephidon.) ŻYCIE WŚRÓD RUIN. Powieść.

Następne tomy zawierają będą:

Giller Agaton, Z WYGNANIA. 2 tomy.

Kaczowski Zygmunt, ŻYDOWSCY Powieść.

Handel mebli **ANTONIEGO KIRSCHNERA,**

WE LWOWIE,

przy placu Dykasteryalnym naprzeciw kościoła OO. Jezuitów pod liczbą 338 miasto.

Zaopatruwszy się w wielki dobór mebli **krajowych i zagranicznych**, rozmaitych **obię** w najnowszych deseniach, **firanek, ceraty amerykańskiej, kobierców i zwierciadeł** wszelkiej wielkości

poleca takowe

PO CENACH NAJUMIARKOWAŃSZYCH.

Utrzymuje także główny skład mebli z giętkiego drzewa z fabryki **BRACI THONETÓW** w Wiedniu, tudzież żelaznych mebli z fabryki **AUGUSTA KITSCHelta** w Wiedniu i oddaje takowe po cenach fabrycznych.

KAZIMIERZ LEWICKI,

we Lwowie,

przy ulicy Dykasteryalnej pod liczbą 63 miasto,

poleca najobficiej i najdoborniej zaopatrzony

główny skład dla Galicji

TOWARÓW Z PORCELANY,

Wedgwoodu, Steingutu, fajansu i kamienne naczynia do gotowania.

SZKŁA stołowe, kryształowe, rżnięte gładkie i gładkie

Muselin angielskie; **szyby do okien** białe i kolorowe.

Naczynia aptekarskie, do chemii i fizyki,

kule do lamp i cylindry, wielki wybór rurek do browarów, **kule zwierciadlane** do ubrania ogrodów, **stoliki żelazne** do umywań; wielki wybór **lavoirów, dzbanków** i wszystkich do tego przyborów, tudzież **paciorki do haftowania.**

SZCZEGÓLNIOMA NA WYSTAWACH ŚWIATOWYCH



Skład główny wyrobów tej fabryki znajduje się w rynku pod liczbą 55 m. i połączony jest z hurtownym handlem prawdziwej herbaty chińskiej, kawy, cukru i rumów importowanych z Jamajki, Londynu, Kuby i Bremy.

Wszystkie te artykuły sprzedaje się także i w najmniejszych ilościach po cenach hurtownych.

U W A G A.

Zamówienia na prowincję uskuteczniają się z wolnego od wszelkich opłat akcyzowych i propinacyjnych składu mego w Zniesieniu koło Lwowa.

Cenniki dotyczące na żądanie niezwłocznie franco poselam.

Najdawniejszy handel korzenny

J ANNA KL EBI NA

ze Lwowe,
w rynku „pod Czarnym Psem”
poleca

wszelkiego rodzaju wina

węgierskie, austriackie, szampańskie, hiszpańskie itp. deserowe; HERBATY w różny od galunkach

oraz własnego wyrobu

PIWO BAWARSKIE i BOCK

znane powszechnie z swej dobroci.

OLEJ RZEPAKOWY i MAKUCHY

po bardzo miernych cenach. Zamówienia z prowincji nakreślonych się szybko i akuratnie.

M arcin M oller

we L W O W I E,

przy ulicy Hallickiej pod liczbą 15 miasto,

poleca swój dobrze zaopatrzony

SKŁAD TOWARÓW GILANTERYJNYCH I NORYMREGENSKICH,

haftów zaczętych i gotowych, wszelkich materiałów do szycia, haftu i dziergania, nici angielskich maszynowych, kaloszków gumielastycznych francuzkich i wiedeńskich, sznurówek, deszczochronów, rekwiizytów do podróży i polowania, mydła i pachnidła z fabryk francuzkich i angielskich, wody kolonńskiej i rekawiczek praktycznych, oraz skład wybornych brzytew szwajcarskich, jakoteż wszelkiego rodzaju stróż włoskich.

Zlecenia zamiejscowe załatwia w jak najkrótszym czasie.

!!! Największe i najtańsze polskie wydawnictwo!!!

we Lwowie,

wychodzi od 1^{go} października r. 1869 w pięcio-arkuszowych zeszytach co dziesięć dni

BIBLIOTEKA POWIEŚCI i ROMANSÓW,

podająca we wzorowych przekładach arcydzieła piśmiennictwa zagranicznego. Począwszy od 1^{go} października roku 1870, w Bibliotece wychodzą także znakomite utwory oryginalne, najszych najcelniejszych powieściopisarzy. Szereg prac oryginalnych rozpoczniemy powieścią J. I. Kraszewskiego p. t.

PIĘKNA PANI.

Cena niesłychanie niska, ponieważ całoroczna przedpłata na Bibliotekę (około 200 arkuszy druku) wynosi bez przesyłki pocztowej **tylko 8 zlr.** a z przesyłką zeszytową **10 zlr.** Prenumeratę przyjmuje się także kwartalnie po zlr. 2.50 ct.

Od 1^{go} października r. 1869 do ostatniego września r. 1870 w Bibliotece wyszły następujące utwory:

- I. tom: **Tajemnice klasztoru neapolitańskiego**, pamiętniki księżnej Caracciolo z włoskiego, cena księgarska 1 zlr.;
- II. tom: **Hr. de Camors** przez Feuilleta z francuzkiego, 1 zlr. 25 ct.;
- III. **Klemencja**, powieść hiszpańska, przez Fernana Caballero, 1 zlr. 50 ct.;
- IV. i V. tom: **Klub Pickwicka** przez Dickensa, z angielskiego, 3 zlr.;
- VI. i VII. tom: **Być albo nie być**, powieść szwedzka, przez Zofię Marję Schwartz, 2 zlr.;
- VIII. i IX. tom: **Gdzie winowajca?** powieść tłumaczona z franc. E. Gaboriau, 2 zlr.;
- X. i XI. tom: **Pieniądz i imię**, powieść szwedzka, przez Zofię Marję Schwartz, 2 zlr. 50 ct.;
- XII. tom: **Poświęcenie kobiety**, powieść Eugeniusza Berthoud z franc., 1 zlr. 50 ct.;
- XVI. tom: **Powieści mniejsze**, H. W. Hohola, z rosyjskiego, 1 zlr.

Prócz tego rozpoczął się druk najznakomitszej historycznej powieści włoskiej **Niccoló de' Lapi** przez M. d' Azeglio, której tom 1szy już opuścił prasę.

W księgarniach kosztują te powieści przeszło 16 zlr. W drodze przedpłaty można je jeszcze otrzymać za 10 zlr. Prosimy jednak o wczesne zamówienia, ponieważ cena rocznika ubiegłego zostanie wkrótce podniesioną do ceny księgarskiej. Przystępujący do przedpłaty tylko od 1^{go} października r. 1870 otrzymają początek powieści Niccoló de' Lapi. W ten sposób żadne dzieło nie będzie przerwane.

Przedpłatę przyjmuje księgarnia Gubrynowicza i Schmidta we Lwowie,
i wszystkie księgarnie krajowe.

Cztery przepyszne gratysowe premje co roku

Z dniem 1. stycznia 1871 r. zacznie wychodzić we Lwowie

„CHOCHLIK“

Dwutygodnik ilustrowany, polityczny, literacko-artystyczny
i humorystyczny.

Prospekt:

Zupełny upadek pism literackich w naszym kraju powoduje Wydawnictwo do założenia niniejszego pisma, którego celem jest stać się ogniskiem myśli naszego kraju i wiernym obrazem jego politycznego, naukowego, literackiego i artystycznego życia.

W tym celu otwieramy w „Chochliku“ następujące działy:

- Dział I. Przegląd wypadków politycznych.
- Dział II. Kronika artystyczna, towarzyska i społeczna.
- Dział III. Powiastki, szkice obyczajowe i portrety polityczne.
- Dział IV. Przegląd literacko-artystyczny i naukowy.
- Dział V. Mody.
- Dział VI. Humoreski.

Ozdobione sto-
sownemi illu-
stracjami.

Przedpłatę otwieramy tymczasowo tylko kwartalną.

Premje. Przy każdorazowym złożeniu trzymiesięcznej przedpłaty w kwocie tylko **2 złr. a. w.** otrzymają abonenci nasi **bezpłatnie** wspaniałą fotograficzną kopję, zdjętą z arcydzieł bądź to z drezdeńskiej, bądź innej galerji, której **cena handlowa** złr. 1.50 ct. wynosić będzie, tak iż po jakimś czasie znajdą się abonenci „Chochlika“ bez kosztów w posiadaniu przepysznego artystycznego albumu.

Inseraty po 20 cent. od wiersza drobnego druku w dwuspaltowej kolumnie oprócz opłaty stemplowej 30 ct. za każdorazowe umieszczenie.

Dawni abonenci „Chochlika“, których przedpłata za dawniejszego Wydawnictwa wyrównana nie została, raczą się zgłosić do Wydawnictwa nieopieczątowanym listem reklamacyjnym najdalej do 15. grudnia 1870 r., gdyż inac i prawa ich niemogłyby być uwzględnionemi.

Wydawnictwo Lwów ulica Halicka l. 306 II. piętro.

!!!TYLKO 2 ZŁR. W. A. KWARTALNIE!!!

!!!TYLKO 2 ZŁR. W. A. KWARTALNIE!!!